R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K DANES PICTA .COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Do użytku służbowego

TAJNE

Egz. Nr 7

Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color
Inches Centimetres

Płk dypl. Jan MIREK

DOSKONALENIE SYSTEMU TERYTORIALNEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH I JEGO FUNKCJONOWANIE W PROCESIE UZUPEŁNIANIA POTRZEB MOBILIZACYJNYCH JEDNOSTEK WOJSKOWYCH

Rozprawa doktorska

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
12254

WARSZAWA 1986

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Do użytku służbowego

TAJNE

Egz. Nr 7

Płk dypl. Jan MIREK

DOSKONALENIE SYSTEMU TERYTORIALNEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH I JEGO FUNKCJONOWANIE W PROCESIE UZUPEŁNIANIA POTRZEB MOBILIZACYJNYCH JEDNOSTEK WOJSKOWYCH

Rozprawa doktorska

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM

12254

WARSZAWA 1986

AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO WP
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Do użytku służbowego
TAJNE
Egz. Nr 1

Przekł. Prot. 779/21.08.95

BIBLIOTEKA NAUKOWA AON WP
Nr ewid. X 1843
Wydział Zbiorów Specjalnych

Płk dypl. Jan MIREK

DOSKONALENIE SYSTEMU TERYTORIALNEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH I JEGO FUNKCJONOWANIE W PROCESIE UZUPEŁNIANIA POTRZEB MOBILIZACYJNYCH JEDNOSTEK WOJSKOWYCH

Rozprawa doktorska

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 12254
Akademii Obrony Narodowej

Rozprawa opracowana
pod kierownictwem naukowym
płk. doc. dr. hab. Piotra SIENKIEWICZA

WARSZAWA 1985

SPIS TREŚCI

1. WSTĘP 1
2. ROZDZIAŁ I. Podstawy metodologiczne badań 7
1.1. Założenia badawcze 7
1.2. Analiza literatury przedmiotu badań 10
1.3. Hipoteza robocza, teren i metody badań 19
3. ROZDZIAŁ II. Terytorialne gromadzenie rezerw osobowych jako element systemu mobilizacji 25
2.1. Pojęcie mobilizacji i jej miejsce w strukturze nauk wojskowych .....
2.2. Miejsce systemu mobilizacyjnego rozwinięcia w strukturze sił zbrojnych 36
2.3. Miejsce terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych w systemie zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych 46
2.4. Wpływ uzupełnienia stanem osobowym na gotowość bojową jednostek wojskowych 54
4. ROZDZIAŁ III. Analiza systemowa procesu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych 76
3.1. Cele terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych 76
3.2. Czynniki terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych .....
3.3. Niektóre elementy analizy systemowej procesu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych 132
3.3.1. Źródła pozyskiwania poborowych oraz żołnierzy rezerwy 132
3.3.2. Analiza i ocena stanu poborowych 139

3.3.3. Analiza i ocena wykorzystania poborowych przeznaczonych do odbycia wszystkich form służby 142
3.3.4. Analiza i ocena skuteczności odbywania zasadniczej służby wojskowej 146
3.3.5. Analiza i ocena wyszkolonych żołnierzy rezerwy 148
3.3.6. Niektóre inne przykłady możliwości analizy systemowej w analizie i ocenie procesu gromadzenia rezerw osobowych 151
5. ROZDZIAŁ IV. Zasady terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych i ich funkcjonowanie 157
4.1. Zasady terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych 157
4.2. Przejawy funkcjonowania zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych w praktyce /na przykładzie WSzW RZESZÓW/ 181
4.2.1. Niektóre elementy funkcjonowania zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych w praktyce mobilizacyjnej 181
4.2.2. Przejawy funkcjonowania zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych na przykładzie oceny 1960-tego rocznika poborowych w WSzW RZESZÓW 190
4.3. Wariant działania WSzW /WKU/ w procesie planowania i realizacji terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych 202
6. ZAKOŃCZENIE 216
7. BIBLIOGRAFIA 221
8. INSTRUKCJE, ZARZĄDZENIA I INNE MATERIAŁY 223
9. WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW 226

a także do jednostek różnych rodzajów wojsk stacjonujących na obrzeżach okręgów wojskowych. Przyczyną tego zjawiska są między innymi nieskuteczne jeszcze działania na odcinku gromadzenia rezerw na potrzeby mobilizacyjne, w tym głównie w deficytowych specjalnościach wojskowych." I dalej, w części zarządzającej: "... zapewnić dalszą poprawę działalności w zakresie gromadzenia rezerw osobowych oraz jakości uzupełnienia jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy. W procesie gromadzenia rezerw osobowych ściślej wiązać pokojowe uzupełnienie z terytorialnymi potrzebami mobilizacyjnymi"..

Szef Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP[2/] omawiając niedomagania w zakresie stawiennictwa żołnierzy rezerwy, na przykładzie 1 BAA podczas jej mobilizacyjnego rozwijania szczególnie w warunkach zakłóceń, stwierdza:"... Przykład ten świadczy zarówno o niewłaściwym gromadzeniu rezerw na potrzeby mobilizacyjne jednostek, jak też o braku odpowiedniego przeciwdziałania pogłębiającemu się na tym terenie regresowi w zakresie stanu rezerwistów w deficytowych SW."

W świetle powyższych ocen pojawiła się potrzeba rozważenia przyczyn przedstawionych niedociągnięć, szczególnie tych, których wpływ na TGRO jest największy.

Problem ten nabiera szczególnego znaczenia w poczuciu nieustannego zagrożenia, które narastając lawinowo, może wymuszać potrzebę użycia jw tuż po zmobilizowaniu, co wymaga wcześniejszego osiągnięcia pełnej gotowości bojowej.

2/ Z wystąpienia na dorocznej odprawie instruktażowo-szkoleniowej kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego w Bydgoszczy /12-13 listopada 1984 r./.

Można to osiągnąć dzięki terytorialnemu /zrejonizowaniu/ przygotowaniu i racjonalnemu wykorzystaniu wysokiej jakości rezerw osobowych.

Podjęcie próby pomyślnego rozwiązania niektórych elementów tego problemu stało się możliwe ze względu na dostęp do wyników kontroli prowadzonych przez Sztab Generalny WP w jw i TOAW, a szczególnie ćwiczeń mobilizacyjnych oraz do zarządzeń i wytycznych szefa Sztabu Generalnego WP w zakresie problematyki mobilizacyjnej.

Niebagatelną rolę w rozwiązywaniu poszczególnych zadań badawczych odegrała możliwość przeprowadzenia szczegółowych badań na terenie WSzW Rzeszów, przy wydatnej pomocy kadry zawodowej i pracowników cywilnych tamtejszego WKU, a także dzięki radom udzielanym przez niektórych oficerów Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, na czele z zastępcą szefa tego Zarządu - płk dr Marianem Stuglikiem oraz przez oficerów oddziału II:
płk Stanisława Szybickiego i ppłk Józefa Tatarę oraz zastępcę szefa Sztabu WOW d/s Organizacyjno-Mobilizacyjnych-płk dypl. Czesława Płechę.
Umożliwiło to szczególnie wybór: 1/ koncepcji rozprawy oraz 2/ metod badawczych.

Koncepcja systemowego potraktowania problemu głównego może mieć wielu przeciwników, którzy mogą dopatrywać się małej użyteczności praktycznej proponowanego rozwiązania. Jednak pogląd taki nie tylko nie rozwija, ale może poważnie szkodzić i hamować następne próby niekonwencjonalnego podejścia do wielu jeszcze nie zbadanych problemów mobilizacyjnych. Dzięki badaniom natomiast stało się możliwe określenie zasad terytorialnego gromadzenia

rezerw osobowych /TGRO/, które /zostało to udowodnione/, stają się fundamentem do przygotowania na określonym terenie wysokiej jakości rezerw osobowych. Analiza systemowa umożliwia wgląd, a nawet sterowanie kształtowaniem się zasobów poborowych i żołnierzy rezerwy praktycznie w dowolnym czasie oraz ich ocenę z różnych punktów widzenia, w zależności od potrzeb, zwłaszcza ośrodków decyzyjnych, jak również realizacyjnych.

Wytknięte przez kontrole oraz wystąpienia szefa Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP braki postępu w TGRO, stanowią ustaloną wskazówkę jednego ze źródeł słabości, określonego jako oderwanie powoływania do odbycia zasadniczej służby wojskowej /ZSW/ od terytorialnych potrzeb mobilizacyjnych.

Problem ten został również zbadany w tej pracy.

Bazując ponadto na własnym doświadczeniu oraz opiniach kadry dydaktycznej pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego CDKAW, autor dostrzegł problem przybliżenia organom wykonawczym analitycznej oceny wpływu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw na ich gotowość bojową, jako konsekwencję świadomego działania powołanych do tego celu organów oraz wykazania, jakie szkody może przynieść działanie nieświadome, a więc chaotyczne i w rezultacie nieskuteczne.

Uznając doniosłą rolę ustawicznego doskonalenia procesu TGRO oraz widząc możliwości jego usprawnienia dzięki:

- sprecyzowaniu zasad TGRO i przestrzeganiu ich w praktycznej działalności mobilizacyjnej,
- analizie systemowej procesu TGRO, stwarzającej warunki wszechstronnej oceny tego zjawiska, a także umożliwiającej wnioskowanie i prognozowanie,

- teoretycznej analizie niektórych zależności TGRO od potencjału bojowego jednostek dyslokowanych na obszarze WSzW,
- ocenie efektywności TGRO na administrowanym terenie,

próba opracowania tematu wychodzi naprzeciw potrzebom Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, który umieścił go w wykazie prac badawczych na lata 1981-1985 oraz organów mobilizacyjno-uzupełnieniowych, głównie realizujących proces zabezpieczania, mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych.

Podejmując próbę rozwiązania problemu, w pierwszej części pracy autor dokonuje oceny aktualnego stanu badań na podstawie analizy i krytyki literatury przedmiotu oraz własnych przemyśleń i opinii wstępnej, szczególnie oficerów Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, po czym proponuje metodologię badań.

W drugiej części rozprawy, na tle miejsca mobilizacji w strukturze nauk wojskowych i strukturze sił zbrojnych, autor stara się wykazać dialektyczny związek systemu mobilizacyjnego rozwijania z gotowością bojową jednostek wojskowych oraz określić miejsce TGRO w tym systemie.

Trzecią część rozprawy stanowi propozycja analizy systemowej TGRO w oparciu o cele i czynniki warunkujące ten proces.

Część czwarta, to próba sprecyzowania zasad TGRO i ich roli w funkcjonowaniu systemu, a także ocena funkcjonowania tych zasad na przykładzie WSzW Rzeszów.

Końcowa część rozprawy przedstawia możliwe kierunki doskonalenia systemu TGRO, wskazując na dalsze możliwości kontynuowania badań, które w pracy zostały zapoczątkowane, bądź zasygnalizowane.

Osobom, które przyczyniły się do zrealizowania niniejszej pracy

a zwłaszcza jej promotorowi, ppłk doc. dr hab. Piotrowi Sienkiewiczowi oraz byłemu Komendantowi Centrum Doskonalenia Kadr Administracji Wojskowej płk dypl. Kazimierzowi Drążczykowi, autor składa serdeczne żołnierskie podziękowanie.

x x x

Używane w dalszej części pracy pojęcie: " terytorialne gromadzenie rezerw osobowych /TGRO/" oznacza, że chodzi o podoficerów i szeregowych rezerwy uznanych za wyszkolonych z punktu widzenia przydatności na przydziały mobilizacyjne.

I. PODSTAWY METODOLOGICZNE BADAŃ

"Każdy problem naukowy oparty jest na pewnych założeniach, to znaczy na tym, co w danej sprawie jest wiadome, lecz czego się w danej pracy nie uzasadnia i co uzasadnienia lub sprawdzenia nie wymaga, czego po większej części wcale się nie wyłuszcza oraz na tym, co się o niej mniema. Założenia pierwszego rodzaju są częściowo tożsame z dotychczasowymi osiągnięciami w zakresie danej specjalności, częściowo jednak ze zdobyczami w innych gałęziach nauk, a czasami nawet całej w ogóle wiedzy"/J. Pieter, Ogólna metodologia pracy naukowej, PAN, W-wa 1967 r., s. 80/.

1.1. Założenia badawcze.

Cel ogólny rozprawy, to opracowanie zasad TGRO i ich funkcjonowania w praktyce mobilizacyjnej oraz koncepcji doskonalenia metod działania w tym procesie.

Opracowane zasady winny służyć oficerom pionu mobilizacyjnego TOAW, głównie jednak wojskowych komend uzupełnień /WKU/, jako wskazówki sposobów postępowania w procesie planowania i realizacji uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jw podoficerami i szeregowymi rezerwy na administrowanym terenie. Ponadto wypracowanie /dzięki analizie systemowej/ wariantu całościowego podejścia do procesu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych powinno stworzyć warunki do prognozowania jego przyszłego kształtu, umożliwiającego podejmowanie decyzji mobilizacyjno-uzupełnieniowych na różnych szczeblach administracji wojskowej.

Równolegle z celem ogólnym /głównym/, realizowane będą cele szczegółowe, a mianowicie:

- określenie miejsca TGRO w systemie mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych;
- ocena wpływu uzupełnienia stanem osobowym na gotowość bojową jednostek wojskowych;
- sprecyzowanie celów, jakie powinny przyświecać terytorialnemu gromadzeniu rezerw osobowych;
- określenie czynników terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych przydatnych w realizacji celów TGRO i analizie systemowej;
- ocena funkcjonowania zasad TGRO w praktyce mobilizacyjnej;
- wypracowanie naukowo uzasadnionych zasad TGRO oraz metod doskonalenia działalności TOAW w procesie terytorialnego uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

Wychodząc z założonego celu, p r o b l e m b a d a w c z y można ująć następująco:

> Jakie zasady leżą u podstaw terytorialnego gromadzenia podoficerów i szeregowych rezerwy oraz, jakie działania mogą przyczynić się do poprawienia procesu ich przygotowania i wykorzystania w systemie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych?

Rozwiązanie tak sformułowanego problemu narzuca niejako /w pewnym sensie/ tryb działania, zmierzającego w pierwszym etapie do określenia istniejącego stanu, a w następnej kolejności-kierunków doskonalenia. Przyjęte ustalenie wymaga rozwiązania szeregu zadań badawczych, wyznaczających kolejne etapy pracy, takich jak:

1/ określenie miejsca badanego problemu w systematyce nauk wojskowych i jego roli w działalności mobilizacyjno-uzupełnieniowej jako kategorii gotowości bojowej jednostek;

2/ ustalenie przyczyn niedociągnięć istniejącego stanu TGRO oraz ich wykorzystania na przydziały mobilizacyjne jednostek wojskowych;

3/ sformułowanie kierunków postępowania zmierzających do podniesienia efektywności terytorialnego przygotowania i wykorzystania podoficerów i szeregowych rezerwy w zaspokajaniu potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

Autor zamierza rozwiązać wyszczególnione zadania badawcze poprzez analizę i krytykę literatury przedmiotu, ankietowanie kadry pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego, wywiady jawne i skategoryzowane z oficerami odpowiedzialnymi za TGRO w sztabach OW, wojewódzkich sztabach wojskowych /WSzW/ i,w ograniczonym zakresie,w jw oraz przez badanie dokumentów obrazujących stan TGRO w WSzW Rzeszów i udostępnionych przez Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, a także Sztab WOW.

Tak uzyskane dane winny stanowić w miarę obiektywny materiał badawczy, który uzupełniony o badania eksperymentalne w jednym z dowódczo-sztabowych ćwiczeń mobilizacyjnych prowadzonych na terenie CDKAW oraz badanie opinii i sądów kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego, a także kadry dydaktycznej tego pionu w CDKAW, pozwoli pomyślnie rozwiązać zakładany problem badawczy i wykonać zaplanowane zadania badawcze.

Zakłada się również, w końcowym etapie pracy, wykorzystanie elementów teoretycznych współczesnej analizy systemowej jako metodologicznej podstawy możliwych do realizacji ocen i prognoz kształtowania się TGRO, a jednocześnie próby poszukiwania odmiennych, niekonwencjonalnych metod rozwiązywania problemów mobilizacyjno-uzupełnieniowych.

1.2. Analiza literatury przedmiotu badań.

Stosunkowo krótki okres funkcjonowania TOAW w nowym podziale administracyjnym kraju nie sprzyjał powstaniu teorii przedmiotu. To chyba stało się powodem, że do tej pory, oprócz materiałów o charakterze dyrektywnym, nie ukazało się żadne opracowanie z tej dziedziny, które mogłoby być traktowane jako wynik planowej pracy badawczej.

Szczególnie odczuwalny jest brak sprecyzowanych zasad lub norm postępowania w całokształcie działalności związanej z TGRO oraz szerszych teoretycznych analiz traktujących tę problematykę z różnych punktów widzenia, a uzasadniających konieczność określonych kierunków postępowania.

Ogólnie literaturę przedmiotu badań można podzielić na:

a/ podstawową,

b/ literaturę problemu,

c/ literaturę pomocniczą.

Literaturę podstawową stanowią zwarte i zwięzłe opracowania zawarte w instrukcjach mobilizacyjnych[1/], corocznych zarządzeniach Szefa Sztabu Generalnego WP w sprawie doskonalenia działalności mobilizacyjnej i pokojowego uzupełniania sił zbrojnych oraz Instrukcji w sprawie poboru i uzupełniania sił zbrojnych poborowymi

Do literatury problemu można zaliczyć:

- wytyczne do zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego WP nr 05/Org z 25 stycznia 1978 r. w sprawie przygotowania rezerw osobowych

---

1/ Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych, sygn. Szt. Gen. 1086/82; Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu jednostek wojskowych, sygn. Szt. Gen./1088/82; Instrukcja o zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez terenowe organy administracji wojskowej, sygn. Szt. Gen. 1094/82.

na potrzeby mobilizacyjne skadrowanych i nowo formowanych związków taktycznych Warszawskiego Okręgu Wojskowego,

- zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 050/Org z dnia 28 września 1984 r. w sprawie przygotowania rezerw osobowych na potrzeby mobilizacyjne naziemnej lufowej artylerii przeciwlotniczej sił zbrojnych oraz skadrowanych i nowo formowanych związków taktycznych Warszawskiego Okręgu Wojskowego,
- zarządzenie Głównego Inspektora Szkolenia nr 027/GISz z dnia 28.05.1984 r. w sprawie przeszkolenia żołnierzy rezerwy w ramach ćwiczeń wojskowych,
- zarządzenia 059/Org z 16.08.1972 r., 063/Org z 11.09.1973 r. oraz 065/Org z 22.08.1975 r.

Zarządzenia te dotyczą limitu poborowych powoływanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej, kosztem limitu przeznaczonego na ćwiczenia żołnierzy rezerwy, w celu terytorialnego likwidowania deficytowych specjalności wojskowych.

- wytyczne w sprawie powoływania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe - projekt - wyd. Szt. Gen. WP w 1983 r.

Dzięki tym dokumentom, mającym charakter normatywny, autor poznaje stanowisko Sztabu Generalnego WP w interpretacji pewnych zjaw związanych z TGRO oraz zasadnicze ustalenia w tym względzie, któryc praktyczne funkcjonowanie sprawdza w toku badań, poszukując jednocześnie rozwiązań /podejść/ doskonalących obowiązujący proces.

Literaturę pomocniczą stanowiły w tym przypadku: .

materiały z dorocznej odprawy instruktażowo-szkoleniowej kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego przeprowadzonej za 1983 r. w dniach 11-13.01.1984 r. w Lublinie, a za 1984 r. w dniach 12-13.11.1984 r. w Bydgoszczy, protokoły z kontroli i notatki z

ćwiczeń mobilizacyjnych prowadzonych przez Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, które unaoczniły autorowi szeroki wachlarz niedociągnięć w całokształcie mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych. Przyczyn tych niedociągnięć upatruje się /w wielu wypadkach/ w wadliwym funkcjonowaniu TGRO, nie tylko w aspekcie braku odpowiedniej liczby szeregowych i podoficerów rezerwy na administrowanym terenie, ale także błędnym ich wykorzystaniu na przydziały mobilizacyjne.

W tych i innych materiałach pomocniczych można wyróżnić badanie efektywności TGRO w procesie uzupełniania jw w warunkach zakłóceń, przeprowadzone w czasie jednego z ćwiczeń mobilizacyjnych /dowódczo sztabowego/ z oficerami pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego TOAW oraz materiały innych ćwiczeń, a także planu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez TOAW, w części dotyczącej gromadzenia rezerw i nadawania przydziałów mobilizacyjnych.

We wszystkich jednak podanych materiałach, interesujący problem nie był przedstawiony przedmiotowo lecz ogólnie /w większości dyrektywnie/, a także podawał fakty bez analitycznego podejścia i bez głębszej analizy przyczyn.

Stąd wniosek podstawowy autora do dalszych rozważań jest następujący: zbyt uboga literatura nie zawiera opracowania /lub publikacji/ traktującego problem TGRO zarówno z punktu widzenia teoretycznych podstaw, jak i praktycznych rozwiązań /zasad, wskazówek, sposobów postępowania/, których przestrzeganie lub realizacja może przyczynić się do doskonalenia obowiązujących rozwiązań.

Dlatego wypowiedź Szefa Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP w dniu 1984.01.11 w Lublinie należy uznać za podstawę do dalszych rozważań analizowanego problemu.

A oto interesujący fragment wypowiedzi: "W czasie kontroli stwierdziliśmy także sporo niedociągnięć w dziedzinie gromadzenia rezerw osobowych oraz ich wykorzystania na potrzeby mobilizacyjne jednostek wojskowych. Problematyce tej nadajemy w bieżącym roku szczególne znaczenie. Nie zawsze jest ona bowiem właściwie doceniana zarówno przez sztaby okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych, jak i terenowe organa administracji wojskowej oraz dowództwa jednostek wojskowych.
Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy jest fakt niepełnego wiązania uzupełnienia pokojowego z terytorialnymi potrzebami gromadzenia rezerw osobowych. Nie korzysta się w szerokim zakresie z możliwości likwidowania niedoboru określonych specjalistów drogą przekwalifikowania, a także nie zawsze właściwie przeznacza się i szkoli żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w deficytowych specjalnościach wojskowych kosztem limitu żołnierzy rezerwy."[1/]

Fragment ten bardzo wyraziście obrazuje obecny stan TGRO i dość precyzyjnie wytycza możliwe kierunki badań.

Oprócz przedstawionych materiałów, które przecież nie spełniają wszystkich warunków stawianym opracowaniom naukowym, zwraca uwagę publikacja pt. "Ogólne zasady systemu mobilizacji"[2/], obejmująca swoim zasięgiem również pewne elementy TGRO, ale z punktu widzenia ogólnomobilizacyjnego.

Nie wchodząc więc w istotne szczegóły, zaprezentowane dokumenty regulujące proces TGRO można poddać analizie krytycznej chociażby z punktu widzenia TOAW.

1/ Z wystąpienia na dorocznej odprawie szkoleniowej kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego Sił Zbrojnych PRL.

2/ ppłk dypl. Jan Wojnarowski, Ogólne zasady systemu mobilizacji, Zeszyt naukowy ASG WP nr 1/37/84, s. 172.

Dokumenty te określają bowiem:

- zasadniczy cel TGRO,
- czynniki jakie należy uwzględnić w planowaniu TGRO,
- ogólne obowiązki sztabów OW, TOAW i jw w zakresie TGRO,
- ogólne założenia terytorialnego pozyskiwania wyszkolonych żołnierzy rezerwy,
- sposoby przygotowania rezerw osobowych na potrzeby mobilizacyjne naziemnej, lufowej artylerii p.lot. sił zbrojnych oraz skadrowanych i nowo formowanych związków taktycznych Warszawskiego Okręgu Wojskowego,
- zasady uzupełnienia niedoborów specjalności deficytowych poprzez coroczne powoływanie poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej kosztem szkolenia żołnierzy rezerwy,
- niedociągnięcia w zakresie TGRO i uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych i zadania dotyczące ich likwidacji oraz kontynuowania prac nad doskonaleniem tego procesu.

Wydaje się jednak, że dla dokonania dalszego postępu w całokształcie przedsięwzięć związanych z TGRO, dotychczasowe rozwiązania i ustalenia należy uzupełnić:

- pogłębionym teoretycznym opracowaniem funkcjonowania TGRO i metodą jego określenia w dialektycznym związku z uzupełnianiem potrzeb mobilizacyjnych jw, jako podstawowego warunku ich wysokiej gotowości bojowej,
- materiałem przedstawiającym zasady TGRO oraz ich rolę w całokształcie zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych przez TOAW, a także dyscyplinującym te organy w zakresie bezwzględnego ich przestrzegania,
- opracowaniem zawierającym praktyczne wskazówki postępowania w procesie planowania i realizacji TGRO, uzasadniające możliwość

skrócenia czasu mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych, jako spełnienie wymogu nadrzędnego - skrócenia czasu osiągania pełnej gotowości bojowej,

- metodyką oceny TOAW, a także sztabów OW w zakresie prawidłowego gromadzenia i wykorzystania posiadanych zasobów rezerw w aspekcie przestrzegania zasad TGRO /ocena tej problematyki w systemie LIR-GOT-M wydaje się zbyt powierzchowna/.

Ponieważ, jak do tej pory, materiały te nie zostały opracowane, można spotkać się na szczeblu WKU i WSzW, a także w sztabach OW z dość dużą dowolnością interpretacji obowiązujących przepisów, a nawet z ich niezrozumieniem, chociaż jak wynika z przeprowadzonego badania ankietowego oficerów WKU /42 oficerów/, 61,5% respondentów wypowiedziało opinię, że obowiązujące ustalenia normatywne stwarzają wystarczające warunki do realizacji terytorialnego uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych. Wynika z tego, że nie same przepisy powodują główne zagrożenie terytorialnemu gromadzeniu rezerw osobowych.

Niezależnie od tego, analiza materiałów, szczególnie z grupy nazwanej literaturą problemu, obnaża pewne ich braki lub niedomówienia, które mogą stanowić przesłanki w kierunku niepełnej ich realizacji.

Na przykład, analizując zarządzenie nr 059/Org, z dnia 1972.08.16 z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, nie trudno zauważyć, że określa ono bardzo precyzyjnie sposoby likwidowania deficytowych specjalności wojskowych poprzez szkolenie żołnierzy zasadniczej służby wojskowej /ZSW/ kosztem limitu żołnierzy rezerwy. Zarządzenie jednak nie precyzuje, kiedy problem ten powinien być rozwiązany, nie określa sankcji za przejawy niewłaściwej jego realizacji, i.t.p.

W tej sytuacji musi powstać wątpliwość, dlaczego, pomimo iż ten sposób likwidowania deficytowych specjalności wojskowych funkcjonuje już ponad 12 lat, nadal występują one tak licznie. Uwzględniając bowiem tylko 6-letnią rotację[1/], stanowi to 12 tysięcy poborowych /2 tysiące rocznie/.

Innym przykładem może być stwierdzenie nakazujące przeprowadzanie rotacji żołnierzy rezerwy, będących na przydziałach mobilizacyjnych, co 6 lat. Wiadomo, że założenie to, chociażby tylko z punktu widzenia jakości rezerw, jest słuszne, bowiem mieści się ono w kategorii gotowości bojowej. Brak jednak sprecyzowanych wariantów i sposobów rotacji obowiązujących zarówno jw, jak i TOAW, nie sprzyja realizacji tego zadania.

Można w tym miejscu zwrócić uwagę na zalecenia prostej zasady TO i K, która stwierdza, że najwyższą gwarancję realizacji zadania mamy wówczas, kiedy przestrzegane są trzy podstawowe elementy:

- postawienie zadania,
- kontrola w czasie jego realizacji,
- rozliczenie z wykonania zadania.

Nie trudno zauważyć, że w obydwu przedstawionych przykładach, elementy tej zasady zostały naruszone, ponadto sam dialektyczny związek TGRO z uzupełnianiem potrzeb mobilizacyjnych jw, a zatem i z ich gotowością bojową, narzuca konieczność przestrzegania nie tylko wymienionej już zasady TO i K ale również innych reguł i norm postępowania, gwarantujących wyższy /niż to ma miejsce obecnie/ współczynnik wykonania zadania.

Jednym z istotnych źródeł wiedzy o stanie TGRO są niewątpliwie materiały ćwiczeń mobilizacyjnych, protokoły z kontroli działalności

---

1/ Przy deficytowych specjalnościach, instrukcje dopuszczają przedłużenie wieku podoficerom i szeregowym rezerwy będącym na przydziałach mobilizacyjnych do 35 lat. Liczbę 12 tysięcy można więc rozszerzyć o dalsze 6-8 tysięcy poborowych.

mobilizacyjnej oraz materiały omawiające działalność mobilizacyjno -uzupełnieniową na dorocznych odprawach instruktażowo-szkoleniowych kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego sił zbrojnych /zaliczane tu do grupy literatury pomocniczej/, które w swojej istocie zawierają wyniki swoiście rozumianych badań. Materiały te dają bowiem między innymi dość klarowny i aktualny obraz stanu TGRO oraz ogólne kierunki jego doskonalenia[1/], chociaż nie spełniają wszystkich warunków wymaganych od materiałów badawczych.

Zdając sobie sprawę z dużej niedoskonałości dokonań w zakresie TGRO, Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP problematykę tę ujął w zestawieniu tematów prac naukowo-badawczych. Jest to potwierdzeniem potrzeby podejmowania prac badawczych w tej dziedzinie.

Nie ujmując znaczenia przedstawionych problemów wymagających dalszych badań i oczekujących praktycznych rozwiązań, wydaje się jednak, że zasadniczym niedociągnięciem w dotychczasowym stanie wiedzy w przedmiocie, jest brak ścisłych precyzujących zasad TGRO. Chociaż wiadomo, że system terytorialnego gromadzenia rezerw funkcjonuje, to jednak nie wiadomo jakie rządzą nim zasady, które powinny być przestrzegane przez wszystkie szczeble administracji wojskowej. Być może brak świadomości tych zasad jest przyczyną wielu nieporozumień i niedociągnięć w ciągłym procesie TGRO.

W cytowanej już Instrukcji o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych[2/] czytamy:"Ogólne zasady gromadzenia rezerw osobowych ustala Sztab Generalny WP". Wiadomo jednak, że na dzień 1985.03.30. zasady te nie zostały sprecyzowane.

1/ Fragmenty materiałów obrazujących aktualny stan TGRO - zał. nr
2/ s. 67, pkt 133.

Dotychczasowy stan literatury problemu a także realizacji przedsięwzięć TGRO przejawiający się w częstym występowaniu szeregu niedociągnięć na różnych szczeblach, oznaki niedostatecznej wiedzy o podstawach tego procesu udokumentowane wynikami ćwiczeń i kontroli, upoważniają do przedstawienia między innymi następujących wniosków:

1/ TGRO jest istotnym elementem mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych mieszczących się w kategorii ich gotowości bojowej;

2/ z uwagi na wąski zakres literatury, w dalszych rozważaniach celowym jest oparcie się o szersze potraktowanie teorii problemu z uwagi na jego miejsce w zabezpieczeniu potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych;

3/ dokumentami, które powinny być poddane szczegółowej analizie są plany związane /mające wpływ/ z TGRO, a wśród nich szczególnie:
wyciągi z planów uzupełnienia..., plany realizacji zadań w zakresie uzupełniania jw poborowymi, zapotrzebowanie na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych podoficerami i szeregowymi rezerwy, plany nagromadzenia rezerw osobowych /podoficerów i szeregowych/ dla potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych formowanych na obszarze WKU, kartoteki ewidencyjne, skorowidze poborowych i żołnierzy rezerwy itp.

4/ wskazane jest wykorzystanie materiałów obrazujących stan wykorzystania zasobów młodzieży męskiej określonego rocznika na przykładzie wybranego WSzW.

1.3. Hipoteza robocza, teren i metody badań

Spostrzeżenia i wnioski przedstawione we wstępie rozprawy oraz analiza literatury umożliwiają przyjęcie następującej hipotezy roboczej:

możliwości doskonalenia procesu TGRO tkwią /istnieją/ w ścisłym przestrzeganiu w praktyce mobilizacyjnej określonych zasad oraz systemowym podejściu do całokształtu problemu. Można przypuszczać, że zapewni to:

1/ doskonalenie powoływania poborowych do odbycia ZSW w świetle wymogów TGRO;

2/ możliwość oceny racjonalnego wykorzystania zasobów młodzieży męskiej w całokształcie terytorialnego przygotowania podoficerów i szeregowych rezerwy na przydziały mobilizacyjne jednostek wojskowych oraz prognozowania tego wykorzystania w przyszłości;

3/ doskonalenie metod i sposobów postępowania TOAW, a nawet sztabów CW w procesie terytorialnego uzupełniania mobilizacyjnych potrzeb jw, umożliwiające im skrócenie czasu osiągania wyższych stanów gotowości bojowej.

Wobec tego zasadniczym przedmiotem badań będzie proces TGRO w świetle planowania i realizacji uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

Badania, których opracowanie jest podstawą pracy, zostały przeprowadzone w latach 1983-85.

Miejscem badań były:

1/ Centrum Doskonalenia Kadr Administracji Wojskowej w zakresie przeprowadzania

- badań ankietowych oficerów pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego TOAW;
- badań opinii i sądów szefów WSzW oraz wykładowców CDKAW - specjalistów w dziedzinie mobilizacyjno-uzupełnieniowej;
- badania dokumentów ćwiczeń mobilizacyjnych oraz przeprowadzenia eksperymentu naukowego w jednym z nich /ćwiczenie na temat: "Organizacja, planowanie i kierowanie zabezpieczeniem mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez WKU w czasie pokoju i początkowym okresie wojny" 1984.11.26-28/,

2/ Wojewódzki Sztab Wojskowy i Wojskowa Komenda Uzupełnień Rzeszów w zakresie badania wszystkich dokumentów planistyczno-wykonawczych związanych z TGRO oraz dokonania obliczeń statystycznych wybranego rocznika młodzieży męskiej, a także przeprowadzenia wywiadów z pracownikami WKU;

3/ Sztab WOW w zakresie badania opinii i sądów oficerów pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego oraz badania wybranych dokumentów z tej dziedziny;

4/ Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP w zakresie badania wyników kontroli działalności mobilizacyjno-uzupełnieniowej i ćwiczeń mobilizacyjnych;

5/ Udział w odprawie instruktażowo-szkoleniowej kierowniczej kadry pionu org-mob / 1984.01.11-13. Lublin i 1984.12.12-13. Bydgoszcz/.

Materiały badawcze stanowiły

- 74 ankiety w dwóch różniących się układach pod względem treści;
- 4 wywiady jawne;
- 8 wywiadów skategoryzowanych;
- notatki z wynikami kontroli realizacji działalności mobilizacyjno-uzupełnieniowej w JW i TOAW za lata 1983 i 1984;

- materiały z dorocznych odpraw instruktażowo-szkoleniowych kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego za lata 1983 i 1984;
- streszczenie dyskusji kierowanej przeprowadzonej ze specjalistami od problematyki mobilizacyjno-uzupełnieniowej w CDKAW w dniu 1984.11.13;
- materiały mobilizacyjnego ćwiczenia dowódczo-sztabowego prowadzonego w CDKAW w dniach 1984.11.26-28 z oficerami TOAW, wraz z zestawieniami uzyskanymi z eksperymentu naukowego realizowanego w tym ćwiczeniu;
- plan zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez WKU Rzeszów, w części dotyczącej TGRO i uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych, kartoteka ewidencyjna działu I i II, skorowidze poborowych, /podoficerów i szeregowych rezerwy/, wyciągi z planów uzupełnienia i plany realizacji zadań w tym zakresie, wykaz specjalności deficytowych, zapotrzebowania na uzupełnienie jw poborowymi i inne dokumenty związane z TGRO i uzupełnieniem potrzeb mobilizacyjnych jw na terenie WSzW Rzeszów;

W prowadzeniu badań posłużono się następującymi metodami i technikami badawczymi:

1. Metoda analizy i konstrukcji logicznej uzupełniona metodą analizy i krytyki literatury, posłużyła do wyprowadzenia niektórych teoretycznych podstaw TGRO oraz określenia jego miejsca w systematyce nauk wojskowych a zarazem w systemie zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych i osiągania przez nie wyższych stanów gotowości bojowej.
2. Metoda analizy materiałów /dokumentów/ z ćwiczeń mobilizacyjnych i kontroli, dokumentów obrazujących zabezpieczenie mob.

rozwinięcia jw przez WKU Rzeszów oraz badania opinii /techniką skategoryzowanych wywiadów, anonimowych ankiet i dyskusji kierowanej/, rozszerzona o wyniki eksperymentu naukowego przeprow-dzonego w czasie mobilizacyjnego ćwiczenia dowódczo-sztabowego[1/], umożliwiły wykrycie i sprecyzowanie zasadniczych niedociągnięć w planowaniu i realizacji TGRO, przyczyn ich występowania, a także wypracowanie wniosków zmierzających do sprecyzowania celów i czynników TGRO.

3. Metoda analizy systemowej, uzupełniona metodą analizy i konstrukcji logicznej, posłużyła do zbudowania modelu systemu TGRO, oraz jego matematycznej analizy, umożliwiającej ocenę całokształtu przedsięwzięć stanowiących o powodzeniu terytorialnego gromadzenia rezerw, prognozowaniu jego dowolnie wybranych dziedzin oraz wyszukiwaniu najistotniejszych zagrożeń występujących w tym systemie.
4. Wypracowanie zasad TGRO oraz zaproponowanie jednego z wariantów postępowania TOAW w planowaniu i realizacji terytorialnego uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych, stało się możliwe dzięki zastosowaniu kilku metod badawczych, połączonych metodą analizy i konstrukcji logicznej. Wśród tych metod największe usługi oddały: analiza systemowa, analiza planu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez WKU RZESZÓW oraz badanie opinii kierowniczej kadry /techniką wywiadu jawnego/.
5. Metoda statystyczna na bazie dokumentów WKU RZESZÓW i analizy systemowej oraz metoda syntezy logicznej, umożliwiły dokonanie

---

1/ CDKAW, 1984.11.26-28.

oceny funkcjonowania zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych na przykładzie WSzW Rzeszów, oraz sprawdzenie słuszności założeń przyjętego systemu TGRO. Metoda statystyczna wraz z metodą analizy systemowej umożliwiła ponadto określenie współczynników zagrożeń w TGRO oraz współczynników decydujących o jakości uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jw.

6. Analiza całokształtu opracowanych materiałów, a szczególnie rozdziału III i IV, umożliwiła sprecyzowanie kierunków dalszych badań mających na celu doskonalenie nie tylko TGRO, ale także systemu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych.

Badaniami ankietowymi /anonimowymi/ objęto oficerów wszystkich sekcji WKU oraz pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego WSzW wg niżej przedstawionego zestawienia:

Staż pracy na stanowisku	Miejsce pracy				Razem
	sekcja I WKU	sekcja II WKU	sekcja III WKU	WSzW	
1 - 3 lat	4	3	2	1	10
4 - 6 lat	8	3	3	3	17
7 - 10 lat	12	6	4	4	26
11 lat i więcej	7	5	4	5	21
Ogółem	31	17	13	13	74

Jak wynika z prezentowanego zestawienia, największą grupę ankietowanych stanowili oficerowie o dużym doświadczeniu w realizacji

zadań mobilizacyjno-uzupełnieniowych. Dało to większą wiarygodność prezentowanych opinii /kwestionariusze ankiet - zał. nr 4 i nr 5/.

Podczas mobilizacyjnego ćwiczenia dowódczo-sztabowego, niezależnie od przeprowadzonego eksperymentu naukowego /opis eksperymentu przedstawiono w dokumentacji przeprowadzania badań problemów TGRO w ćwiczeniu - zał. nr 2/, zastosowano metodę obserwacji naukowej /obserwacja bierna i pośrednia/, która pozwoliła dostrzec istotne niedomagania stosowanych dotychczas metod planowania i realizacji uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych, a także określenie poprawnego podejścia do tego problemu, szczególnie w warunkach zakłóceń. Warto zwrócić uwagę, że oprócz już przedstawionych wyników, metoda eksperymentu naukowego umożliwiła sprawdzenie założenia o konieczności innego podejścia do kalkulacji czasów uzupełniania jw w czasie ich mobilizacyjnego rozwijania.

Badanie opinii i sądów techniką dyskusji kierowanej / dnia 1984.11.13 w CDKAW / przeprowadzono w celu wysłuchania ścierających się poglądów i opinii specjalistów różnych, lecz współpracujących ze sobą pionów, które partycypują w całokształcie czynności związanych z TGRO.
/Szczegółowe zagadnienia dyskusji oraz jej uczestników zawierają tezy do dyskusji - zał. nr 3 /.

Zastosowanie tak szerokiej gamy metod badawczych okazało się konieczne z uwagi na duży obszar badań i niewielki zakres opracowań naukowych problemu, a także na poważne trudności w dotarciu do istotnych zjawisk, kształtujących zarówno procesy terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych jak i uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

II. TERYTORIALNE GROMADZENIE REZERW OSOBOWYCH JAKO ELEMENT SYSTEMU MOBILIZACJI.

2.1. Pojęcie mobilizacji i jej miejsce w strukturze nauk wojskowych.

Mobilizacja to: - 1/ przejście sił zbrojnych państwa ze stanu pokojowego w stan wojenny, przestawienie pokojowej gospodarki narodowej na wojenną oraz dostosowanie administracji państwowej do potrzeb wojny ... 2/ powołanie rezerwistów określonych roczników do czynnej służby wojskowej w okresie zagrożenia lub w początkowym okresie wojny[1/].

Rozległy obszar badań, wynikający z tematu rozprawy, stwarza konieczność uwzględniania teoretycznej i praktycznej działalności mobilizacyjnej nie tylko w skali sił zbrojnych, ale również państwa.

W literaturze przedmiotu używa się wielu określeń dotyczących problematyki mobilizacyjnej. Mówi się więc o mobilizacji częściowej, mobilizacji powszechnej, mobilizacji gospodarki narodowej, mobilizacyjnej gotowości wojsk, zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk, itp.

Wszystkie te określenia, uściślając pewne wąskie grupy problemów, dotyczą wielkiego zbioru przedsięwzięć i relacji między nimi, od realizacji których w głównej mierze zależy przygotowanie państwa do odparcia agresji.

1/ Słownik podstawowych terminów wojskowych, Szt. Gen. 815/77, 1977 r., str. 11 - 14.
W podobny sposób pojęcie mobilizacji określają: 1/ Mała encyklopedia wojskowa, wyd. I,MON 1970. 2/ Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Wiedza Powszechna, W-wa 1970 r. 3/ Słownik wyrazów obcych,PWN,W-wa 1980 r. W bardzo zbliżony sposób pojęcie mobilizacji określają również inne wydawnictwa.

Tak więc, z mobilizacyjnego punktu widzenia, przygotowując państwo do odparcia ewentualnej agresji, należy już w czasie pokoju przygotować: 1/ siły zbrojne do ich mobilizacyjnego rozwinięcia i 2/ gospodarkę narodową i administrację państwową dla potrzeb wojny.

Zasadniczym elementem mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych jest mobilizacyjne rozwinięcie ich jednostek wojskowych, które obejmuje:[1/]

1/ uzupełnienie stanem osobowym, pojazdami samochodowymi, statkami powietrznymi, jednostkami taboru pływającego i maszynami,
2/ wyposażenie w środki materiałowe należne im według etatów, tabel i norm należności czasu wojennego,
3/ wydzielenie "zalążków".

Wynika stąd, że w rozumieniu autorów wszystkich instrukcji mobilizacyjnych, zarówno uzupełnianie jednostek wojskowych, wyposażanie w środki materiałowe oraz wydzielanie "zalążków" są czynnościami realizowanymi już w czasie pokoju i to w sposób ciągły[2/] / na przykład w odniesieniu do wydzielania "zalążków", w zasadzie wyłącznie w okresie pokoju[3/].

Wynika stąd, że pod pojęciem "mobilizacja" rozumie się nie tylko czynność dynamiczną - jak to wynikałoby z dosłownej interpretacji - obejmującą przejście sił zbrojnych państwa ze struktury pokojowej na wojenną, przestawienie pokojowej gospodarki itp.

1/ Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu jednostek wojskowych, Szt. Gen. 1088/82, str. 15.

2/ Tamże - na przykład na str. 103-139 pod pojęciem uzupełniania stanem osobowym rozumie się nadanie przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy do określonej jednostki. Czynność ta - rzecz oczywista - realizowana jest w okresie pokoju.

3/ Tamże - str. 27.

lecz także całą dziedzinę organizacyjno-planistyczną i szkoleniową, realizowaną w sposób ciągły również w okresie pokoju[1/].

Tak więc, zarówno analiza definicji przedstawionych w różnych wydawnictwach encyklopedycznych, jak też ustalenia instrukcji mobilizacyjnych oraz doświadczenia historyczne, upoważniają do stwierdzenia, że obszar zainteresowań objętych pojęciem mobilizacja obejmuje t e o r i ę i p r a k t y k ę p o c z y n a ń p a ń s t w a /wszystkich jego ważniejszych ogniw/, zmierzającą do przygotowania i realizacji przedsięwzięć umożliwiających mu osiągnięcie gotowości do podjęcia działań wojennych /odparcia agresji/.

Można zatem przyjąć, że pojęcie "mobilizacja" implikuje dwie ściśle ze sobą związane grupy zadań. Pierwsza z nich zawierać będzie wszystkie przedsięwzięcia związane z rozwinięciem sił zbrojnych do etatu wojennego, natomiast druga - decydujące o efektywnym przygotowaniu /gotowości/ pozostałych dziedzin działalności państwa dla potrzeb wojny. Takie podejście do pojęcia mobilizacji stało się podstawą określenia jej miejsca w strukturze nauk wojskowych.

1/ Dosłowna interpretacja treści definicji "mobilizacja" sugerować może, że z przedsięwzięciami mobilizacyjnymi mamy do czynienia dopiero po jej ogłoszeniu. Takiemu podejściu przeczą przedstawione niektóre postanowienia instrukcji mobilizacyjnych, a także doświadczenia i uwarunkowania historyczne. Na przykład w pracy W. Łężnego "Kształtowanie się polskiego modelu mobilizacji w latach 1920-1970" na str. VIII i 37 czytamy: ... mobilizacji nie można improwizować, lecz musi być ona zawczasu, wszechstronnie i starannie przygotowana" Mówiąc zaś o amerykańskim modelu mobilizacji lat międzywojennych, stwierdza: "... mobilizacyjne rozwijanie sił zbrojnych było procesem długotrwałym, planowanym w wiele miesięcy".

Przyjmując za A. Madejskim[1/], że"Teorii ogólnej organizacji sił zbrojnych" podporządkowana jest specjalność naukowa określona nazwą "Teoria mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych" /Rys. 1/, należy zwrócić uwagę na dwa jej człony, z których pierwszy dotyczy mobilizacji sił zbrojnych, zaś drugi ich uzupełniania. Biorąc pod uwagę właściwości pojęcia mobilizacja, nie trudno zauważyć, że chodzi tu o mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych[2/] czyli o pierwszą grupę zadań objętych tym pojęciem. Wiadomo również, z przedstawionych już rozważań, że zakres mobilizacyjnego rozwinięcia obejmuje uzupełnianie sił zbrojnych /jednostek wojskowych/ stanem osobowym, którego podstawowy człon stanowią żołnierze rezerwy. Stąd też przyjęcie przez A. Madejskiego określenia:teoria mobilizacji i uzupełniania - ... , musi oznaczać również czynności objęte mianem pokojowego uzupełniania sił zbrojnych /drugi człon określenia/ przez powoływanie poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej oraz przez cały system szkolnictwa wojskowego i działalność kadrową.

Pokojowe uzupełnianie sił zbrojnych, chociaż w swojej istocie stanowi zasadniczy czynnik utrzymujący w czasie pokoju stany liczebne jednostek wojskowych na odpowiednim poziomie, wpływając przez to na rozmiar prac mobilizacyjnych, jest jednak dziedziną działalności nie wchodzącą w zakres mobilizacyjnego rozwijania jednostek, a więc nie mieszczącą się w pojęciu "mobilizacja".

1/ A. Madejski, Nauka wojenna - podstawowe problemy systematyki, MON 1981 r.

2/ Tak precyzują to instrukcje mobilizacyjne. Określenia przyjętego wcześniej przez A. Madejskiego w "Nauce wojennej" nie należy uważać za błędne, wydaje się jednak, że bardziej adekwatną treść przyjęli autorzy instrukcji mobilizacyjnych.

Do rozwiązania problemów zarówno mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych, jak też pokojowego ich uzupełniania, powołany jest na szczeblu sił zbrojnych Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, na szczeblu rodzajów sił zbrojnych-oddziały mobilizacji i uzupełnień, a na szczeblu OW oddzielne oddziały: mobilizacyjny i uzupełnień.

Niezależnie od hierarchicznego podporządkowania jednostek wojskowych, sztabom okręgów wojskowych podlegają terenowe organy administracji wojskowej /TOAW/, które zabezpieczają mobilizacyjne rozwinięcia jednostek wojskowych, realizują bieżące /pokojowe/ ich uzupełnianie poborowymi a także uzupełniają stanami zmiennymi szkoły wojskowe wszystkich rodzajów /z wyjątkiem szkół, których stany zmienne stanowi kadra zawodowa/.

Wagę zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez terenowe organy administracji wojskowej, jako jednej z najważniejszych dziedzin działalności mobilizacyjnej, podkreśla wydana w 1982 r. "Instrukcja o zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez terenowe organy administracji wojskowej"[1].

Tak więc z punktu widzenia nauki wojennej, w teorii mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych można wyodrębnić dwie współzależne podspecjalności naukowe, czyli mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych i pokojowe uzupełnianie sił zbrojnych.

Upraszczając dalsze rozważania, można umownie przyjąć, że dla potrzeb mobilizacyjnych, mianem jednostki wojskowej będziemy określać każdy organ wojskowy lub wykonujący zadania na korzyść wojska, prowadzący działalność mobilizacyjną.

1/ Sygn. Szt. Gen. 1094/82.

Zatem zabezpieczone mobilizacyjnie przez terenowe organy administracji wojskowej, mobilizacyjne rozwinięcie tak rozumianych wszystkich jednostek wojskowych lub wykonywanie przez nie określonych czynności /zadań/ mobilizacyjnych, stanowić będzie o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych. W takim ujęciu problemu planowanie mobilizacyjne na szczeblu Sztabu Generalnego WP, ustalanie nowych koncepcji mobilizacyjnych, kierowanie mobilizacyjnym rozwijaniem sił zbrojnych itp., będą czynnościami w obszarze działalności mobilizacyjnej uprawnionego organu wojskowego, zgodnie z jego odpowiedzialnością w skali sił zbrojnych, ale sprowadzonego dla uproszczenia do miana jednostki wojskowej. Podobnie rozumiana będzie pozycja niższych szczebli odpowiadających, w określonym zakresie, za działalność mobilizacyjną.

Przytoczone rozważania upoważniają do dalszego rozszerzenia systematyki przyjętej przez A. Madejskiego w specjalności naukowej, jaką jest teoria mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych. Propozycję tę przedstawia rys. 2.

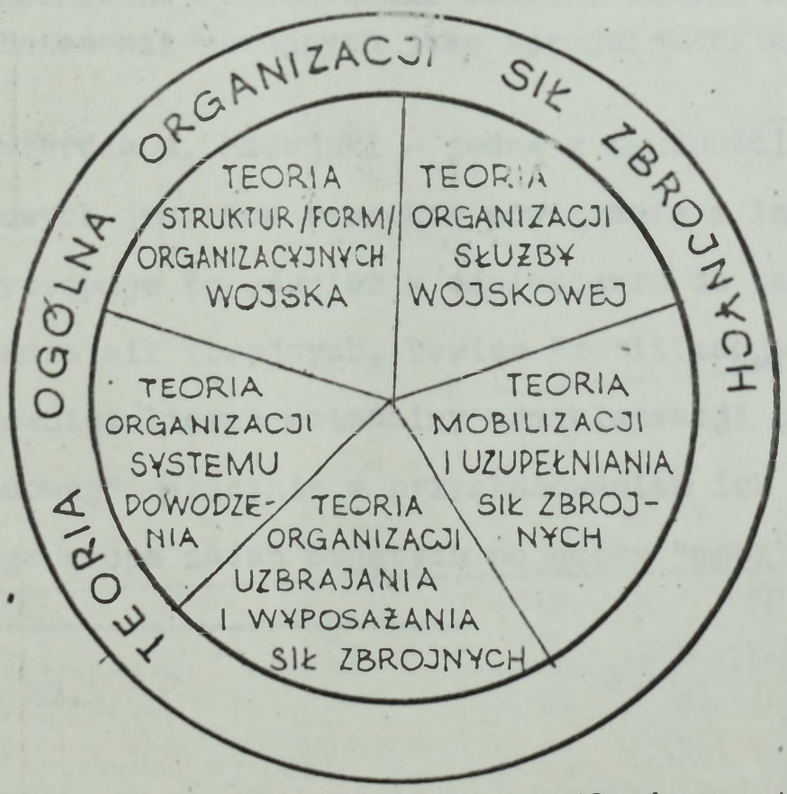

Rys. 1. Miejsce teorii mob. i uzup. sił zbr. w teorii ogólnej organizacji sił zbrojnych.

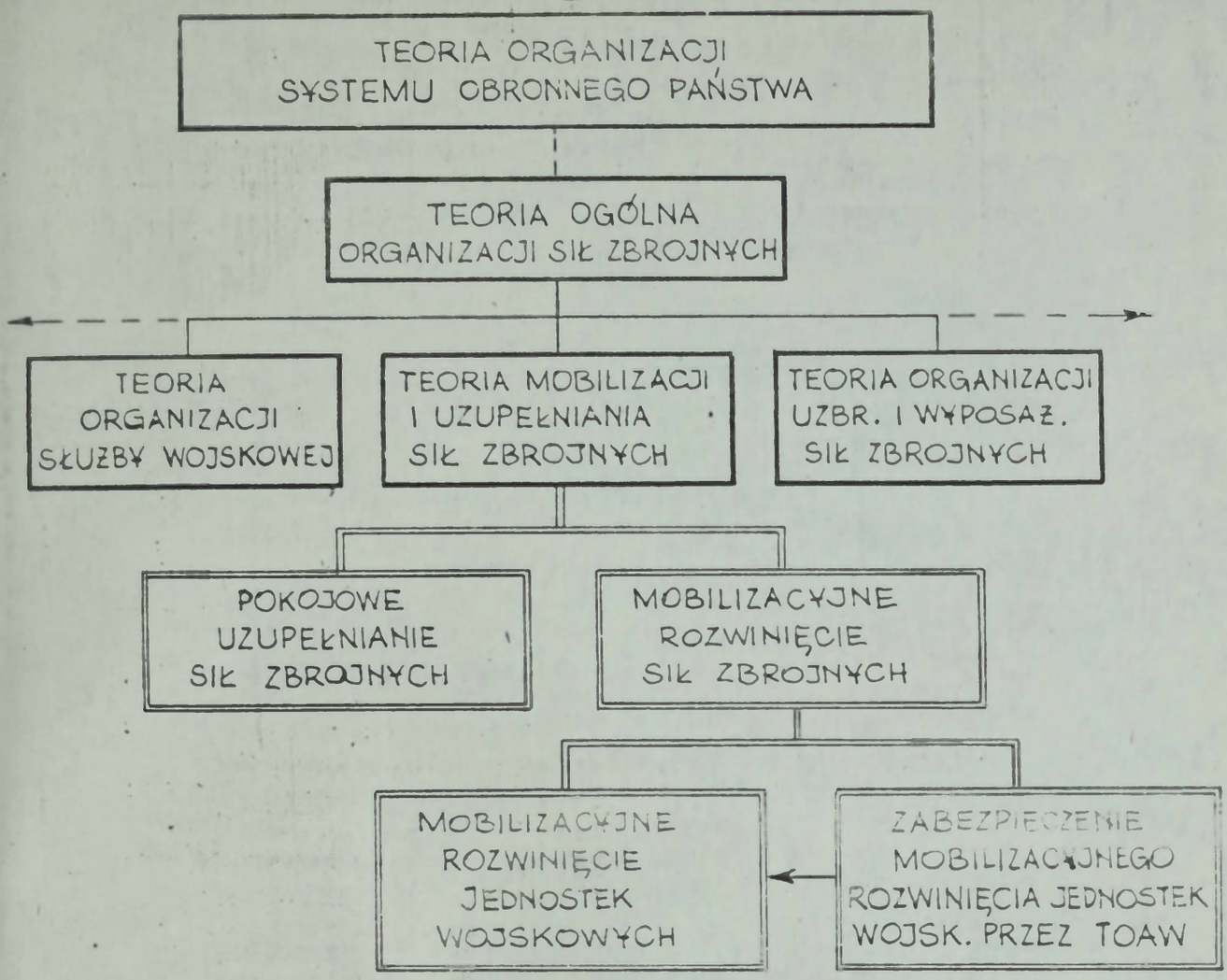

Rys. 2. Proponowane rozszerzenie zakresu teorii mobilizacji i uzupełnień sił zbrojnych jako specjalności naukowej.

Jak stwierdza A. Madejski - jedną z trudności systematyki nauk wojskowych jest ich szerokie powiązanie z innymi naukami. Jaskrawo występuje to również w odniesieniu do teorii mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych, bowiem "mobilizacja swoim zasięgiem, obejmuje również liczne dziedziny administracji państwowej i gospodarki narodowej" włącznie z przystosowaniem ich dla potrzeb wojny /druga grupa zadań objętych pojęciem "mobilizacja"[1/].

1/ Zob. s. 27.

Przystosowaniem administracji państwowej i gospodarki narodowej dla potrzeb wojny rządzą również określone prawa wynikające z praw społecznych i ekonomicznych itp., a także z doświadczeń historycznych, które nieustannie są i muszą być doskonalone i dostosowywane do zmieniających się potrzeb przyszłego pola walki. Stąd staje się oczywiste, że ta dziedzina działalności mobilizacyjnej musi posiadać swoją teorię oraz podmiot badań. Przyjmując więc za A. Madejskim, że teoria ogólna organizacji sił zbrojnych jest wyspecjalizowaną częścią teorii organizacji systemu obronnego państwa, należy sądzić, że właśnie w tej grupie nauk zawarte są problemy mobilizacyjne związane z przystosowaniem gospodarki narodowej do potrzeb wojny, działalnością administracji państwowej itp.
Warto przy tym zwrócić uwagę, że między teorią organizacji systemu obronnego państwa i wynikającymi z niej dyscyplinami naukowymi a wieloma innymi naukami lub dyscyplinami naukowymi, zarówno w skali cywilnej jak i wojskowej, istnieją ścisłe powiązania lub zależności.

Wydaje się, że zaproponowany podział na podspecjalności i problemy naukowe w teorii mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych nie tylko wyraźniej określa miejsce mobilizacji w systematyce nauk wojskowych, ale jaśniej precyzuje jej przedmiot i podmiot badań. Oznacza to również możliwość wskazania organów /instytucji/, które powinny odpowiadać za ich organizację i prowadzenie.

W tym rozumieniu, teoria organizacji i mobilizacji, gromadząc doświadczenia z formowania i uzupełniania masowych armii /szczególnie w okresach bezpośrednio poprzedzających pierwszą i drugą wojny światowe oraz w toku ich trwania/, zdołała wyodrębnić

w składzie sił zbrojnych odpowiednie organy, przeznaczone do dalszego jej rozwijania zarówno z punktu widzenia założeń teoretycznych, jak też działalności praktycznej[1/]. Nie wyklucza to faktu, że niektóre założenia teoretyczne weryfikowała i weryfikuje nadal praktyka.

Jako jeden z przykładów znacznych osiągnięć w dziedzinie doskonalenia założeń teoretycznych i praktycznych rozwiązań, przez współcześnie ukształtowane organy mobilizacyjno-uzupełnieniowe w Polsce, może posłużyć fakt znowelizowania ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL oraz opracowania i praktycznego wdrożenia /począwszy od 1981 r./ instrukcji mobilizacyjnych, instrukcji o poborze oraz szeregu innych aktów normujących poszczególne dziedziny działalności mobilizacyjno-uzupełnieniowej.

Rozpatrując miejsce teorii mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych w strukturze nauk wojskowych, warto zwrócić uwagę na całkowicie inne podejście do tego problemu w niektórych wydawnictwach źródłowych, szczególnie typu encyklopedycznego. W materiałach tych całość problematyki mobilizacyjnej /teorię i praktykę/, podporządkowuje się dziedzinie nauki wojskowej, zwanej administracją wojskową[2/].

1/ Obecnie struktury te tworzą: Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, oddzielne oddziały mobilizacji i uzupełnień w sztabach OW, oddział mobilizacji i uzupełnień RSZ, grupy organizacyjno-mobilizacyjne lub stanowiska mobilizacyjne na szczeblu ZT lub oddziałów itp. Ponadto strukturami tymi są również oddzielne sekcje w TOAW realizujące zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jw i ich pokojowe uzupełnianie poborowymi. Jedynie tylko na szczeblach ZT i oddziałów nie wyodrębnia się oddzielnej komórki realizującej wyłącznie pokojowe uzupełnienie. Problematyką tą zajmuje się "Teoria odbywania służby wojskowej".

2/ Np. Leksykon wiedzy wojskowej, wyd. MON 1979 r., tak definiuje pojęcie administracji wojskowej: 1. dziedzina nauki wojennej badająca organizację, skład, uzupełnianie i mobilizację sił zbrojnych oraz zagadnienia służby i bytowania wojsk, 2. kierownictwo wojskowe w czasie wojny itp.

Biorąc pod uwagę dotychczasowy stan badań w tej dziedzinie, przedstawiony niejako całościowo przez A. Madejskiego, gdyż uwzględnia również poglądy i uwarunkowania historyczne, nie wydaje się, aby przedstawione stanowisko było słuszne. Nie można bowiem wyłączyć mobilizacji sił zbrojnych z teorii ogólnej organizacji sił zbrojnych, albowiem nie co innego, lecz właśnie organizacja sił zbrojnych w czasie pokoju, będąca w bezpośrednim związku z przewidywaną organizacją na czas wojny, wywiera bezpośredni wpływ na kształtowanie się całego systemu mobilizacji[1/]. Przyjmując przedstawione sformułowanie jako paradygmat tej części systematyki nauki wojennej otrzymamy potwierdzenie przyjętej hipotezy, że mobilizacja i uzupełnianie sił zbrojnych stanowi integralną część teorii ogólnej organizacji sił zbrojnych.

Czy więc stwierdzenie, że administracja wojskowa jest dziedziną nauki wojennej nie ma sensu? Wygląda na to, że całkowicie tak nie jest. Administrację wojskową tworzą bowiem wyspecjalizowane organy, które z uwagi na zakres wykonywania zadań, partycypują również w realizacji części statystyczrych przedsięwzięć mobilizacyjno-uzupełnieniowych, a przez tę czynną działalność mogą przyczynić się do rozwoju dyscyplin /problemów/ naukowych, bezpośrednio związanych z mobilizacyjnym rozwijaniem lub pokojowym uzupełnianiem sił zbrojnych.

1/ Między innymi mjr dypl. Roman Starzyński w pracy "Zarys nauki organizacji sił zbrojnych", W-wa WINW, 1930 r. stwierdza: "Przez organizację sił zbrojnych rozumiem system obejmujący między innymi: zasady rekrutacji i tworzenia sił zbrojnych, strukturę organizacyjną wojska oraz jej większych i mniejszych części składowych, mobilizację i demobilizację, zasady służby wojskowej, uzupełnienia oraz administrowanie całym stanem osobowym służby czynnej i w rezerwie, sposoby podporządkowania poszczególnych jw oraz osób funkcyjnych, ich kompetencje, wzajemne powiązania funkcjonalne, współzależność służbową i prawno-administracyjną".

Jednak zarówno analiza treści definicji administracji oraz administracji wojskowej, zawartych w innych wydawnictwach[1], oraz doświadczenia historyczne[2], skłaniają do przyjęcia, że administracja wojskowa obejmuje ogół czynności związanych z zapewnieniem wojsku wszystkiego, co jest potrzebne do życia i walki, ale nie obejmuje szkolenia, dowodzenia i walki. Ponadto te nabyte przez lata nawyki kojarzą nam zawsze administrację z prowadzeniem ewidencji /zapisem/, utrzymywaniem gospodarki koszarowej, działalnością kancelaryjną, itp., czyli dziedzinami, którym trudno przypisać bezpośredni związek z walką zbrojną. Ponieważ administracji wojskowej nie można przypisać bezpośredniego związku z walką zbrojną, nie może więc być ona dziedziną nauki wojennej. Należy więc zgodzić się z R. Starzyńskim[3] oraz A. Madejskim, że wydzielanie administracji wojskowej jako oddzielnej dziedziny naukowej, byłoby ze wszech miar niepożądane. Stąd wydaje się, że w teorii mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych, administrowanie jest integralną częścią składową mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych i zabezpieczenia tego procesu przez TOAW, pokojowego uzupełniania jednostek wojskowych a także innych dziedzin nauki odpowiedzialnych za całokształt gospodarki wojska.

Przeprowadzone rozważania odnoszące się do pojęcia mobilizacji /a ściślej, mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych/ i jej miejsc w strukturze nauk wojskowych, upoważniają do przyjęcia hipotezy, że w swej istocie nie jest ona obiektem elementarnym, lecz przedstawia zbiór tworzący system, posiadający określoną strukturę. Jeżeli tak, to poznanie miejsca tego systemu w strukturze sił zbrojnych, może stać się przyczynkiem w przedstawieniu roli mobilizacyjnego rozwinięcia w procesie osiągania przez siły zbrojne pełnej gotowości bojowej.

1/ Na przykład: Encyklopedia powszechna, s. 15 i MEW, s. 5, wyd.cyt.
2/ Zob, przyp. 1, str. 31.
3/ Tamże.

2.2. Miejsce systemu mobilizacyjnego rozwinięcia w strukturze sił zbrojnych.

Już w okresie międzywojennym spotykamy określenia traktujące pewne całości złożone z elementów składowych, wzajemnie powiązanych, mianem systemu. W taki sposób traktuje R. Starzyński organizację sił zbrojnych[1/].

Przyjmując, że mobilizacja i uzupełnianie sił zbrojnych to jeden z elementów organizacji sił zbrojnych[2/], zachodzi pytanie - jaki to jest element: złożony czy prosty. Chodzi o to, czy przyjęta hipoteza, sugerująca, iż jest to obiekt złożony /wraz z określoną strukturą/, który możemy nazwać systemem, odpowiada jego istocie.

W licznych, oficjalnych wystąpieniach osób odpowiedzialnych za proces mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych, często używane są między innymi takie określenia jak: system mobilizacji, nasz system mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych[3/], system uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych sił zbrojnych itp. Również płk dypl. J. Wojnarowski, w studium teoretycznym stwierdza: "Współcześnie, podstawą do formułowania zasad systemu mobilizacji sił zbrojnych są prawa, wykryte i sformułowane oraz uzasadnione przez naukę"[4/]. Nie mówi się więc o zasadach mobilizacji czy zasadach mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych, lecz o zasadach systemu mobilizacji sił zbrojnych.

1/ Patrz przyp. 1 str. 34.

2/ Innymi elementami składowymi są: struktury organizacyjne, organizacja dowodzenia siłami zbrojnymi, organizacja służby wojskowej, organizacja uzbrajania i wyposażania sił zbrojnych.

3/ Z wystąpienia szefa Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, gen. bryg. Stanisława Wytyczaka, na dorocznej odprawie kierowniczej kadry w Lublinie, 1984.01.11.

4/ Zeszyt naukowy ASG WP nr 1/37/84, s. 172.

Ponadto, analizując treści instrukcji mobilizacyjnych, można wyraźnie wyodrębnić cały szereg dziedzin /obiektów/ mobilizacyjnych, które - zachowując swoistą istotę są ze sobą powiązane wzajemnymi zależnościami. Do takich elementarnych obiektów mobilizacyjnych można na przykład zaliczyć: planowanie mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych i związane z nim planowanie zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych, uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych stanem osobowym, uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych środkami transportowymi i maszynami, materiałowe zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych, finansowanie mobilizacji itp.

Wydaje się również, że potwierdzenia przyjętej hipotezy można szukać w samej treści definicji mobilizacji[1/], która obejmuje: zespół czynności związanych z przejściem wojsk ze struktury organizacyjnej czasu pokojowego na wojenną, powołanie do sił zbrojnych wydzielonych rezerw osobowych, środków transportowych i maszyn, wykorzystanie administracji państwowej stopnia podstawowego w procesie zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych, pobranie przez wojska zapasów materiałowych nagromadzonych w wojsku i gospodarce narodowej, wydzielanie "zalążków", wykorzystanie świadczeń osobistych i rzeczowych /rys. 3/. Są to tylko najważniejsze, ale nie wszystkie, elementy /obiekty/ z wielkiego zbioru, z których każdy w swej istocie stanowi również obiekt złożony. Na przykład, powołanie do sił zbrojnych wydzielonych rezerw osobowych dzieli się na powołanie oficerów, chorążych i podchorążych rezerwy oraz podoficerów i szeregowych rezerwy.

1/ Zob. punkt 2.1.

Z kolei czynności te poprzedzone być muszą: planowaniem uzupełnienia, nadaniem przydziałów mobilizacyjnych dla żołnierzy MRA i zasadniczego uzupełnienia, wydzielaniem "nakładki", organizacją akcji doręczania dokumentów powołania oraz przewozu żołnierzy rezerwy do miejsc stawiennictwa itp.

Z przeprowadzonych analiz, opinii i przykładów wynika, że mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych obejmuje bardzo szeroki zakres czynności i dziedzin wzajemnie zależnych, ale mogących również w określonych warunkach - występować /być realizowanych/ niezależnie. Na przykład, określona jednostka wojskowa może w czasie mobilizacyjnego rozwijania zmieniać swoją strukturę organizacyjną bez korzystania ze świadczeń. Podobnie inna jednostka wojskowa może być uzupełniana żołnierzami rezerwy, środkami transportowymi itp., nie zmieniając swojej struktury organizacyjnej i rezygnując ze świadczeń osobistych i rzeczowych Mamy więc do czynienia z jedną lub dwoma grupami przedsięwzięć mobilizacyjnych, które mogą występować niezależnie. Zależy to od typu jednostki, jej stopnia ukompletowania, warunków mobilizacyjnych na określonym terenie itp. Można więc z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że zarówno dziedziny objęte pojęciem "mobilizacja", jak też dyscypliną naukową: mobilizacja i uzupełnianie sił zbrojnych lub w nieco węższym ujęciu - mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych, spełniają warunki do przyjęcia miana systemu ze wszystkimi tego konsekwencjami[1/].

1/ P. Sienkiewicz w książce: "Inżynieria systemów", wyd. MON 1983 r., na s. 27 stwierdza: "systemem nazywamy każdy złożony obiekt, wyróżniony z badanej rzeczywistości, stanowiący całość tworzoną przez zbiór obiektów elementarnych /elementów/ i powiązań /relacji/ pomiędzy nimi".

A zatem mogą być badane metodami stosowanymi w analizie systemowej.

Podejście systemowe do całokształtu problematyki mobilizacyjnej może w przyszłości stworzyć całkowicie nowe, a dotąd nie brane pod uwagę metody badań zarówno całości, jak też jej elementów składowych, szczególnie dzięki ścisłemu określeniu swoiście wzajemnych powiązań i relacji[1/].

Trzeba zdawać sobie jednak sprawę, że sprecyzowanie systemu mobilizacji i uzupełnień, uwzględniającego wszystkie zależności i uwarunkowania /bo tylko wówczas system może być wiarygodny/, nie jest rzeczą prostą, gdyż: " mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych swoim zasięgiem obejmuje także liczne dziedziny administracji państwowej i gospodarki narodowej..."[2/], a więc wykracza poza zakres wojska i ma związek z wieloma dyscyplinami naukowymi. Dlatego wielkiego znaczenia nabiera określenie, jakie elementy tworzą system mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych, a jakie należą do jego otoczenia oraz wyróżnienie w nim podsystemów tworzonych przez elementy proste itp.[3/]

Jeżeli więc mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych stanowi wyodrębniony wielki system, to aby mógł on funkcjonować /a przecież tak jest/, musi działać w określonym środowisku i w odpowiednim otoczeniu.

1/ "Całość jest zawsze obiektem różnym w stosunku do jej części nadaje bowiem sens istnieniu /funkcjonowaniu/ swoich części tamże, s.27.

2/ Z treści definicji mob. zawartej w cyt. instrukcjach mob.

3/ Poważne nadzieje na możliwość sprecyzowania systemu mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych budzi podjęcie przez jednego z oficerów KM i O wojsk ASG WP rozprawy habilitacyjnej z tej dziedziny.

Można zatem przyjąć, że przytoczone rozważania niejako potwierdzają tezę, iż system mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych tkwi w ich strukturze organizacyjnej, bowiem struktura organizacyjna każdej jednostki wojskowej stanowi o wielkości jej zadań mobilizacyjnych[1/].

Decydujący wpływ na budowę struktury organizacyjnej współczesnych sił zbrojnych wywiera doskonalona systematycznie broń jądrowa, będąca obecnie głównym środkiem rażenia. Broń ta, w liczących się armiach świata wchodzi w skład wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Użycie jej determinuje charakter i rozmach współczesnych działań.
W istotny sposób wpływa ona także na strukturę i stany liczebne sił zbrojnych, a tym samym również na system mobilizacji.

Możliwość wykonania zaskakujących, zmasowanych uderzeń, wymaga utrzymania sił zbrojnych już w okresie pokojowym w wysokim stopniu sprawności i gotowości bojowej. Można więc wyrazić opinię, że zarówno z wojskowego, jak też ekonomicznego punktu widzenia idealna byłaby taka sytuacja, w której siły zbrojne nie potrzebowałyby w ogóle - lub przynajmniej w okresie bezpośrednio poprzedzającym wojnę, a nawet w pierwszych dniach jej trwania - uzupełniania w drodze mobilizacji. W takiej sytuacji wojska miałyby możliwość szybkiego i nieskrępowanego działania, zaś gospodarka kraju uniknęłaby wielu sytuacji przymusowych, chociażby takich, jak konieczność obsadzenia stanowisk pracy opuszczonych przez żołnierzy rezerwy, powołanych do odbycia czynnej służby wojskowej. Jest jednak sprawą oczywistą, że

---

1/ Można również mówić, że stanowi bazę wyjściową procesu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostki.

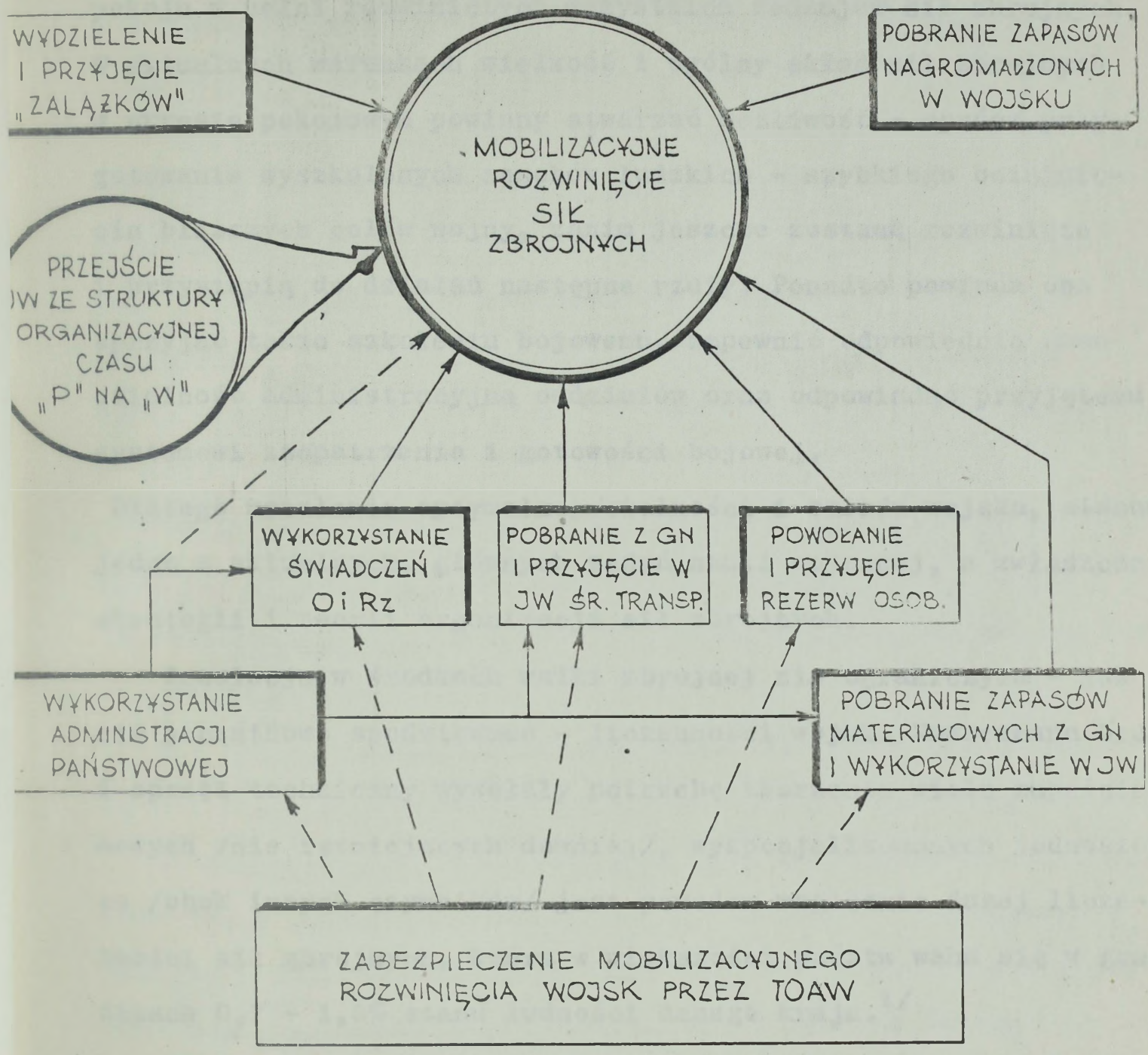

Rys. 3. Zasadnicze czynności związane z mobilizacyjnym rozwinięciem sił zbrojnych.

żadne państwo nie może sobie pozwolić na posiadanie w czasie pokoju w pełni rozwiniętych wszystkich rodzajów sił zbrojnych. W aktualnych warunkach wielkość i ogólny skład sił zbrojnych w okresie pokojowym powinny stwarzać możliwość - oprócz przygotowania wyszkolonych zasobów ludzkich - szybkiego osiągnięcia bliższych celów wojny, zanim jeszcze zostaną rozwinięte i przystąpią do działań następne rzuty. Ponadto powinna ona sprzyjać także szkoleniu bojowemu, zapewnić odpowiednią samodzielność administracyjną oddziałów oraz odpowiadać przyjętemu systemowi zaopatrzenia i gotowości bojowej.

Dlatego ustalenie optymalnej wielkości i składu wojska, stanowi jedno z aktualnych, głównych zadań nauki wojennej, a zwłaszcza strategii i teorii organizacji sił zbrojnych.

Rewolucja w środkach walki zbrojnej nie ograniczyła - jak się początkowo spodziewano - liczebności wojsk. Nowoczesna broń i sprzęt techniczny wywołały potrzebę tworzenia wielu zupełnie nowych /nie istniejących dawniej/, wyspecjalizowanych jednostek, co /obok innych czynników/ jest powodem względnie dużej liczebności sił zbrojnych, która w większości państw waha się w granicach 0,7 - 1,3% stanu ludności danego kraju.[1/]

Należy zaznaczyć, że mimo iż powszechnie uznaje się konieczność posiadania na czas wojny masowych sił zbrojnych, w poglądach na ich liczebność, zwłaszcza w okresie pokoju, uwidacznia się coraz silniej /pod wpływem czynników ekonomicznych, technicznych i polityczno-społecznych/ odmienna tendencja - do ich zmniejszania, przede wszystkim w państwach małych i średnich.

1/ Ogólne zasady budowy własnych sił zbrojnych w okresie "P" i "W" , Zarząd VI, Szt. Gen. WP, s. 6 /materiał nie publikowany/.

Jedną z przyczyn, tych wciąż jeszcze nieśmiałych tendencji, jest nieustanny wzrost kosztów produkcji nowoczesnego uzbrojenia i jego szybkie, jakościowe starzenie się.

Biorąc pod uwagę przedstawione czynniki oraz stosownie do przyjętej doktryny wojennej i planów operacyjnego użycia wojsk, w pełni lub w wysokim stopniu rozwinięte są przede wszystkim wojska rakietowe, siły lotnicze i morskie oraz systemy obrony powietrznej i rozpoznania radioelektronicznego. Pozostałe elementy składowe sił zbrojnych są częściowo lub wysoko skadrowane, a także formowane od nowa w okresie mobilizacji.

Struktura organizacyjna Sił Zbrojnych PRL w swoich generalnych założeniach jest dostosowana do wymogów, jakim powinny odpowiadać współczesne armie przygotowane do użycia na środkowoeuropejskim TDW.

Wyraża się to głównie w kształtowaniu struktury organizacyjnej WP pod kątem możliwości prowadzenia działań wojennych, zarówno w warunkach użycia, jak i bez użycia środków masowego rażenia. Stąd też w modelu organizacyjnym Sił Zbrojnych PRL występują jak gdyby dwie zasadnicze grupy jednostek: pierwsza - utrzymywana stale w pełnej lub prawie pełnej gotowości bojowej /grupa jednostek o tzw. stałej gotowości/[1/], zdolna do podjęcia natychmiastowych działań, i druga - mająca w czasie pokoju zmniejszone w różnym stopniu stany osobowe, rozwijana w drodze mobilizacji, posiadająca jednak pełne wyposażenie oraz zapasy materiałowo-techniczne według normatywów czasu wojennego.

1/ Tak określają tę grupę jednostek wojskowych cyt. instrukcje mobilizacyjne.

Taka struktura organizacyjna naszych sił zbrojnych wymaga posiadania wysoko sprawnego systemu mobilizacyjnego, zapewniającego terminowe /zgodne z potrzebami założeń operacyjnych/ rozwinięcie jednostek wojskowych do etatów wojennych i osiągnięcie przez nie pełnej zdolności bojowej. W ten sposób znajduje potwierdzenie teza, że mobilizacja sił zbrojnych tkwi w ich strukturze, bowiem struktury organizacyjne sił zbrojnych determinują rangę i zakres działania systemu mobilizacyjnego.

Tylko poprzez mobilizację siły zbrojne są w stanie sprostać zadaniom wynikającym z ich bojowego przeznaczenia, zawierającego jak gdyby dwa człony funkcjonalne, w postaci: wojsk przeznaczonych do działań na froncie zewnętrznym oraz sił przewidzianych do spełniania określonych zadań w systemie obrony terytorium kraju /rys. 4/.

Zarówno jedne jak i drugie są zdolne do wykonania wszystkich stojących przed nimi zadań, dopiero po mobilizacyjnym rozwinięciu /z wyjątkiem niewielkiej grupy jednostek o tzw. stałej gotowości bojowej/.

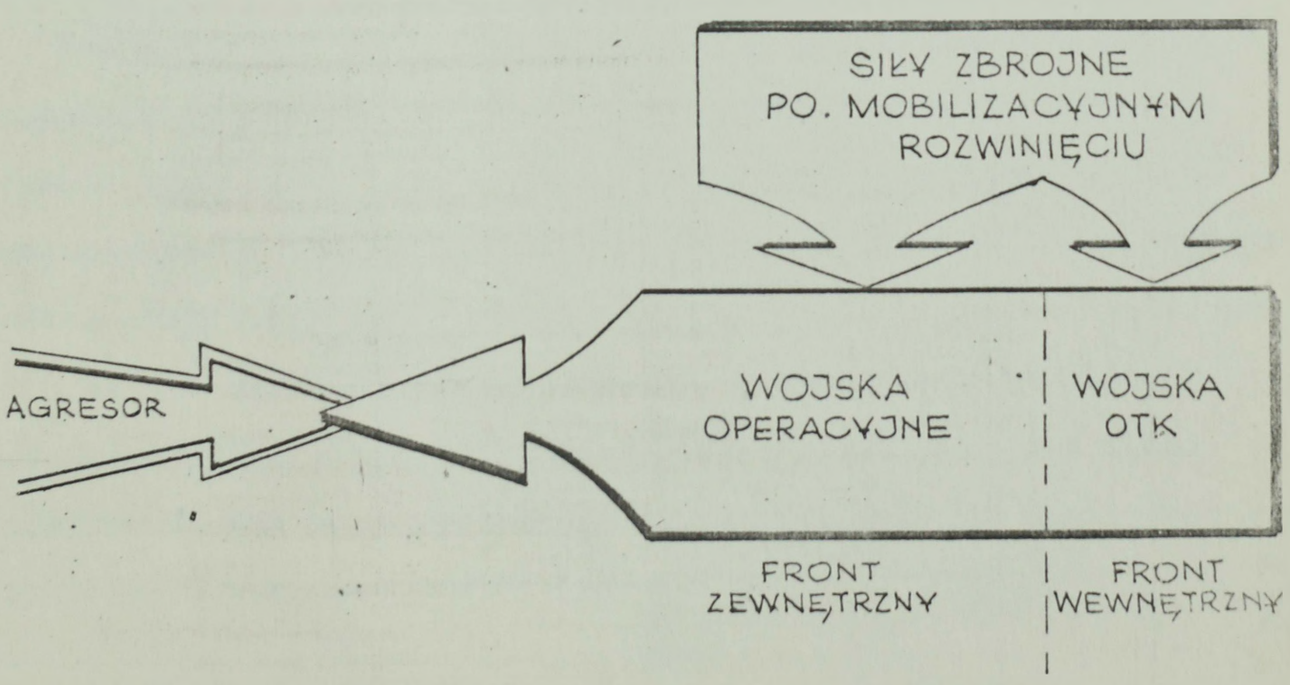

Rys. 4. Człony funkcjonalne sił zbrojnych.

W uzupełnieniu idei zawartej w przedstawionym rysunku, warte jest podkreślenia, iż utrzymanie armii zgodnie ze strukturą czasu "W" /zarówno wojsk operacyjnych jak też wojsk OTK/ w toku trwania wojny, wymaga również sprawnego systemu mobilizacyjnego, zapewniającego uzupełnienie strat walczących wojsk lub umożliwiającego formowanie nowych jednostek wojskowych.

Stąd, system mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych - wywodząc się ze struktur organizacyjnych stanowi ich integralną, funkcjonalną część składową. System ten dysponuje określonym w strukturze organizacyjnej aparatem mobilizacyjnym, wyposażonym w niezbędne środki, umożliwiające sprawne jego funkcjonowanie.

Jeżeli więc przyjmiemy, iż trzon sił zbrojnych, aby mógł podjąć działania bojowe, musi podlegać mobilizacyjnemu rozwinięciu /rys. 4/, staje się oczywiste, że właśnie sprawnie działający system mobilizacyjnego rozwinięcia ich wojsk, musi wywierać określony wpływ na wszystko to, co przyjęto określać mianem g o t o w o ś c i b o j o w e j.

2.3. Miejsce terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych w systemie zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych.

Z treści określenia: "zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych" wynika, że uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy jest obok uzupełniania środkami transportowymi i maszynami, zasadniczą czynnością mobilizacyjną, realizowaną przez WSzW i WKU przy współudziale terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego. W ramach uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy uwzględnia się zasady: terytorialności, rejonizacji, kompleksowości, wysokiej jakości i terminowości uzupełniania[1/].

Terytorialność uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych, jako jedna z pięciu zasad procesu uzupełniania, polega na przeznaczaniu do jednostek wojskowych żołnierzy rezerwy mieszkających na terenie tego województwa, gdzie stacjonuje uzupełniana jednostka wojskowa[2/].

Aby mogła być realizowana zasada terytorialności w procesie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych, to na terenie administrowanym przez poszczególne WSzW i WKU powinni zamieszkiwać i być zatrudnieni wszyscy żołnierze rezerwy, którym nadano przydziały mobilizacyjne do jednostek wojskowych stacjonujących na tym terenie. Mówiąc inaczej, w zasobach wyszkolonych rezerw podoficerów i szeregowych, należy nagromadzić taką ich ilość, która wystarczy na uzupełnienie wszystkich potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

1/ Instrukcja o zabezpieczeniu mob. roz. jw przez TOAW, sygn. Szt. Gen. 1094/82, s. 77.

2/ Tamże, s. 77.

Dlatego, zapewnienie terytorialnego uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych wymaga planowego gromadzenia w zasobach rezerw osobowych podoficerów i szeregowych, na obszarze administrowanym przez poszczególne wojskowe komendy uzupełnień, a także wojewódzkie sztaby wojskowe[1/]. Tak więc, terytorialne gromadzenie wyszkolonych podoficerów i szeregowych rezerwy, stanowi integralną część uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy, które z kolei jest elementem zabezpieczenia ich mobilizacyjnego rozwinięcia.

Proces zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych w myśl przedstawionej w ppkt. 2.1. definicji obejmuje:

- uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych jw stanem osobowym, tzn. nadanie przydziałów mobilizacyjnych podoficerom i szeregowym rezerwy do jednostek wojskowych,
- uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych środkami transportowymi i maszynami, czyli przygotowanie kart przeznaczenia i nakazów dostarczenia,
- zapewnienie stawiennictwa żołnierzy rezerwy /dostarczenia śr. transportowych i maszyn/ w ustalonym czasie i miejscu po ogłoszeniu mobilizacji,
- realizację innych przedsięwzięć, wywierających określony wpływ na proces mobilizacyjnego rozwinięcia jw. W grupie tej znajdują się niewątpliwie takie problemy jak: planowanie i realizacja świadczeń osobistych i rzeczowych, uzupełnianie strat powstałych w czasie mobilizacji, przegrupowania i wojny, wydzielanie "procenta zabezpieczenia" , "nakładki", itp.

1/ Tamże, s. 115.

Wszystkie te czynności nie mogą być realizowane w oderwaniu od siebie, a nade wszystko nie mogą być zrealizowane w oderwaniu od administracji państwowej, gospodarki narodowej i stanu szkolnictwa cywilnego na określonym obszarze. Należy sądzić, że zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych zależy od szeregu wzajemnie powiązanych uwarunkowań oraz kształtujących je czynników.

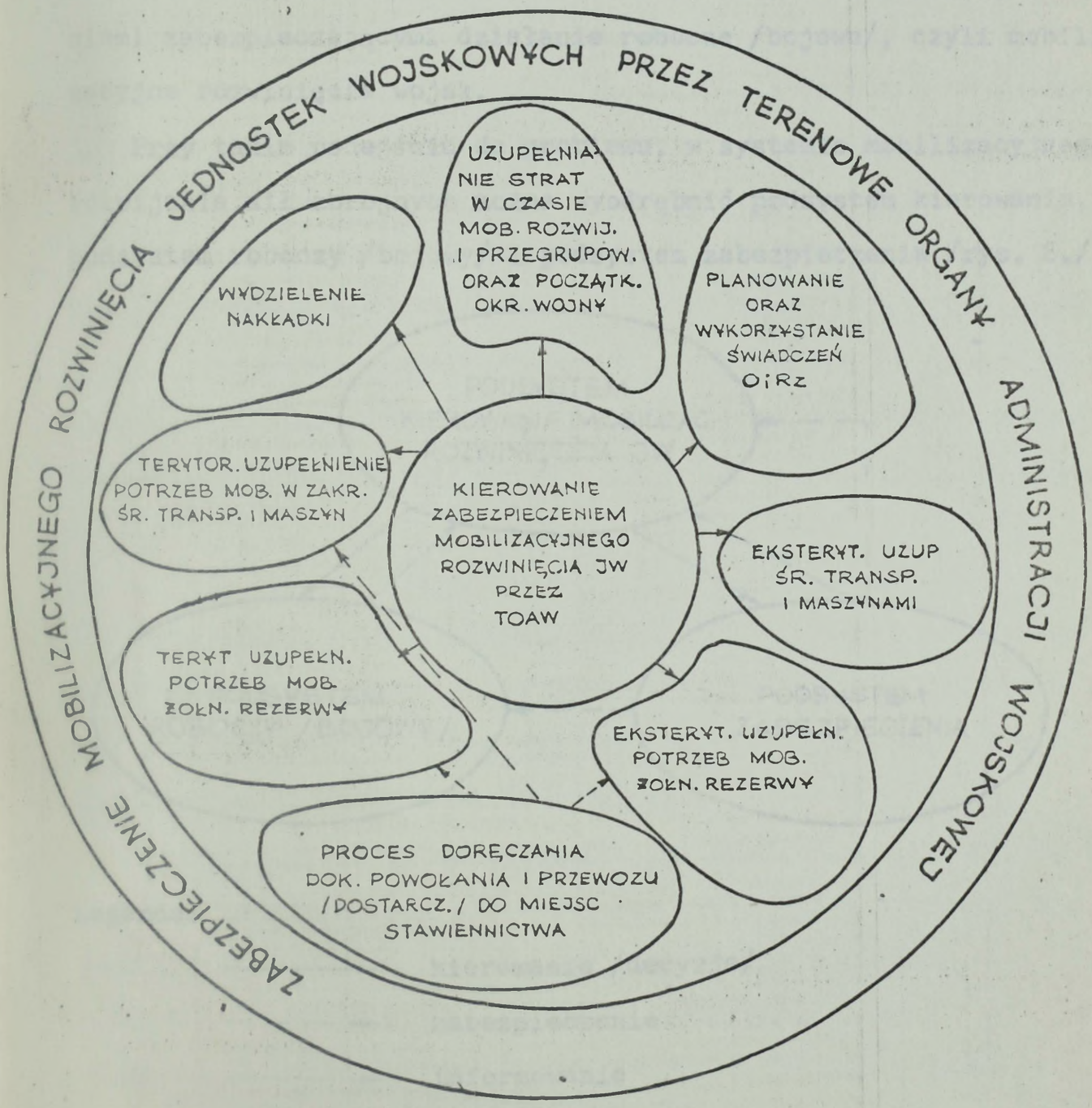

Rys. 5. Elementy zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez TOAW.

Istotą zabezpieczenia jest jego usługowa, służebna rola wobec innego działania lub obiektu odgrywającego w danej sytuacji rolę zasadniczą, a więc "działanie na korzyść".

Z punktu widzenia gotowości bojowej wojsk, mobilizacyjne ich rozwijanie jest działaniem roboczym /bojowym/, natomiast uzupełnianie wojsk stanem osobowym, środkami transportowymi i maszynami oraz realizacja świadczeń osobistych i rzeczowych itp., są działaniami zabezpieczającymi działanie robocze /bojowe/, czyli mobilizacyjne rozwinięcie wojsk.

Przy takim podejściu do problemu, w systemie mobilizacyjnego rozwijania sił zbrojnych można wyodrębnić podsystem kierowania, podsystem roboczy /bojowy/ i podsystem zabezpieczenia /rys. 6./.

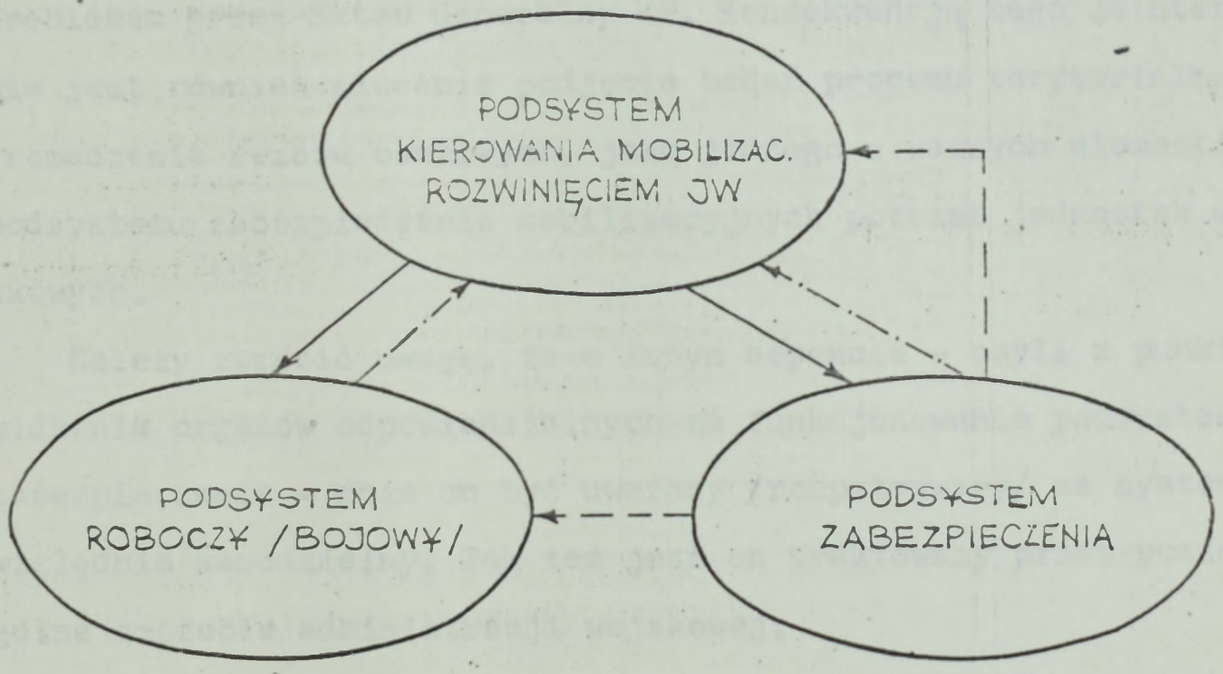

Legenda:

——————→ kierowanie /decyzje/

– – – – → zabezpieczenie

—·—·—·→ informowanie

Rys. 6. System mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych.

Podsystem zabezpieczenia ma za zadanie usuwać przeszkody na drodze podsystemu roboczego i dowodzenia oraz stwarzać im możliwie najlepsze warunki do wykonania zadań, w tym wypadku mobilizacyjnego rozwinięcia jednostki.

Współcześnie rola podsystemów zabezpieczenia rośnie, rozwijają się one /głównie ilościowo/ szybciej niż systemy walki i stają się coraz bardziej złożone[1/].

Rola zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez TOAW rośnie chyba szybciej niż innych podsystemów zabezpieczenia, a w latach 1977/78 był to wzrost skokowy, z uwagi na rolę zadań mobilizacyjnych[2/]. Wydaje się, że właśnie odtąd mamy do czynienia z zauważalnym wzrostem zainteresowania tym problemem przez Sztab Generalny WP. Konsekwencją tego zainteresowania jest również zlecenie podjęcia badań procesu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, jako jednego z ważnych elementów podsystemu zabezpieczenia mobilizacyjnych potrzeb jednostek wojskowych.

Należy zwrócić uwagę, że w innym aspekcie - czyli z punktu widzenia organów odpowiedzialnych za funkcjonowanie podsystemu zabezpieczenia - może on być uważany /rozpatrywany/ za system względnie samodzielny. Tak też jest on traktowany przez poszczególne szczeble administracji wojskowej.

Przyjmując, że zabezpieczenie jest działaniem na korzyść, to z punktu widzenia d-cy ZT, działanie WSzW, które przyczyni się do jego mobilizacyjnego rozwinięcia jest zabezpieczeniem, lecz dla

---

1/ Płk dr L. Kuleszyński, "Zabezpieczenie działań w warunkach współczesnych", MW nr 10, z 1977 r.

2/ Decyzje związane z powołaniem grupy jednostek wojskowych o tzw. wysokim stopniu skadrowania.

szefa tego WSzW jest działaniem podstawowym, które musi być należycie zabezpieczone pod względem materiałowym, transportu, łączności itp. Mamy więc tu również do czynienia z podsystemem kierowania, podsystemem roboczym i podsystemem zabezpieczenia /rys. 7./. Zostają więc spełnione warunki do używania nazwy "system".

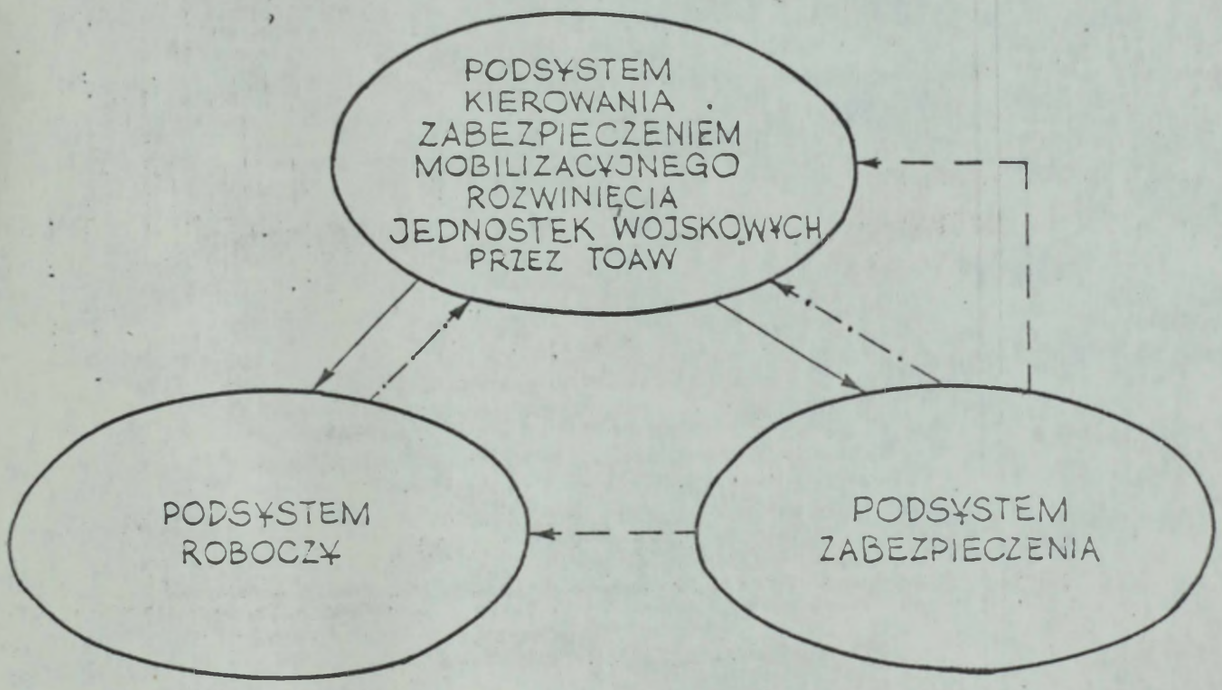

Rys. 7. System zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez TOAW.

Stąd, dość prawdopodobne wydaje się, że przyszła działalność naukowo-badawcza z dziedziny TGRO, powinna zmierzać do systemowego potraktowania problemu, składającego się z podsystemów kierowania, roboczego i zabezpieczenia.

Wygląda na to, że proces zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez TOAW /rys. 5./, stanowi swoistego

rodzaju podsystem /jako "złożony obiekt wyróżniony z badanej rzeczywistości, stanowiący całość tworzoną przez zbiór obiektów elementarnych /elementów/ i powiązań /relacji/ między nimi"[1/], w systemie mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych.

Z przedstawionych rozważań wynika, że badaną rzeczywistością, z której swoiście wyodrębnia się zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jw, jest mobilizacja sił zbrojnych, a posługując się ustaleniem instrukcji mobilizacyjnych - mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych, na które składa się mobilizacyjne rozwinięcie jednostek wojskowych[2/] i zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez TOAW.

Wyodrębnienie problemu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw - jako podspecjalności naukowej - z całokształtu teorii mobilizacji wydaje się tym bardziej celowe, że dziedziną tą zajmują się wyspecjalizowane i głównie do tego przeznaczone organy /agendy/ Sztabu Generalnego WP, sztabów okręgów wojskowych oraz terenowe organy administracji wojskowej /wojewódzkie sztaby wojskowe i wojskowe komendy uzupełnień/. Sztab Generalny WP, z udziałem sztabów OW, ustala teoretyczne założenia zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw, które pod jego kierownictwem są nieustannie badane na wszystkich szczeblach odpowiedzialnych za tę dziedzinę działalności mobilizacyjnej. W wyniku tego określone są zasady i sposoby zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw, ujmowane w instrukcjach mobilizacyjnych i corocznie doskonalone zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP.

A zatem system zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez terenowe organy administracji wojskowej

---

1/ P.Sienkiewicz,"Inżynieria systemów", W-wa 1983 r., s. 27.
2/ "Jednostka wojskowa" rozumiana - jak ustalenie w ppk. 2.1.

funkcjonuje dzięki realizacji trzech głównych grup zadań: uzupełnianiu potrzeb mob. żołnierzami rezerwy, wydzielaniu świadczeń osobistych i rzeczowych i uzupełnianiu potrzeb mobilizacyjnych, środkami transportowymi i maszynami. Z tych trzech grup zadań, uzupełnienie potrzeb mob. jw żołnierzami rezerwy oraz środkami transportowymi i maszynami, może odbywać się przez macierzyste WKU, macierzyste WSzW lub przez sąsiednie bądź ościenne WKU /WSzW/.

Nieco inaczej należy rozpatrywać problem świadczeń osobistych i rzeczowych, które będąc czynnością terytorialną, nie wykluczają udziału sąsiednich /ościennych/ WSzW, w przypadku, gdy potrzeby mobilizacyjnych jednostek tego wymagają. Dotyczy to przeważnie obiektów w rejonach alarmowych jw lub prac związanych z przygotowaniem rejonów alarmowych /w przypadku, gdy rejony alarmowe jednostek wojskowych wyznaczone zostały poza granicami WSzW/[1/]. Wynika stąd wniosek, że zarówno czynności uzupełnieniowe jak też realizacja świadczeń może odbywać się kosztem zasobów z terenu administrowanego przez WSzW - mówimy wówczas o terytorialnym uzupełnieniu lub terytorialnej realizacji świadczeń, bądź kosztem zasobów z terenów administrowanych przez inne WSzW - wówczas mówimy o uzupełnianiu eksterytorialnym lub eksterytorialnej realizacji świadczeń.

Terytorialność jest więc podstawową zasadą uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jw żołnierzami rezerwy. Należy bowiem do sfery zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych jw i stanowi integralną część składową tego procesu. Proces ten powinien być rozumiany jako działalność ciągła, realizowana przez TOAW na korzyść jednostek wojskowych, ale przy ich bezpośrednim udziale. Stąd wydaje się, że rozpatrzenie wpływu uzupełnienia stanem osobowym na gotowość bojową jednostek wojskowych, umożliwi przedstawienie we właściwym świetle roli i znaczenia TGRO.

1/ Na terenach sąsiednich lub ościennych WSzW.

2.4. Wpływ uzupełnienia stanem osobowym na gotowość bojową jednostek wojskowych.

Uzasadniając potrzebę wyodrębnienia teorii mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych jako specjalności naukowej, A. Madejski podkreśla jej związek i sprzężenie z problematyką /teoriami/ gotowości bojowej sił zbrojnych i gotowości obronnej państwa, sposobami ich osiągania i utrzymania, a także z teorią mobilizacji całego państwa /społeczeństwa/ oraz ekonomiką wojenną[1/].

Związki te i sprzężenia, jak do tej pory, nie zostały jeszcze wyraźnie i jasno sprecyzowane. Zarówno oficjalne zarządzenia przełożonych wyższych szczebli, jak również literatura przedmiotu, nie określają w sposób jednoznaczny wzajemnej zależności gotowości bojowej i mobilizacji. Chodzi o to, w czym i gdzie tkwi podrzędność i nadrzędność czyli o odpowiedź na pytanie: jakie prawa i zależności występują we wzajemnym bycie gotowości bojowej i mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk oraz jak mierzyć tę zależność.

Z charakteru i przeznaczenia wojska /sił zbrojnych/ wynika ich gotowość do odparcia każdej agresji, czyli zdolność do podjęcia działań bojowych. Stąd o gotowość bojową wojska troszczą się wszystkie szczeble dowodzenia. Ponieważ operacyjne rozwinięcie wojsk wiąże się w jakimś stopniu z ich mobilizacyjnym rozwinięciem, wydaje się słuszne przedstawienie tego problemu we wzajemnym uwarunkowaniu.

G o t o w o ś ć b o j o w a [2/] - to "zdolność wojsk do podjęcia w określonym czasie działań bojowych". Z dalszej treści encyklopedycznego określenia wynika, że poziom gotowości bojowej zależy od

---

1/ A. Madejski, "Nauka wojenna", MON 1982 r., s. 174.
2/ "Mała encyklopedia wojskowa", wyd. MON, 1967 r.

stanu moralno-politycznego, poziomu wyszkolenia, wyposażenia w sprzęt, stanu ukompletowania itp. Ponadto wyróżnia się gotowość bojową pełną - wyrażającą zdolność wojsk do natychmiastowego podjęcia działań bojowych /na sygnał lub po otrzymaniu zadania bojowego/, oraz gotowość bojową niepełną - wyrażającą ograniczoną zdolność wojsk do podjęcia działań bojowych.

G o t o w o ś ć [1] - to gotowość czegoś do czegoś, np. gotowość poprawy, pomocy, gotowość do obrony, do boju, do usług. Może również gotowość np. na śmierć. Nie można natomiast mówić o gotowości dla czegoś.

Słownik podstawowych terminów wojskowych[2] pojęcie gotowości bojowej definiuje identycznie jak MEW, rozszerzając jej zależność od gotowości alarmowej i mobilizacyjnej.

Wynika stąd, że wśród wielu czynników stanowiących o gotowości bojowej, jednymi z nich są: stan ukompletowania i stan gotowości mobilizacyjnej[3].

Wyjaśniając istotę definicji gotowości bojowej, płk dr L. Kuleszyński w artykule: "O istocie gotowości bojowej"[4], rozważa współczesny zakres tej nazwy poprzez odpowiedź na dwa pytania:

a/ gotowością do czego jest gotowość bojowa ?

b/ gotowością czego /jakich organizacji wojskowych/ jest gotowość bojowa ?

1/ "Słownik poprawnej polszczyzny", wyd. PWN, W-wa 1980.

2/ Wyd. Szt. Gen. WP, sygn. 815/77.

3/ "gotowość bojową" należy traktować jako kompleks, na który składa się szybki, niezawodny i sprawnie działający system alarmowy, gotowość do działania wysoko wykwalifikowanych ludzi, użycia nowoczesnego sprzętu i uzbrojenia oraz zapasów środków materiałowo-techn. i materiałów, a zwłaszcza paliw i amunicji. /Biul. Inf. nr 1/84, s. 8/.

4/ "Myśl Wojskowa" nr 10, z 1977 r.

Odpowiadając na pierwsze pytanie dochodzi do wniosku, że jeżeli mówi się o gotowości bojowej zarówno jednostek ogólnowojskowych, jak i specjalistycznych, a także wyższych sztabów i instytucji wojskowych, to termin ten musi być rozumiany szeroko jako gotowość do wykonania zadań okresu zagrożenia i /lub/ wojny. Takie ujęcie problemu stoi w wyraźnej sprzeczności z definicją zawartą w MON słowniku podstawowych terminów wojskowych. Aby być w zgodzie z wymienionymi źródłami, a także z określeniem w "Słowniku poprawnej polszczyzny", przez pojęcie gotowości bojowej należałoby rozumieć odpowiedni /określony/ stopień gotowości do boju, czyli inaczej: zdolność do podjęcia w określonym czasie i w określonym zakresie działań bojowych[1/] /w szczególnym przypadku będzie to gotowość do walki/. W takim ujęciu problemu, nie mogłyby mówić o gotowości bojowej instytucje wojskowe, szpitale czy składnice. Przyjmując jednak historyczne ukształtowanie się pojęcia gotowości bojowej jako określenia od lat nierozerwalnie związanego z działalnością sił zbrojnych, dokonywanie wyboru: kto ma prawo go używać, a kto nie, nie jest konieczne zarówno z punktu widzenia teorii, jak i praktyki wojska.

Za takim ujęciem problemu przemawia również odpowiedź na drugie pytanie. Czym bowiem może być gotowość bojowa, jeżeli nie gotowością siły, gotowością techniki obsługiwanej przez wyszkolone załogi, czy też gotowością określonej siły /w tym przypadku jednostki technicznej/, odpowiedniego potencjału bojowego[2/].

1/ Działania bojowe to działania stron konfliktu zbrojnego, prowadzone z użyciem broni oraz innych środków destrukcyjnego oddziaływania bądź bez ich użycia, lecz przy ich posiadaniu i w warunkach zagrożenia nimi ze strony przeciwnika.

2/ 1. "Potencjał" /łac. potentia = możność, siła/ oznacz.: zespół możliwości,mocy, zdolności wytwórczej tkwiący w czymś, sprawność, wydajność, możliwości, zwłaszcza państwa w jakiejś dziedzinie, np. gospodarczej, wojskowej - Słownik Wyrazów Obcych PWN-, 1977.
2. "Bojowy potencjał" = całość możliwości bojowych,"Wojenna Myśl" nr 4/1976, s. 42.

Wobec tego L. Kuleszyński precyzuje następujące wnioski:

1/ gotowość bojowa jest zawsze gotowością określonego potencjału, warunkującego efektywne wykonywanie przez jednostkę przewidzianych dla niej zadań;

2/ gotowość bojowa jest to stopień przygotowania organizacji wojskowej do terminowego podjęcia i efektywnego wykonywania zadań przewidzianych dla niej na okres zagrożenia i wojny;

3/ gotowość bojowa dotyczy wszystkich organizacji wojskowych, /pododdziału, jednostki, ZT, ZO, itd./, które mają zadania przewidziane na okres zagrożenia i wojny.

Jeżeli przyjąć, że podstawą gotowości bojowej jednostki wojskowej jest jej potencjał[1/], to niewątpliwie najważniejszą częścią działalności dowództw sztabów wszystkich szczebli dowodzenia będzie kształtowanie najwyższego poziomu wszystkich jego składników. Pod pojęciem potencjału wojskowego[2/] rozumiemy natomiast ogół możliwości w zakresie prowadzenia walki zbrojnej przez państwo lub koalicję. Wielkość tego potencjału jest określona przez czynnik osobowy /siły zbrojne i przeszkolone rezerwy/ oraz rzeczowy - w postaci zapasów środków walki, zabezpieczenia materiałowo-technicznego, infrastruktury wojskowej, itp.

Przez analogię można przyjąć, że wielkość potencjału bojowego jednostki wojskowej określać będzie: stan jej ukompletowania dobrze wyszkolonym stanem osobowym, stan ukompletowania i sprawność

1/ Zamiast określenia "potencjał", można używać: "siła bojowa" lub "zdolność bojowa". Jest to jednak głównie sprawa umowy. Być może bardziej właściwym będzie określenie: "zdolność bojowa", ale w odniesieniu do jednostek już prowadzących działania bojowe.

2/ Opracowano na podstawie definicji zawartej w MEW, wyd. MON 1970r s. 761.

nowoczesnej techniki bojowej, ilość i jakość zapasów środków materiałowych i technicznych, system dowodzenia, stan moralno-polityczny i wiele innych czynników, nie zawsze możliwych do zmierzenia, jak chociażby: gotowość do poświęceń i upór żołnierzy. Stąd, można by również mówić o potencjale technicznym, materiałowym, politycznym, moralnym itp., a ten potencjał byłby sumą potencjałów składowych.

Rozpatrując potencjał określonej jednostki wojskowej, należy zwrócić uwagę na różnicę jego wielkości w okresie pokoju i na okres wojny. Z wiadomych powodów nie jest opłacalne ani celowe utrzymywanie na tym samym poziomie potencjałów jednostek wojskowych w czasie pokoju i wojny, ale jest rzeczą najważniejszą, aby ich potencjał był możliwie najwyższy przed przystąpieniem do działań bojowych. Jednostki uzyskują ten najwyższy potencjał bojowy w czasie osiągania pełnej gotowości bojowej.

Jest w zasadzie regułą we współczesnych armiach, że w zapasy materiałowe i w sprzęt bojowy jednostki wojskowe są wyposażone w 100% [1/], natomiast pełne ukompletowanie wyszkolonym stanem osobowym, środkami transportu i maszynami uzyskują w ramach mobilizacyjnego rozwinięcia. Czynności te /mobilizacyjnego rozwinięcia/, w różnych jednostkach realizowane są w różnym zakresie i zależą od stopnia ich ukompletowania. Największy zakres przedsięwzięć mobilizacyjnych będzie realizowany na korzyść jednostek nowo formowanych /czyli nie istniejących w czasie pokoju/, oraz jednostek skadrowanych, których stan ukompletowania nie przekracza 35% /w tym jednostek o wysokim stopniu skadrowania, o stopniu ukompletowania stanem osobowym nie przekraczającym 15% /.

1/ Niekiedy część zapasów i sprzętu bojowego utrzymywana jest w innych jednostkach i magazynach.

Mniejszy zakres przedsięwzięć mobilizacyjnych realizowa[illegible] będą jednostki wojskowe o niepełnych stanach /stopień ukompletowania stanem osobowym od 35% do 80% /, natomiast najmniej obciążone będą działalnością mobilizacyjną jednostki rozwinięte, w tym jednostki o tzw. stałej gotowości, których stopień ukompletowania stanem osobowym jest większy od 80%.

Biorąc pod uwagę wymienione już różne czynniki, świadczące o potencjale bojowym jednostki, a więc również o jej gotowości bojowej, wydaje się, że czynnik ludzki odgrywa tu zasadniczą rolę, szczególnie w odniesieniu do jednostek nowo formowanych i skadrowanych. Nie można bowiem mówić o gotowości bojowej jednostki, która nie istnieje lub istnieje, ale jej stan ukompletowania nie zezwala na obsadzenie wyszkolonymi żołnierzami, chociażby podstawowego sprzętu bojowego. Jeżeli weźmiemy na przykład jednostkę nowo formowaną, to w całości ukompletowuje się ona żołnierzami rezerwy w czasie mobilizacji /z wyjątkiem kilku lub kilkunastu stanowisk obsadzanych w ramach tzw. "zalążków"/. Rozpatrując więc kolejno czynniki świadczące o jej gotowości bojowej, łatwo zauważyć, że czynnik ludzki /stan osobowy przeznaczony na ukompletowanie tej jednostki/ nie ma jedynie wyraźnego wpływu na ilość i jakość zapasów środków materiałowych i technicznych[1/], w odniesieniu zaś do pozostałych czynników, wpływ ten bezpośrednio lub pośrednio jest niewątpliwy. Pomijając pozostałe czynniki można mniemać, że między gotowością bojową, stopniem ukompletowania stanem osobowym /środkami transportowymi i maszynami/, oraz zakresem prac mobilizacyjnych, istnieją ścisłe zależności, wpływające niewątpliwie na decyzje mobilizacyjne oraz w jakimś stopniu na decyzje operacyjnego rozwinięcia wojsk.

1/ Nawet w tym przypadku, niektórzy żołnierze zawodowi wyznaczeni w ramach "zalążków" na stanowiska kierownicze w jednostce, powinni być zainteresowani również tym problemem jeszcze przed jej mobilizacyjnym rozwinięciem.

Ponieważ gotowość bojowa jest zawsze gotowością określonego potencjału, warunkującego efektywne wykonywanie przez jednostkę przewidzianych dla niej zadań, nie może więc mieć jej jednostka, która nie ma możliwości wykonywania przewidzianych zadań lub jej możliwości są znacznie ograniczone. Stąd potencjał bojowy należy uznać za podstawę gotowości bojowej jednostki.

Oznaczając zakres prac mobilizacyjnych przez Zpm, a stopień ukompletowania przez Su, nie trudno zauważyć, że zachodzi między nimi zależność, którą można zapisać:

$$Z_{pm} = f_{zm}(Su, x, y) \qquad 2.4.1.$$

Zakres prac mobilizacyjnych /Zm/ obejmuje więc nie tylko potrzebę ukompletowania jednostki wojskowej stanem osobowym /Su/, ale także: 1/ wyposażenie w środki transportowe, sprzęt i materiały, wykorzystanie świadczeń osobistych i rzeczowych itp.,czyli czynności w ramach charakterystyk systemu /x/; 2/ możliwości TOAP i zakładów pracy w zakresie dostarczenia jednostkom wojskowym należnego im wyposażenia /materiałów/, warunki , w jakich mobilizacyjne rozwijanie jw będzie się odbywało /w tym możliwość oddziaływania przeciwnika/ itp.,czyli charakterystyki otoczenia niezależnego od systemu /y/.

Uwzględniając jednak, że w obrębie tematu znajdują się stany osobowe, a ściślej podoficerowie i szeregowi rezerwy wykorzystywane na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jw, nie popełni się większego błędu, przeprowadzając dalsze rozważania z tego punktu widzenia.

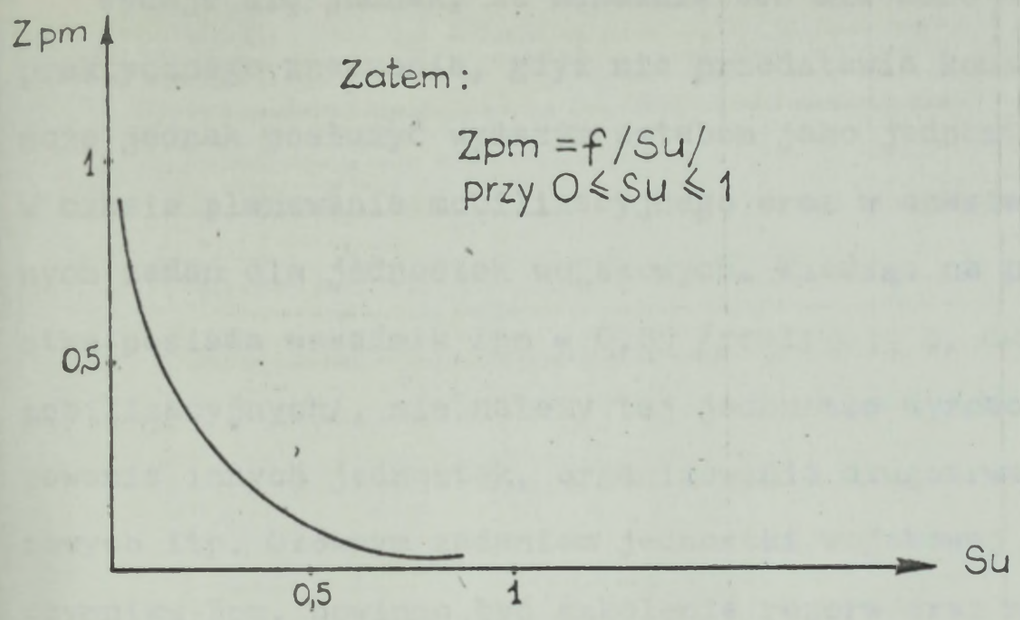

Zatem:

$$Zpm = f/Su/ \quad \text{przy } 0 \leqslant Su \leqslant 1 \qquad 2.4.2.$$

Rys. 8. Przykład zależności zakresu prac mobilizacyjnych od stopnia ukompletowania.

$$Z_{pm} \rightarrow 0 \quad gdy \quad Su \rightarrow 1$$

$$Z_{pm} \rightarrow 1 \quad gdy \quad Su \rightarrow 0$$

Zatem, przy Zpm = 0, mamy do czynienia z jednostką rozwiniętą o stopniu ukompletowania równym etatowi stanu wojennego. Jednostka taka w ramach mobilizacyjnego rozwijania może jedynie zrealizować prace związane z materiałowym zabezpieczeniem.

Proporcjonalny wzrost Zpm /prac mobilizacyjnych/ następuje w miarę zmniejszania się "Su" /stopnia ukompletowania/. Przy Su =0 mamy do czynienia z jednostką nowo formowaną, a zakres prac mobilizacyjnych Zpm jest największy. Tak więc wskaźnik Zpm zastąpić może używane dotychczas pojęcie stopnia ukompletowania, obrazuje bowiem zakres prac, jakie należy wykonać w celu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostki, a więc rzutuje również na termin zakończenia mobilizacji.

Wydaje się jednak, że wskaźnik ten nie może mieć większego praktycznego znaczenia, gdyż nie przedstawia konkretnej wartości, może jednak posłużyć wyższym sztabom jako jednostka kalkulacyjna w czasie planowania mobilizacyjnego oraz w czasie planowania różnych zadań dla jednostek wojskowych. Wiedząc na przykład, że jednostka posiada wskaźnik Zpm = 0,85 /realizuje b. duży zakres prac mobilizacyjnych/, nie należy tej jednostce wyznaczać zadań mobilizowania innych jednostek, organizowania długotrwałych zajęć pokazowych itp. Głównym zadaniem jednostki wojskowej o wysokim współczynniku Zpm, powinno być szkolenie rezerw oraz nieustanne utrzymywanie wysokiej gotowości mobilizacyjnej.

W podobny sposób można wyznaczać stan potencjału bojowego /Pb/ w zależności od zakresu prac mobilizacyjnych lub stopnia ukompletowania. Pomijając więc /z wiadomych względów/, charakterystyki x i y zakresu prac mobilizacyjnych, związek potencjału bojowego ze stopniem ukompletowania można zapisać:

$$Pb = f/Su/ \qquad 2.4.3.$$

Wiadomo jednak, że Su w czasie pokoju przybiera wartość stałą[1/], natomiast po zarządzeniu mobilizacji musi narastać, aby w określonym czasie osiągnąć Su = 1 lub przynajmniej maksymalnie zbliżyć się do jedności. Nie można więc mówić o potencjale bojowym jednostki, jeżeli nie określi się jej stopnia ukompletowania w dowolnym czasie liczonym od momentu zarządzenia mobilizacji /to/.

W celu określenia Su = f/t/, przeprowadzono badanie wyników uzyskanych w czasie ćwiczeń mobilizacyjnych, /realizowanych "z zaskoczenia" przez Sztab Generalny WP w 1984 r./ w niektórych jednostkach wojskowych[2/]. Uzyskane wyniki obrazuje rys. 9.

1/ Można przyjąć, że w stanie stałej gotowości bojowej Su = constans, ale jest różna dla różnych jednostek wojskowych. Wielkość Su dla każdej jednostki wojskowej określa etat czasu pokojowego.

2/ 3 pa Chełm, 3 b zaop. Lublin, 55 k chem Rozewie.

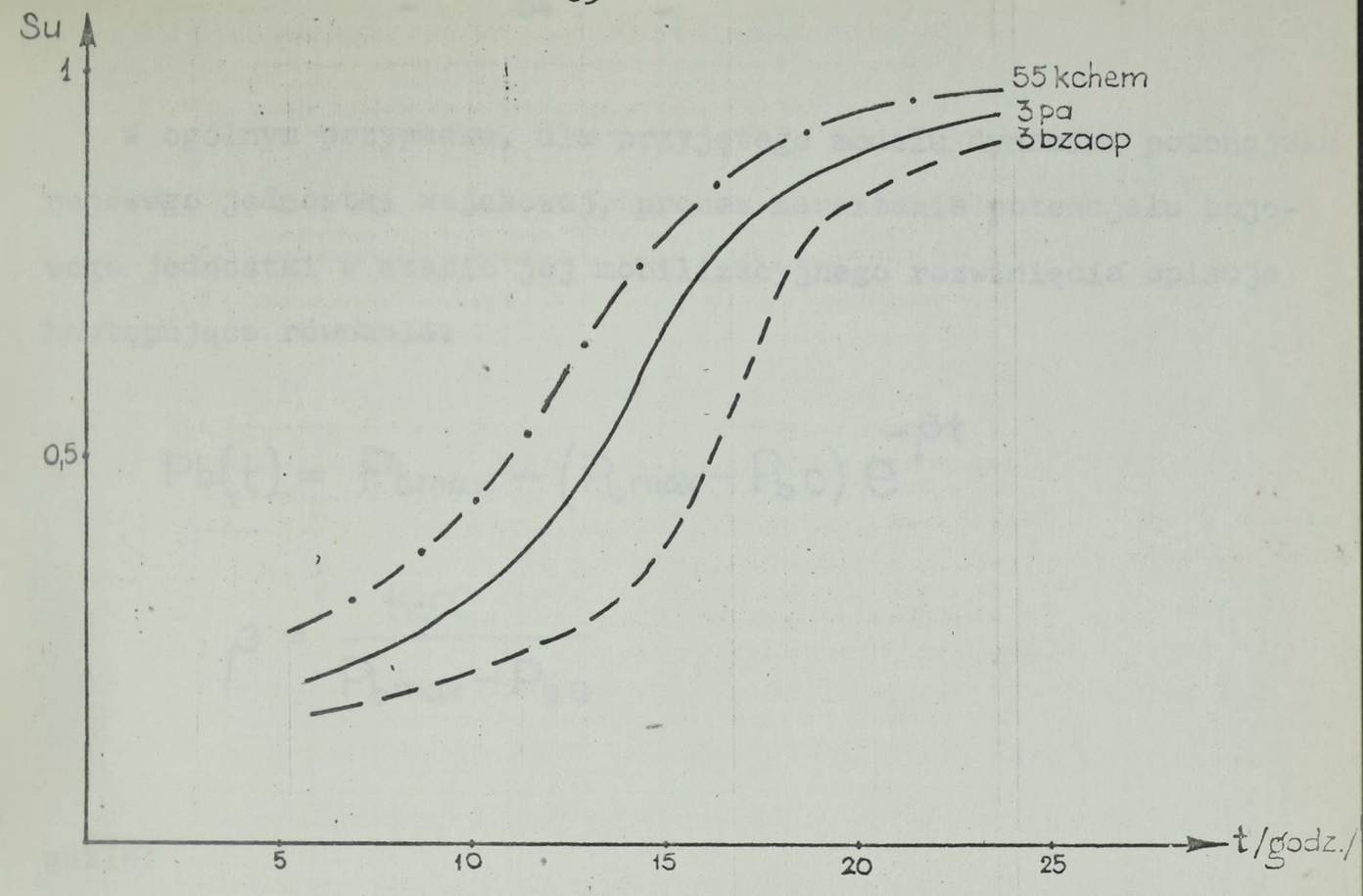

Rys. 9. Narastanie stopnia ukompletowania wybranych jednostek wojskowych w czasie ich mobilizacyjnego rozwijania.

Uwzględniając zależność 2.4.3., można założyć, że narastanie potencjału bojowego jednostki w czasie jej mobilizacyjnego rozwijania przyjmie postać przedstawioną na rys. nr 10.

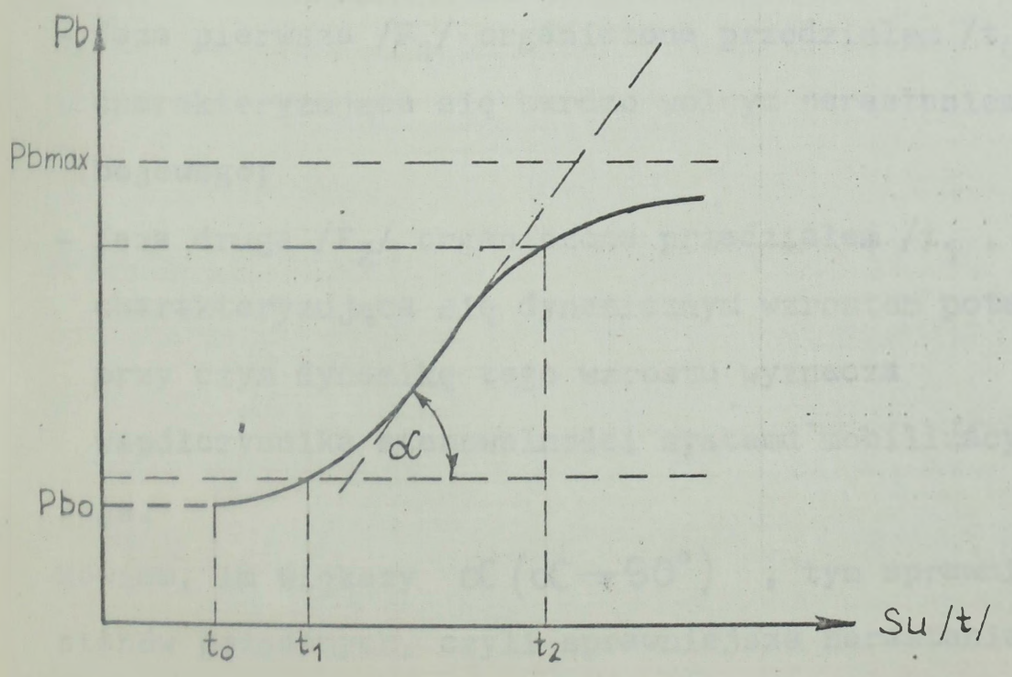

Rys. 10. Narastanie potencjału bojowego jednostki wojskowej.

W ogólnym przypadku, dla przyjętego modelu dynamiki potencjału bojowego jednostki wojskowej, proces narastania potencjału bojowego jednostki w czasie jej mobilizacyjnego rozwinięcia opisuje następujące równanie:

$$P_b(t) = P_{bmax} - (P_{bmax} - P_{b0}) \cdot e^{-\beta t}$$

$$\beta = \frac{tg\alpha}{P_{bmax} - P_{b0}}$$

gdzie:

Pbo - stały potencjał bojowy jednostki /określony w okresie pokoju/,

Pbmax - maksymalna wartość potencjału bojowego,

β - "sterowalność" jednostki /określona szybkością przejścia ze stanu stałej do stanu maksymalnej wartości potencjału/.

Nietrudno zauważyć, że narastanie potencjału bojowego odbywa się niejako w trzech fazach:

- faza pierwsza /F_1/ organiczona przedziałem /t_0 , t_1/ -F_1/t_0 , t_1/ charakteryzująca się bardzo wolnym narastaniem potencjału bojowego;
- faza druga /F_2/ organiczona przedziałem /t_1 , t_2/-F_2/t_1 , t_2/, charakteryzująca się dynamicznym wzrostem potencjału bojowego, przy czym dynamikę tego wzrostu wyznacza , spełniający rolę współczynnika sterowalności systemu mobilizacyjnego rozwinięcia jw.

Bowiem, im większy α $(\alpha \to 90^\circ)$, tym sprawniejsze osiąganie stanów pożądanych, czyli sprawniejsze narastanie wymaganego potencjału bojowego. Można zatem zapisać zależność w ten sposób:

$$P_b = (t_2 - t_1) \operatorname{tg}\alpha \qquad 2.4.4.$$

W przeprowadzonych badaniach, na przykład dla 3 pa

$t_2 - t_1 = 18 - 11 = 7$ godzin /między godziną 11 a 18 od chwili zarządzenia mobilizacji/,

- faza trzecia /F_3/ ograniczona przedziałem /t_2 , t / - F_3/t_2 , t/, charakteryzująca się zwolnieniem tempa narastania potencjału bojowego,

gdzie: $t_2 \leqslant t \leqslant t_{pg}$

przy czym t_{pg} - to czas osiągnięcia przez wojska /jednostkę wojskową/ pełnej gotowości bojowej.

Analizując funkcję przedstawioną na rys. 10, warto zwrócić uwagę na dwa jej względnie stałe elementy, a mianowicie:

- P_{bo} - stały potencjał bojowy jednostki wojskowej /wojsk/, określony na czas pokoju. Jego wielkość ograniczona jest ramami etatu czasu pokojowego i jest różna w zależności od charakteru i przeznaczenia jednostki[1/];
- t_o - stały i w zasadzie dla każdej jednostki określony czas inercji. Jest to czas liczony od chwili zarządzenia mobilizacji do chwili przyjęcia w jw żołnierzy pierwszej grupy uzupełnienia i obsadzenia nimi stanowisk /funkcji/. W przeprowadzonych badaniach /rys. 9./, t_o = 5 do 6 godz.

Utrzymując przyjęte założenie, że gotowość bojowa jest zawsze gotowością określonego potencjału, który zależy od zakresu prac mobilizacyjnych, a ściślej od stanu ukompletowania, jest oczywiste, że z tego punktu widzenia zależność gotowości bojowej od stopnia ukompletowania przejmie postać zbliżoną do rys. 10. Stąd stwierdzenie, że gotowość bojowa jednostki wojskowej zależy od jej mobilizacyjnego rozwinięcia, znajduje pełne uzasadnienie.

1/ O wymaganej minimalnej wielkości P_b oraz o zależności Pb_o od stopnia ukompletowania - w dalszej części pracy.

Należy zdać sobie sprawę, że miarą gotowości bojowej jednostki wojskowej nie może być tylko stan jej ukompletowania. Wydaje się jednak, że jest on pierwszym i nieodzownym tego warunkiem[1/].

Przedstawione rozważania nie dadzą pełnego obrazu, jeżeli nie dokona się odpowiednich porównań stanu ukompletowania jednostek wojskowych w czasie pokoju.

Tabela 1.

yszczególnie- ie	Rodzaje jw pod względem ukompletowania				
	nf	owss	sk	ons	roz
tan kompletowania	0	$0 \leqslant S_u \leqslant 15\%$	$15\% \leqslant S_u \leqslant 35\%$	$35\% \leqslant S_u \leqslant 80\%$	$80\% \leqslant S_u \leqslant 100$
spółczynnik otencjału ojowego	0	$0 \leqslant S_u \leqslant 0{,}15$	$0{,}15 \leqslant S_u \leqslant 0{,}35$	$0{,}35 \leqslant S_u \leqslant 0{,}80$	$0{,}80 \leqslant S_u \leqslant 1$

Zmieniając stan ukompletowania jednostki na współczynnik potencjału bojowego, łatwo jest określić jej zdolność bojową, biorąc za podstawę wymogi operacyjnego lub taktycznego wykorzystania[2/].

1/ Na 14 rozpatrywanych czynników gotowości bojowej jednostki wojskowej, aż 12 ma bezpośredni związek z czynnikiem ludzkim, 1/ stan moralno-polityczny 2/ stan dyscypliny 3/ stan porządku wojskowego 4/ wyszkolenie ideowo-polit. 5/ wyszkolenie taktyczne i taktyczno-specjalne 6/ wyszkolenie ogniowe 7/ wyszkolenie strzeleckie 8/ gotowość alarmowa 9/ gotowość mobilizacyjna 10/ wyszkolenie specjalne 11/ wychowanie fizyczne 12/ działalność taktyczna, a tylko dwa mają związek pośredni /stan techniczny sprzętu i uzbrojenia i materiałowo-techniczne zabezpieczenie/. Ten pośredni związek z czynnikiem ludzkim jest jednak wyraźnie pozorny, gdyż nawet najnowocześniejsze uzbrojenie bez dobrze wyszkolonej obsługi, nic nie znaczy na polu walki.

2/ Jednostkę uważa się za zdolną do podjęcia działań bojowych, jeżeli stan jej ukompletowania w sprzęcie bojowym i sile żywej wynosi co najmniej 75%.

W przedstawionym przykładzie /tabela 1/, jednostka posiada już taką zdolność bojową, jeżeli współczynnik potencjału bojowego będzie wynosił najmniej 0,75. A zatem, wszystkie jednostki rozwinięte oraz część jednostek o niepełnych stanach, już w czasie pokoju posiadają współczynnik potencjału bojowego $P_b \geqslant 0,75$[1/], są więc zdolne do podjęcia działań bojowych nawet bez mobilizacyjnego uzupełnienia. Nie oznacza to oczywiście, że posiadają one pełną gotowość bojową, gdyż mogą osiągnąć ją wówczas, gdy P_b zbliży się do jedności.

Dlatego sam proces mobilizacyjnego rozwijania, chociaż niezbędny z punktu widzenia gotowości bojowej, nie ma w przypadku tych jednostek tak wielkiego znaczenia, jak w odniesieniu do jednostek nowo formowanych i skadrowanych oraz znaczącej części jednostek o niepełnych stanach /$P_b < 0,75$/. Jednostki te bowiem, bez mobilizacyjnego uzupełnienia, nie mogą osiągać pełnej gotowości bojowej.

Nie zaniedbując przeto problematyki mobilizacyjnej w jednostkach wojskowych o współczynniku $P_b \geqslant 0,75$, główny wysiłek organy mobilizacyjne powinny jednak skupić na problematyce mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych, których $0 < P_b < 0,75$.

W dotychczasowych rozważaniach nie uwzględniono zależności potencjału bojowego od możliwości bojowych zmobilizowanych żołnierzy.

Jeżeli jednak potraktować pojęcie potencjału bojowego jako zdolności do podjęcia działań bojowych, to okazuje się, że z tego punktu widzenia nie wszystkie stanowiska obsadzone żołnierzami rezerwy

---

1/ Jak wiadomo, jednostki te są w pełni ukompletowane w sprzęt bojowy i zapasy materiałowe. Uzupełniają się jedynie stanem osobowym, pojazdami samochodowymi i maszynami.

/nawet przy założeniu równego poziomu wyszkolenia/ przedstawiają taką samą wartość na polu walki. Rzecz jasna, wartość na polu walki może być rozpatrywana z różnych punktów widzenia, jednak wydaje się, że najlepszym miernikiem tej wartości - dla żołnierzy jednostek ogólnowojskowych - może być skuteczność ogniowa w zakresie niszczenia siły żywej nieprzyjaciela[1/].

Rozpatrując na przykład etat czasu wojennego kompanii zmechanizowanej, nie trudno zauważyć, że skuteczność ogniowa różnych stanowisk jest różna. Inna będzie skuteczność działonowego operatora BWP, a inna celowniczego SPG-7, lub kierowcy - mechanika BWP, a kierowcy Stara 66, holującego kuchnię polową itp.

Gdyby w planowaniu mobilizacyjnym, wzorem planowania przełamania przez sztab armii ogólnowojskowej[2/], oceniać nie tylko ilościowe wskaźniki uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jw, ale również ich wartości jakościowe z punktu widzenia skuteczności ogniowej, mogłoby to spowodować całkowicie nowe podejście do takich pojęć, jak: "gotowość mobilizacyjna" i "termin zakończenia mobilizacji".

Określając np. skuteczność ogniową wszystkich stanowisk kompanii zmechanizowanej w stosunku do strzelca uzbrojonego w kbkak oraz sumując te stanowiska, można uzyskać jej maksymalną, obliczeniową skuteczność ogniową. Będzie to jednocześnie maksymalny potencjał bojowy tej kompanii z punktu widzenia skuteczności ogniowej.

1/ Miernikiem skuteczności ogniowej w jednostkach rodzajów wojsk może być, na przykład: prawdopodobieństwo wykrycia i ciągłego prowadzenia celów powietrznych - w jednostce radiotechnicznej, współczynnik udziału w budowie przeprawy- w jednostce inżynieryjnej itp.

2/ Dla jednolitego określenia potrzeb ogniowych w okresie przełamania, sprecyzowano jednolity,średni,obliczeniowy środek ogniowy,przyjmując za 1 haubicę 152 mm i w stosunku do niej określono skuteczność innych środków ogniowych. Stąd skuteczność niektórych środków ogniowych wynosi:haubicy 122 mm-0,85, moździerza 120 mm-0,65, samolotu Mig-23 - 2,2 itd.

W odniesieniu do plutonu zmechanizowanego, wyposażonego w BWP, obliczenia tego można dokonać w sposób przedstawiony w tabeli 2[1/]. Wyłączając z kalkulacji stanowiska dowódcy plutonu i jego pomocnika, z uwagi na ich pierwszoplanową /dowódczą/ rolę, pozostałe stanowiska wyrażone skutecznością ogniową dają łącznie 70 jednostek kalkulacyjnych.

Gdyby więc zmierzyć potencjał bojowy przedstawionego plutonu jego skutecznością ogniową, przy zachowaniu wskaźnika $P_b \geqslant 0{,}75$, ale mierzonego skutecznością ogniową[2/], to okaże się, że brak w ukompletowaniu dwóch działonowych-operatorów powoduje, że P_b plutonu jest mniejszy od 0,75. Podobnie - potencjał bojowy plutonu będzie mniejszy od 0,75, jeżeli zabraknie w ukompletowaniu: jednego działonowego - operatora, jednego celowniczego granatnika p.panc, celowniczego ckm i jednego celowniczego rkm[3/].

1/ Opracowano na podstawie etatu ćwiczebnego pułku zmechanizowanego wyposażonego w BWP, wz. org. - et/5.

2/ Nie ulega kwestii, że optymalnym wskaźnikiem potencjału bojowego plutonu ogólnowojskowego, jest jego skuteczność ogniowa.

3/ Łączna ich skuteczność ogniowa wynosi 0,2684. Jeżeli więc tych żołnierzy zabraknie w ukompletowaniu, to potencjał bojowy plutonu wynosi około 0,73.

Tabela nr 2.

LP.	FUNKCJA	Uzbrojenie	Skuteczność ogniowa 1/	Liczba stanowisk	Łączna skuteczność ogniowa	Udział procentowy w skuteczn. plutonu	
						jednego stanowiska	łączny
-	d-ca plut.	PW	o,2	1	0,2	0,28	0,28
-	pom. d-cy plut.	PW	0,2	1	0,2	0,28	0,28
1	d-ca druż.	PM	1	3	3,0	1,43	4,28
2	działonowy-operator	PMR	10	3	30,0	14,29	42,86
3	celowniczy	ckm 7,62	2,7	1	2,7	3,85	3,85
4	celowniczy	rkm 7,62	2,1	2	4,2	3,00	6,00
5	celowniczy	granatnik p.panc. /PMR/	4,0	3	12,0	5,71	17,15
6	strzelec	PM-GN	2,0	3	6,0	2,86	8,57
7	strzelec	PM	1,0	9	9,0	1,43	12,86
8	strzelec wyb.	Kb SWD	1,3	1	1,3	1,86	1,86
9	kierowca	PMR	0,6	3	1,8	0,86	2,57
	RAZEM		-	28	70,0	-	100

1/ Wielkość cyfrowa skuteczności ogniowej przyjęta przez autora - nie potwierdzona badaniami - służy tylko jako jednostka w teoretycznym rozważaniu, wskazując próbę określenia kierunku przyszłych badań.

W założonych warunkach i wobec przyjętych umownie wskaźników skuteczności poszczególnych rodzajów uzbrojenia, w przykładzie pierwszym dwóch, a w przykładzie drugim czterech /około 13%/ żołnierzy decyduje o tym, że pluton nie może osiągnąć wymaganego potencjału bojowego, tym samym nie uzyskuje nakazanego wskaźnika gotowości bojowej[1/].

Przedstawiony sposób określenia gotowości bojowej jednostek mobilizowanych, wyraźniej niż to ma miejsce obecnie, preferuje jakość uzupełnienia. Ponadto wyraźniej uzależnia osiągnięcie pełnej gotowości bojowej od potencjału bojowego, co wydaje się jedynym skutecznym rozwiązaniem, przy ocenie tego jakże ważnego problemu działalności wojska.

Przyjmując obecnie kryteria, zarówno oceny stanu ukompletowania w ustalonym terminie zakończenia mobilizacji /kryteria LIR-GOT-M/, jak również kryteria zdolności bojowej /ustalenie zawarte w wydawnictwie pf 1576/, mamy do czynienia tylko ze wskaźnikami ilościowymi, uznając pododdział /oddział/ za w pełni zdolny do działań bojowych na polu walki lub wystawiając ocenę pozytywną w czasie ćwiczebnego osiągania pełnej gotowości bojowej, jeżeli stan jego ukompletowania wynosi 75%.

1/ Instrukcja o kontroli gotowości bojowej i mobilizacyjnej LIR-GOT-M /wydz. Szt. Gen. 1096/82/ na s. 63 i 69 stanowi, że: aby jednostka /pododdział/ mobilizacyjnie rozwijana mogła otrzymać ocenę dostateczną, to w ustalonym terminie zakończenia mobilizacji stan jej ukompletowania nie może być mniejszy niż 75%. Z punktu widzenia zdolności bojowej na polu walki przyjmuje się również, że jednostka zachowuje całkowitą zdolność bojową, jeżeli posiada co najmniej 75% stanu osobowego i sprzętu zdolnego do walki. Tak ujmują to "Zasady organizacji odtwarzania zdolności bojowej wojsk porażonych bronią masowego rażenia", wyd. Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego, pf 1576, s. 6., /materiał nie publikowany/.

Wygląda na to, że takie podejście /przedstawione na przykładzie plutonu/ nie może być miernikiem określania potencjału bojowego, nie może też być precyzyjnym wskaźnikiem określającym gotowość bojową jednostki /pododdziału/. Wobec tego wydaje się dość prawdopodobne, że doskonalenie oceny stanu gotowości bojowej w odniesieniu do stanu ukompletowania jednostki czyli w stosunku do zrealizowanych zadań mobilizacyjnych, może zmierzać w dwóch kierunkach. Jeden z tych kierunków za podstawę określania stanu gotowości bojowej może przyjąć stopień potencjału bojowego, określony skutecznością ogniową. Przyjęcie tego kierunku wymaga opracowania optymalnych współczynników skuteczności ogniowej sprzętu bojowego i uzbrojenia.

Jednak podjęcie tych prac w niedalekiej przyszłości wydaje się prawdopodobną koniecznością.

Drugi kierunek, znacznie prostszy, zakłada liniowy rozkład ukompletowania jednostki /pododdziału/ żołnierzami wszystkich specjalności. Jeżeli więc mówimy, że jednostka w czasie mobilizacyjnego rozwijania została ukompletowana w 75%, to warunkiem pozytywnej oceny byłby fakt, że w każdej grupie specjalności /funkcji/, jest 75% wyszkolonych żołnierzy rezerwy. Jeżeli okaże się, że rozkład ten nie jest równomierny, wówczas jednostka nie może być oceniona pozytywnie. Z uwagi jednak na znaczną ilość specjalności np. w pułku zmechanizowanym, należy sądzić, że określenie aktualnego rozkładu ukompletowania w czasie lub po terminie zakończenia mobilizacji wydaje się czynnością dosyć skomplikowaną i pracochłonną. Metoda ta jest w zasadzie stosowana obecnie, jednak z uwagi na wymienione przyczyny stawia się jej nieustannie zarzut subiektywizmu.

Warto również zauważyć, że system oceny LIR-GOT-M nie precyzuje wyraźnie konieczności liniowego rozkładu ukompletowania jednostki wojskowej. Gorzej, system ten, szczególnie w odniesieniu do TOAW, które zabezpieczają mobilizacyjne rozwinięcie jednostek wojskowych, ogranicza się tylko do oceny wskaźników ilościowych, /według kryteriów - jak przy ocenie jednostek wojskowych/ bez uwzględniania ważności funkcji[1/]. Oznacza to, że WSzW /WKU/ otrzyma ocenę dostateczną, jeżeli zabezpieczą dowóz do miejsc stawiennictwa co najmniej 75% żołnierzy rezerwy, zgodnie z zapotrzebowaniem jednostek wojskowych. Nie ma natomiast znaczenia, czy w ukompletowaniu brakuje specjalistów, od których w przeważającej części zależy potencjał bojowy pododdziału /oddziału/.

Ćwiczebne osiąganie pełnej gotowości bojowej w czasie pokoju, przy przedstawionej metodzie oceny stopnia ukompletowania jednostki, chociaż nosi walory subiektywizmu, stanowi jednak [illegible] bodziec utrzymywania wysokiego stopnia gotowości mobilizacyjnej.

Określenie jednak w podobny sposób gotowości bojowej pododdziału /oddziału, ZT, itp./ w czasie działań bojowych/czyli zdolności bojowej/, byłoby bezsprzecznie poważnym błędem, gdyż tylko potencjał bojowy może być właściwym jej miernikiem.

Niezależnie jednak od warunków mobilizacyjnego rozwijania jednostki wojskowej /okres pokoju, zagrożenia lub wojny/, określanie jej gotowości bojowej w sposób przedstawiony na przykładzie plutonu zmechanizowanego wydaje się bardziej zbliżone do optymalnego. Przedstawione rozważania upoważniają do sprecyzowania między innymi następujących wniosków:

1/ Struktura przedmiotowa działalności kontrolnej WSzW i WKU w systemie LIR-GOT-M, wyd. Zarz. Mob. i Uzup. Szt. Gen. WP, 1984.

1. W czasie kontroli gotowości bojowej i mobilizacyjnej -

a/ uznawać, że pododdział nie osiągnął gotowości bojowej, jeżeli brak w ukompletowaniu dowódcy lub jego zastępcy /w przypadku plutonu: pomocnika d-cy plutonu/;

b/ brak kierowcy pojazdu bojowego /w przypadku, gdy żaden żołnierz załogi nie posiada drugiej specjalności określającej umiejętność prowadzenia tego pojazdu/ uważać za obniżenie potencjału bojowego pododdziału /oddziału/ o wartość równą sumie skuteczności ogniowej całej załogi pojazdu. W przypadku wymienionego plutonu, jego potencjał byłby mniejszy o około 1/3 i wyniósłby około 0,67. Oznacza to, że pluton nie osiągnął zdolności bojowej /gotowości bojowej/;

c/ przyjęcie jako wskaźnika gotowości bojowej sumy skuteczności ogniowej stanowisk i funkcji, wyraźniej kształtuje problem typowania żołnierzy rezerwy do tzw. procentu zabezpieczenia stawiennictwa. Mogłoby stanowić wyraźne i jednoznaczne określenie kryterium jego naliczania na niższych szczeblach dowodzenia. Obecnie takiego jednoznacznego kryterium nie ma. Mogłoby to być pomocne również w naliczaniu i typowaniu do MRA;

d/ w ocenie działalności TOAW brać pod uwagę, czy zabezpieczane przez nie oddziały i pododdziały uzyskały nakazany potencjał bojowy. Oznacza to, że ocena WSzW /WKU/ nie może być pozytywna, jeżeli np. co najmniej 75% jednostek wojskowych nie osiągnęło nakazanego współczynnika potencjału bojowego;

2. Jeżeli przyjąć, że miarą wykonania zadania zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez TOAW będzie określony współczynnik potencjału bojowego, to dość prawdopodobna wydaje się hipoteza, że utrzymanie na przydziałach

mobilizacyjnych /z terenu macierzystego WKU/ chociaż tych żołnierzy rezerwy, których specjalności /funkcje/ decydują o potencjale bojowym oddziału /pododdz./, daje większą gwarancję ich terminowego stawiennictwa, niż w przypadku uzupełnienia eksterytorialnego. Daje to większą szansę terminowego osiągnięcia przez mobilizowaną jednostkę wojskową pełnej gotowości bojowej i to tylko dzięki terytorialnemu przygotowaniu rezerw osobowych;

3. Przyjęcie zaproponowanego podejścia do problematyki mobilizacyjnego rozwijania jw, a zwłaszcza oceny jej potencjału bojowego, może przyczynić się nie tylko do poprawienia stanu uzyskiwanych rezultatów, ale również do podniesienia roli całego pionu /aparatu/ mobilizacyjno-uzupełnieniowego w siłach zbrojnych;
4. Miejsce terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych w systemie zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych sugeruje, że rozwiązań nurtujących je problemów /przynajmniej większości z nich/, należy upatrywać w podejściu systemowym;
5. Zaproponowana jakościowa ocena wskaźników uzupełnienia mobilizowanych jednostek wojskowych wymaga dalszych badań, chociażby dla określenia kryteriów skuteczności ogniowej /bojowej/ pojedynczych elementów składowych.

III. ANALIZA SYSTEMOWA PROCESU TERYTORIALNEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH.

3.1. Cele terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

W ramach uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy uwzględnia się zasady: terytorialności, rejonizacji, kompleksowości, wysokiej jakości i terminowości uzupełniania [1/].

Terytorialność oznacza przeznaczenie na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jednostki wojskowej żołnierzy rezerwy z terenu tego województwa, gdzie ona stacjonuje. Rejonizacja zaś, to przeznaczenie na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jednostki, żołnierzy rezerwy z jak najmniejszej ilości jednostek organizacyjnych TOAW stopnia podstawowego, z uwzględnieniem rejonów najdogodniej usytuowanych względem miejsca /miejsc/ mobilizacyjnego rozwijania jednostki. Dąży się przy tym do zastosowania wymogu, aby określoną jednostkę uzupełniała jedna WKU. Jeżeli jest to niemożliwe /do czasu nagromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych w zrejonizowanym uzupełnianiu potrzeb mobilizacyjnych mogą [illegible] cypować inne WKU z macierzystego lub sąsiednich WSzW. Z kolei przestrzeganie kompleksowości i jakości uzupełniania, ma zapewnić między innymi: nagromadzenie niezbędnej do uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych ilości specjalistów na terenie administrowanym przez macierzystą WKU, zsynchronizowanie pobierania środków transportowych /przeważnie kierowców, operatorów maszyn itp./ z tych samych zakładów pracy, utrzymanie pełnej zgodności nadanych przydziałów mobilizacyjnych z ich

---

1/ "Instrukcja o zabezpieczaniu mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez TOAW", Szt. Gen. 1094/82, s. 77.

faktycznym wyszkoleniem. Ponadto chodzi również o to,aby na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych przeznaczeni byli żołnierze rezerwy o najwyższych predyspozycjach do wykonywania obowiązków na wyznaczonych stanowiskach i odpowiadający wymaganym kryteriom.

Instrukcje mobilizacyjne nie wyjaśniają bliżej pojęcia terminowości uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych lecz ograniczają się do określenia czynności, które w ramach tej zasady powinny być wykonane, a mianowicie: "właściwe zaplanowanie i zorganizowanie niezawodnego systemu doręczania dokumentów powołania, terminowy przewóz uzupełnienia do miejsc mobilizacji oraz sprawne jego włączenie w wojenną strukturę organizacyjną jednostek wojskowych". Wynika stąd, że terminowość uzupełnienia to określony dla każdej jednostki czas, w którym powinna ona otrzymać i przyjąć przygotowane dla niej uzupełnienie. Niewątpliwie czas ten będzie krótszy, jeżeli odległości zamieszkania żołnierzy rezerwy w stosunku do miejsc mobilizacji będą mniejsze.

Na bazie krótkiej charakterystyki zasad uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych żołnierzami rezerwy wydaje się dość prawdopodobne, że funkcjonowanie ich byłoby wątpliwe lub poważnie utrudnione bez rozważnego, planowego i strukturalnie określonego gromadzenia rezerw osobowych. Ogólny cel w tym względzie sprowadza się zatem do " uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych sił zbrojnych, jak też strat wojsk w początkowym okresie wojny "[1/]. Oznacza to, że istotą gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych jest planowanie i realizacja zamierzeń umożliwiających przygotowanie potrzebnej siłom zbrojnym liczby oficerów, chorążych, podoficerów i szeregowych rezerwy wszystkich specjalności wojskowych, z uwzględnieniem

---

1/ "Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych" Sygn. Sztab. Gen. 1086/82, s. 69.

korpusów i grup osobowych.

Tak sformułowane określenie ogólnego celu gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych nie zabezpieczałoby realizacji najważniejszych zasad uzupełniania /terytorialność, rejonizacja, kompleksowość/, gdyż w jego interpretacji wystarczałaby zgodność potrzeb mobilizacyjnych sił zbrojnych z zasobami wyszkolonych rezerw osobowych w skali całego kraju. Określenie to nie uwzględnia bowiem alokacji tych zasobów względem miejsc mobilizacji jednostek wojskowych, co niewątpliwie mogłoby wywrzeć fatalne skutki na cały proces uzupełniania.

Uwzględniając doświadczenia mobilizacji polskich sił zbrojnych w 1939 r. oraz niektóre przedsięwzięcia planowania mobilizacyjnego w innych armiach[1/], a także dążąc do stworzenia warunków przestrzegania określonych zasad uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych, Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, zarówno w Instrukcji o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych, jak też w corocznych zarządzeniach szefa Sztabu Generalnego WP, rozszerza interpretację celu ogólnego stwierdzając, że powinien on gwarantować terytorialne i zrejonizowane uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

1/ Na przykład:
1. Skutki nieprzestrzegania zasady terytorialności /chociaż w stosunku do podoficerów i szeregowych rezerwy była nakazana/ przedstawia mgr Jerzy Izdebski w opracowaniu: "Mobilizacja 9 DP w 1939 r." WPH, nr 3/89: "Rezerwiści przybywali z poważnym opóźnieniem, wskutek opóźnionego otrzymania kart powołania i trudności komunikacyjnych. Niektórzy, szczególnie oficerowie z dalszych odległości zamieszkania /np. wy/ przybywali z kilkunastogodzinnym opóźnieniem, [illegible] na niektórych stanowiskach oficerskich uzupełniano dopiero 30.03./mobilizacja zarządzona 23.03./ poprzez dodatkowe powołania".
2. W planowaniu uzupełniania rezerw osobowych w jednostkach armii RFN przestrzegana jest między innymi zasada" rezerwiści powoływani do jednostek mobilizacyjnych powinni mieszkać w niewielkiej odległości od jednostek i mieć kwalifikacje zgodne z przydziałem mobilizacyjnym". Ppłk H.Jauman,"Mobilizacyjne rozwijanie jednostek obrony terytorialnej sił lądowych RFN" streszczenie tłumaczenia w WPZ 1/119.

Wygląda więc na to, że ramowym celem gromadzenia rezerw osobowych jest z a b e z p i e c z e n i e t e r y t o r i a l n e g o, a także z r e j o n i z o w a n e g o u z u p e ł n i a n i a p o t r z e b m o b i l i z a c y j n y c h s i ł z b r o j n y c h i i c h s t r a t w p o c z ą t k o w y m o k r e s i e w o j n y ż o ł n i e r z a m i r e z e r w y o k w a l i f i k a c j a c h z g o d n y c h z p r z y d z i a ł a m i m o b i l i z a c y j n y m i.

Cel ten w skali sił zbrojnych realizuje Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, a także sztaby okręgów wojskowych, w stosunku do wojsk dyslokowanych na ich obszarze.

Zarówno cel ramowy, jak również zasady uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych żołnierzami rezerwy, wskazują na konieczność sprecyzowania funkcjonujących w praktycznej działalności, lecz nie zawsze uzasadnionych celów programowych, będących domeną odpowiedzialności wojewódzkich sztabów wojskowych i wojskowych komend uzupełnień.

Wydaje się, że ogólny cel programowy wynika zarówno z celu ramowego, jak również z zasady terytorialności uzupełniania. Można go określić jako: zabezpieczenie przez macierzyste WSzW potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych dyslokowanych na jego obszarze wiernie z ich zapotrzebowaniem oraz nakazanego przez sztab OW kontyngentu awaryjnego i bieżącego uzupełnienia strat, żołnierzami rezerwy o kwalifikacjach przydatnych do obsadzenia określonych stanowisk i funkcji.

Z uwagi na gotowość bojową jednostek wojskowych, zwłaszcza o niepełnych stanach osobowych, skadrowanych i nowo formowanych,

tak sformułowany cel powinien wytyczać obligatoryjny program działania wszystkich WSzW. Mając to na względzie, możliwości odstępstwa upatruje się w zezwoleniu Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, na podstawie uzasadnionego wniosku sztabu OW[1/].

Należy sądzić, że osiągnięcie tego celu w odniesieniu do wszystkich jednostek wojskowych[2/] sił zbrojnych byłoby niewątpliwie milowym krokiem w kierunku:

1/ zasadniczego skrócenia czasu mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych, a tym samym całych sił zbrojnych;

2/ stworzenia lepszych warunków osiągnięcia wyższego wskaźnika zmobilizowanych jednostek, szczególnie w wypadku zakłóceń spowodowanych oddziaływaniem przez przeciwnika bronią masowego rażenia;

3/ rozwiązania szeregu problemów związanych z uproszczeniem systemu powoływania żołnierzy rezerwy itp.

Podnoszone wielokrotnie względy gotowości bojowej wojsk jako kategorii nadrzędnej, której podporządkowane są wszelkie działania w skali sił zbrojnych, wymagają dalszego skracania czasu mobilizacyjnego rozwijania jednostek i stworzenia warunków pełnego ich ukompletowania wysoko wykwalifikowanymi specjalistami. Oznacza to, że po zakończeniu mobilizacji, jednostki wojskowe powinny być ukompletowane w 100% żołnierzami rezerwy /specjalistami o wysokich kwalifikacjach/ zgodnie z przydziałami mobilizacyjnymi.

1/ Dotychczas uprawnienia takie ma sztab OW.

2/ Pojęcie jednostki wojskowej upraszczające rozumienie procesu mobilizacyjnego rozwinięcia zostało określone w drugim rozdziale pracy.

Zabezpieczenie uzupełnienia z obszaru WSzW, przy dużych odległościach zamieszkania żołnierzy rezerwy od miejsc mobilizacji, nie tylko wydłuża czas mobilizacyjnego rozwijania jednostek, ale również w warunkach zakłóceń /spowodowanych oddziaływaniem przeciwnika/, może być przyczyną opóźnienia lub niepełnego stawiennictwa żołnierzy rezerwy. Jeżeli brak stawiennictwa dotyczył będzie kluczowych, z punktu widzenia potencjału bojowego, stanowisk i funkcji, to skutki tego mogą nie tylko obniżyć zdolność bojową mobilizowanej jednostki, ale nawet przeszkodzić w osiągnięciu najniższego jej wskaźnika.[1/]

Wydaje się, że w przytoczonych przypadkach, uzupełnianie jednostek brakującymi do ukompletowania żołnierzami rezerwy, nastąpi w drodze dodatkowych powołań. Należy przyjąć, że jest to jednak rozwiązanie wymuszone i niezgodne z zakładanymi celami. Bowiem na odpowiedzialne stanowiska i funkcje mogą trafić żołnierze rezerwy niedostatecznie przygotowani do wykonywania obowiązków, jako że nie będą objęci systemem terytorialnego gromadzenia. Ponadto nadmiernie wydłuży się czas mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek.

Na podstawie przeprowadzonego rozumowania można odnieść wrażenie, że przyjęty cel programowy, jakim jest dążenie do terminowego zabezpieczenia uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy mieszkającymi na terenie tego województwa, gdzie stacjonuje uzupełniana jednostka, nie zawsze może być osiągnięty, pomimo spełnienia wszystkich wymogów zasady terytorialności uzupełniania. W istocie, może tak się zdarzyć.

1/ Problem zależności gotowości bojowej od potencjału bojowego i wpływu mobilizacji na ich kształtowanie, przedstawiono w rozdziale drugim niniejszej pracy.

BA!

Z jaką częstotliwością i w jakiej skali, zależeć to będzie od wielu czynników: powierzchni województwa, liczby opłacalnych obiektów uderzeń przeciwnika, jakości dróg, warunków atmosferycznych itp.

Jedno jest niewątpliwe: zarówno realizacja ramowego, jak również przedstawionego celu programowego w odniesieniu do gromadzenia rezerw osobowych, nie mogą zagwarantować pełnego uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych w nakazanym czasie, w każdych warunkach i w różnych sytuacjach. Bowiem zdaje się, że żaden obecnie realizowany lub przewidywany stan mobilizacyjny w Polsce i na świecie /lub jego elementy składowe/ nie może gwarantować całkowitej pewności realizacji. Będzie tak, dopóki istnieje groźba użycia broni jądrowej na obiekty bezpośrednio związane z procesem mobilizacji, szczególnie tuż po jej uruchomieniu.

Ponieważ te i inne działania nie mogą gwarantować /przy aktualnym stanie wiedzy/, dostatecznie wysokiego prawdopodobieństwa pełnego i terminowego wykonania zadań uzupełnieniowych, w każdych warunkach i sytuacjach mobilizowania jednostek wojskowych -nie poszukuje się metod i sposobów zwiększających to prawdopodobieństwo. Dąży się więc do zmniejszenia niepewności i ryzyka działania.

Jednym z efektów tych poszukiwań staje się dążenie do uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych stanem osobowym z rejonów położonych najbliżej miejsca mobilizacji. Wydaje się, że j e s t t o s z c z e g ó ł o w y c e l p r o g r a m o w y t e r y t o r i a l n e g o g r o m a d z e n i a r e z e r w o s o b o w y c h.

Wynikiem tendencji "zacieśniania" uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych do jak najmniejszej ilości jednostek administracji państwowej stopnia podstawowego, jest nadanie rejonizacji uzupełniania rangi zasady. Polega ona "na przeznaczaniu do jednostek wojskowych żołnierzy rezerwy z jak najmniejszej liczby gmin, miast i dzielnic oraz rejonów najdogodniej usytuowanych względem miejsc mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych, z obszaru administrowanego przez macierzystą /wyznaczoną/ wojskową komendę uzupełnień". W wypadkach uzasadnionych i korzystniejszych dla jednostek wojskowych, rejonizacja, do czasu nagromadzenia rezerw osobowych, może obejmować uzupełnianie z obszaru innych, sąsiednich WKU /WSzW/[1].

Dążność do "zacieśniania" uzupełniania, wyrażona zasadą rejonizacji, może przyjąć następujące alternatywy:

1/ zrejonizowane uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych przez macierzystą WKU,

2/ zrejonizowane uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych przez dwie lub więcej wojskowe komendy [illegible] w ramach macierzystego WSzW,

3/ zrejonizowane uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych przez wojskowe komendy uzupełnień dwóch lub więcej sąsiednich wojewódzkich sztabów wojskowych jednego okręgu wojskowego,

4/ zrejonizowane uzupełnianie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych przez wojskowe komendy uzupełnień sąsiednich okręgów wojskowych.

1/ Cyt. "Instrukcja o zabezpieczaniu mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez TOAW", s. 78.

W przedstawionych, możliwych alternatywach uzupełniania /zał. nr 6/, zachowany zostaję zawsze ten sam cel /dążenie do uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych z rejonów położonych jak najbliżej miejsca mobilizacji/, jednak osiągnięcie wymaga zróżnicowanego wysiłku organizacyjnego, przy nie zawsze wysokich efektach realizacyjnych. Okazuje się bowiem, że najlepsze efekty /najkrótszy czas doręczania dokumentów powołania i przewozu żołnierzy rezerwy do miejsc mobilizacji oraz najwyższe stawiennictwo w czasie ćwiczeń mobilizacyjnych/ uzyskuje się w odniesieniu do alternatywy pierwszej.
W przypadku pozostałych alternatyw wskaźnik efektywności spada /rys. 11./.
Ocenę taką sformułowano na podstawie wywiadów ankietowych z oficerami pionu mobilizacyjnego TOAW i jednostek wojskowych.

Na 32 respondentów 27 / 84,4% / uważa, że tylko zrejonizowane uzupełnianie w ramach WKU może dać najwyższe efekty, 9,4% uważa, że każda alternatywa rejonizacji daje zbliżone efekty, 3,1% określiło stanowiska, 3,1% nie udzieliło odpowiedzi.

Na pytanie, jakie mogą wystąpić różnice efektywności uzupełniania przy przyjętych alternatywach, uzyskano następujące wyniki:

- 25 respondentów /78,2%/ - uważa, że różnice te wyniosą około 5%
- 5 - " - /15,6%/ - - " - " - " - 19%
- 1 - " - / 3,1%/ - - " - " - " 15 i więcej%
- 1 - " - / 3,1%/ - nie ma własnego zdania na ten temat.

Pewnym potwierdzeniem uzyskanych wyników są efekty osiągane przez jw w czasie ćwiczeń mobilizacyjnych prowadzonych przez Sztab Generalny WP[1/].

1/ Z uwagi na brak danych /w 1984 r. nie kontrolowano takiej jednostki/, nie przedstawiono jednostki uzupełnianej w alternatywie 4.

Współczynniki efektywności ukompletowania uzyskane w zbliżonych warunkach, przedstawia rys. 11.

Zarówno ocena kadry pionu mobilizacyjnego, jak również wyniki uzyskane w czasie ćwiczeń mobilizacyjnych wskazują, że w dziedzinie gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych należy dążyć do zapewnienia uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych poprzez rejonizację uzupełniania w ramach macierzystej wojskowej komendy uzupełnień, czyli tzw. terytorialne uzupełnianie jednostek wojskowych sposobem zrejonizowanym.

Warto zwrócić uwagę, że uzupełnianie jednostek wojskowych rezerwami nagromadzonymi w ramach WSzW /uzupełnianie terytorialne/ daje już nieco niższy wskaźnik efektywności /alternatywa z/.

Przyczyn zjawiska, w którym ta sama zasada tylko zastosowana w innych warunkach daje różne efekty, do tej pory nie badano. Należy jednak sądzić, że wyjaśnienie tego tkwi w teorii organizacji i zarządzania. Udowadnia ona, że im więcej elementów decyzyjnych partycypujących w jednej czynności, tym prawdopodobieństwo jej realizacji jest niższe /zestawienie liczby elementów decyzyjnych w realizacji poszczególnych alternatyw zrejonizowanego uzupełniania przedstawia tab. 3./.

Tabela 3

alternatywa rejonizacji / decydenci	WKU	WSzW	OW	Razem
I	1	-	-	1
II	2	1	-	co najmniej 3
III	2	2	1	co najmniej 5
IV	2	2	2	co najmniej 6

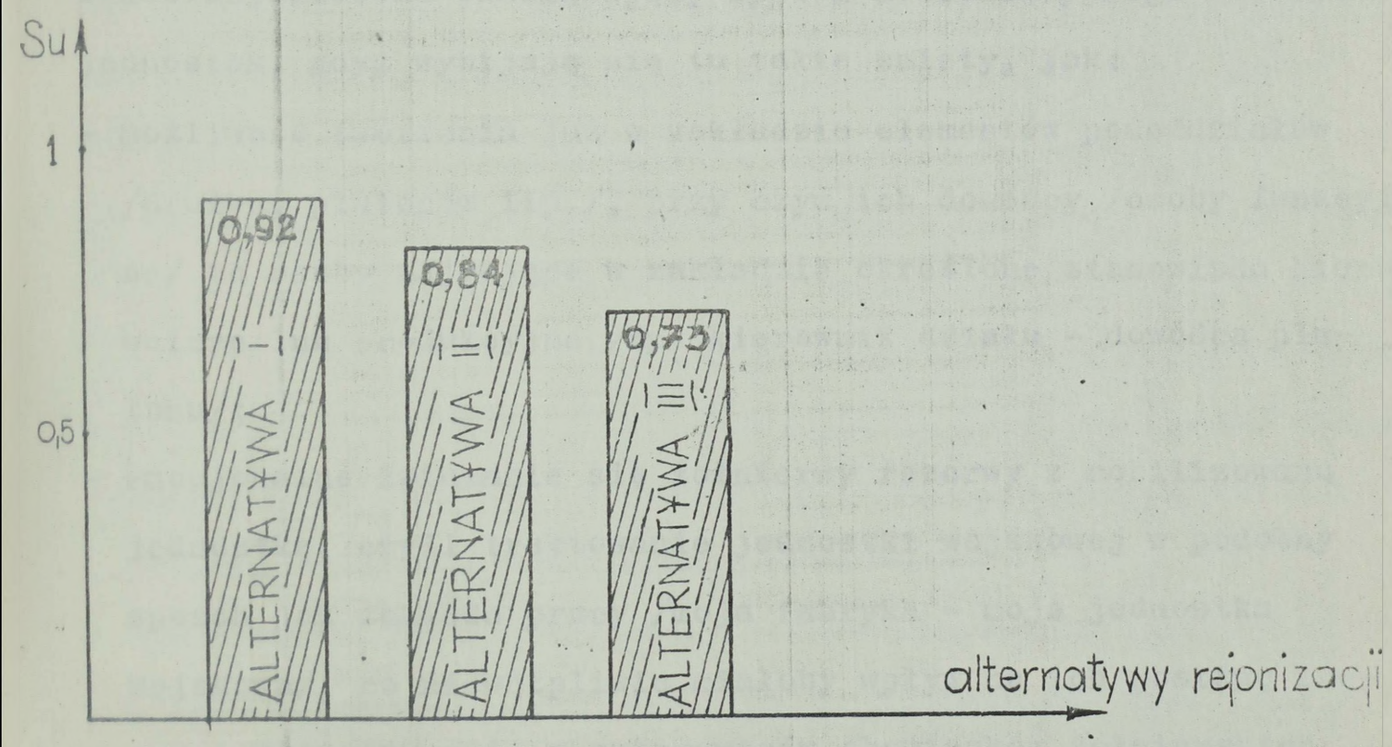

Rys. 11. Efektywność uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jw w zależności od alternatywy rejonizacji.

Specyficznym rodzajem rejonizacji jest formowanie jednostek wojskowych na bazie zakładów pracy[1/], mogące dawać szczególnie korzystne efekty czasowe przy ich mobilizacyjnym rozwijaniu w godzinach pracy. Ponadto, z uwagi na związanie pododdziałów z określonymi komórkami organizacyjnymi zakładu pracy, można przyjąć, że również ten rodzaj wykorzystania rezerw osobowych powinien zagwarantować najwyższe stawiennictwo żołnierzy rezerwy.

Wydaje się, że związanie załogi zakładu pracy z formowaniem określonej jednostki wojskowej /pododdziału/, w stosunku do wszystkich innych form gromadzenia rezerw osobowych /gdyby było możliwe do powszechnego zastosowania/, mogłoby całkowicie zrewolucjonizować obowiązujący system mobilizacyjnego rozwijania jednostek, gdyż wybijają się tu takie zalety, jak:

- możliwość tworzenia już w zakładzie elementów pododdziałów /drużyn, plutonów itp./, przy czym ich dowódcy /osoby funkcyjne/ to osoby zajmujące w zakładzie określone stanowiska kierownicze lub produkcyjne /np. kierownik działu - dowódcą plutonu/;
- emocjonalne związanie się żołnierzy rezerwy z mobilizowaną jednostką, czyli traktowanie jednostki wojskowej w podobny sposób jak zakładu pracy /moja fabryka - moja jednostka wojskowa/, co niewątpliwie miałoby wpływ na ich postawę ideową i zaangażowanie w wykonywaniu obowiązków żołnierskich /działanie w wojsku pod tym samym kierownictwem co w zakładzie pracy/;

1/ Ten rodzaj wykorzystania rezerw dotyczy obecnie głównie mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych formowanych na bazie zakładów pracy gospodarki uspołecznionej.

- doskonała znajomość podwładnych przez dowódców, co ma kapitalne, wręcz pierwszoplanowe znaczenie z punktu widzenia zdolności bojowej /potencjału bojowego/ zmobilizowanych pododdziałów[1/];
- wprowadzenie niejako elementu rywalizacji, nie tylko z punktu widzenia przodującego działu zakładu, ale również z punktu widzenia uzyskanych rezultatów w czasie ćwiczeń wojskowych.

Tak więc, istnieje duże prawdopodobieństwo, że w wyniku oddziaływania przedstawionych czynników, czas mobilizowania jednostki uległby znacznemu skróceniu. Jednak dominującym efektem byłoby uzyskanie względnie wysokiego potencjału bojowego, dzięki wysokiej jakości rezerw.

Te niewątpliwie, bardzo istotne choć nie wszystkie elementy składowe gotowości bojowej, nie mogą przysłonić faktu, że powszechne wprowadzenie takiego wariantu mobilizowania, a więc gromadzenie wyszkolonych rezerw osobowych w c e l u s t w o r z e n i a m o ż l i w o ś c i m o b i l i z a c y j n e g o r o z w i j a n i a j e d n o s t e k w o j s k o w y c h n a b a z i e z a k ł a d ó w p r a c y [2/] /swoiste "zacieśnienie" rejonizacji/, prowadziłoby do wielu ujemnych skutków, z których najważniejszymi wydają się:

- zróżnicowany czas mobilizacyjnego rozwinięcia w zależności od charakteru zakładu / praca na 1, 2, 3 zmiany oraz jego miejsce w otoczeniu/ małe miasta lub osiedla, czy duże aglomeracje

---

1/ Okresowe spotkanie się dowódców z ich podwładnymi w czasie ćwiczeń wojskowych nie mogą spełnić tej roli.

2/ Rozpoczynając agresję w 1967 r., Izrael przeprowadził "błyskawiczną" mobilizację, która była oparta o zakłady pracy. Możliwości takie stwarza rozbudowywanie zespołu kibuców w pobliżu fabryk lub budowa fabryki w pobliżu nowych osiedli /kibuców/.

miejskie/, bowiem czas powołania żołnierzy rezerwy, gdy zakład nie pracuje, byłby zbliżony do obowiązującego obecnie. Jednak w mniejszych miasteczkach, osiedlach oraz na terenach wiejskich, gdzie odległości zamieszkania są niezbyt duże a stabilność załóg wysoka, nie można przesądzać, że p e r s p e k t y w i c z n i e c e l r e j o n i z a c j i z o s t a n i e p r z e w a r t o ś c i o w a n y w t y m k i e r u n k u,

- konieczność brania pod uwagę przydatności mobilizacyjnej nowo przyjmowanych pracowników i utrzymania odpowiadającej temu struktury wiekowej załogi,
- konieczność umiejętnego wykorzystania żołnierzy rezerwy z rzemiosła, administracji, oświaty i tzw. zawodów wolnych, dla uzupełnienia stanowisk w pododdziałach, których trzon stanowiłaby część załogi określonych zakładów pracy.

Pomimo tych ujemnych zjawisk, względy gotowości obronnej kraju mogą wymuszać w przyszłości konieczność dalszego skracania czasu mobilizacji przynajmniej części sił, czyniąc je zdolnymi do podjęcia działań bojowych natychmiast po zmobilizowaniu[1/]. Jest to możliwe w przypadkach uzupełniania zasadniczego trzonu potrzeb mobilizacyjnych jw w ramach zakładu pracy[2/].

Należy ponadto pamiętać, że obecnie jednostka skadrowana, a szczególnie nowo formowana, potrzebuje kilkanaście godzin, a nawet kilka dni, na tzw. "zgrywanie pododdziałów". W przypadku rejonizacji uzupełnienia, której wyjściową bazą byłby zakład pracy, posiadający możliwość formowania określonych pododdziałów,

---

1/ Wprowadzenie eurorakiet może stanowić ważny element tego wymuszenia.

2/ Umożliwi to doskonała, wzajemna znajomość swoich możliwości, związana z pracą w zakładzie, który staje się jak gdyby przedłużeniem wspólnych ćwiczeń na poligonie.

ten czas "zgrywania" może być znacznie skrócony, zwłaszcza w odniesieniu do mniejszych pododdziałów /drużyna, pluton, kompania/.

Rozpatrując zjawiska związane z terytorialnym gromadzeniem wyszkolonych rezerw osobowych, należy zwrócić uwagę, że jego cele pozostają w ciągłej sprzeczności z postanowieniami "Ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL", która nakłada na wszystkich obywateli obowiązek obrony. W stosunku do mężczyzn obowiązek ten wyraża się przede wszystkim w odbywaniu zasadniczej służby wojskowej, która stanowi podstawowe źródło gromadzenia wyszkolonych rezerw.

Następna sprzeczność z celami terytorialnego gromadzenia rezerw, to nierównomierne rozmieszczenie jednostek wojskowych na obszarze kraju. Rozmieszczenie to wymaga gromadzenia na określonych terenach znacznych ilości rezerw, przy czym na innych terenach /gdzie jednostek wojskowych brak/ rezerwy te z punktu widzenia terytorialnego gromadzenia są niepotrzebne.
Te "niepotrzebne"rezerwy osobowe wykorzystuje się do eksterytorialnego uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych określonych jednostek wojskowych[1/].

Przedstawione spostrzeżenia upoważniają do stwierdzenia, że w ciągłym procesie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych mamy do czynienia nie z jednym celem, jak to określa "Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych", ale z systemem celów[2/], na który składają się: cel ramowy, cele perspektywiczne

---

1/ Problem eksterytorialnego uzupełniania z uwagi na przeciwieństwo uzupełniania terytorialnego, w pracy jest przedstawiony tylko w niezbędnym zakresie.
2/ Habr, Weprek, "Systemowa analiza i synteza". wyd. PWE, W-wa 1976.

i cele koordynacyjne , wskazujące na powiązania i zależności między elementami celów: ramowego,programowych i perspektywicznych. Graficzną próbę tego systemu przedstawia załącznik nr 7 a.

Realizacja każdego świadomie założonego celu wymaga uporu, a jednocześnie znajomości ujemnych i dodatnich czynników, od których ona zależy.

Również realizacja zakładanych celów terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych zmierzających do zabezpieczenia mobilizacyjnych potrzeb jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy, przynajmniej z obszaru WSzW, zmusza do poszukiwania właściwości i uwarunkowań ułatwiających lub utrudniających ich osiąganie. Znajomość tych uwarunkowań a raczej ich celowego, a nawet [illegible] terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, może w sposób istotny wpływać na praktyczną realizację wybranego celu z przedstawionym systemem. Należy sądzić, że znajomość tych uwarunkowań utoruje drogę poszukiwaniom takich rozwiązań, które obecnie lub w określonej przyszłości, przyczynią się do doskonalenia obowiązujących ustaleń i reguł postępowania w procesie TGRO.

Pozostaje więc kwestia wyboru celu z przyjętego systemu. Należy sądzić, że dokonanie tego wyboru umożliwiają przedstawione rozważania, ponieważ prezentują oczekiwane korzyści w oparciu o możliwe warunki. Tego wyboru może dokonać odpowiedni w hierarchii struktur sił zbrojnych sztab w zależności od :

- sytuacji polityczno-militarnej i stopnia zagrożenia ze strony potencjalnego przeciwnika,
- warunków mobilizacyjnych na określonym obszarze /warunki demograficzne, infrastruktura, oświata, poziom przygotowania administracji państwowej stopnia podstawowego, świadomość społeczna, potrzeby jw itp./,

- założeń operacyjnego użycia wojsk, szczególnie w odniesieniu do czasu osiągania przez nie pełnej gotowości bojowej.

Przyjęty zaś i nakazany do realizacji cel lub zespół celów /w zależności do warunków/ z danego systemu, rzutuje na działalność całego aparatu mobilizacyjnego sił zbrojnych, a także wpływa na kształtowanie się określonych czynników terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych.

Wygląda na to, że zaprezentowane cele TGRO prowadzą w kierunku sprecyzowania czynników oraz zasad TGRO. Bowiem dopiero określenie zasad TGRO może być zasadniczym krokiem w kierunku doskonalenia nie tylko TGRO, ale całego systemu uzupełniania jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy.

3.2. Czynniki terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

Cele terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, wyznaczając ogólne kierunki działania, dają jedynie odpowiedź na pytanie, co w wyniku tego działania należy uzyskać.

Wiedząc, co należy osiągnąć, konieczna jest odpowiedź na dr. bardzo istotne pytanie, a mianowicie: jak działać, aby zakładany cel został zrealizowany. Odpowiedzi można poszukiwać różnymi drogami. Wydaje się jednak, że w tym przypadku pozytywne rezultaty można uzyskać analizując czynniki TGRO oraz ich rolę w systemowym ujęciu tego procesu.

Ponieważ terytorialne gromadzenie dotyczy żołnierzy rezerwy, można przyjąć, że od sprecyzowania tego pojęcia należy rozpocząć kolejne rozważania.

Rezerwy osobowe - to ogół poborowych i żołnierzy rezerwy podlegających obowiązkowi służby wojskowej i objętych ewidencją wojskową w wojskowych komendach uzupełnień. Rezerwy te ze względu na wiek dzieli się na dwie kategorie:

I kategoria - obejmuje mężczyzn: oficerów, chorążych, podchorążych, podoficerów i szeregowych rezerwy oraz kobiety będące oficerami i chorążymi, w wieku: do 40 lat, a kobiety będące podoficerami i szeregowymi rezerwy: do 35 roku życia.

II kategoria - obejmuje mężczyzn: oficerów i chorążych rezerwy w wieku do 60 lat, podchorążych, podoficerów i szeregowych rezerwy oraz kobiety będące oficerami i chorążymi rezerwy, jak również stanowiące personel medyczny - do 50 roku życia, a kobiety będące podchorążymi, podoficerami i szeregowymi rezerwy: do 40 roku życia[1/].

1/ Zbiór podstawowych definicji, skrótów, nazw oraz znaków umownych, stosowanych w pracach mobilizacyjno-uzupełnieniowych sił zbrojnych, Sygn. Szt. Gen. 1148/83, s. 65.

Z ogólnej definicji wynika, że poborowi stanowią integralną część rezerw osobowych. Nie ma to jednak swojego odbicia w podziale tych rezerw. Dokonując bowiem tego podziału na dwie kategorie nie uwzględnia się w nich poborowych, a tylko żołnierzy rezerwy. Czyżby więc poborowi byli traktowani jako żołnierze rezerwy, czy też definicja jest wewnętrznie niespójna?
Na to pytanie można dać odpowiedź po sprecyzowaniu pojęcia, kto to jest żołnierz rezerwy ?

Żołnierze rezerwy - to oficerowie, chorążowie, podoficerowie i szeregowi, którzy po przeniesieniu do rezerwy podlegają obowiązkowi służby wojskowej. Mogą nimi być osoby, które odbyły czynną służbę wojskową /zasadniczą, zawodową, przeszkolenie wojskowe/ oraz osoby przeniesione do rezerwy ze względu na osiągnięty wiek, bez odbycia zasadniczej służby wojskowej[1/].

Rezerwa /zapas/ - 1/ mob. - to ogół osób przeszkolonych pod względem wojskowym, przewidzianych do uzupełnienia sił zbrojnych i jednostek zmilitaryzowanych w razie wprowadzenia stanu bezpośredniego zagrożenia państwa /ogłoszenia mobilizacji/ i w czasie wojny ...[2/].

Rezerwę Sił Zbrojnych PRL stanowią: a/ szeregowcy i podoficerowie rezerwy ..., którzy odbyli zasadniczą służbę wojskową, wojsk. szkolenie poborowych lub szkolenie poborowych w oddziałach samoobrony, zwolnieni z zawodowej służby wojskowej oraz przeniesieni do rezerwy bez odbycia zasadniczej służby wojskowej lub szkolenia poborowych, jeżeli mają kwalifikacje przydatne w służbie wojskowej..[3/]

1/ "Leksykon wiedzy wojskowej", MON 1979 r., wyd. I, s. 529.
2/ "Słownik podstawowych terminów wojskowych", Szt.Gen. 815/77, s. R-10.
3/ "Mała Encyklopedia Wojskowa", MON 1967 r., s. 53.

Rezerwista - to żołnierz zwolniony z czynnej służby wojskowej lub z obowiązku odbycia zasadniczej służby wojskowej, zaliczany do rezerwy sił zbrojnych na podstawie przepisów o powszechnym obowiązku obrony PRL lub na podstawie przepisów szczegółowych...1/

Z przytoczonych przykładów wynika, że różne materiały źródłowe przypisują dość różny zakres pojęciu "żołnierz rezerwy", zawężając je nawet do grupy żołnierzy wyszkolonych.

Większość z tych określeń w swojej istocie nie zawiera błędu, traktuje bowiem o szerszej lub węższej grupie żołnierzy, przydatnych siłom zbrojnym i jest zgodne z przyzwyczajeniem historycznym, według którego żołnierzem rezerwy nazywamy mężczyznę, który został zwolniony z czynnej służby wojskowej. Jakkolwiek takie potraktowanie pojęcia można uważać za poprawne z punktu widzenia zwyczajowego, nie obejmuje ono jednak wszystkich żołnierzy, którzy w określonych warunkach mogą być przydatni siłom zbrojnym. Dlatego też wydaje się, że słusznie czynią ci, którzy nazywają żołnierzem rezerwy obywatela przeniesionego do rezerwy, a przydatnego siłom zbrojnym w okresie mobilizacji i wojny lub przydatnego gospodarce narodowej, jednostkom zmilitaryzowanym i obrony cywilnej. Nie można więc nazywać żołnierzem rezerwy poborowego. Ale jednocześnie poborowy staje się żołnierzem rezerwy, /pomimo, że nie odbył żadnych form służby/ z chwilą przeniesienia go przez WKU do tej grupy żołnierzy.

Za słuszny można więc uznać pogląd, że zasoby osobowe, a nie zasoby rezerw osobowych, można podzielić na zasoby poborowych i zasoby rezerw osobowych. Słuszność takiego ujęcia znajduje swoje odbicie w ustaleniach instrukcji mobilizacyjnych, które

---

1/ Tamże, s. 55

stwierdzają, że:

"Wojewódzkie sztaby wojskowe i wojskowe komendy uzupełnień w swojej dyspozycji posiadają zasoby rezerw osobowych, które stanowią:

1/ oficerowie i chorążowie rezerwy oraz podchorążowie rezerwy posiadający złożony egzamin na oficera,

2/ podoficerowie i szeregowi rezerwy"[1].

Oznacza to, że poborowi nie są zaliczani do zasobów rezerw osobowych, a więc stanowią samodzielny dział w ogólnych zasobach osobowych.

Wygląda na to, że zarówno znaczenie historyczne, jak również analiza treści różnych określeń dotyczących rezerw osobowych, nie zawierają w tym pojęciu poborowych. Stąd, przy precyzowaniu odpowiedzi na zadane na wstępie pytanie, należy skłaniać się raczej do takiego ujęcia znaczenia określenia rezerw osobowych, jakie prezentują: "Leksykon wiedzy wojskowej" i "Mała encyklopedia wojskowa".

Wydaje się bowiem, że podejście prezentowane przez te wydawnictwa nie negując uwarunkowań historycznych, traktuje problem bardzo współcześnie, czego przykładem są założenia przyjęte w tym względzie przez instrukcje mobilizacyjne. Nie wykluczają one bowiem możliwości wykorzystania na potrzeby mobilizacyjne jednostek wojskowych żołnierzy rezerwy, którzy nie odbyli żadnych form służby, a wykonują zawód przydatny siłom zbrojnym. Potwierdza to podział zasobów rezerw osobowych, które dzieli się[2]

1/ Na przykład cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez terenowe organy administracji wojskowej", s. 76.

2/ Paragraf 134 cyt. "Instrukcji o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych".

1/ ze względu na wyszkolenie wojskowe na:

a/ wyszkolonych,

b/ nie wyszkolonych,

2/ ze względu na wiek - w/g przedstawionych dwóch kategorii;

3/ ze względu na wykorzystanie w czasie mobilizacji i wojny na:

a/ rezerwy sił zbrojnych obejmujące

- rezerwy wydzielone na zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych;
- rezerwy przeznaczone na uzupełnienie potrzeb sił zbrojnych w czasie wojny.

Do tych zasobów zalicza się żołnierzy rezerwy I kategorii, wyszkolonych jak też nie wyszkolonych, którym nadano specjalności wojskowe na podstawie posiadanych zawodów cywilnych;

b/ rezerwy wydzielone na potrzeby gospodarki narodowej, militaryzacji i obrony cywilnej, obejmujące

- rezerwy zwolnione od obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i wojny /reklamowani/;
- rezerwy wydzielone dla jednostek przewidzianych do militaryzacji /jednostek zmilitaryzowanych/;
- rezerwy wydzielone do formacji obrony cywilnej.

Do tych zasobów zalicza się żołnierzy rezerwy, wyszkolonych i nie wyszkolonych I i II kategorii, nie ujętych organizacyjnie w system obrony.

Na bazie obowiązującego podziału można przyjąć, że rezerwy objęte zakresem terytorialnego gromadzenia znajdują się w siłach zbrojnych, obejmujących rezerwy wydzielone na zabezpieczenie ich mobilizacyjnego rozwinięcia.

Przyjmując, że zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych obejmuje również rozwinięcie wojennego systemu uzupełnienia strat[1/], należy uznać, że żołnierze rezerwy przeznaczeni na awaryjne uzupełnienie strat, również powinni być objęci systemem terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych /rys.12./.

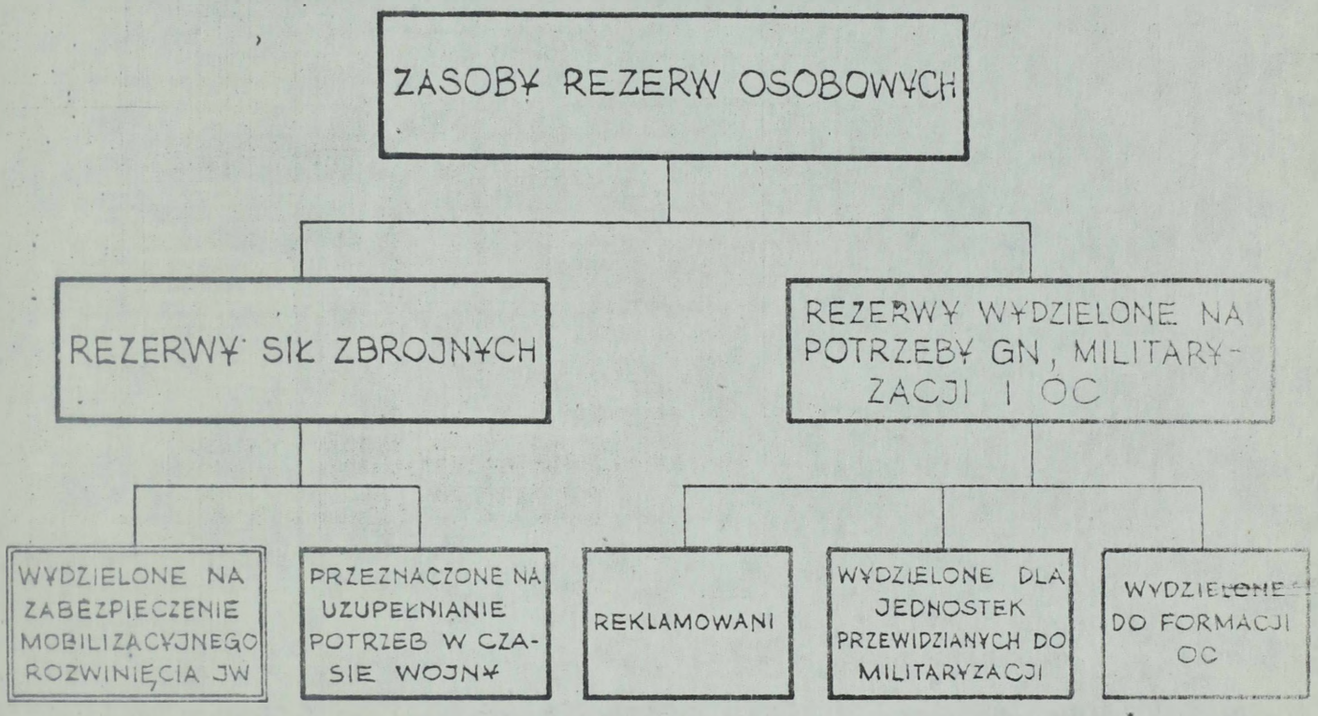

Rys. 12. Podział zasobów rezerw osobowych

Wynika stąd, że rozpatrując czynniki terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, należy mieć przede wszystkim na uwadze te, które kształtują zasoby rezerw osobowych wydzielone na zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych.
Do rezerw tych zaliczyć należy przede wszystkim żołnierzy wydzielonych do:

1/ Cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozw. jw.", s. 216.

- mobilizacyjnego rzutu alarmowego /MRA/,
- zasadniczego uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jw,
- procentu zabezpieczenia stawiennictwa
- "nakładki",
- grup awaryjnego uzupełnienia,
- grup bieżącego uzupełnienia.

Z przedstawionych pięciu grup żołnierzy, o mobilizacyjnym rozwinięciu jednostki wojskowej decydują:
mobilizacyjny rzut alarmowy i zasadnicze uzupełnienie, wraz z procentem zabezpieczenia stawiennictwa, bowiem tym grupom żołnierzy rezerwy /oprócz CAU/, nadaje się przydziały mobilizacyjne[1/].
Żołnierze "nakładki", w określonych warunkach, również wywierają istotny wpływ na proces mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek, jednak im nie nadaje się przydziałów mobilizacyjnych w ścisłym rozumieniu instrukcji, chociaż stanowią grupy żołnierzy wydzielane w okresie planowania zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych. Można więc przyjąć, że system terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych powinni być objęci w pierwszej kolejności żołnierze, którym nadaje się przydziały mobilizacyjne do jednostek wojskowych, zaś w drugiej kolejności, czyli w miarę możliwości, żołnierze rezerwy pozostałych grup. Stąd też, spośród czynników warunkujących terytorialne gromadzenie rezerw osobowych, główna uwaga zostanie ukierunkowana na te, od których zależy przygotowanie zasobów rezerw wydzielonych na zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych dyslokowanych na określonym terenie.

1/ Przydział mobilizacyjny żołnierza polega na imiennym jego wyznaczeniu do jednostki wojskowej na określone stanowisko /funkcję/ w pododdziałach /komórkach organizacyjnych/ zgodnie z posiadaną specjalnością wojskową i kwalifikacjami zawodowymi - cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu ...", s. 43.

Zarówno z przeprowadzonych rozważań, jak też z próby określenia systemu celów terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych wynika, że gromadzenie to podporządkowane jest uzupełnianiu potrzeb mobilizacyjnych. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że cele gromadzenia rezerw wskazują kierunki uzupełniania mobilizacyjnych potrzeb jednostek wojskowych.

W dotychczasowych rozważaniach brane były pod uwagę tylko zasoby rezerw gromadzone terytorialnie celowo, to znaczy wynikające z potrzeby realizacji jednego lub kilku celów założonego systemu. Okazuje się jednak, że realizacja ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL oraz konieczność uzupełniania potrzeb jednostek wojskowych w/g etatów pokojowych, wyznaczają również dodatkowe możliwości terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych. Wynika stąd, że jak gdyby w sposób niezależny, zasoby rezerw osobowych gromadzone są w dwóch płaszczyznach:

1/ z a m i e r z o n e j /zaplanowanej/ - wynikającej z konieczności realizacji określonego celu założonego systemu,

2/ n i e z a m i e r z o n e j /samoistnej/ - nie odpowiadającej potrzebom celowego gromadzenia rezerw osobowych[1/].

W wyniku działania objętego płaszczyzną pierwszą, mamy do czynienia z wyszkolonymi rezerwami o najwyższej jakości, którym bezpośrednio nadaje się przydziały mobilizacyjne, zaś w wyniku działań objętych płaszczyzną drugą, część żołnierzy rezerwy również może posiadać wysokie kwalifikacje przydatne siłom zbrojnym, ale powołanie ich do ZSW nie było zawczasu ukierunkowane.

1/ Przedstawione płaszczyzny prezentują gromadzenie rezerw osobowych poprzez odbywanie zasadniczej służby wojskowej.

Możliwy mechanizm przygotowania zasobów wyszkolonych rezerw osbowych w wyniku odbywania zasadniczej służby wojskowej przedstawia rys. 13.

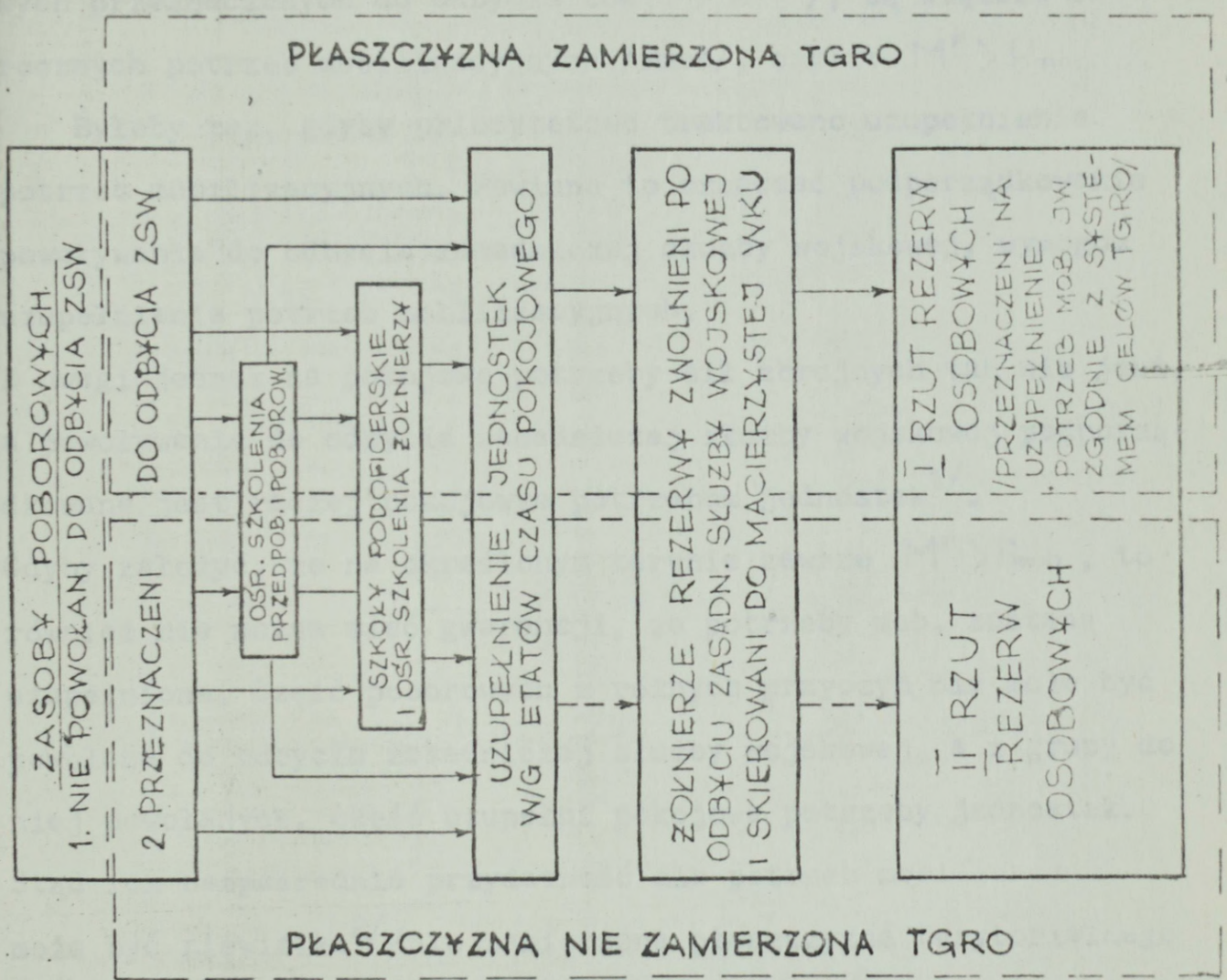

Rys. 13., Ogólny mechanizm przygotowania rezerw osobowych w wyniku odbywania ZSW.

Jest rzeczą oczywistą, że niezależnie od późniejszego kształtowania się zasobów rezerw, punktem wyjścia do ich tworzenia są zasoby poborowych. Ponadto, należy zaznaczyć, że przedstawiona dwupłaszczyznowość gromadzenia rezerw osobowych powinna zachodzić tylko w przypadku, gdy roczne zasoby poborowych przeznaczonych do odbycia ZSW / M^r /, są większe od rocznych potrzeb mobilizacyjnych /Pmob/, czyli: $M^r > P_{mob}$

Byłoby tak, gdyby priorytetowo traktowano uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych. Powinno to oznaczać podporządkowanie powoływania do odbycia zasadniczej służby wojskowej, wymogom uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych.

Z uwagi jednak na pokojowe potrzeby sił zbrojnych tak nie jest, a powoływanie do odbycia zasadniczej służby wojskowej podporządkowane jest raczej pokojowym potrzebom jednostek[1/].

Gdyby założyć, że na określonym terenie zawsze $M^r > P_{mob}$, to również nie można mieć gwarancji, że potrzeby mob. zostaną uzupełnione. Część poborowych z różnych przyczyn nie może być powołana do odbycia zasadniczej służby wojskowej, a z grupy do niej powołanych, część uzupełni pokojowe potrzeby jednostek. Stąd ich bezpośrednia przydatność dla potrzeb mobilizacyjnych może być niewielka[2/] /nie zamierzona płaszczyzna terytorialnego gromadzenia rezerw/.

1/ Fakt ten potwierdza opinia oficerów pionu mobilizacyjnego sztabu WOW, a przede wszystkim zastępcy szefa Sztabu WOW d/s Org.Mob. - płk.dypl. Cz. Płechy, który stwierdza:..."ustalono priorytety bliższe pionowi uzupełnień, a pion mobilizacyjny za mało walczy o priorytetowe traktowanie jego propozycji w zakresie powoływania do zasadniczej służby wojskowej".

2/ Mogą spełniać kryteria mob. dopiero po dodatkowym przeszkoleniu.

W sytuacji, kiedy $M^r < P_{mob}$, nie ma możliwości pełnej realizacji systemu celów terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych. Występujące niedobory muszą być uzupełnione innymi metodami /przy uwzględnieniu innych czynników TGRO/, albo z obszaru innego WSzW /WKU/, czyli eksterytorialnie.
Można więc przyjąć, że optymalnym warunkiem terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych jest:

$$Z^r_{wc} > P_{mob}$$

gdzie: Zwc - żołnierze rezerwy, którzy odbyli ZSW zgodnie z założeniami systemu celów TGRO.

Współczynnik k zwiększenia Z^r_{wc} w stosunku do Pmob., powinien gwarantować wyrównanie strat, które mogą powstać w wyniku przeniesień na inny teren, reklamacji, zgonów itp./ metoda określania w dalszej części pracy /.
A zatem płaszczyzna zamierzona terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych sprowadza się do celowego powoływania poborowych do zagadniczej służby wojskowej. Płaszczyzna nie zamierzona, to suma poborowych powoływanych na uzupełnienie pokojowych potrzeb [illegible] stek wojskowych, do odbycia zastępczych form służby oraz przeniesionych do rezerwy bez odbycia służby ale przydatnych siłom zbrojnym z uwagi na wykonywany /wyuczony/ zawód.

Dwupłaszczyznowość terytorialnego gromadzenia rezerw, nie ogranicza uprawnień TOAW do nadawania przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy z grupy stanowiącej tzw. drugi rzut. Może to nastąpić wówczas, gdy $Z^r_{wc} < P_{mob}$ lub, gdy z przyczyn niezależnych od WKU następują "wykruszenia" żołnierzy rezerwy tzw. pierwszego rzutu.

Wygląda na to, że w całym procesie terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych występuje zespół złożonych

problemów, których rozwiązywanie staje się możliwe pod warunkiem szczegółowego zaplanowania wszystkich przedsięwzięć, zgodnie z założeniami systemu celów i przy pełnym rozeznaniu sytuacji. Może to umożliwić analiza systemowa. Bowiem "istota gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych polega na p l a n o w a n i u i realizacji przedsięwzięć mających na celu przygotowanie niezbędnej ilości oficerów, chorążych, podoficerów i szeregowych rezerwy...". W związku z tym, "w planowaniu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych należy uwzględniać następujące czynniki:

1. Strukturę organizacyjną jednostek wojskowych sił zbrojnych czasu pokojowego oraz ich dyslokację;
2. Wielkość i strukturę potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych;
3. Stan i strukturę zasobów poborowych /absolwentów szkół wyższych/ oraz rezerw osobowych;
4. Potrzeby wojsk w zakresie uzupełniania ich strat w początkowym okresie wojny[1/].

Biorąc pod uwagę określony przedział czasu, można przyjąć, że struktura organizacyjna jednostek wojskowych czasu pokojowego, ich dyslokacja oraz wielkość i struktura potrzeb mobilizacyjnych są elementami stałymi[2/].

1/ Cyt. "Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych", s. 69.

2/ Dyslokacja jednostek wojskowych uwarunkowana jest wieloma względami, ale wydaje się, że dominują tu założenia doktrynalne, położenie polityczno-strategiczne oraz infrastruktura militarna. Można przyjąć, że czynniki te zmieniają się niezbyt często. Również struktura organizacyjna jednostek, z której wynikają potrzeby mobilizacyjne, nie ulega zbyt częstym zmianom /z reguły co kilkanaście lat/.

Zmieniają się więc: stan i struktura zasobów poborowych /absolwentów szkół wyższych/, rezerw osobowych oraz potrzeby wojsk w zakresie uzupełniania ich strat w początkowym okresie wojny.

Poziom strat w stanie osobowym, jakie wojska mogą ponieść w początkowym okresie wojny, oceniany jest na podstawie poglądów dotyczących charakteru przyszłej wojny. Zmienia się on w ślad za jakościowymi zmianami uzbrojenia, które wynikają z realizacji przyjętych doktryn przeciwstawnych stron. Biorąc pod uwagę fakt, że założenia doktrynalne jak również ilość i jakość uzbrojenia w skali strategicznej zmieniają się co kilka, a nawet kilkanaście lat, nie popełni się zasadniczego błędu, przyjmując w rozważaniach potrzeby wojsk w zakresie uzupełnienia strat jako element stały.

W ten sposób, z czterech zasadniczych czynników uwzględnianych w planowaniu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, wielkością zmienną, a zarazem do określonego momentu nieznaną, jest stan i struktura zasobów poborowych /absolwentów szkół wyższych/ oraz rezerw osobowych.

Przeprowadzone rozważania upoważniają do następującego zestawienia czynników uwzględnianych w planowaniu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych:

A. Czynniki stałe /const./ i znane

1. struktura organizacyjna jw,
2. dyslokacja jw,
3. wielkość potrzeb jw,
4. struktura potrzeb mob. jw,
5. potrzeby jw w zakresie uzupełniania strat w początkowym okresie wojny.

B. Czynniki zmienne

1. stan zasobów poborowych,
2. struktura zasobów poborowych
3. stan zasobów absolwentów szkół wyższych,
4. struktura zasobów absolwentów szkół wyższych,
5. stan zasobów rezerw osobowych,
6. struktura zasobów rezerw osobowych.

Widzimy więc, że spośród jedenastu określonych instrukcyjnie czynników, pięć - to elementy stałe lub prawie stałe, które w procesie planowania terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych nie ulegają zmianie. Czynniki dotyczące kształtowania się zasobów osobowych, to elementy zmieniające się nie tylko w procesie planowania, ale nawet w czasie realizacji. Stąd możliwość precyzyjnego ich określania napotyka na poważne trudności, a szczególnie z punktu widzenia wiarygodności informacji w dowolnym czasie. Dodatkowo komplikuje problem fakt, że o stanie zasobów rezerw na określonym terenie decyduje sześć wielkości zmiennych, których precyzyjne poznanie oraz utrzymanie w statystycznej aktualności, bez zastosowania techniki komputerowej, możliwe jest tylko w granicach pewnego błędu.

W całokształcie problemu - co wynika z przytoczonego zestawienia - decydującą rolę odgrywa stan zasobów poborowych, absolwentów szkół wyższych[1/] i rezerw osobowych oraz ich struktura.

Wydaje się jednak, że struktury zasobów nie można oddzielić od ich stanu liczebnego, gdyż zarówno wiek, wykształcenie, zawód itp., dotyczą zawsze określonej osoby.

1/ Zgodnie z instrukcją o ewidencji, absolwenci szkół wyższych zaliczani są do zasobów poborowych. Z uwagi na zastrzeżenie uczynione we wstępie pracy, problem terytorialnego gromadzenia oficerów , chorążych i podchorążych rezerwy traktowany będzie marginalnie.

Stąd,zarówno dla celów kalkulacyjnych, jak i planistycznych, wygodniej jest oba te czynniki rozpatrywać łącznie, jako:
- stan zasobów poborowych i ich struktura,
- stan zasobów rezerw osobowych i ich struktura.

Tak więc, potencjalne możliwości celowego nagromadzenia potrzebnej ilości rezerw tkwią w liczbie i strukturze zasobów poborowych. Jeżeli bowiem na określonym obszarze, przy określonej liczbie jednostek wojskowych zabezpieczających proces szkolenia, dysponujemy dostateczną liczbą poborowych, to możemy stwierdzić, że na tym obszarze występują optymalne możliwości TGRO.

Z uwagi na nierównomierną dyslokację jednostek wojskowych, ich różne możliwości szkoleniowe[1/] oraz zasadę eksterytorialnego powoływania poborowych do odbywania zasadniczej służby wojskowej, cały proces gromadzenia rezerw osobowych /poprzez odbywanie zasadniczej służby wojskowej/ wykracza poza możliwości decyzyjne organu terytorialnego i musi być sterowany przez sztab okręgu wojskowego. On też posiadać powinien bilans możliwości szkoleniowych jednostek wojskowych[2/] oraz zestawienie potrzeb terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych przez poszczególne WSzW /WKU/. Sztab OW, dysponując informacją o stanie i jakości poborowych na określonym terenie, bilansem szkoleniowym jednostek wojskowych oraz potrzebami w zakresie TGRO, może właściwie sterować powołaniem poborowych /przez WKU/ do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Wzajemne związki sztabu OW, TOAW i jw w zakresie TGRO przez odbywanie zasadniczej służby wojskowej przedstawia rys. 14.

1/ Możliwości szkoleniowe jw wynikają głównie z jej stopnia rozwinięcia. Największe możliwości mają jednostki rozwinięte a najniższe jednostki skadrowane.
2/ Bilans ten powinien uwzględniać limity szkoleniowe przeznaczone dla OW w szkołach i ośrodkach podporządkowania centralnego.

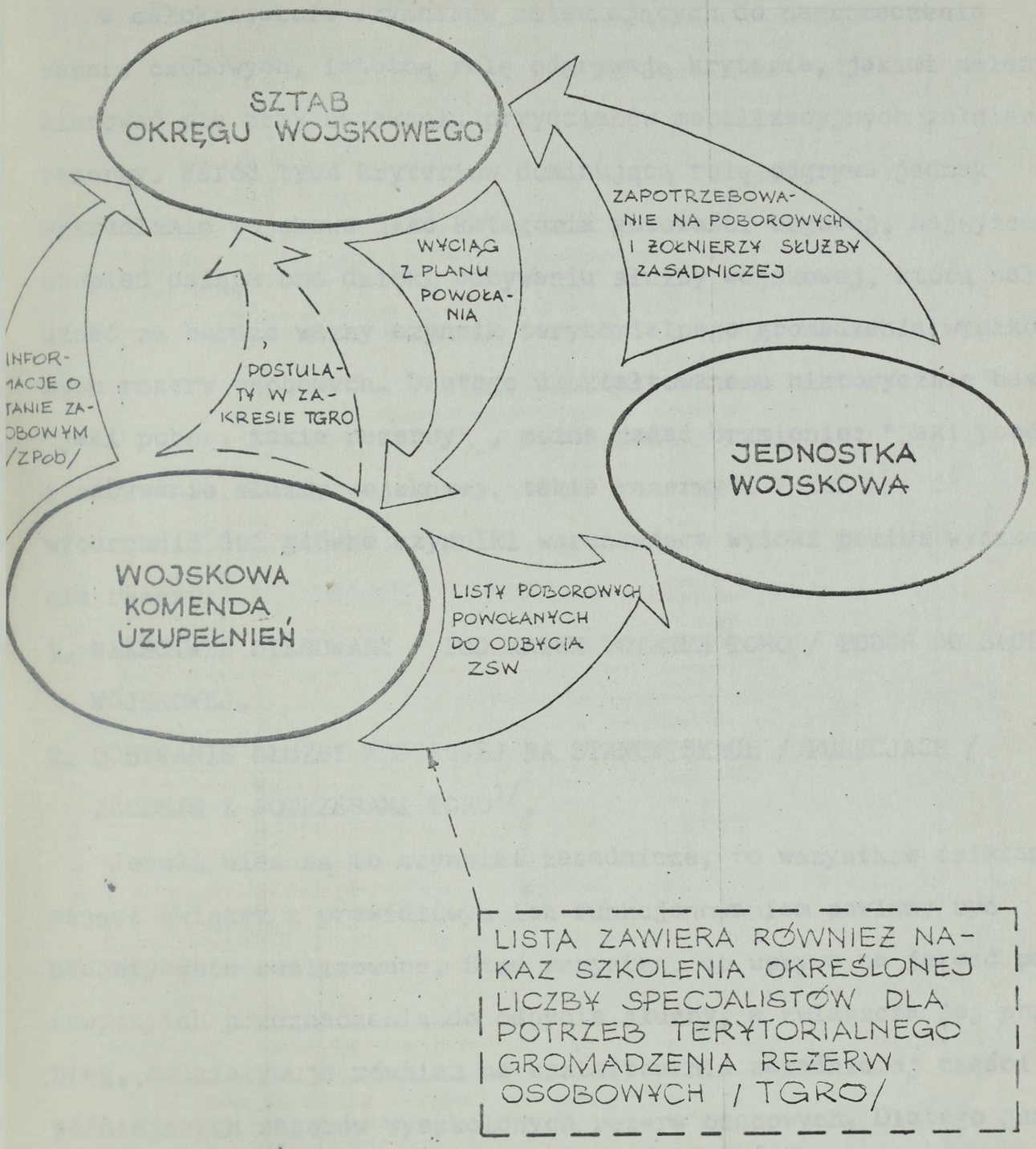

Rys. 14. Ogólna struktura powoływania poborowych do ZSW w celach TGRO.

W całokształcie czynników zmierzających do nagromadzenia rezerw osobowych, istotną rolę odgrywają kryteria, jakimi należy kierować się przy nadawaniu przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy. Wśród tych kryteriów dominującą rolę odgrywa jednak wyszkolenie wojskowe jako kategoria gotowości bojowej. Najwyższy stopień osiąga ono dzięki odbywaniu służby wojskowej, którą należy uznać za bardzo ważny czynnik terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych. Dlatego ukształtowanemu historycznie hasłu: "jaki pobór, takie rezerwy" , można nadać brzmienie: "jaki pobór i odbywanie służby wojskowej, takie rezerwy". W ten sposób można wyodrębnić dwa główne czynniki warunkujące wysoki poziom wyszkolenia rezerw:

1. WŁAŚCIWIE STEROWANY / POD KATEM POTRZEB TGRO / POBÓR DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ.
2. ODBYWANIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ NA STANOWISKACH / FUNKCJACH / ZGODNIE Z POTRZEBAMI TGRO[1/].

Jeżeli więc są to czynniki zasadnicze, to wszystkie działania mające związek z prawidłowym ich funkcjonowaniem powinny być pedantycznie realizowane. Stąd wszystko, co wpływa na jakość poborowych, ich przeznaczenie do odbycia służby, a zwłaszcza jej przebieg, oddziaływuje również na kształtowanie zasadniczej części późniejszych zasobów wyszkolonych rezerw osobowych. Dlatego jest prawdopodobne, że przyczyną złej alokacji rezerw osobowych pod względem specjalności wojskowych, struktury wiekowej itp.,

---

1/ W czasie dyskusji kierowanej, przeprowadzonej w CDKAW w dn. 13.11.84 r. z udziałem specjalistów od poboru i pokojowego uzupełniania jednostek wojskowych, odbywania zasadniczej służby wojskowej /długotrwałego szkolenia studentów i absolwentów szkół wyższych/ administrowania zasobami rezerw osobowych i wykorzystywania ich na przydziały mobilizacyjne w jednostkach wojskowych uznano, że inne elementy /czynniki/ w przygotowaniu rezerw osobowych mają jedynie charakter pomocniczy. Tezy, zał. nr 3.

jest wadliwe administrowanie przedpoborowymi i poborowymi oraz nieefektywne /pod względem przygotowania dla potrzeb mobilizacyjnych/ odbywanie zasadniczej służby wojskowej. Wydaje się, że hipotezę tę potwierdzają nie tylko dokumenty Sztabu Generalnego WP, ale również opinie specjalistów[1/].

Zgodnie z założeniami instrukcji mobilizacyjnych, żołnierze rezerwy powinni być utrzymywani na przydziałach mobilizacyjnych nie dłużej niż 5 - 6 lat. Wymóg ten powinien zagwarantować najwyższą jakość uzupełnienia, zarówno pod względem wyszkolenia wojskowego, jak też wartości psychofizycznych.

Przyjmując pobór i odbywanie zasadniczej służby wojskowej jako podstawowe czynniki kształtowania wyszkolonych rezerw osobowych, można ich wzajemną zależność przedstawić z różnych punktów widzenia. Wydaje się, że najważniejszymi z nich będą: jakość poborowych oraz struktura ich wieku.

1/ W zarządzeniu szefa Sztabu Generalnego WP nr 0199/Mob., z 7 list. 1984 r., na str. 7 czytamy: "zapewnić dalszą poprawę działalności w zakresie gromadzenia rezerw osobowych oraz jakość uzupełnienia jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy. W procesie gromadzenia rezerw osobowych ściślej związać pokojowe uzupełnienie z terytorialnymi potrzebami mobilizacyjnymi". Ponadto w swoim wystąpieniu na dorocznej odprawie szkoleniowej kierowniczej kadry pionu org. mob. w dn. 12.11.1984 r. szef Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień sztabu Gen. WP, gen. bryg. S.Wytyczak ostro napiętnował negatywne zjawiska w dziedzinie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych a zwłaszcza powiększający się regers w zakresie stanu rezerw w deficytowych SW. Fragmenty tego wystąpienia - zał. nr 1. W swoim wystąpieniu na podobnej odprawie w Lublinie /11.01.84 r./ wręcz nakazał zacieśnić współpracę między oddziałami VIII i X sztabów OW w sprawach dotyczących przeznaczania poborowych do zasadn. służby wojskowej i ich szkolenia w odpowiednich SW.
Z treści cyt. dyskusji specjalistów w CDKAW wynika, że za złą alokację rezerw osobowych /braki nagromadzonych terytorialnie rezerw oraz wystąpienie deficytowych specjalności/ odpowiedzialnością obarcza się głównie sztaby okręgów wojskowych oraz jednostki wojskowe, które zmieniają specjalności wojskowe lub nie szkolą w nakazanych SW. Tezy - zał. nr 3.
Były szef Wydziału Organizacyjno-Ewidencyjnego 12 D2 oświadczył, że każdego roku, grupie około 120-150 żołnierzy rezerwy po odbyciu przez nich ZSW nadawano niewłaściwe specjalności wojskowe /w czasie służby byli oni wykorzystywani do pracy w grupach remontowych, zamiast szkolić się w nakazanych SW, które nadawano im po odbyciu służby/.

One bowiem decydują o przeznaczaniu do odbywania służby w określonej specjalności wojskowej, przydatnej z punktu widzenia TGRO, oraz w czasie powołania do jej odbycia. Pierwszy z nich decydował będzie o możliwościach wykorzystania żołnierzy rezerwy na przydziały mobilizacyjne w jednostkach wojskowych /w zasadzie tego samego typu, w jakich odbywali zasadniczą służbę wojskową/, drugi zaś - o potencjalnych możliwościach czasowych utrzymywania ich na tych przydziałach.

Z punktu widzenia ogólnych zasad uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych, podobne elementy jak w odniesieniu do poborowych, stanowią kryterium jakości żołnierzy rezerwy /wyszkolenie, wiek, kwalifikacje wojskowe /zawodowe/, sprawność fizyczna i psychiczna, walory moralno-polityczne itp/.

Przyjmując, że wszystkie elementy składowe jakości rezerw z wyjątkiem wieku, kształtowane są przez: dom rodzinny, środowisko, szkołę, organizacje społeczne, polityczne, warsztat pracy i jednostkę wojskową, można z dużym prawdopodobieństwem wskazać, że te czynniki /instytucje/ oddziaływują w sposób pośredni lub bezpośredni na ostateczny kształt nie tylko poborowego i żołnierza służby zasadniczej, ale także na żołnierza rezerwy, przez cały czas przebywania jego na przydziale mobilizacyjnym[1/].

Widzimy więc, że najważniejsze kryterium, określające przydatność żołnierzy rezerwy do nadania im przydziałów mobilizacyjnych /kształtujące stan zasobów rezerw i ich strukturę/, uzależnione jest od wielu czynników - nie tylko niewymiernych - jednocześnie będących poza bezpośrednim wpływem organów wojskowych /z wyjątkiem odbywania zasadniczej służby wojskowej/.

1/ Oddziaływanie to jest ciągłe, jednak z punktu widzenia TGRO, liczące się jego znaczenie zachodzi do czasu przebywania żołnierza na przydziale mobilizacyjnym.

Warto zwrócić uwagę, że pobór do odbycia służby wojskowej, jako czynnik rezerwotwórczy, realizowany jest pod kontrolą organu wojskowego, który nadaje przeznaczenia do tej służby. Stąd można wyciągnąć błędny wniosek, iż organ ten powinien tak nadawać przydziały, aby zabezpieczyć potrzeby TGRO. Okazuje się, że jeżeli nawet $M^r > P_{mob.}$, to jednak o możliwościach przeznaczania do odbycia odpowiednich form służby, decydować będą: wykształcenie, stan fizyczny i psychiczny, wyuczony /wykonywany/ zawód, stan moralno-polityczny itp. Wszystko to ma zróżnicowany ale decydujący wpływ na charakter jednostki, w której poborowy może odbywać służbę oraz na jakie stanowisko lub funkcję, zostanie przeznaczony. Dlatego nie zawsze, na określonym terenie występuje dostateczna liczba poborowych o takiej strukturze, która zapewni uzupełnienie wszystkich potrzeb mobilizacyjnych występujących tu jednostek wojskowych. Tak więc problem przydatności poborowych z punktu widzenia TGRO należy rozpatrywać w grupach specjalności wojskowych, a w nich zwracać uwagę na te, które z uwagi na strukturę poborowych, nie mogą być uzupełnione. Powstały z tego powodu deficyt odpowiednich specjalistów w zasobach rezerw, należy uzupełnić innymi sposobami.

Wynika stąd, że stan i struktura zasobów poborowych umożliwia albo utrudnia nagromadzenie rezerw osobowych w wyniku odbywania zasadniczej służby wojskowej. Jest to więc relacja bezpośrednia / rys. 15./.

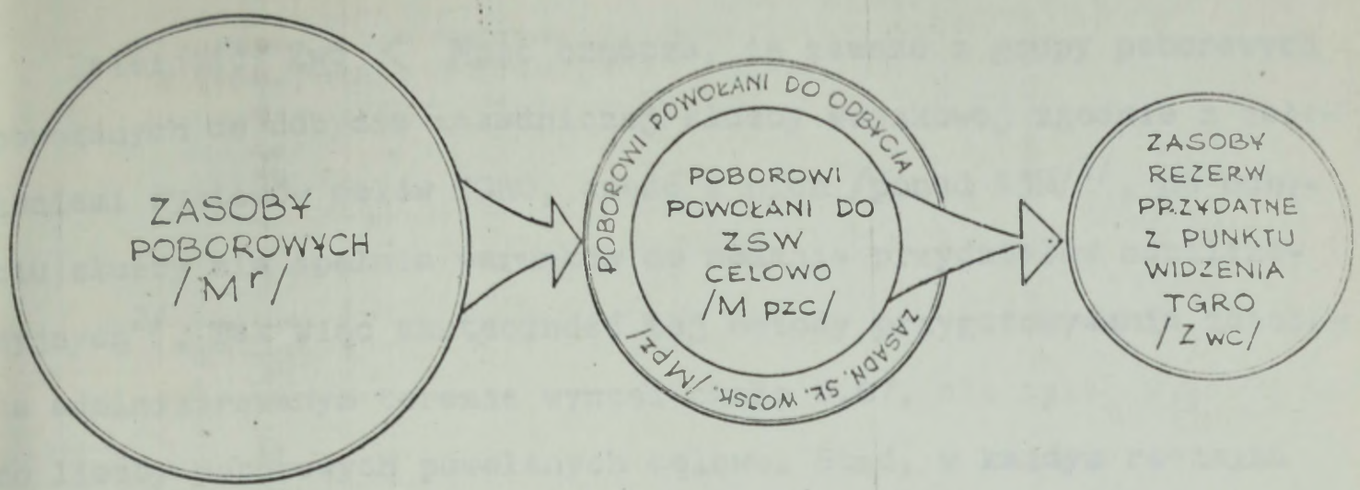

Rys. 15. Relacja między stanem poborowych przeznaczonych do ZSW a stanem wyszkolonych żołnierzy rezerwy.

Przy korzystnym stanie zasobów poborowych i ich strukturze, bezpośrednia relacja tych czynników przyjmuje postać:

$$M^r > Mpz > Mpzc > Zwc$$

Wynika to stąd, że:

- nie wszyscy poborowi są powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej,
- nie wszyscy żołnierze odbywają zasadniczą służbę wojskową w wyniku działania systemu celów TGRO,
- nie wszyscy żołnierze powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej zgodnie z systemem celów TGRO, po jej odbyciu mogą mieć nadany przydział mobilizacyjny zgodnie z potrzebami tego systemu.

Jeżeli którakolwiek relacja przedstawionych czynników zostanie zachwiana, tym sposobem /w danym miejscu i czasie/ nie da się nagromadzić potrzebnej ilości rezerw. Wówczas o powodzeniu zadania decydować mogą inne czynniki TGRO.

Zależność Zwc < Mpzc oznacza, że zawsze z grupy poborowych powołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej zgodnie z założeniami systemów celów TGRO, część z nich /ponad 13%/[1], po odbyciu służby nie spełnia warunków do nadania przydziałów mobilizacyjnych[2]. Tak więc skuteczność tej metody przygotowywania zasobów na administrowanym terenie wynosi około 0,87, ale tylko w [illegible] do liczby poborowych powołanych celowo. Stąd, w każdym roczniku przygotowywanych zasobów rezerw, powstaje niedobór około 13% żołnierzy. Aby tego uniknąć można powołać do odbycia zasadniczej służby wojskowej o około 10 - 15% więcej poborowych w każdej specjalności, niż wynika to z potrzeb terytorialnego gromadzenia, uzupełnić niedobory w kolejnym wcieleniu, względnie wykorzystać inne sposoby uzupełniania[3].

Istotną rolę zależności stanu zasobów rezerw od stanu zasobów poborowych i terminu ich powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej, powinny spełniać: struktura wiekowa oraz długotrwałość utrzymywania żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych. Zależności te można przedstawić na wykresie /rys. 16./.

1/ Patrz: "Zestawienie wyników badań wykorzystania 1960 rocznika poborowych w WSzW Rzeszów" - zał. nr 9.

2/ Na przykład, po odbyciu zasadniczej służby wymeldowali się na inny teren, w jednostce wojskowej nie byli szkoleni w specjalności wskazanej przez WKU, utracili sprawność fizyczną lub psychiczną, walory moralno-polityczne itp.

3/ Zaprezentowane rozważania stanowią o istocie nie zawsze uświadamianej zależności potrzeb mobilizacyjnych od systemu odbywania ZSW oraz wskazują na logiczny sposób podejścia do tego problemu. Szersze, a zarazem analityczne podejście zawiera kolejny podrozdział.

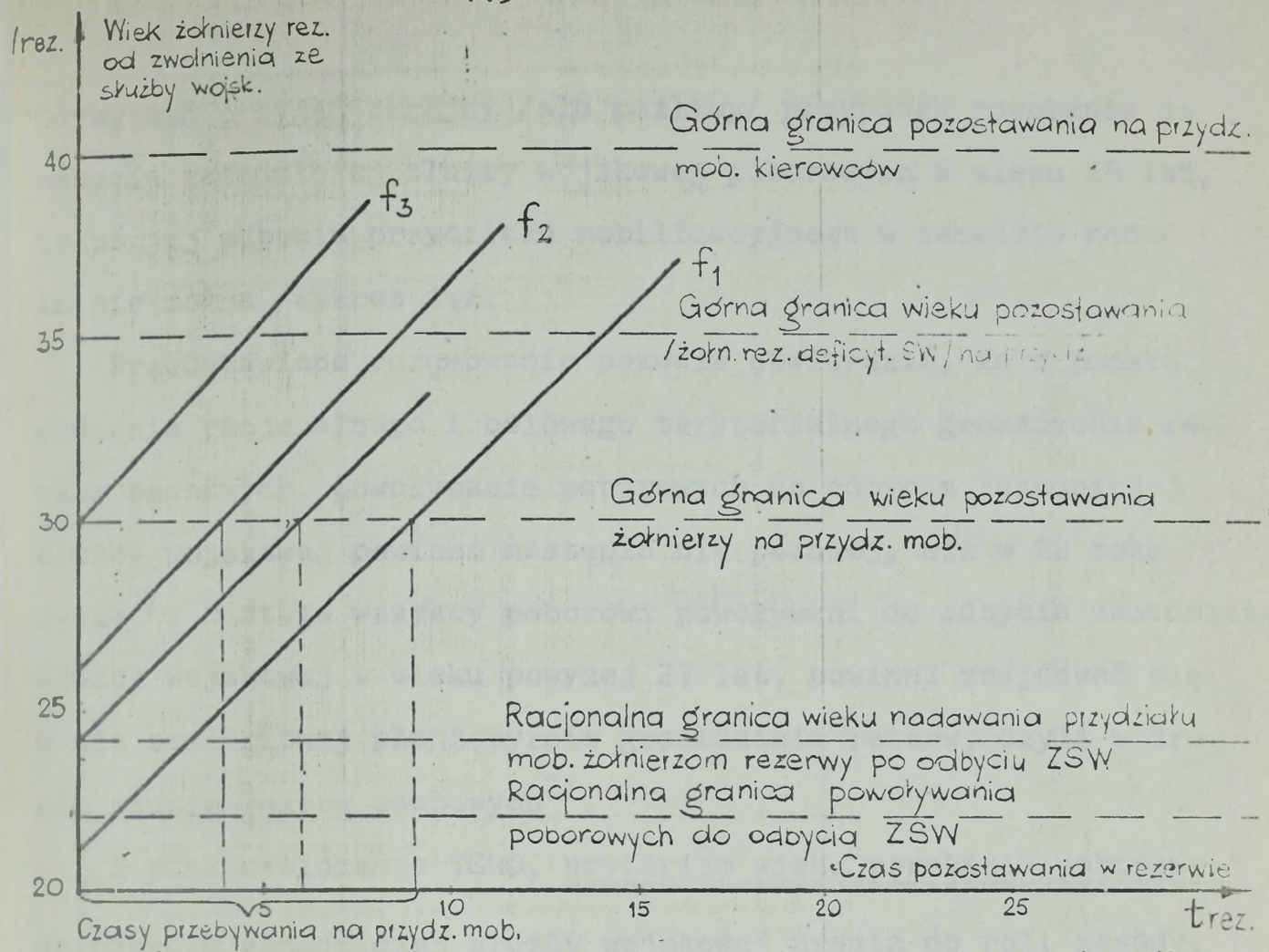

Rys. 16. Związek wieku poborowych z terminem powołania do odbycia ZSW.

Przyjmując, że okres przebywania na przydziałach mobilizacyjnych może wynosić 6 lat, a górna granica wieku dla większości żołnierzy rezerwy nie powinna przekraczać 30 lat[1/], problem wieku, w jakim poborowy zostaje powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej nabiera poważnego znaczenia. Poborowy powołany do zasad-niczej służby wojskowej w wieku 19 lat, mógłby przebywać na przy-dziale mobilizacyjnym nawet 9 lat, gdyby nie wymóg sześcioletniej rotacji /wykres f_1/. Natomiast poborowy powołany do odbycia zasad-niczej służby wojskowej w wieku 24 lat, po jej odbyciu może prze-bywać na przydziale mobilizacyjnym tylko 4 lata /wykres f_2/.

1/ Cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mob. rozw. jw. przez TOAW", s. 80.

Gdyby zaś przyjąć skrajny /ale możliwy/ przypadek powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej poborowych w wieku 28 lat, to po jej odbyciu przydziału mobilizacyjnego w zasadzie nadać im nie można /wykres f_3/.

Przedstawione rozumowanie pozwala stwierdzić, że z punktu widzenia racjonalnego i celowego terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, powoływanie poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej powinno nastąpić nie później, niż w 22 roku życia[1/]. Dlatego wszyscy poborowi powoływani do odbycia zasadniczej służby wojskowej w wieku powyżej 22 lat, powinni znajdować się w nie zamierzonej płaszczyźnie gromadzenia rezerw, czyli w drugim rzucie rezerw osobowych[2/].

Z punktu widzenia TGRO, kryterium wieku powołania poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej urasta do roli zasady.

Należy zwrócić uwagę, że przedstawione rozważania mają sens wówczas, gdy WSzW /WKU/ ma do dyspozycji wystarczające możliwości szkoleniowe w wyznaczonych przez sztab OW jednostkach wojskowych. Oznacza to, że oddziaływują tu /spełniają bardzo ważną funkcję sterującą - z uwagi na przepustowość szkoleniową/ czynniki stałe, a szczególnie dyslokacja jw i ich struktura organizacyjna, z której wynikają możliwości szkoleniowe /jednostka wojskowa nie może wcielić większej ilości poborowych do odbywania zasadniczej służby wojskowej, niż zezwala na to etat czasu pokojowego lub zarządzenie dowódcy OW/.

1/ W kalkulacjach uwzględniono dwuletnią zasadniczą służbę wojskową.

2/ Podrozdział 3.2., s. 101.

Jest to kolejna przyczyna zmuszająca sztab OW do sterowania powołaniem poborowych do zasadniczej służby wojskowej.

Z całą pewnością odbywanie zasadniczej służby wojskowej stanowi zasadnicze - dające najwyższej jakości rezerwy - ale nie jedyne źródło terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych. Wynika to zarówno z kryteriów nadawania przydziałów mobilizacyjnych, jak też ze znaczenia pojęcia: "żołnierz rezerwy"[1/]. Dzieje się tak dlatego, że nie wszyscy poborowi zdolni do odbycia zasadniczej służby wojskowej zostają do niej powołani, ale mogą spełniać kryteria przydatności na stanowiska / funkcje / zgodnie z potrzebami mobilizacyjnymi jednostek wojskowych, a także na uzupełnienie potrzeb w początkowym okresie wojny.

Pierwsze, i chyba podstawowe kryterium doboru podoficerów i szeregowych rezerwy na przydziały mobilizacyjne[2/], brzmi: "do jednostek wojskowych dobiera się żołnierzy rezerwy posiadających odpowiednie wyszkolenie wojskowe, bądź wyuczony /wykonywany/ zawód cywilny, odpowiadający określonej specjalności /funkcji/ wojskowej, którzy odbyli zasadniczą służbę wojskową w tego samego typu jednostkach wojskowych[3/].

Kolejne kryteria doboru[4/] dopuszczają a nawet zalecają nadawanie przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy, którzy nie odbyli zasadniczej służby wojskowej, ale posiadają wysokie kwalifikacje do wykonywania określonej funkcji /np. obsługi warsztatów r/techn.

1/ Patrz cyt. MEW, s. 53 i "Leksykon wiedzy wojskowej", s.

2/ Analiza treści pozostałych kryteriów wskazuje, że są one pochodną podstawowego.

3/ Cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez TOAW", s. 119, pkt 213, ppkt 1.

4/ Tamże, na przykład ppkt 3,4, 6 i 9.

foto-lab., itp./, po odbyciu odpowiedniego przeszkolenia w ramach ćwiczeń wojskowych[1/].

W przedstawionym przypadku mamy do czynienia z połączeniem dwóch czynników stymulujących kształtowanie wyszkolonych rezerw osobowych. Jednym z nich są ćwiczenia wojskowe, a drugim stan rozwoju gospodarki narodowej na określonym terenie i jej potrzeby. Poborowi i żołnierze rezerwy wykonując bowiem zawody w odpowiednich dziedzinach, nabywają doświadczeń i wysokich kwalifikacji zawodowych. Tych z nich, którzy nabyli kwalifikacje szczególnie przydatne dla wojska i odbyli ćwiczenia wojskowe w odpowiednim wymiarze, wykorzystuje się terytorialnie na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

Ustawa o powszechnym obowiązku obrony PRL, oprócz zasadniczej służby wojskowej, sankcjonuje odbywanie służby wojskowej w jednostkach obrony cywilnej oraz zastępczej służby poborowych. Ze sposobów powoływania i odbywania tych form służby można odnieść wrażenie, że ich przydatność do celów terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych jest niewielka[2/].

1/ Za wyszkolonych uważa się tych żołnierzy rezerwy, którzy odbyli służbę co najmniej 6 m-cy, a w jednostkach wojskowych, w których czas trwania tej służby wynosi 36 m-cy - przez okres co najmniej 12 m-cy, ponadto - żołnierzy rezerwy, którzy posiadają tytuł podchorążego nadany na podst. odrębnych przepisów /zarz. nr 59 MON/z 30.11.1981 r./. Wszystkich pozostałych podoficerów i szeregowych rezerwy, z punktu widzenia TGRC uważa się za niewyszkolonych.

2/ Cyt. Instrukcje mob., w kryteriach doboru żołnierzy rezerwy na przydziały mobilizacyjne, bezpośrednio nie wskazują na takie możliwości. Jednak Zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 59/MON z dnia 30 listopada 1981 r. w sprawie odbywania ćwiczeń wojskowych, precyzuje możliwość nadawania przydziałów mobilizacyjnych tej grupie żołnierzy.

Takiemu poglądowi zaprzecza praktyka. Okazuje się bowiem, że w niektórych specjalnościach wojskowych, na określone stanowiska i funkcje doskonale nadają się żołnierze rezerwy, którzy odbyli służbę w oddziałach obrony cywilnej lub zastępczą służbę poborowych. Na przykład w WKU Stargard Gdański, na przydziały mobilizacyjne do nowo formowanej jednostki samochodów sanitarnych przeznaczono żołnierzy rezerwy, którzy odbyli zastępczą służbę poborowych w służbie zdrowia, po dodatkowym przeszkoleniu w szpitalu marynarki wojennej[1/].

Taka praktyka w działalności mobilizacyjnej bierze swoje uzasadnienie nie tylko w treści zarządzenia nr 59/MON z 30.11.1981 r., ale również w założeniach ogólnego kryterium nadawania przydziałów mobilizacyjnych, które nakazuje typować żołnierzy o najwyższych kwalifikacjach. Ponadto, założenia zasad terytorialności i rejonizacji w pełni uzasadniają taką działalność w praktyce mobilizacyjnej.

Wynika stąd, że odbywanie zastępczej służby poborowych, zasadniczej służby albo szkolenia w obronie cywilnej, może być źródłem terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych. Można wobec tego przyjąć, że również te formy spełniania obowiązku obrony są jednym z czynników warunkujących możliwości terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

Jednak w praktyce oddziaływanie tego czynnika jest niewielkie[2/]

1/ Na 20 wytypowanych żołnierzy rezerwy, którzy odbyli zastępczą służbę poborowych w służbie zdrowia, 12 spełniało warunki do nadania przydziałów mobilizacyjnych /wywiad skategoryzowany - zał. nr 10/.

2/ Potwierdzają to wyniki badań w WSzW Rzeszów /zestawienie wyników - zał. nr 9/.

Działając w kierunku stworzenia okręgom wojskowym możliwości likwidowania tzw. deficytowych specjalności wojskowych w procesie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP[1/], wydziela corocznie na ten cel 2000 poborowych, kosztem limitu szkolenia żołnierzy rezerwy. Z limitu tego wykorzystują: 1200 -WOW, 500 - POW, i 300-SOW.

Pomimo 13 lat funkcjonowania tej formy likwidowania specjalności deficytowych, nie zauważa się wyraźnej poprawy, bowiem koniec 1984 r., np. w WOW, wystąpiło 700 specjalności wojskowych, które nie mogły być uzupełnione w sposób terytorialny[2/], a przecież przy 6-letnim okresie rotacji żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych tą metodą, powinno uzupełnić się około 6 tys. deficytowych stanowisk i funkcji[3/]. Uwzględniając ponadto zasadnicze formy terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, problem specjalności deficytowych praktycznie powinien zniknąć ze "słownika" pionu mobilizacyjnego.

Dlaczego jednak występuje niedostateczna terytorialność uzupełniania, a w niej szczególnie powolna likwidacja deficytowych specjalności wojskowych ? Odnosi się wrażenie, że przyczyna tkwi nie w wadliwym założeniu, lecz w wadliwej pracy osób odpowiedzialnych za tę dziedzinę działalności, bowiem, "nie zawsze [illegible] -wie przeznacza się i szkoli żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w deficytowych specjalnościach wojskowych kosztem limitu żołnierzy rezerwy".

1/ Zarządzenie szefa Sztabu Generalnego WP nr 059/Org., z dn. 16.08.1972 r. oraz kolejne uzupełnienie, tj. 063/Org. z dn. 11.09.1973 r. i 065/Org. z 22.08.75 r. Limit ten nie dotyczy przygotowywania obsługi przeciwlotniczej artylerii lufowej, bowiem obsługi te szkolone są na innych zasadach /zarządz. szefa Sztab. Gen. WP nr 050/Org. z 28.09.1984 r.

2/ Z wywiadu jawnego z oficerami Wydziału Planowania Oddziału Uzupełnień WOW.

3/ Kalkulacja dotyczy tylko WOW.

Na przykład w 4 Pułku Chemicznym i 12 Pułku Pontonowym szkoli się kosztem tego limitu żołnierzy w specjalnościach wojskowych, w których nie występują braki na terenie poszczególnych WSzW, a nawet okręgu wojskowego. Podobnym przykładem może być WKU Brzeg, która otrzymała rozdzielnik na powołanie poborowych z przeznaczeniem do szkolenia w specjalności artylerii naziemnej, podczas gdy na administrowanym terenie występują braki głównie w specjalności inżynieryjno-saperskich, przy jednoczesnym nadmiarze artylerzystów[1/].

Prowadzone w tym duchu badania ankietowe oraz wywiady, potwierdzają w zasadzie tezę, że oddziały uzupełnień sztabów okręgów wojskowych nie zawsze uwzględniają postulaty WKU /WSzW/. W skrajnych przypadkach nawet przez 10 i więcej lat WKU nie otrzymuje z OW w "Wyciągu z planu powołania", limitu na powołanie poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej w specjalnościach niezbędnych z uwagi na terytorialne gromadzenie rezerw osobowych[2/].

W badaniu ankietowym /zał. nr 4/ ponad 70% respondentów, u których ten problem występuje uważa, że zasadniczą przyczyną hamującą terytorialne gromadzenie rezerw osobowych jest brak w "Wyciągu z planu powołania..." potrzebnych do tego celu specjalności wojskowych.

1/ Z cyt. wystąpienia szefa Zarządu Mob. i Uzup. Sztabu Gen. WP w dniu 11.01.1984 r. /Wybrane fragmenty - zał. nr 1/. W ramach tego limitu WKU Rzeszów skierowała do 5 part Chełm 20 poborowych, do szkolenia w SW 05-2-82. Okazało się, że po odbyciu służby tylko 3 posiadało tę specjalność. Na pismo WKU w tej sprawie jednostka odpowiedziała, że z rozkazu OW, już po przysiędze - żołnierzy rozesłano na wartowników.

2/ Podobnego zdania są szefowie WSzW: ppłk St. Jędrzejec i ppłk dypl. Z. Mieszkowski, w wywiadzie jawnym /zał. nr 11/ oraz uczestnicy dyskusji w CDKAW /zał. nr 3/.

Pozostałe 30% upatruje przyczyn w: konieczności szkolenia tylko kierowców z uwagi na ośrodki szkolenia LOK, słabym szkolnictwie ponadpodstawowym, braku przemysłu itp.

Ciągły regres i niedobór na obszarach administrowanych przez poszczególne WSzW odpowiednich grup specjalistów - często o dużym znaczeniu z punktu widzenia potencjału bojowego mobilizowanych jednostek - powoduje konieczność eksterytorialnego uzupełniania, a to - jak wiadomo - nie tylko wydłuża czas mobilizacyjnego rozwinięcia jednostki, czyli również pełnej gotowości bojowej, ale może spowodować bardzo negatywne następstwa w wypadku zakłóceń procesu mobilizacji, spowodowanych oddziaływaniem przeciwnika[1/].

Nieco oddzielnym zagadnieniem jest terytorialne przygotowywanie rezerw osobowych dla ZT o wysokim stopniu skadrowania WOW, dla których wydzielono 2/3 możliwości szkoleniowych odpowiednich ZT, SOW i POW[2/].

Powinno to zagwarantować terytorialne gromadzenie rezerw dla tych ZT i możliwość co najmniej sześcioletniej rotacji żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych /2500 x 6 = 15000/.

Jeżeli więc założyć skuteczność tego sposobu w granicach 0,87, to można przyjąć, że przy właściwym sterowaniu powołaniem [illegible] cia zasadniczej służby wojskowej przez sztab WOW, przy ścisłej współpracy ze sztabami SOW i POW oraz przy bezpośrednim współdziałaniu zainteresowanych ZT, a także WKU powołujących poborowych

---

1/ Dowóz żołnierzy rezerwy z odległych województw może być bardzo opóźniony , a nawet zerwany. Świadczą o tym wyniki ćwiczeń, patrz: zał. nr 2.

2/ Stanowi to dla jednego ZT 2280 poborowych rocznie, a łącznie z poborowymi powołanymi na uzupełnienie specjalności deficytowych - około 2500 poborowych.

do odbycia służby, potrzeby w zakresie terytorialnego gromadzenia rezerw powinny być zabezpieczone. Nie jest to jednak prawda pełna, ponieważ metodą tą nie można nagromadzić żołnierzy rezerwy o specjalnościach nie występujących w etatach pokojowych. Specjalności te, z konieczności muszą być uzupełniane /z zasobów płaszczyzny nie zamierzonej/ przez odbycie ćwiczeń wojskowych.

W świetle przeprowadzonych badań, przyjęte przez Sztab Generalny WP założenia terytorialnego przygotowania rezerw osobowych dla jednostek wojskowych o wysokim stopniu skadrowania, wydają się uzasadnione.

W przeprowadzonym badaniu ankietowym 42 oficerów TOAW, ponad 76% /32 oficerów/ zaprezentowało pogląd, że obowiązujące przepisy umożliwiają terytorialne przygotowanie podoficerów i szeregowych rezerwy dla wysoko skadrowanych ZT WOW. 19% /8 oficerów/ nie zajęło stanowiska, ponieważ nie spotkało się w swojej praktyce z tym problemem, około 5% /2 oficerów/ uważa, że lepsze rezultaty można osiągnąć przy planowaniu oddolnym /z pominięciem sztabu okręgu/. Należy przyjąć, że wypowiedź ta dotyczy oficerów o niewielkim stażu pracy na stanowiskach w pionie mobilizacyjno-uzupełnieniowym. Wiadomo bowiem z poprzednich rozważań, że sztab OW jest ogniwem decydującym. Zaprezentowaną opinię potwierdzają szefowie WSzW /wywiad jawny - zał. nr 11/.
Ciekawe stanowisko w tej kwestii prezentuje szef WSzW Ciechanów /treść wypowiedzi - sprawozdanie z wywiadu /zał. nr 12/.

Rozpatrzenia wymaga relacja : WKU - jednostka szkoląca, istnieje bowiem propozycja, aby z określonych terenów WKU /w sposób zrejonizowany/ kierować do jednostki szkolącej poborowych, stanowiących określony pododdział /kompanię, pluton, drużynę/.

Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej i powrocie na teren macierzystej WKU, pododdziały te /wyszkolone i zgrane/, tworzyłyby terytorialne zasoby, stanowiąc o wyższej zdolności bojowej uzupełnianych jednostek. Pojedyncze wykruszenia z jednolitych pododdziałów, można uzupełnić starszymi rocznikami /wiek: 27-30 lat/ lub kosztem przeszkolenia na ćwiczeniach wojskowych. Wymaganą rotację zagwarantuje na przydziałach mobilizacyjnych wymiana całych pododdziałów, co 5 - 6 lat[1/].

Takie przygotowanie rezerw można uznać jako realizację perspektywicznego celu terytorialnego gormadzenia rezerw osobowych, którego założenia zmierzają do skrócenia czasu mobilizacji jednostek, podniesienia potencjału bojowego, a tym samym również do sprawniejszego osiągnięcia pełnej gotowości bojowej.

Nagromadzone terytorialnie /celowo/ rezerwy przeznacza się do :

- mobilizacyjnego rzutu alarmowego /MRA/,
- zasadniczego uzupełnienia /Zu/ wraz z procentem zabezpieczenia stawiennictwa,
- "nakładki" /Nk/.

Między przedstawionymi grupami żołnierzy rezerwy zachodzą relacje wykluczające się. Jeżeli żołnierza rezerwy przeznaczymy do MRA, to jednocześnie nie może on być w grupie uzupełnienia zasadniczego lub "nakładki" i odwrotnie.

Jeżeli MRA, to nie Zu i nie Nk

Jeżeli Zu, to nie MRA i nie Nk

Jeżeli Nk, to nie MRA i nie Zu.

1/ Z wywiadu jawnego z szefem WSzW Ciechanów, płk dypl. Zygmuntem Mieszkowskim /zał. nr 12/ oraz byłym szefem sztabu ZT, płk dypl. Janem Wiśniewskim.

Z tych trzech grup żołnierzy rezerwy, dwie /MRA i Zu/ zabezpieczają faktyczne potrzeby mobilizacyjne jednostek wojskowych, zaś "nakładka"[1/] jest elementem wymuszonym, lecz nie chcianym, którego jednak wyeliminować się nie da. Na "nakładkę" wydziela się szeregowych rezerwy spoza przydziałów mobilizacyjnych, najmłodszych roczników, o specjalnościach wojskowych lub kwalifikacjach cywilnych odpowiadających potrzebom jednostek wojskowych. Zapewnienie obsady tych stanowisk, decydujących o gotowości bojowej pododdziałów i oddziałów, należy do jednostek mobilizujących[2/]. Wyznaczenie żołnierzy rezerwy najmłodszych roczników do "nakładki" ogranicza poważnie możliwości uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych, gdyż z reguły jednostki wojskowe żądają zabezpieczenia wszystkich stanowisk i funkcji za nowo wcielonych żołnierzy[3/]. W tej sytuacji, właściwie w sposób ciągły, kosztem celowo gromadzonych rezerw osobowych dla zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych, zachodzi konieczność wydzielenia znacznej liczby żołnierzy rezerwy najmłodszych roczników na "nakładkę".

1/ Zachowanie zdolności bojowej jw istniejących w pokojowej strukturze organizacyjnej sił zbrojnych, w okresie przejścia do rezerwy podoficerów i szeregowych po odbyciu zasadniczej służby wojskowej oraz podstawowego i specjalistycznego szkolenia nowo wcielonych żołnierzy - zapewnia się w drodze wydzielenia przez WKU "nakładki". Stanowią ją szeregowi rezerwy o odpowiednich specjalnościach, przeznaczeni do zamiany nowo wcielonych żołnierzy, nie posiadających jeszcze pełnych kwalifikacji do wykonania zadań na określonych stanowiskach /funkcjach/.

2/ Cyt. "Instrukcja o zab. mob. rozw. jw", s. 47.

3/ Według oświadczenia zastępcy szefa Sztabu POW d/s Organizacyjno-Mobilizacyjnych, płk dypl. Popiela, w jednostkach POW nakazano zabezpieczyć wszystkie stanowiska i funkcje za nowo wcielonych żołnierzy.

W praktyce, WKU wydzielają na "nakładkę" żołnierzy, w pierwszym roku po ich zwolnieniu do rezerwy, z reguły z pierwszego rzutu. Znaczy to, że zamierzona płaszczyzna terytorialnego gromadzenia rezerw, co najmniej przez jeden rok zabezpiecza sferę związaną z przydziałami mobilizacyjnymi niejako peryferyjnie, chociaż niewątpliwie ważną z punktu widzenia zdolności bojowej jednostek wojskowych w określonych przedziałach czasowych[1/].

Jeżeli przyjrzeć się wykresom na rys. 16, nietrudno zauważyć, że między f_1 i f_2 istnieje płaszczyzna oznaczająca żołnierzy rezerwy spoza przydziałów mobilizacyjnych, ale spełniających kryteria do ich nadania /zarówno pod względem wieku jak i pozostałych elementów jakości/.

Nie obniżając jakości "nakładki" można przyjąć, że w płaszczyźnie między f_1 a f_2, należy upatrywać możliwości jej zabezpieczenia. Może to być tym bardziej uzasadnione, że wyznaczanie na "nakładkę" można połączyć z czynnością zdejmowania żołnierzy rezerwy z przydziałów mobilizacyjnych[2/] oraz nadawania przydziałów najmłodszemu rocznikowi /zwolnionemu z zasadniczej służby wojskowej/. Pogląd ten nie stoi w sprzeczności z postanowieniami instrukcji mobilizacyjnych i dlatego zasługuje na szczególną uwagę.

Chociaż pierwotnym źródłem rezerw są zasoby poborowych, to jednak ich wielkość i struktura uzależniona jest od wielu

---

1/ W świetle Zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP nr [illegible] z dnia 28.09.1984 r., żołnierzy rezerwy szkolonych w [illegible] i SOW dla ZT WOW, po upływie roku /od zwolnienia z ZSW/ powołuje się na ćwiczenia w celu przyuczenia na innym sprzęcie. Należy więc rozumieć, że przez rok od chwili zwolnienia ze służby, żołnierzom tym nie powinno się nadawać przydz. mob. Nie powinno się wyznaczać ich też na "nakładkę".

2/ Spośród tych żołnierzy /jeżeli znajdują się w wieku do 30 lat życia/ należy typować na "nakładkę".

czynników nadrzędnych, które występują pojedynczo lub grupowo, w zależności od obszaru kraju. Ze względu na ich poważne, a często decydujące znaczenie, warto na niektóre zwrócić szczególną uwagę:

Czynniki polityczno-ustrojowe - kształtują świadomość społeczno-polityczną i patriotyczną poborowych a następnie żołnierzy rezerwy oraz ich postawę, poczucie obowiązku obrony ojczyzny i zdobyczy socjalizmu.

Czynniki ekonomiczne - decydują o uprzemysłowieniu regionu, a tym samym sterują rozwojem szkolnictwa ponadpodstawowego, stanowiącego o jakości przedpoborowych i poborowych, a także żołnierzy rezerwy. Rozwinięty przemysł i usługi przygotowują wysokiej jakości specjalistów przydatnych dla sił zbrojnych.

Czynniki demograficzne - wynikają z uprzemysłowienia regionu i odgrywają szczególną rolę w procesie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych. Jest bowiem rzeczą bezsporną, że ludzie są najważniejszym elementem składowym sił zbrojnych[1/]. Z uwagi na terytorialne gromadzenie wyszkolonych rezerw osobowych, niebagatelną rolę odgrywa strona jakościowa tego czynnika, m.in.: skład narodowościowy i społeczny ludności /w tym zarówno poborowych jak i żołnierzy rezerwy/, patriotyzm i tradycje bojowe, stan wiedzy ogólnej, kultury technicznej, itp.

Czynniki propagandowo-agitacyjne - wywodzą się z polityczno-ustrojowych i decydują o polityczno-społecznym, patriotycznym, moralnym itp. nastawieniu poborowych oraz żołnierzy rezerwy do obowiązku obronności.

1/ Płk dr A. Runiewicz, "Czynniki wpływające na ogólną strukturę organizacyjną sił zbrojnych", Myśl Wojskowa, nr 7 1968 r., s. 14.

Umiejętne propagowanie problematyki obronnej w społeczeństwie, w tym szczególnie obowiązku służby wojskowej w okresie zagrożenia i wojny, może przyczynić się w znaczny sposób do skrócenia czasu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek. Temu samemu celowi służy wpajanie poczucia więzi żołnierzy rezerwy z macierzystą jednostką. Ta więź możliwa jest tylko w warunkach uzupełniania terytorialnego, kiedy społeczeństwo zna jednostkę, ceni ją i uważa za swoją, wówczas także sukces jednostki uważa za własny[1/] itp.

Niewątpliwie czynników nadrzędnych /ogólnych/, kształtujących zasoby poborowych oraz żołnierzy rezerwy jest o wiele więcej. Nie bez znaczenia są tu tradycje rodzinne i tradycje regionu, czynniki geograficzne, prężność administracji. Wszystkie one, wzajemnie powiązane, sterują czynnikami bezpośrednimi, kształtując oblicze wyszkolonych rezerw osobowych na określonym terenie. Próbę graficznego ujęcia problemu przedstawia zał. 13 - "Czynniki gromadzenia zasobów rezerw osobowych".

W całokształcie działalności związanej z terytorialnym gromadzeniem rezerw osobowych występuje szereg obligatoryjnych postanowień ograniczających dość znacznie te możliwości. Tworzą one grupę czynników negatywnych.
Wśród nich na czoło wysuwa się kryterium wieku. Konieczność utrzymywania na przydziałach mobilizacyjnych żołnierzy najmłodszych roczników /rotacja co 6 lat/ powoduje, że gromadzenie rezerw staje się procesem ciągłym[2/].

1/ Niektóre aspekty tego programu - obecnie chyba niezbyt doceniane - zostały przedstawione w rozdziale drugim.

2/ Na przykład żołnierze rezerwy, których przygotowano na uzupełnienie potrzeb mob. w 1982 r. stają się już nieprzydatni w 1989 r.

Inne postanowienia[1/] ograniczają możliwość nadawania przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy, na przykład: szczególnie potrzebnym gospodarce narodowej, posiadającym przydziały organizacyjno-mobilizacyjne, karanym sądownie za szpiegostwo itp. Te grupy żołnierzy rezerwy, z punktu widzenia terytorialnego gromadzenia są nieprzydatne pomimo posiadania wysokich kwalifikacji potrzebnych siłom zbrojnym. Dlatego w zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych nie mogą być brani pod uwagę.

Znaczenie podstawowych czynników determinujących terytorialne gromadzenie rezerw osobowych, obliguje TOAW do ich dokładnej znajomości oraz praktycznej realizacji, wskazuje bowiem na szer[illegible] możliwości manewru, nawet w wypadku, kiedy okręgi wojskowe popełniają jakieś zasadnicze błędy. Wygląda na to, że uwzględniając charakterystyczne zjawiska towarzyszące omawianym czynnikom, znacznie powinna wzrosnąć odpowiedzialność jednostek wojskowych za ich terytorialne uzupełnianie[2/].

Biorąc pod uwagę niektóre elementy wzajemnej zależności podstawowych czynników "rezerwotwórczych" można przyjąć, że:

- odpowiedzialność jednostek wojskowych za proces terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych jest nadal nieznaczna, co hamuje realizację tych przedsięwzięć,
- brak statystycznego rozliczania z wyszkolenia poborowych, powołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej /kosztem limitu żołnierzy rezerwy/, w celu likwidacji tzw. specjalności

---

1/ Cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych", s. 83.

2/ Pod koniec 1984 roku odpowiedzialność jednostek wojskowych za ich terytorialne uzupełnianie była niewielka, ponieważ w zasadzie nie były za to rozliczane.

deficytowych, nie zmusza jednostek wojskowych do ścisłego przestrzegania zarządzeń 063/Org. z 11.09.73 r. i 065/Org. z 22.08.75, co w konsekwencji nie poprawia, a - na obszarach niektórych WSzW - pogłębia te braki,

- błędy formalne w przygotowywaniu wyciągów z planu powołania dla WKU przez sztab OW pod względem specjalności wojskowych i ich ilości, są jedną z dość istotnych barier terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych[1/].
- wydzielanie żołnierzy rezerwy bezpośrednio po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, na "nakładkę" obniża skuteczność procesu TGRO.

Przygotowując żołnierzy rezerwy, zarówno poprzez odbywanie ZSW jak i ćwiczeń wojskowych, spotykamy podobne elementy ograniczające możliwości działania WSzW a zwłaszcza WKU. Ograniczenia te mogą wynikać z: a/ wyciągu z planu powołania poborowych..., b/ limitu szkolenia żołnierzy rezerwy. Jeżeli więc mówimy, że w obowiązującym systemie WKU jest ogniwem odpowiedzialnym za TGRO, a jednostka wojskowa ogniwem przygotowującym wyszkolone rezerwy, to sztaby OW są zasadniczym i ostatecznym ogniwem korygującym.

Zaprezentowane zasadnicze, a zarazem bezpośrednie czynniki TGRO wskazują, że wśród nich odbywanie zasadniczej służby wojskowej ma znaczenie decydujące, natomiast znaczenie odbywania zastępczych form służby w systemie zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych jest nieznaczne.

1/ Zbyt duża liczba danych, jaką trzeba uwzględnić przy sporządzaniu tego planu, jest zasadniczą przyczyną czasami znacznych błędów /z punktu widzenia TGRO/. Z rozmów z oficerami sztabu WOW sporządzającymi te plany odnosi się wrażenie, że bez techniki komputerowej nie można uwzględnić wszystkich postulatów każdej WKU i każdej jw.

W całokształcie przedstawionych rozważań jest dość prawdopodobne, że znajomość wśród wszystkich ogniw odpowiedzialnych za TGRO, jego czynników, umożliwi lepsze nimi sterowanie, które w konsekwencji może być jednym z elementów doskonalących proces uzupełniania jednostek wojskowych podoficerami i szeregowymi rezerwy. Ponadto, znajomość czynników i wzajemnych relacji między nimi umożliwia zbudowanie modelu systemu TGRO, którego analiza może otworzyć nowe perspektywy oceny i sterowania terytorialnym gromadzeniem rezerw osobowych i uzupełnianiem potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

3.3. Niektóre elementy analizy systemowej procesu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

3.3.1. Źródła pozyskiwania poborowych oraz żołnierzy rezerwy.

Przyjmując zgodnie z ustaleniami instrukcji mobilizacyjnych, że stan i struktura zasobów poborowych /absolwentów szkół wyższych/ są jednym z zasadniczych czynników terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, należy zdawać sobie sprawę, iż źródłem ich pozyskiwania są:

1. młodzież męska zatrudniona w gospodarce narodowej,
2. młodzież męska nie pracująca i nie ucząca się,
3. młodzież męska pobierająca naukę w:
   a/ szkołach wyższych,
   b/ szkołach średnich,
   c/ zasadniczych szkołach zawodowych.

Te grupy młodzieży podlegają kolejno: rejestracji przedpoborowych, połączonej z przeglądem lekarskim oraz poborowi i powołaniu do odbycia różnych form służby wojskowej /rys. 17./. W czasie wszystkich tych czynności, jak również w czasie odbywania służby, mamy do czynienia z bezpowrotnym i czasowym zmniejszaniem się ogólnej liczby zasobów /zarówno poborowych jak i też żołnierzy/, którzy po przeniesieniu do rezerwy staną się przedmiotem terytorialnego gromadzenia.

Przyczyny zmniejszania się liczby poborowych przeznaczonych do odbycia różnych form służby wojskowej oraz w czasie jej odbywania przedstawia zestawienie /tabela 5/[1/].

1/ Sporządzona na podstawie: a/Ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, Dz.U. z 1979 r. Nr 19, poz. 111, b/ Instrukcji w sprawie poboru i uzupełniania sił zbrojnych poborowymi, Szt. Gen. 1098/82, c/ Instrukcji o prowadzeniu ewidencji przedpoborowych, poborowych oraz podoficerów i szeregowych rezerwy w wojskowych komendach uzupełnień, Szt. Gen. 1110/83.

Tabela nr 5

Ubytki przedpoborowych, poborowych i żołnierzy odbywających różne formy służby	
b e z p o w r o t n e	c z a s o w e
1. trwałe kalectwo lub ułomność, 2. wyjazd za granicę na na pobyt stały, 3. celowe uchylanie się od spełniania powszechnego obowiązku obrony, 4. trwała niezdolność do służby wojskowej, 5. zgon.	1. leczenie ujawnionych schorzeń i ułomności, 2. czasowa niezdolność do służby wojskowej, 3. ubieganie się o zmianę kategorii zdolności do służby wojskowej, 4. wyjazd za granicę na pobyt stały, 5. niedopełnienie obowiązku meldunkowego, 6. odroczenie odbywania służby wojskowej z różnych tytułów, 7. przesunięcie terminu powołania do odbycia służby wojskowej, 8. odbywanie kary pozbawienia wolności oraz utrata praw publicznych.

Z całości poborowych, którzy mogą być przeznaczeni do odbywania służby wojskowej, część wydziela się do:

- odbywania służby w jednostce straży pożarnych,
- pracy w górnictwie zamiast odbywania służby wojskowej,
- odbywania służby w jednostkach MSW oraz organach sprawiedliwości.

Pierwsze dwie podgrupy - po przeniesieniu do rezerwy - znajdują się w nie zamierzonej płaszczyźnie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, w grupie rezerw niewyszkolonych.

Z obszaru "ubytków" czasowych, część przedpoborowych i poborowych zostanie przeznaczona do odbycia różnych form służby wojskowej, część zostanie przeniesiona do rezerwy bez jej odbycia, a część przejdzie do obszaru: "ubytki" bezpowrotne. Z podgrupy przeznaczonej do odbycia różnych form służby wojskowej, pewna /niewielka/ liczba poborowych zostaje przeznaczona do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Z uwagi jednak na funkcjonowanie zasady racjonalności nie można w zasadzie wykorzystywać ich do celowego /terytorialnego/ gromadzenia rezerw osobowych czyli w płaszczyźnie zamierzonej.

W obszarze odbywających zasadniczą służbę wojskową, oprócz ubytków "czasowych i bezpowrotnych" - z punktu widzenia TGRO - mamy do czynienia z tzw. "ubytkami" pozornymi. Zaliczyć do nich należy żołnierzy, którzy zostali przeniesieni do rezerwy po odbyciu 6 lub 12 miesięcy służby i uważani są za wyszkolonych. Ponadto, część żołnierzy zostaje powołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej na stanowiska i funkcje zabezpieczające pokojowe potrzeby jednostek wojskowych, nie zawsze zgodnie z potrzebami TGRO.

Funkcjonowanie czynników terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych wskazuje, że kolejnym, lecz jednak pośrednim źródłem ich pozyskiwania jest odbywanie zastępczych form służby. Przepisy nie precyzują jednak minimalnego czasu, po upływie którego osoba uznana zostaje za wyszkoloną w sferze tych form służby. Z uwagi na specyfikę zastępczych form służby można przyjąć, że osoba, która odbyła co najmniej 50% normatywnego jej wymiaru, uważana jest za wyszkoloną. Takie podejście, w wypadku potrzeby przeznaczenia do sfery TGRO, ogranicza przeszkolenie wojskowe do 30-dniowych ćwiczeń wojskowych.

Jest to istotne z uwagi na limity powoływania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe. Należy również pamiętać, że do tego obszaru rezerw osobowych zaliczani są żołnierze, którzy odbyli zasadniczą służbę wojskową w wymiarze mniejszym niż 6 /12/ miesięcy.

Źródła pozyskiwania, a zwłaszcza czynniki TGRO wskazują, że w procesie funkcjonowania całego systemu występuje szereg różnorakich przeszkód, a nawet sprzecznych interesów. Każde z nich wywiera określony wpływ na funkcjonowanie TGRO, a zwłaszcza na jego końcowy rezultat, którym jest osiągnięcie jednego lub więcej celów z przyjętego systemu.

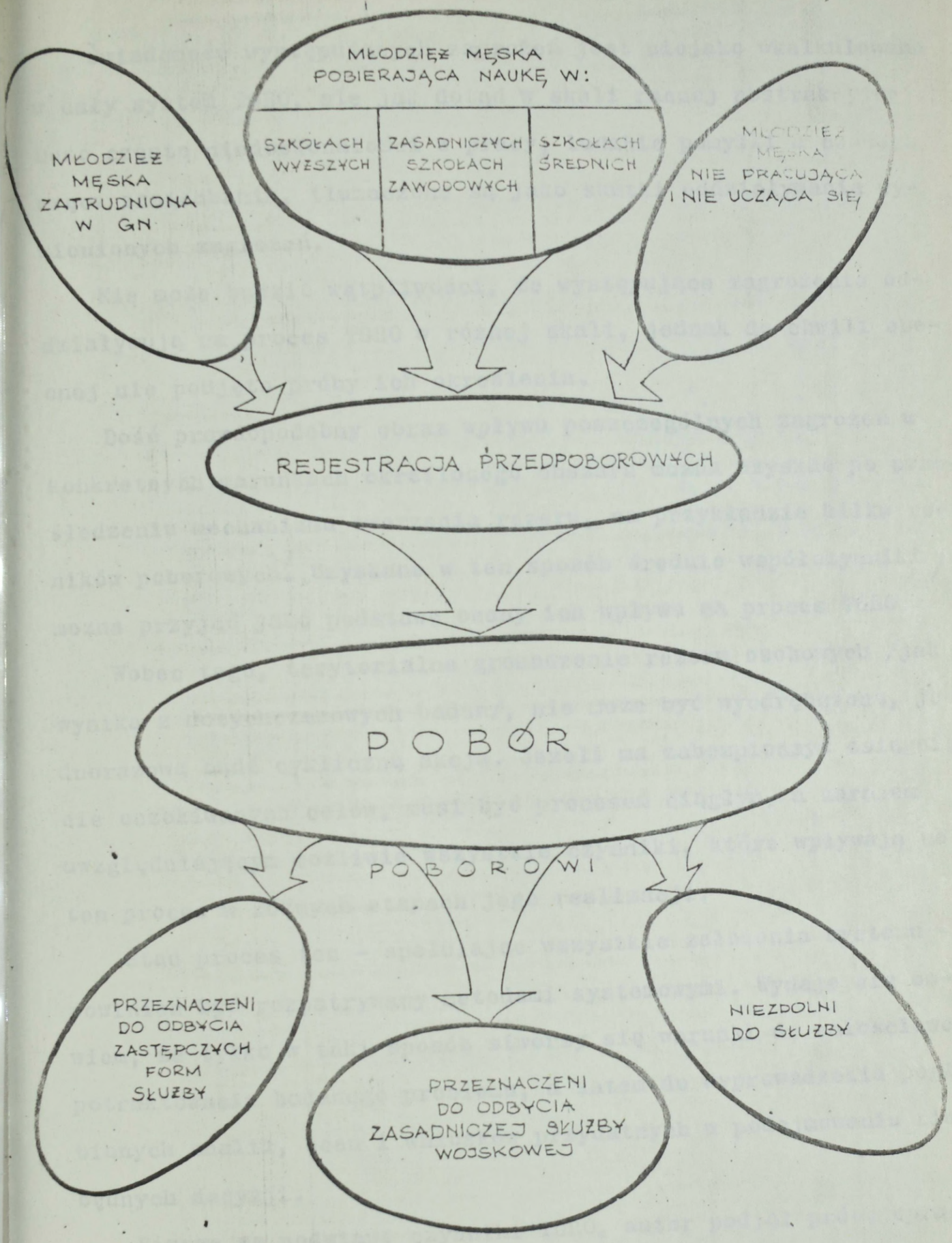

Rys. 17. Źródła pozyskiwania poborowych.

Świadomość występujących zagrożeń jest niejako wkalkulowana w cały system TGRO, ale jak dotąd w skali raczej abstrakcyjnej. Dość często niedoskonałości w pracy, ludzkie pomyłki a czasami wręcz zaniedbania, tłumaczone są jako skutki oddziaływania wymienionych zagrożeń.

Nie może budzić wątpliwości, że występujące zagrożenia oddziaływują na proces TGRO w różnej skali, jednak do chwili obecnej nie podjęto próby ich określenia.

Dość prawdopodobny obraz wpływu poszczególnych zagrożeń w konkretnych warunkach określonego obszaru można uzyskać po prześledzeniu mechanizmu tworzenia rezerw, na przykładzie kilku roczników poborowych[1]. Uzyskane w ten sposób średnie współczynniki μ, można przyjąć jako podstawę oceny ich wpływu na proces TGRO.

Wobec tego, terytorialne gromadzenie rezerw osobowych /jak wynika z dotychczasowych badań/, nie może być wyodrębnioną, jednorazową bądź cykliczną akcją. Jeżeli ma zabezpieczyć osiągnięcie oczekiwanych celów, musi być procesem ciągłym, a zarazem uwzględniającym możliwie wszystkie czynniki, które wpływają na ten proces w różnych etapach jego realizacji.

Stąd proces ten - spełniając wszystkie założenia systemu - powinien być rozpatrywany metodami systemowymi. Wydaje się bowiem, że tylko w taki sposób stworzy się warunki do całościowego potraktowania badanego problemu, a zatem do wyprowadzenia pogłębionych analiz, ocen i wniosków przydatnych w podejmowaniu niezbędnych decyzji.

Biorąc za podstawę czynniki TGRO, autor podjął próbę opracowania modelu funkcjonowania systemu /zał. nr 14/.

W konstrukcji modelu przyjęto następujące założenia:

1/ Zał. nr 7.

1. elementem wyjściowym modelu jest pobór do odbywania służby wojskowej rocznika podstawowego /działanie 1/
2. elementem zamykającym model jest rozdysponowanie nagromadzonych /w wyniku oddziaływania kolejnych elementów systemu/ żołnierzy rezerwy,
3. kolejne elementy systemu stanowią jednocześnie etapy odpowiednich działań ogniw odpowiedzialnych za kształt rezerw osobowych,
4. w przeprowadzonej na podstawie założonego modelu, analizie systemowej, uwzględniono kryterium wieku powołania poborowych do odbycia służby wojskowej /ppkt 3.2./.

3.3.2. Analiza i ocena stanu poborowych.

Przyjmijmy, że:

M_p^r - stan poborowych r-tego rocznika stających do poboru,

M_u^r - ubytki bezpowrotne r-tego rocznika na poborze /kat. E/,

M_c^r - ubytki czasowe r-tego rocznika na poborze /czasowo nie przeznaczeni do służby z różnych przyczyn /kat. B, odroczeni itp./,

M^r - stan poborowych przeznaczonych do odbycia służby.

Możemy zapisać, że:

$$M_p^r = M^r + (M_u^r + M_c^r) \qquad 3.3.1.$$

stąd

$$M^r = M_p^r - M_u^r - M_c^r \qquad 3.3.2.$$

Ponieważ w czasie t z M_c^r odzyskujemy część poborowych r-tego rocznika i przeznaczamy do odbycia służby, zależność tę można zapisać:

$$M_c^r = M_{ub}^r(t) + M_{cp}^r(t) + U_{cp}^r(t) \qquad 3.3.3.$$

gdzie:

$M_{ub}^r(t)$ - straty bezpowrotne poborowych z czasowo nie przeznaczonych do służby w okresie t,

$M_{cp}^r(t)$ - stan poborowych skierowanych do służby z czasowo nie przeznaczonych do jej odbycia w okresie t,

$U_{cp}^r(t)$ - stan poborowych pozostających po czasie t w ubytkach czasowych /ponieważ zgodnie z przyjętym założeniem, z punktu widzenia TGRO, poborowi ci są nie przydatni, można dla uproszczenia włączyć ich do $M_{ub}^r(t)$/,

t - kryterium wieku powołania poborowych do odbycia służby - do 22 roku życia /t=0,1,2,3 lata w stosunku do poboru podstawowego/.

Ostatecznie więc stan poborowych r-tego rocznika, przeznaczonych do odbycia służby w czasie t, można zapisać następująco:

$$M^r(t) = M^r + M^r_{cp}(t) \qquad 3.3.4.$$

Stan natomiast ubytków bezpowrotnych i czasowych poborowych w okresie t w postaci:

$$M^r_u(t) = M^r_u + M^r_{ub}(t) \qquad 3.3.5.$$

$$M^r_c(t) = M^r_c - M^r_{cp}(t) - M^r_{ub}(t) \qquad 3.3.6.$$

Na bazie przedstawionych zależności można wyprowadzić szereg współczynników /wskaźników/ charakteryzujących stan wykorzystywania poborowych r-tego rocznika w okresie t.

Na przykład:

A. Wskaźniki ubytków bezpowrotnych

na poborze

$$\mu^r_u = \frac{M^r_u}{M^r_p} \qquad 3.3.7.$$

Z czasowo nie przeznaczonych do odbycia służby w okresie t

$$\mu^r_{up}(t) = \frac{M^r_{ub}(t)}{M^r_u} \qquad 3.3.8.$$

łącznie w czasie t

$$\mu^r_u(t) = \frac{M^r_u(t)}{M^r_p}$$

B. Wskaźniki ubytków czasowych

na poborze

$$\mu^r_c = \frac{M^r_c}{M^r_p} \qquad 3.3.9.$$

w okresie t

$$\mu^r_c(t) = \frac{M^r_c(t)}{M^r_p} \qquad 3.3.10.$$

C. Wskaźnik przeznaczenia do odbycia służby w okresie t

w czasie poboru

$$\mu^r_p = \frac{M^r}{M^r_p} \qquad 3.3.11.$$

w okresie t

$$\mu_p^r(t) = \frac{M^r(t)}{M_p^r} \qquad 3.3.12.$$

Przy poprawnej analizie, powinna zachodzić równość:

$$\mu_u^r(t) + \mu_c^r(t) + \mu_p^r(t) = 1 \qquad 3.3.13.$$

Sprawdzając słuszność przeprowadzanej analizy otrzymujemy:

$$\frac{M_u^r(t)}{M_p^r(t)} + \frac{M_c^r(t)}{M_p^r(t)} + \frac{M^r(t)}{M_p^r(t)} =$$

$$= \frac{M_u^r + M_{ub}^r(t) + M_c^r(t) - M_{cp}^r(t) - M_{ub}^r(t) + M^r + M_{cp}^r(t)}{M_p^r} =$$

$$= \frac{M_u^r + M_c^r + M_p^r - M_u^r - M_c^r}{M_p^r} = 1$$

Ocenę stanu poborowych r-tego rocznika przeznaczonych do odbycia służby w okresie t można zapisać w postaci:

$$\hat{\mu}^r(t) = \langle \mu_u^r(t), \mu_c^r(t), \mu_p^r(t) \rangle \qquad , 3.3.14$$

przy czym kierunki doskonalenia powinny gwarantować, aby:

$$\mu_p^r(t) \to 1 \quad a \quad \mu_u^r(t) \to 0$$

Ośrodek decyzyjny /na przykład od szczebla WSzW wzwyż/ chce znać ocenę wykorzystania poprzednich roczników poborowych lub roczników przyszłych, w celach prognostycznych. Może to uzyskać, analizując rozkład wykorzystania poborowych w postaci macierzy wskaźników:

$$\mu^r(t) = \begin{bmatrix} \mu_u^r(0), \mu_c^r(0), \mu_p^r(0) \\ \mu_u^r(1), \mu_c^r(1), \mu_p^r(1) \\ \mu_u^r(2), \mu_c^r(2), \mu_p^r(2) \\ \mu_u^r(3), \mu_c^r(3), \mu_p^r(3) \end{bmatrix} \qquad 3.3.15.$$

dla np.: $r = r-3, r-2, r-1, r, r+1, r+2, r+3$

W ten sposób uzyskujemy ocenę roczników poborowych poprzez analizę współczynników ubytków bezpowrotnych i czasowych oraz współczynnika obrazującego stan poborowych, przeznaczonych do odbycia wszystkich form służby wojskowej. Jest to jednak łączna ocena bezpowrotnych i czasowych zagrożeń, tylko do etapu przeznaczenia do odbycia służby wojskowej. Wiadomo jednak, że na poborowych przeznaczonych do odbycia służby oddziałują również inne czynniki /patrz m.in. podrozdz. 3.2./, sprzyjające lub zagrażające jej odbywaniu. Należy sądzić, że stworzenie warunków ich oceny umożliwi, między innymi, lepsze sterowanie powoływaniem do odbywania, szczególnie ZSW, w okresie t.

3.3.3. Analiza i ocena wykorzystania poborowych przeznaczonych do odbycia wszystkich form służby.

Oznaczamy:

$M^r_{zs}(t)$ - stan poborowych r-tego rocznika przeznaczonych do odbycia ZSW w okresie t, z uwzględnieniem przybyłych z innego terenu;

$M^r_{FZ}(t)$ - stan poborowych r-tego rocznika przeznaczonych do odbycia zastępczych form służby, służby w organach MSW i sprawiedliwości, pracy w górnictwie itp., z uwzględnieniem przybyłych z innego terenu.

Otrzymujemy:

$$M^r(t) = M^r_{zs}(t) + M^r_{FZ}(t) \qquad 3.3.16.$$

Stan poborowych przeznaczonych do odbycia zasadniczej służby wojskowej w dowolnym czasie okresu t, można ogólnie zapisać w postaci:

$$M^r_{zs}(t) = M^r_{pz}(t) + U^r_b(t) + U^r_{cz}(t) \qquad 3.3.17.$$

Wiadomo jednak, że w okresie t część poborowych z grupy $U^r_{cz}(t)$ systematycznie przeznaczana będzie do odbycia ZSW, inna ich część stanowić będzie ubytki bezpowrotne /kat. E/, zaś pozostała część, w okresie t, z różnych przyczyn nie zostanie powołana do odbycia ZSW /na przykład odroczenia, przeniesienia do rezerwy bez odbycia służby po ukończeniu 24 lat życia itp./.

Można więc zapisać, że łączną liczbę poborowych, przeznaczonych do odbycia ZSW w okresie t, stanowi zależność:

$$\sum_{t=0}^{t} M^r_{zs}(t) = \sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t) + \sum_{t=0}^{t} U^r_b(t) + \sum_{t=0}^{t} U^r_{cz}(t) \qquad 3.3.18.$$

gdzie:

$M^r_{pz}(t)$ - liczba poborowych powołanych do odbycia ZSW,

$U^r_b(t)$ - liczba ubytków bezpowrotnych poborowych z grupy przeznaczonych do odbycia ZSW,

$U^r_{cz}(t)$ - liczba poborowych z grupy przeznaczonych do odbycia ZSW, czasowo nie powołanych do jej odbycia i nie stanowiących ubytków bezpowrotnych /na przykład nadal odroczeni z ZSW/.

Uwzględniając powyższe, można zapisać, że:

$$\sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t) = M^r_{pz}(t) + M^r_{pcz}(t) \qquad 3.3.19.$$

$$\sum_{t=0}^{t} U^r_b(t) = U^r_b(t) + U^r_{bcz}(t) \qquad 3.3.20.$$

$$\sum_{t=0}^{t} U^r_{cz}(t) = U^r_{cz}(t) - U^r_{bcz}(t) + N^r_{zs}(t) - M^r_{pcz}(t) \qquad 3.3.21.$$

gdzie:

$M^r_{pcz}(t)$ - powołani do odbycia ZSW z czasowo nie powołanych w okresie t,

$U^r_{bcz}(t)$ - ubytki bezpowrotne z czasowo nie powołanych w okresie t,

$N^r_{zs}(t)$ - w okresie t nie powołani do odbycia ZSW z różnych przyczyn.

Wykorzystując przedstawione zależności, można między innymi określić: współczynnik skuteczności odbywania ZSW w stosunku do liczby przeznaczonych do jej odbywania a także współczynniki zagrożeń, obniżające tę skuteczność w okresie t.

$$\mu^r_{pz}(t) = \frac{\sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t)}{M^r(t)} \qquad 3.3.22.$$

$$\mu^r_b(t) = \frac{\sum_{t=0}^{t} U^r_b(t)}{M^r(t)} \qquad 3.3.23.$$

$$\mu^r_{cz}(t) = \frac{\sum_{t=0}^{t} U^r_{cz}(t)}{M^r(t)} \qquad 3.3.24.$$

$$\mu^r_{FZ}(t) = \frac{\sum_{t=0}^{t} M^r_{FZ}(t)}{M^r(t)} = \frac{M^r(t) - \sum_{t=0}^{t} M^r_{ZS}(t)}{M^r(t)} \qquad 3.3.25.$$

gdzie:

$\mu^r_{pz}(t), \mu^r_b(t), \mu^r_{cz}(t)$ - współczynniki powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej, ubytków bezpowrotnych i ubytków czasowych w okresie t,

$\mu^r_{FZ}(t)$ - współczynnik przeznaczonych do odbycia zastępczych form służby, służby w organach sprawiedliwości i spraw wewnętrznych oraz pracy w górnictwie w okresie t.

$$\sum_{t=0}^{t} M^r_{FZ}(t) = M^r_{ZF}(t) + M^r_{MO}(t) + M^r_{SP}(t) + M^r_{PG}(t) \qquad 3.3.26.$$

Wiadomo, że:

$$\mu^r_{pz}(t) + \mu^r_b(t) + \mu^r_{cz}(t) + \mu^r_{FZ}(t) = 1 \qquad 3.3.27.$$

Po podstawieniu właściwych wartości uzyskujemy:

$$\frac{\sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t)}{M^r(t)} + \frac{\sum_{t=0}^{t} U^r_b(t)}{M^r(t)} + \frac{\sum_{t=0}^{t} U^r_{cz}(t)}{M^r(t)} + \frac{M^r(t) - \sum_{t=0}^{t} M^r_{zs}(t)}{M^r(t)} =$$

$$= \frac{M^r_{pz}(t) + M^r_{pcz}(t) + U^r_b(t) + U^r_{bcz}(t) + U^r_{cz}(t) - U^r_{bcz}(t) - N^r_{zs}(t) - M^r_{pcz}(t)}{M^r(t)} +$$

$$+ \frac{M^r(t) - M^r_{pz}(t) - M^r_{pcz}(t) - U^r_b(t) - U^r_{bcz}(t) - U^r_{cz}(t) + U^r_{bcz}(t) + M^r_{pcz}(t) + N^r_{zs}(t)}{M^r(t)} =$$

$$= \frac{M^r(t)}{M^r(t)} = 1$$

Oceny wykorzystania poborowych r-tego rocznika, przeznaczonych do odbycia ZSW w okresie t, można dokonać analizując współczynniki:

$$\hat{\mu}^r_p(t) = \langle \mu^r_{pz}(t), \mu^r_b(t), \mu^r_{cz}(t), \mu^r_{fz}(t) \rangle \qquad 3.3.28$$

Jeżeli ośrodek decyzyjny chce znać ocenę wykorzystania poprzednich lub przyszłych roczników przeznaczonych do odbycia ZSW w okresie t=0,1,2,3, dla np.:

r = r -3, r-2, r - 1, r, r + 1, r + 2, r + 3 itd.,

wystarczy rozwiązać zależność:

$$\hat{\mu}^r_p(t) = \begin{bmatrix} \mu^r_{pz}(0), \mu^r_b(0), \mu^r_{cz}(0), \mu^r_{fz}(0) \\ \mu^r_{pz}(1), \mu^r_b(1), \mu^r_{cz}(1), \mu^r_{fz}(1) \\ \mu^r_{pz}(2), \mu^r_b(2), \mu^r_{cz}(2), \mu^r_{fz}(2) \\ \mu^r_{pz}(3), \mu^r_b(3), \mu^r_{cz}(3), \mu^r_{fz}(3) \end{bmatrix} \qquad 3.3.28$$

Jest oczywiste, że w ocenie stanu poborowych przeznaczonych do odbycia służby wojskowej, korzystna sytuacja ma miejsce wówczas, gdy:

$$\mu^r_{pz}(t) + \mu^r_{fz}(t) \longrightarrow 1$$

a

$$\mu^r_b(t) \longrightarrow 0$$

W rozkładzie $\mu^r_{cz}(t)$ /zal. 3.3.21./, należy zwrócić uwagę na takie składniki zagrożenia, jak: $N^r_{zs}(t)$ oraz $U^r_{bcz}(t)$, których wysokie wartości, na przykład przy t = 3, a szczególnie przy t = 4, eliminują tę część zasobów rezerw osobowych z procesu TGRO /po odbyciu służby - ze względu na wiek, są nieprzydatni/.

Nie trudno zauważyć, że wyrażenie $\hat{\mu}^r_p(t)$ zawiera pewne uproszczenie. Wyraża się ono w przyjęciu ogólnego współczynnika $\mu^r_{fz}(t)$, bez analizy jego elementów składowych, które zawiera zależność 3.3.26.

Uproszczenie to przyjęto celowo, z uwagi na niewielką liczbę żołnierzy rezerwy, wykorzystywanych po odbyciu zastępczych form służby na przydziały mobilizacyjne.

3.3.4. Analiza i ocena skuteczności odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Oznaczamy:

$Z^r_w(t)$ - podoficerowie i szeregowi, którzy zostali zwolnieni do rezerwy po odbyciu ZSW w okresie t i są uznani za wyszkolonych,

$Z^r_{nw}(t)$ - podoficerowie i szeregowi zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej w okresie t, nie uznani za wyszkolonych,

$Z^r_{ub}(t)$ - podoficerowie i szeregowi uznani za niezdolnych do służby przed powołaniem lub w czasie jej odbywania /kat. E, zgon, itp./ w okresie t.

Zatem:

$$\sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t) = Z^r_w(t) + Z^r_{nw}(t) + Z^r_{ub}(t) \qquad 3.3.30.$$

Ocenę skuteczności odbywania zasadniczej służby wojskowej w stosunku do liczby powołanych w okresie t, mogą zobrazować współczynniki żołnierzy rezerwy: wyszkolonych $\mu^r_{zws}(t)$, nie wyszkolonych $\mu^r_{znw}(t)$ oraz żołnierzy stanowiących ubytki $\mu^r_{zub}(t)$ bezpowrotne, a mianowicie:

$$\mu^r_{zws}(t) = \frac{Z^r_w(t)}{\sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t)} \qquad 3.3.31.$$

$$\mu^r_{znw}(t) = \frac{Z^r_{nw}(t)}{\sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t)} \qquad 3.3.32.$$

$$\mu^r_{zub}(t) = \frac{Z^r_{ub}(t)}{\sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t)} \qquad 3.3.33.$$

Zgodnie z przyjętą już zasadą otrzymujemy:

$$\mu^r_{zws}(t) + \mu^r_{znw}(t) + \mu^r_{zub}(t) = 1 \qquad 3.3.34.$$

Analiza zal. 3.3.34 wykazuje, że najwyższą skuteczność odbywania ZSW uzyskujemy przy:

$$\mu^r_{zsw}(t) \to 1 \quad i \quad \mu^r_{zub}(t) \to 0$$

Skuteczność odbywania ZSW można również rozpatrywać w stosunku do:

- przeznaczonych do odbycia ZSW jako:

$$\mu^r_{zsw\,1)}(t) = \frac{Z^r_w(t)}{M^r_{zs}(t)} \qquad 3.3.35.$$

- ogólnej liczby poborowych, jako:

$$\mu^r_{zsw\,2)}(t) = \frac{Z^r_w(t)}{M^r_p(t)} \qquad 3.3.36.$$

itp.

Tak więc, zaprezentowane przykłady wskazują na znaczne możliwości przyjętej metody. Zezwala ona bowiem, w zależności od potrzeb, dostarczać różnych ocen i analiz odzwierciedlających stan obecny, przeszły lub przyszły. Jest oczywiste, że i w tych przypadkach można wyprowadzić identyczne oceny i analizy jakie są możliwe dzięki zależności np.: 3.3.14 i 3.3.15 lub 3.3.28 i 3.3.29.

Z uwagi na terytorialne gromadzenie rezerw osobowych, istotne znaczenie ma struktura wyszkolonych żołnierzy rezerwy, którym nadaje się przydziały mobilizacyjne. Również i w tym przypadku można ją rozpatrywać z różnych punktów widzenia. Warto zwrócić uwagę na niektóre z nich.

3.3.5. Analiza i ocena wyszkolonych żołnierzy rezerwy.

Wyszkolonych żołnierzy rezerwy /$Z^r_w(t)$/, z punktu widzenia TGRO, należy rozpatrywać jako sumę:

- wyszkolonych w płaszczyźnie zamierzonej - $Z^r_{wz}(t)$
- wyszkolonych w płaszczyźnie nie zamierzonej - $Z^r_{wn}(t)$
- wyszkolonych w drugiej specjalności, - $Z^r_{w2s}(t)$

przyczym: $Z^r_{wz}(t)+Z^r_{w2s}(t)=Z^r_{wc}(t)$,

gdzie: $Z^r_{wc}(t)$ - żołnierze rezerwy, którzy odbyli ZSW zgodnie z założeniami systemu celów TGRO.

W związku z tym: $Z^r_w(t) = Z^r_{wz}(t)+Z^r_{wn}(t)=Z^r_{wc}(t)+Z^r_{wn}(t)$

ale $Z^r_{wn}(t)= Z^r_{wnn}(t)+Z^r_{w2s}(t)$

gdzie: $Z^r_{wnn}(t)$ - wyszkoleni w płaszczyźnie nie zamierzonej i nie szkoleni w drugiej specjalności.

Nie analizując szerzej współczynników wyszkolonych żołnierzy rezerwy, nie sposób pominąć oceny ich wykorzystania na przydziałach mobilizacyjnych.

Zanim jednak dokona się tej oceny, należy zwrócić uwagę, że do grona wyszkolonych żołnierzy rezerwy zalicza się tych spośród żołnierzy nie wyszkolonych, którzy odbyli ćwiczenia wojskowe w odpowiednim wymiarze /od 30 do 90 dni/. Mogą to być żołnierze rezerwy, którzy odbyli ZSW w czasie krótszym niż 6 m-cy, zastępcze formy służby lub żadnych form służby nie odbyli.

Zatem ostatecznie:

$$\sum_{t=0}^{t} Z^r_w(t) = Z^r_w(t) + Z^r_{wcw}(t) \qquad 3.3.38.$$

gdzie: $Z^r_{wcw}(t)$ - żołnierze rezerwy uznani za wyszkolonych, w wyniku odbycia ćwiczeń w okresie t.

Z uwagi na racjonalne wykorzystanie, największe zainteresowanie powinno towarzyszyć nadaniu przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy w okresie t + 5 do t + 6. Nadanie przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy r-tego rocznika w okresie późniejszym /tj. w t + 7, t + 8, itd./, jest wysoce nieopłacalne.

Zatem można zapisać:

$$Z^r_{wnp}(t_5) = Z^r_w(t_5) + Z^r_{wcw}(t_5) - Z^r_{wr}(t_5) - Z^r_{wnp}(t_5) - Z^r_{szw}(t_5) \qquad 3.3.39.$$

gdzie:

$Z^r_{wnp}(t_5)$ - żołnierze rezerwy, którym nadano przydziały mobilizacyjne w ciągu sześciu lat od poboru /24 lata życia/,

$Z^r_{wr}(t_5)$ - żołnierze rezerwy wyszkoleni ale reklamowani z odbywania czynnej służby wojskowej,

$Z^r_{wnp}(t_5)$ - żołnierze rezerwy wyszkoleni, którym nie nadano przydziałów mobilizacyjnych,

$Z^r_{szw}(t_5)$ - ubyli do zawodowej służby wojskowej, służby w MO itp.

Oczywiście dążeniem wszystkich organów odpowiedzialnych za proces TGRO jest, aby liczba $Z^r_{wnp}(t_5)$ była jak największa i zbliżona do liczby przewidzianej do rotacji na dany rok.

Uwzględniając przedstawione wielkości, można wyprowadzić szereg zależności, np.:

$$\mu^r_{np}(t_5) = \frac{Z^r_{wnp}(t_5)}{Z^r_w(t_5) + Z^r_{wc}(t_5)} \qquad 3.3.40.$$

$$\mu^r_{rk}(t_5) = \frac{Z^r_{wr}(t_5)}{Z^r_w(t_5) + Z^r_{wc}(t_5)} \qquad 3.3.41.$$

$$\mu^r_{np}(t_5) = \frac{Z^r_{wnp}(t_5)}{Z^r_w(t_5) + Z^r_{wc}(t_5)} \qquad 3.3.42.$$

$$\mu^r_{sz}(t_5) = \frac{Z^r_{szw}(t_5)}{Z^r_w(t_5) + Z^r_{wc}(t_5)} \qquad 3.3.43.$$

gdzie:

$\mu^r_{np}(t_5)$ - współczynnik nadanych przydziałów mob. żołnierzom r-tego rocznika w t = 5 /czyli w szóstym roku od poboru/,

$\mu^r_{rk}(t_5)$- współczynnik reklamowanych spośród wyszkolonych żołnierzy rezerwy r-tego rocznika w t = 5,

$\mu^r_{np}(t_5)$- współczynnik liczby przydziałów mobilizacyjnych nie nadanych wyszkolonym żołnierzom r-tego rocznika w t = 5,

$\mu^r_{sz}(t_5)$- współczynnik liczby wyszkolonych żołnierzy rezerwy r-tego rocznika powołanych do zawodowej służby wojskowej, służby w organach MO itp. , do t = 5.

Uwzględniając te zależności można również zapisać:

$$\mu^r_{np}(t_5) + \mu^r_{rk}(t_5) + \mu^r_{np}(t_5) + \mu^r_{sz}(t_5) = 1 \qquad 3.3.44.$$

Oceny wykorzystania wyszkolonych żołnierzy rezerwy r-tego rocznika w wieku 24 lat życia /czyli w wieku optymalnego nadawania przydziałów mobilizacyjnych/ można dokonać z zapisu:

$$\hat{\mu}^r_w(t_5) = \langle \mu^r_{np}(t_5), \mu^r_{rk}(t_5), \mu^r_{np}(t_5), \mu^r_{sz}(t_5) \rangle \qquad 3.3.45.$$

Strukturę żołnierzy rezerwy, którym nadano przydziały mob. / $Z^r_{wnp}(t_5)$ / można zapisać w postaci:

$$Z^r_{wnp}(t_5) = Z^r_{wz}(t_5) + Z^r_{wn}(t_5) + Z^r_{w2s}(t_5) + Z^r_{wcw}(t_5) \qquad 3.3.46.$$

a współczynnik nadania przydziałów mobilizacyjnych zgodnie z zasadą celowości żołnierzom r-tego rocznika w okresie t_5 w postaci:

$$\mu^r_{npc}(t_5) = \frac{Z^r_{wz}(t_5) + Z^r_{w2s}(t_5)}{Z^r_{wnp}(t_5)} \qquad 3.3.47.$$

Współczynnik ten określa jakość żołnierzy rezerwy, którym nadano przydziały mobilizacyjne ale w stosunku do ogólnej liczby nadanych przydziałów r-temu rocznikowi.

Bardziej właściwy obraz jakości żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych można uzyskać dokonując zapisu:

$$\mu^r_{npcr}(t_5) = \frac{Z^r_{wz}(t_5)}{Z^r_{rpr}(t_5)} \qquad 3.3.48.$$

gdzie:

$\mu^{r}_{npcr}(t_5)$ - współczynnik nadania przydziałów mob. żołnierzom rezerwy wyszkolonym celowo w roku t_5 uwzględniający wymogi rotacji.

$Z^{r}_{rpr}(t_5)=P_{mob}$ - liczba żołnierzy rezerwy, którzy powinni podlegać rotacji w roku t_5.

Przyjmując, że najwyższą jakość prezentują zasoby rezerw przygotowane celowo, ale w płaszczyźnie zamierzonej, nie trudno zauważyć, że zależność 3.3.47 a zwłaszcza 3.3.48. spełnia rolę wskaźnika jakości żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych.

3.3.6. Niektóre inne przykłady możliwości analizy systemowej w ocenie procesu gromadzenia rezerw osobowych.

Oprócz zaprezentowanych już rozważań, analiza systemowa stwarza wiele innych możliwości. A oto kilka z nich:

a/ rozkład wykorzystania r-tego rocznika w dowolnym czasie okresu t:

$$M^{r}_{p} = Z^{r}_{w}(t) + M^{r}_{FZ}(t) + Z^{r}_{nw}(t) + \sum_{t=0}^{t} U_{bo}(t)$$

gdzie: $$\sum_{t=0}^{t} U^{r}_{bo}(t) = M^{r}_{u}(t) + \sum_{t=0}^{t} U^{r}_{b}(t) + Z^{r}_{ub}(t) \qquad 3.3.49.$$

ale: $$R^{r}_{nw}(t) = N^{r}_{zs}(t) + Z^{r}_{nw}(t)$$

Wobec tego, możliwie pełny rozkład wykorzystania r-tego rocznika w dowolnym czasie okresu t można zapisać:

$$M^{r}_{p} = Z^{r}_{w}(t) + M^{r}_{FZ}(t) + N^{r}_{zs}(t) + Z^{r}_{nw}(t) + M^{r}_{u}(t) + U^{r}_{b}(t) + U^{r}_{bcz}(t) + Z^{r}_{ub}(t) \qquad 3.3.50.$$

gdzie:

$\sum_{t=0}^{t} U^{r}_{bo}(t)$ - ogólna liczba ubytków bezpowrotnych w okresie t,

$R^r_{nw}(t)$ - rezerwy niewyszkolone /nie powołani do odbycia ZSW lub zwolnieni z tej służby ale nie wyszkoleni/.

Wydaje się, że jednak właściwy obraz wykorzystania określonego rocznika przez organ administracji wojskowej w okresie t, może dać analiza współczynników wykorzystania i współczynników strat, a mianowicie:

$$\mu^r_{WP}(t) = \frac{Z^r_W(t)}{M^r_p} \qquad 3.3.51.$$

$$\mu^r_{FZP}(t) = \frac{M^r_{FZ}(t)}{M^r_p} \qquad 3.3.52.$$

$$\mu^r_{rnp}(t) = \frac{R^r_{nw}(t)}{M^r_p} \qquad 3.3.53.$$

$$\mu^r_{ubp}(t) = \frac{\sum_{i=0}^{t} U^r_{bo}(t)}{M^r_p} \qquad 3.3.54.$$

gdzie:

$\mu^r_{WP}(t), \mu^r_{Fzp}(t), \mu^r_{rnp}(t), \mu^r_{ubp}(t)$ -

to odpowiednio współczynniki: żołnierzy rezerwy wyszkolonych, poborowych odbywających zastępcze formy służby, żołnierzy rezerwy nie wyszkolonych i ubytków bezpowrotnych.

Jeżeli proponowana ocena rozkładu wykorzystania rocznika ma być prawidłowa, to musi zachodzić równość:

$$\mu^r_{wp}(t) + \mu^r_{Fzp}(t) + \mu^r_{rnp}(t) + \mu^r_{nbp}(t) = 1 \qquad 3.3.55.$$

Z tych punktów widzenia, oceny wykorzystania rocznika można dokonać, rozwiązując:

$$\hat{\mu}^r_p(t) = \left\langle \mu^r_{wp}(t) + \mu^r_{Fzp}(t) + \mu^r_{rnp}(t) + \mu^r_{nbp}(t) \right\rangle \qquad 3.3.56$$

Rozwiązanie to może dotyczyć roczników wcześniejszych lub przyszłych i to w odniesieniu do różnego czasu /różnych lat/.

Jeżeli ocena dotyczy roczników, które w momencie rozpatrywania przekroczyły 24 lata życia, to uzyskane wyniki mogą przyczynić się w zasadzie do sterowania nadaniem przydziałów mobilizacyjnych i przyspieszenia powołania do odbycia służby przez poborowych ukrytych we współczynniku $\mu^{r}_{rnp}(t)$. Wnioski te mogą pomóc głównie we właściwym wykorzystaniu nagromadzonych rezerw /na przykład rozpatrywany - bardzo ważny - problem jakości/, nie mogą natomiast generalnie zmienić ich liczby i struktury. Dopiero szczegółowa ocena roczników przyszłych a zwłaszcza w czasie poboru oraz w latach bezpośrednio po nich następujących, czyli w t = 1 i 2 może w zasadniczy sposób przyczynić się do właściwego sterowania w wykorzystaniu rocznika z punktu widzenia potrzeb mob.,a także obniżenia współczynników zagrożeń, poprzez różnorodne przedsięwzięcia i decyzje.

Takie podejście może być szczególnie przydatne różnym ośrodkom decyzyjnym a zwłaszcza sztabom OW. Wydaje się jednak, że w ograniczonym zakresie powinno to dotyczyć również WSzW i WKU, które w codziennej działalności napotykają na różnorodne trudności z uwagi na brak danych analitycznych.

Na przykład, jeżeli analiza $\mu^{r}_{rnp}(t)$ wskazuje na wyraźną tendencję wzrostową w okresie t = 0,1,2, to należy zaostrzyć dyscyplinę powołania w T = 3 przez:

- analizę zasadności odroczeń z różnych tytułów, a szczególnie z tytułu pobierania nauki i jedynego żywiciela,
- sprawdzenie odroczeń z tytułu gospodarstwa rolnego,
- wykorzystanie czasowo niezdolnych /kat. B, itp./.

Podobnie, jeżeli w t = 1 a zwłaszcza w t = 2 stwierdzamy znaczny wzrost $\mu^{r}_{rnp}(t)$, możemy podjąć próby ograniczenia tego zjawiska.

W tej grupie, oprócz kategorii E, znaczną liczbę stanowią ubycia na inny teren. W wielu wypadkach ubycia te mają charakter uchylania się od odbycia służby wojskowej. Nawiązanie współdziałania z WKU, na teren którego wymeldowali się poborowi, może przyczynić się do poprawienia sytuacji itp.

b/ stan wykorzystania wyszkolonych żołnierzy rezerwy na przydziały mobilizacyjne w stosunku do stających do poboru

$$\mu^r_{npp}(t) = \frac{Z^r_{wnp}(t_5)}{M^r_p} \qquad 3.3.57.$$

c/ stan wykorzystania wyszkolonych żołnierzy rezerwy na przydziały mobilizacyjne w stosunku do przeznaczonych do odbycia ZSW

$$\mu^r_{npz}(t) = \frac{Z^r_{wnp}(t_5)}{M^r_{zs}(t)} \qquad 3.3.58.$$

d/ skuteczność odbywania ZSW w stosunku do ogólnej liczby powołanych do jej odbycia

$$\mu^r_{zwp}(t) = \frac{Z^r_w(t)}{\sum_{t=0}^{t} M^r_{pz}(t)} \qquad 3.3.59.$$

e/ skuteczność odbywania ZSW w stosunku do ogólnej liczby poborowych

$$\mu^r_{zwpb}(t) = \frac{Z^r_w(t)}{M^r_p(t)} \qquad 3.3.60.$$

f/ skuteczność odbywania ZSW w stosunku do ogólnej liczby przeznaczonych do odbywania wszystkich form służby.

$$\mu^r_{zwos}(t) = \frac{Z^r_w(t)}{M^r(t)} \qquad 3.3.61.$$

W podobny sposób można dokonywać ocen i analiz określonych roczników z różnych punktów widzenia, w zależności od zainteresowania ośrodków decyzyjnych i wykonawczych. Możliwości takie stwarza podejście systemowe, dzięki któremu można przeprowadzać analizy całości oraz elementów składowych systemu.

Można przyjąć, że zaproponowana analiza systemowa da nieograniczone możliwości nie tylko w zakresie wiedzy o zaistniałych lub przyszłych zjawiskach, ale umożliwia stawianie prognoz oraz sterowanie elementami /działaniami/ w kierunku pożądanych procesów.

Niezmiernie ważnym elementem zaproponowanej analizy systemowej, jest szeroka możliwość rozwiązywania zadań obrazujących stan całości rocznika /a nawet populacji/ oraz jego różnych elementów składowych, /przy niepełnych danych statystycznych, dzięki rozwiązywaniu układów równań /macierzy/ lub pojedynczych zależności liniowych. Upraszcza to dostęp do potrzebnej informacji.

Oprócz przedstawionych, niektórych możliwości zaproponowanej metody, należy zwrócić uwagę na jej aspekt dyscyplinujący. Można bowiem przyjąć, że zasadnicze elementy tej metody da się wykorzystywać do oceny działania TOAW a nawet sztabów OW w zakresie realizacji zadań mobilizacyjno/uzupełnieniowych. Na przykład, z punktu widzenia TGRO:

- współczynnik poborowych powołanych do odbycia ZSW celowo, w stosunku do ogólnej liczby powołanych /w tym, na przykład obraz płaszczyzny zamierzonej/;
- stan nadanych przydziałów mobilizacyjnych w stosunku do zgromadzonych rezerw, w połączeniu z analizą przestrzegania płaszczyzny zamierzonej;
- jakość nagromadzonych żołnierzy rezerwy, w tym tych, którym nadano przydziały mobilizacyjne itp.

Niezależnie od zaprezentowanych już ocen, wniosków i propozycji, odnosi się wrażenie, że zaprezentowana metoda podejścia

do całokształtu procesu TGRO niezaprzeczalnie umożliwia demaskowanie ogniw wpływających hamująco na ten proces. Może mieć bardzo duże znaczenie w procesie doskonalenia terytorialności /rejonizacji/ uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych żołnierzami rezerwy, z uwagi na eliminację anonimowości występujących niedociągnięć.

Na podstawie przedstawionego już wniosku, że metoda analizy systemowej daje praktycznie nieograniczone możliwości różnych ocen i analiz, nie trudno zauważyć, że zastosowanie techniki komputerowej byłoby tu niezmiernie pożyteczne. Przy tym warto mieć na uwadze, że optymalne wykorzystanie tej metody będzie możliwe wówczas, jeżeli dzięki dalszym badaniom zostaną określone średnie wartości podstawowych współczynników /na podstawie rozkładu wykorzystania kilku roczników/ dla charakterystycznych regionów kraju. Wówczas, uzyskanie żądanych danych prognostycznych nie stanowiłoby żadnego problemu.

Zanim jednak stworzone zostaną możliwości szerszego korzystania z dobrodziejstw zaprezentowanej metody, jest dość prawdopodobne, że wprowadzenie niektórych jej elementów do obowiązującego systemu LIR-GOT-M, może przyczynić się do nieco innego podejścia do całokształtu TGRO, a zwłaszcza nadawania przydziałów mobilizacyjnych.

IV. ZASADY TERYTORIALNEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH I ICH FUNKCJONOWANIE

4.1. Zasady terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

W procesie mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych, jedną z najważniejszych i wymiernych jej wielkości jest termin zakończenia mobilizacji[1/]. Spośród wielu elementów świadczących o rzeczywistej skali czasu mobilizowania jednostki, niezaprzeczalnie czynnik ludzki wywiera tu decydujące znaczenie. To znaczy, że nie jest obojętne, w jakim czasie jednostka wojskowa otrzyma należne jej uzupełnienie w stanie osobowym.

Czas przybycia uzupełnienia do miejsca mobilizacji jednostki zdeterminowany jest wieloma elementami wymiernymi i niewymiernymi[2/], wśród których system doręczania dokumentów powołania i przewozu żołnierzy rezerwy do miejsc stawiennictwa odgrywa niewątpliwie pierwszoplanową rolę.

Jeżeli tak, to przy optymalnej sprawności systemu doręczania dokumentów powołania i przewozu żołnierzy rezerwy, o czasie przybycia uzupełnienia do miejsc mobilizacji decydować będzie alokacja żołnierzy rezerwy w odniesieniu do tych miejsc. Jest to bowiem oczywiste, że przy tych samych walorach moralno-politycznych żołnierzy rezerwy i jednakowo sprawnej akcji ich przewozu, jednostka wojskowa, której rezerwy osobowe rozmieszczone będą w pobliżu miejsca mobilizacji, będzie miała znacznie krótszy termin zakończenia mobilizacji niż jednostka, której rezerwy rozmieszczone będą na znacznych odległościach.

1/ Znaczenie tej wielkości przedstawiono szerzej w drugim rozdziale pracy.

2/ Do elementów niewymiernych można zaliczyć czynniki leżące w sferze stanu moralno-politycznego, gotowości obrony ojczyzny, poczucia obowiązku, itp.

Należy sądzić, że właśnie potrzeba skracania terminu zakończenia mobilizacji legła u podstaw przyjęcia w praktyce mobilizacyjnej terytorialnego uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych[1/].

Przyjęty sposób uzupełniania wymaga, aby na obszarze administrowanym przez WSzW /a w wypadku rejonizacji w gminach, miastach i dzielnicach położonych najbliżej miejsca mobilizacji/, dysponować wystarczającą ilością żołnierzy rezerwy, którym można nadać przydziały mobilizacyjne do wszystkich jednostek dyslokowanych na tym obszarze.

Pomimo, iż system terytorialnego gromadzenia rezerw /chociaż nie zawsze doskonały/, zmierzający do uzupełnienia wszystkich potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych działa już od kilku / a może kilkunastu / lat, na dzień 1985.01.30. nie sprecyzowano jego zasad. Być może z tego powodu, w procesie przygotowania wyszkolonych rezerw popełnianych jest wiele niedociągnięć, a nawet błędów[2/].

Z tych względów, jest dość prawdopodobne, że sprecyzowanie i przyjęcie w praktyce mobilizacyjnej zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych oraz zobowiązanie pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego do ich przestrzegania, może przyczynić się do doskonalszego funkcjonowania uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych.

Tak więc, w całokształcie zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez TOAW, terytorialne gromadzenie rezerw osobowych spełnia służebną rolę w stosunku do uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

1/ Rozwinięciem tego sposobu uzupełniania /skracającym znacznie termin zakończenia mobilizacji/, jest uzupełnianie zrejonizowane.

2/ Niektóre z nich przedstawiono w niniejszej pracy.

Uwzględniając płaszczyzny /sfery/ gromadzenia rezerw osobowych oraz jego system celów, wydaje się, że najwyższą jakość rezerw i najwyższe efekty uzupełnieniowe /najwyższe wskaźniki stawiennictwa/ oraz wysokie efekty z punktu widzenia potencjału bojowego mobilizowanych jednostek, osiąga się w wypadku terytorialnego ale zarazem celowego nagromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych, którymi są one uzupełniane[1/]. Słusznym więc wydaje się, że celowe gromadzenie rezerw jest fundamentem uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek, niezależnie od zastosowanych sposobów jego realizacji /terytorialne, zrejonizowane, oparte o zakłady pracy itp/. Można zatem przyjąć, że zasada celowości terytorialnego gromadzenia rezerw wysuwa się na czoło działań w omawianej dziedzinie[2/].

Funkcjonowanie zasady celowości TGRO znajduje między innymi uzasadnienie w kryteriach doboru, typowaniu żołnierzy rezerwy na przydziały mobilizacyjne oraz ich nadawaniu. Okazuje się, że w przypadku nadawania przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy, którzy nie podlegali celowemu przygotowaniu, zachodzi konieczność typowania na każde stanowisko /funkcję/ od dwóch do trzech żołnierzy[3/], na skutek niskiej wiarygodności zapisów w kartach ewidencyjnych specjalności wojskowej, stanowiska lub funkcji[4/].

1/ Zależności i związki celowego gromadzenia rezerw osobowych z efektywnością uzupełniania jednostek, ich potencjałem bojowym i gotowością bojową zostały przedstawione w II i III rozdziale pracy.

2/ Działanie celowe to działanie skuteczne.

3/ Na podstawie badań ankietowych oficerów TOAW /2 grupy słuchaczy w CDKAW/, w których ponad 89% /66 oficerów na 74/ zaprezentowało taki pogląd /zał. nr 4 i 5/.

4/ Pogląd ten został sformułowany na bazie badań już w pracy zaprezentowanych /m.in. materiały Zarz.Mob. i Uzup. Szt.Gen. WP, wypowiedź byłego szefa Wydz.Org.Ewid. 12DZ itp./.

Powoduje to, /w zależności od przyjętej metody postępowania/, wzrost kosztów, wydłużenie czasu nadawania przydziałów, itp./. Można uniknąć takiej sytuacji, kiedy w sposób celowy przygotowuje się żołnierza do wykonywania określonej funkcji na wypadek mobilizacji, gdyż już w momencie powołania poborowego do zasadniczej służby wojskowej wiadomo, jaką przeznacza mu się rolę po odbyciu tej służby. Należy również widzieć pewien możliwy zakres działania zasady celowości, który powinien rozciągać się na obszar od poboru, poprzez odbywanie zasadniczej służby wojskowej, do momentu nadania przydziału mobilizacyjnego. Organami szczególnie zainteresowanymi w jej stosowaniu winny być wojskowe komendy uzupełnień i sztaby okręgów wojskowych.

Jednostki wojskowe, jako organ wykonawczy, mogą być uprawnione jedynie do zmiany specjalności wojskowej i funkcji /szkolenia w innej specjalności/, tylko w szczególnych przypadkach: wyraźny brak predyspozycji, zmiana warunków zdrowotnych, itp. Wszystkie te przypadki jednostki wojskowe powinny bezzwłocznie zgłaszać wojskowym komendom uzupełnień, właściwym z uwagi na powołanie poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej[1/]. Informacja ta, będąc elementem dyscyplinującym jednostki wojskowe, służyłaby do wprowadzenia bieżących korekt oraz planowania najbliższego poboru[2/], zaś coroczne meldunki składane w tej sprawie przez WKU do sztabu OW, dawałyby obraz działania jw i doskonałą

1/ Należy pamiętać, że zasada celowości nie będzie miała zastosowania w stosunku do sfery uzupełniania pokojowego potrzeb jednostek wojskowych i gromadzenia rezerw osobowych w sferze niezamierzonej /tzw. drugi rzut rezerw/.

2/ Informacja otrzymana we wtórnikach kart ewidencyjnych nie tylko jest spóźniona, ale nie ma w sobie nośnika wyrazistości.

możliwość ingerencji służbowej oraz wskazówkę przy sporządzaniu corocznych planów uzupełniania.

Należy również zwrócić uwagę na dość charakterystyczne zjawisko związane z funkcjonowaniem zasady celowości [illegible], niezależnie od jej roli funkcjonalnej, niezmiernie ważne znaczenie może mieć oddziaływanie w sferze świadomości osób odpowiedzialnych za proces przygotowania wyszkolonych rezerw osobowych.

Uwzględniając tylko założenia zasady celowości można odnieść wrażenie, że chodzi jedynie o nagromadzenie niezbędnej do uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych liczby żołnierzy rezerwy aby osiągnąć istotne skrócenie czasu mobilizacji. Ale wiadomo, że skrócenie czasu mobilizacji umożliwia wcześniejsze osiągnięcie pełnej gotowości bojowej, a tym samym zdolności do podjęcia działań bojowych. Wchodzimy więc co najmniej w sferę taktyczno-operacyjną[1/], której wymagania w stosunku do mobilizacji nie mogą ograniczać się jedynie do wskaźników ilościowych i czasowych, gdyż nie mogą one stanowić o wartości bojowej oddziału [illegible]. O wartości bojowej świadczą bowiem ludzie o wysokich wartościach bojowych obsługujący nowoczesny sprzęt. Oznacza to, że nagromadzone rezerwy osobowe muszą odpowiadać wysokim kryteriom, różnym dla różnych specjalności wojskowych i funkcji. Wśród tych kryteriów stan moralno-polityczny, wyszkolenie wojskowe, wysoka sprawność fizyczna i psychiczna oraz wiek, są czynnikami decydującymi.

Nie wolno jednak zapominać, że o wartości bojowej żołnierza stanowią również takie elementy, jak: umiłowanie wolności, gotowość do poświęceń, nienawiść do wrogów, umiejętność znoszenia niewygód, itp.

1/ K. Nożko, "Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej", MON, wyd. I, 1973 r., s. 146 - 147.

Wszystkie te cechy i umiejętności rozpatrywane łącznie, stanowią o wartości żołnierza z punktu widzenia potencjału bojowego i zdolności bojowej już od szczebla najniższego pododdziału.
W sensie ogólnym, wartość danego przedmiotu /zjawiska/, a w znaczeniu ściślejszym - cechę lub zespół cech odróżniających dany przedmiot od innych, bądź też całokształt cech danego przedmiotu, istotnych ze względu na jego strukturę wewnętrzną oraz ze względu na jego stosunki, oddziaływania i związki z otoczeniem, nazwano jakością[1/]. Pojęcie jakości w tym znaczeniu związane jest ze swoistością praw rządzących daną klasą przedmiotów czy zjawisk[2/].

Wydaje się dość prawdopodobne, że tak rozumiane pojęcie jakości, w sposób najbardziej wiarygodny odzwierciedla konieczny /z uwagi na przeznaczenie/ stan oraz strukturę terytorialnie nagromadzonych zasobów rezerw.
Wygląda na to, że nadanie pojęciu jakości rezerw, rangi zasady, w sposób wystarczający z punktu widzenia optymalności charakteryzuje oczekiwane właściwości celowo przygotowanych zasobów rezerw.

Można mieć nadzieję, że przyjęcie zasady jakości rezerw osobowych gromadzonych terytorialnie w praktyce mobilizacyjnej, które polegałoby głównie na wykazaniu organom mobilizacyjno-uzupełnieniowym roli jej przestrzegania z punktu widzenia potencjału bojowego jednostek wojskowych, może zdecydowanie poprawić obecny

---

1/ "Encyklopedia powszechna", PWN, W-wa 1974 r., t. 2., s. 322.

2/ Tamże.

stan rzeczy[1]. Należy bowiem zakładać, że właśnie niska świadomość roli i związku zasady jakości z gotowością bojową jednostek, leży u podstaw kompromitująco czasami negatywnych zjawisk w procesie nadawania przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy[2].

Znaczenie przestrzegania zasady celowości i jakości terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych wzrasta wraz z malejącym stopniem ukompletowania jednostek wojskowych. W odniesieniu do jednostek wojskowych, których praktycznie cały potencjał bojowy zależy od mobilizacyjnego rozwinięcia /jednostki nowo formowane i o wysokim stopniu skadrowania/, prawidłowe ich funkcjonowanie jest koniecznością bezsporną.

Mając na względzie potrzeby mobilizacyjne jednostek wojskowych, a szczególnie tych o najmniejszym stopniu ukompletowania w okresie pokoju /na przykład potrzeby mobilizacyjne dla nowo formowanych pz wynoszą około 1800 - 1900 żołnierzy/, terytorialne gromadzenie rezerw osobowych nie może być aktem jednorazowym. Za takim stanowiskiem przemawiają nie tylko duże potrzeby mobilizacyjne jednostek wojskowych na określonych terenach i ograniczone możliwości szkoleniowe poborowych w jednostkach wojskowych oraz konieczność rotacji żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych przynajmniej co 6 lat, ale także obowiązek utrzymywania na przydziałach mobilizacyjnych żołnierzy najmłodszych roczników /do 30 lat/.

1/ Wiadomo jest, że zasada jakości funkcjonuje w praktyce zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych jw w zakresie żołnierzy rezerwy, jednak funkcjonowanie to można przyrównać do wahadłowego, zawieszonego krzywo zegara ściennego, który idzie, ale nieustannie "kuleje", a czas, który odmierza nigdy nie jest wiarygodny.

2/ Tezę tę sformułowano na podstawie już prezentowanych badań oraz opinii oficerów-specjalistów, zaprezentowanych w dyskusji zał. nr 3.

Wszystko to zmusza TOAW do systematycznego gromadzenia na administrowanym terenie celowo przygotowywanych żołnierzy rezerwy o najwyższej jakości, głównie poprzez odbywanie zasadniczej służby wojskowej[1/].

Uzasadnieniem konieczności systematycznego działania niech będzie przykład przygotowywania rezerw dla jw o wysokim stopniu skadrowania WOW, którego pełny cykl zamyka się w zasadzie w ciągu 5 - 6 lat. Po tym okresie, cykl czynności związanych z terytorialnym gromadzeniem - powtarza się.

Stąd, wbrew poglądom niektórych sceptyków, uważających nadawanie przydziałów mobilizacyjnych za działanie akcyjne należy przyjąć, że zarówno terytorialne gormadzenie rezerw osobowych, jak również nadawanie im przydziałów mobilizacyjnych, jest procesem ciągłym a jednocześnie powtarzającym się, czyli również ciągle powielanym. Można jedynie zauważyć, że z punktu widzenia koncentracji wysiłku występuje tu pewna cykliczność, wyrażająca się nasileniem prac w określonym czasie, po zwolnieniu żołnierzy z zasadniczej służby wojskowej.

Można zatem przyjąć, że w procesie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych funkcjonują z a s a d y: r o t a c j i żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych oraz z a c h o w a n i a c i a g ł o ś c i g r o m a d z e n i a r e z e r w o s o b o w y c h[2/].

Skutki naruszania tych zasad mogą mieć bardzo negatywny wpływ na funkcjonowanie zasady jakości, szczególnie w zakresie wieku żołnierzy będących na przydziałach mobilizacyjnych.

1/ Szerzej na ten temat w podrozdziale 3.3.

2/ Sprecyzowanie zasady ciągłości oparte głównie o wnioski z analizy systemowej.

Właśnie nieprzestrzeganie zasady ciągłości gromadzenia rezerw legło u podstaw częstych przypadków przetrzymywania żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych 15 i więcej lat, wbrew zasadzie jakości i rotacji[1/]. Rotacją bowiem instrukcje mobilizacyjne nazywają wymianę żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych, a nadanie jej rangi zasady, oprócz oddziaływania w sferze świadomości, zwiększy prestiż instrukcyjnego przepisu, czasami omijanego przez wykonawców[2/].

Z analizy czynników terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych wynika, że podstawą celowego tworzenia tych zasobów jest odbywanie przez poborowych zasadniczej służby wojskowej. Jest to teza bezsporna i przyjęta ogólnie przez wszystkie szczeble administracji wojskowej. Nie zawsze jest ona jednak wystarczająco rozumiana przez sztaby niektórych jednostek wojskowych, które mając na względzie tylko "dzień dzisiejszy", nie bardzo troszczą się o poziom wyszkolenia i specjalność wojskową przyszłego żołnierza rezerwy. Wynika to prawdopodobnie z przyjętego, chyba zwyczajowo, priorytetu uzupełniania pokojowych potrzeb jw przed mobilizacyjnymi[3/].

1/ Na przykład cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mob. rozw. jw", s. 107.

2/ W 1 BAA około 56% rezerwistów zbliża się do górnej granicy wieku a w 14 pappanc - przez 20-22 lat utrzymywano żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych, pomimo możliwości poprawy w tym względzie /nie publikowane "Materiały z dorocznej odprawy instruktażowo-szkoleniowej kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego", Bydgoszcz 12-13.11.1984 r./.

3/ Założono, że dominacja pokojowych potrzeb jw wynika z przyzwyczajenia organów uzupełnieniowych, które pod naciskiem jednostek wojskowych starają się zaspokoić ich bieżące potrzeby, ponieważ brak przepisów usprawiedliwiających takie podejście. Tezę tę potwierdza wypowiedź zastępcy szefa Sztabu WOW d/s Org.Mob., płk. Cz. Płechy - patrz: przyp. 1 /3.2./, s. 102.

Opinie specjalistów - praktyków z dziedziny mobilizacyjno-uzupełnieniowej[1], upatrują przyczyn przedstawionego zjawiska w funkcjonowaniu w jednostkach wojskowych tzw. sfery usługowej, realizowanej siłami żołnierzy służby zasadniczej[2]. Do tej sfery usług zalicza się wszelkie działania tzw. sposobem gospodarczym, organizację nieetatowych grup /zespołów/ remontowo-naprawczych, nieetatową straż pożarną, nieetatową obsługę PKT, pomocników magazynierów, szefów pododdziałów itp. Angażuje to znaczną liczbę żołnierzy zasadniczej służby wojskowej kosztem ich wyszkolenia. Szczególne niebezpieczeństwo tkwi w tym, że w wielu przypadkach żołnierzom /po odbyciu przez nich zasadniczej służby wojskowej/ nadaje się specjalności i funkcje określone przy powołaniu ich do odbycia służby, chociaż w tych specjalnościach nie szkolili się[3]. Jest to wielkie zło, jakie wyrządzają jednostki wojskowe systemowi terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

W tym miejscu godzi się przypomnieć jaką rolę wyznaczono siłom zbrojnym w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej.
System obrony PRL obejmuje dwa układy: zewnętrzny i wewnętrzny. Zewnętrzny stanowią siły przeznaczone do działań na froncie zewnętrznym, czyli wojska operacyjne, które są przystosowane do prowadzenia operacji w najbardziej nawet skomplikowanych warunkach wojny współczesnej. Układ wewnętrzny składa się z sił przeznaczonych do działań na froncie wewnętrznym, tj. wojsk obrony terytorium kraju.

1/ Patrz: "Materiałyzdyskusji..." /zał. nr 3/.
2/ Za tę działalność jednostki wojskowe są wysoko oceniane przez przełożonych.
3/ Patrz: "Materiały z dyskusji..." /zał. nr 3/ oraz prezentowana już opinia /stwierdzenie/ byłego szefa Wydziału Org. Ewid. 12 DZ.

System Obrony Terytorium Kraju najogólniej obejmuje: obronę operacyjną kraju /powietrzną, lądową i wybrzeża morskiego/, przed uderzeniami rakietowymi i lotnictwa oraz desantami powietrznymi i morskimi, zwalczanie grup dywersyjnych, ochronę ludności przed bronią masowego rażenia i wszechstronną pozamilitarną działalność obronną, która jest prowadzona w ramach powszechnej samoobrony[1/].

Dlatego, zarówno w jednym jak i w drugim układzie, siły zbrojne wykonują swoje funkcje poprzez prowadzenie działań bojowych lub natychmiastową gotowość do ich podjęcia. Jeżeli tak, to wszystkie działania realizowane wewnątrz wojska i przez inne układy na korzyść wojska, powinny być podporządkowane temu celowi. Zatem również powoływanie poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej, powinno być podporządkowane potrzebie zagwarantowania wysokiej gotowości bojowej jednostek wojskowych. Z kolei, jeżeli osiągnięcie wysokiej gotowości bojowej przez jednostki szczególnie nowo formowane, skadrowane i o niepełnych stanach osobowych, zależy od ich mobilizacyjnego rozwinięcia, nie trudno zauważyć, że czynnik, który tworzy zasadniczą część wyszkolonych rezerw osobowych, powinien być podporządkowany temu przedsięwzięciu. Stąd, nie tylko te rozważania, ale także szereg tez przedstawionych w rozdziale II i III, przemawiają za przyjęciem z a s a d y p r i o r y t e t o w e g o t r a k t o w a n i a p o t r z e b t e r y t o r i a l n e g o g r o m a d z e n i a r e z e r w o s o b o w y c h w c z a s i e p o w o ł a n i a p o b o r o w y c h d o o d b y c i a z a s a d n i c z e j s ł u ż b y w o j s k o w e j i j e j o d b y w a n i a.

1/ Opracowano na podstawie MEW, MON 1970, t.2, s. 702, 703.

Przyjęcie tej zasady i przestrzeganie jej funkcjonowania w praktyce uzupełniania jednostek wojskowych[1/] i odbywania służby wojskowej, w niczym nie zakłóci uzupełniania potrzeb pokojowych jednostek, jeżeli uwzględni się następujący tok postępowania:

1/ w czasie powoływania poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej, najpierw uzupełnia się stanowiska i funkcje /najlepszymi pod względem jakości poborowymi/ wyznaczone przez potrzeby terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, czyli w/g zasady celowości, tworząc płaszczyznę zamierzoną;

2/ po uzupełnieniu stanowisk i funkcji w/g zasady celowości, uzupełnia się pozostałe stanowiska i funkcje, nie zastrzeżone z punktu widzenia TGRO, tworząc płaszczyznę nie zamierzoną;

3/ w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej, do wszelkiego rodzaju nieetatowych grup, zespołów itp., naruszających programowy tok szkolenia w danej specjalności /w wypadkach koniecznych/, kierować żołnierzy objętych nie zamierzoną płaszczyzną TGRO;

4/ nie dopuścić do nadania specjalności wojskowej, niezgodnej z faktycznym wyszkoleniem żołnierza[2/].

Zasada priorytetu, chociaż może budzić kontrowersje a nawet niezadowolenie wśród niektórych dowódców, nie może być nadal pomijana, jeżeli chcemy, aby nieustannie rosła gotowość sił zbrojnych do realizacji wyznaczonych im funkcji.

1/ Pod tym pojęciem należy rozumieć również ośrodki szkolenia, które przygotowują specjalistów dla jw.

2/ Przypadki takiego- wysoce szkodliwego działania - powinny być bezwzględnie tępione.

Zalecone ograniczenie wieku /do 30 roku życia/ żołnierzy będących na przydziałach mobilizacyjnych i związana z tym konieczność rotacji co 6 lat, regulują zasady: ciągłości gromadzenia rezerw i rotacji żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych. Aby jednak nie zachodziła konieczność wcześniejszej wymiany żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych z uwagi na przekroczenie granicy wieku 30 lat, powinni oni ukończyć odbywanie zasadniczej służby wojskowej w wieku co najmniej 24 lat. Za racjonalne więc z punktu widzenia celowego, terytorialnego gromadzenia rezerw, należy przyjąć powołanie poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej w wieku nie przekraczającym 22 roku życia[1/].

Mając na względzie racjonalne wykorzystanie zasobów poborowych warto zwrócić uwagę na niejako uboczne działanie zasady priorytetu. Jeżeli bowiem w zamierzonej płaszczyźnie TGRO znajdują się najlepsi poborowi /zgodnie z zasadą jakości/, to uznać należy, że zostali oni racjonalnie wykorzystani.

Należy więc przyjąć, że w procesie TGRO funkcjonuje, lub powinna funkcjonować, z a s a d a r a c j o n a l n o ś c i, oznaczająca konieczność powoływania poborowych do odbywania zasadniczej służby wojskowej w wieku nie przekraczającym 22 lata życia oraz zgodnie z założeniami zasad jakości i priorytetu.

W wyniku funkcjonowania tej zasady mamy do czynienia z pewną szczególną formą zasady największego efektu, według której maksymalny stopień realizacji celu osiąga się postępując tak, aby przy danym nakładzie środków osiągnąć maksymalny efekt.

1/ Patrz rys. 16 oraz ustalenia podrozdziału 3.2., na str. 105 i 106.

Jeżeli w procesie TGRO będzie przestrzegana zasada racjonalności, to przy określonej liczbie poborowych uzyskamy najwyższą jakość uzupełniania jednostek wojskowych, a więc maksymalny stopień realizacji założonego celu. Będą więc spełnione warunki zasady największego efektu.

Z założeń zasady racjonalności można bezpośrednio wyprowadzić zasadę nadawania przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy najmłodszych roczników.

Zgodnie z tą zasadą /uwzględniając pewne odchylenia/, nie należy nadawać przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy, którzy ukończyli 24 - 25 lat życia /z wyjątkiem specjalności deficytowych i kierowców/.

Ważność zasady racjonalności terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych i nadawania przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy najmłodszych roczników[1/] oraz związanej z nimi zasady największego efektu /z uwagi na ich charakter/, można rozpatrywać jedynie w kategoriach dotyczących gotowości bojowej mobilizowanych jednostek. Wśród tych kategorii, potencjał bojowy i zdolność bojowa będą tymi, które odniosą największe korzyści z praktycznego ich funkcjonowania[2/].

Jak wiadomo /chociażby z materiału zawartego w rozdziale III/ powołanie poborowych do odbywania zasadniczej służby wojskowej[3/] następuje na podstawie "Wyciągu z planu uzupełnienia...", przesyłanego ze sztabu OW do WKU.

1/ Jest to również nakaz instrukcyjny.

2/ Najwyższe morale żołnierzy, najwyższe ich wyszkolenie i warunki psychofizyczne, największa gotowość do poświęceń itp.

3/ Realizacja zasadniczego czynnika TGRO.

Plan ten uwzględnia potrzeby jw w zakresie ich uzupełniania do etatu czasu pokojowego oraz, jak wiadomo, powinien uwzględniać potrzeby w zakresie TGRO[1/].

Aby sztab okręgu wojskowego mógł precyzyjnie uwzględnić potrzeby WKU /WSzW/ w zakresie TGRO, wydaje się, że plan powołania poborowych powinien być konstruowany w sposób przedstawiony na rys. 14, gdzie chodzi głównie o wprowadzenie elementu przedstawiania do sztabu OW postulatów w zakresie TGRO, niezależnie od sprawozdań ZROS. Postulaty te powinny być przesyłane do sztabu OW co najmniej raz w roku. Jak z tego wynika, w procesie planowania powołania poborowych i szkolenia dla potrzeb TGRO biorą udział: terenowe organy administracji wojskowej, jednostki wojskowe i sztaby okręgów wojskowych. Jeżeli te trzy ogniwa planistyczne właściwie współdziałają ze sobą, wykorzystując w pełni swoje kompetencje, można mówić o optymalnych warunkach TGRO. Nie trudno ponadto zauważyć, że w całym tym procesie sprzężenie zwrotne szczególnego formatu występuje między sztabem OW a WKU i chyba ono odgrywać powinno znaczącą rolę w podejmowaniu decyzji planistycznych w sztabie OW.

W podobny sposób, jak planowanie powołania poborowych odbycia zasadniczej służby wojskowej, przebiega planowanie powołania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe w celach TGRO oraz planowanie szkolenia żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową w drugiej specjalności /również dla potrzeb TGRO/. Zaprezentowane rozważania upoważniają do stwierdzenia, że powodzenie planowania TGRO zależy od prawidłowego funkcjonowania związków między ogniwami planistyczno-decyzyjnymi /jednostka wojskowa, wojskowa komenda uzupełnień, sztab okręgu wojskowego/.

1/ Do tej pory wiadomość o potrzebach WKU w zakresie TGRO, sztab OW czerpie ze sprawozdań ZROS.

Ponieważ związki te występują zarówno w układzie partnerskim /WKU - jw/, jak również w układzie: przełożony - podwładny i odwrotnie: WKU - sztab OW, jw - sztab OW, wygodniej jest nazwać je sprzężeniem zwrotnym. Stąd można przyjąć, że mamy do czynienia z zasadą sprzężenia zwrotnego

w procesie planowania TGRO.

Planowanie TGRO wiąże się bezpośrednio z planowaniem uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych i odwrotnie. Również i tutaj funkcjonuje zasada sprzężenia zwrotnego wyrażająca się w alokacji rezerw, którym nadano przydziały mobilizacyjne w stosunku do miejsc stawiennictwa. Decyduje ona bowiem o możliwym terminie uzupełnienia. Warto zwrócić uwagę, że w procesie planowania uzupełnienia, zwłaszcza przy terytorialnej alokacji rezerw, należy brać pod uwagę szereg czynników, takich jak: warunki terenowe, sprawność systemu doręczania dokumentów powołania i przewozu żołnierzy rezerwy, warunki atmosferyczne, porę dnia itp., przy czym jednak o wyniku planowania, czyli uzupełnieniu jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy zamieszkującymi miejscowości będące w określonym stosunku do miejsc stawiennictwa, decydować powinna ocena możliwości powstania zakłóceń w czasie mobilizacji spowodowanych oddziaływaniem przeciwnika. Wnioski z tej oceny powinny decydować o tym, jakimi rezerwami i z jakich miejscowości /z punktu widzenia najmniejszego zagrożenia, uzupełnione zostaną określone jednostki wojskowe.

Pominięcie możliwości oddziaływania przeciwnika na przebieg mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych, szczególnie w zakresie dostarczenia w nakazanym czasie należnego im uzupełnienia, może mieć katastrofalne skutki wyrażające się w znacznym opóźnieniu mobilizacji a nawet jej zerwaniu.

Zasadniczą zaś tego przyczyną może być brak możliwości uzupełnienia[1/].

W omawianym znaczeniu jednostki wojskowej jako czynnika TGRO[2/], /podrozdział 3.2./, zwraca uwagę jej decydująca rola w przygotowywaniu wysokiej jakości specjalistów, którzy po odbyciu zasadniczej służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych, stanowią zasoby rezerw, którym nadaje się przydziały mobilizacyjne. Znane są również dość częste przypadki świadczące o tym, że zapisana przez jednostkę wojskową we wtórniku karty ewidencyjnej żołnierza specjalność wojskowa nie odpowiada jego faktycznemu wyszkoleniu wojskowemu[3/]. Jest to szczególnie niebezpieczne, jeśli dotyczy zamierzonej sfery TGRO[4/].

O ważności wiarygodnego ustalenia specjalności wojskowej, a w niej stanowiska /funkcji/, świadczy fakt nieustannego zwracania uwagi na ten problem przez kierowniczą kadrę Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP[5/].

Wydaje się więc, że wiarygodność wyszkolenia żołnierzy rezerwy może być przyjęta jako zasada terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych

---

1/ Patrz: wyniki eksperymentu naukowego - zał. nr 2.

2/ Cyt. "Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych" s. 69 oraz na przykład - podrozdział 3.2., s.93.

3/ Na podstawie badań zaprezentowanych głównie w podrozdziale 3.2.

4/ Niektóre aspekty /skutki/ takiego działania zostały podniesione w zasadach: jakości i priorytetu TGRO.

5/ Między innymi: wystąpienie szefa Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, gen.bryg. Stanisława Wytyczaka na dorocznych odprawach instruktażowo-szkoleniowych kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego w dniu 1984.01.11. w Lublinie i 1984.11.12. w Bydgoszczy.

Chociaż omawiana zasada jakości uwzględnia zasadnicze aspekty wyszkolenia żołnierzy rezerwy, to jednak w zasięgu jej oddziaływania nie można wyraźnie dostrzec potrzeby cyklicznego przeszkolenia żołnierzy rezerwy z zamierzonej sfery TGRO. Stąd, wyodrębnienie oddzielnej zasady c y k l i c z n e g o s z k o l e n i a r e z e r w o s o b o w y c h wydaje się w pełni uzasadnione. Ponieważ podstawowe założenia i zakres działania tej zasady zostały już opisane[1/], warto jedynie zwrócić uwagę na niektóre, specyficzne jej elementy, nie znajdujące zrozumienia w praktyce działalności mobilizacyjnej.

Obowiązujące ustalenia tej zasady umożliwiają przeszkolenie w ciągu roku 20-25% żołnierzy rezerwy będących na przydziałach mobilizacyjnych, dzięki powoływaniu na ćwiczenia wojskowe co 4 - 5 lat. Jeżeli wziąć pod uwagę niektóre specjalności wojskowe a w nich stanowiska /funkcje/, szczególnie jednostek rodzajów wojsk, to wydaje się, że taka częstotliwość przeszkalania z uwagi na gotowość bojową, jest zdecydowanie niewystarczająca. Chodzi tu głównie o funkcje wymagające manualnych umiejętności i nawyków, a więc takie jak: radiotelegrafiści, operatorzy stacji radiolokacyjnych, planszeciści itp.[2/].

1/ Ppłk dypl. J.Wojnarowski, "Ogólne zasady systemu mobilizacji", Zeszyt naukowy nr 1/37/84, ASG WP, s. 172.

2/ Z długoletnich doświadczeń autora, jako szefa sztabu jednostki radiotechnicznej WOPK a następnie dowódcy jednostki o prawie identycznym charakterze, lecz wojsk OPL wynika, że np. planszeciści zwalniani do rezerwy po odbyciu zasadniczej służby wojskowej z drugą klasą specjalisty wojskowego i powołani po dwóch latach na ćwiczenia wojskowe, dopiero po dwóch tygodniach intensywnych treningów osiągali tempo nanoszenia sytuacji powietrznej zaledwie w dolnej granicy wymagań III klasy. Tempo to odpowiadało wymogom na ocenę dostateczną. Planszeciści, którzy z chwilą ukończenia zasadniczej służby wojskowej posiadali III klasę specjalisty, wymagane tempo osiągali dopiero pod koniec 30-dniowych ćwiczeń, dzięki intensywnym codziennym treningom.

Godzi się więc zwrócić uwagę, że obowiązujące przepisy dotyczące cykliczności szkolenia żołnierzy rezerwy, nie zabezpieczają w pełni interesów wszystkich jednostek, w których prowadzenie działań bojowych w dużej mierze opiera się jeszcze o wytrenowane nawyki żołnierzy. Należy bowiem mieć na uwadze specyfikę, na przykład jednostek rozpoznania radiolokacyjnego czy radioelektronicznego, z przeznaczenia których wynika ciągłość działań, a tym samym konieczność prowadzenia wielozmianowej pracy bojowej. Jeżeli nawet przyjąć, że jednostki tego typu już w czasie pokoju posiadają wyższy wskaźnik ukompl[illegible] /grupa jednostek o niepełnych stanach osobowych/, to jednak na niektórych stanowiskach - przy ciągłej pracy bojowej - zachodzi potrzeba dokonywania częstych zmian osób funkcyjnych[1/]. Tego lub podobnego typu charakter pracy bojowej może powodować potrzebę wykorzystywania na tych stanowiskach żołnierzy rezerwy niemal natychmiast po zmobilizowaniu. Staje się to możliwe jedynie wówczas, gdy żołnierze ci przez cały czas utrzymywania na przydziałach mobilizacyjnych zachowują niezbędną kondycję w dziedzinie wykonywanej funkcji.

W tej sytuacji niemal decydującym warunkiem terminowego osiągnięcia pełnej gotowości bojowej, jest zdolność do natychmiastowego - po zmobilizowaniu - podjęcia pracy bojowej, a ta będzie uzależniona od aktualnego stanu wyszkolenia żołnierzy. Jest dość prawdopodobne, że to /niezbędne i konieczne/ utrzymywanie kondycji szkoleniowej wąskiej grupy specjalistów[2/] jest

---

1/ Przy dużej intensywności nalotów, np. operatorzy stacji radiolokacyjnych zmieniają się co 1-2 godz.

2/ Grupa stanowisk i funkcji wymagająca takiego sposobu szkolenia powinna być sprecyzowana przez sztaby RSZ, a następnie zweryfikowana przez Zarząd Szkolenia Bojowego WP i Zarząd Mob. i Uzup. Sztabu Gen. WP.

możliwe, przy co najmniej corocznym kilkudniowym ich praktycznym szkoleniu na stanowiskach pracy bojowej /służby/.
Wymaga to jednak pewnej nowelizacji przepisów dotyczących przeszkalania żołnierzy rezerwy.

Rolę wyszkolenia w procesie osiągania gotowości bojowej, niech zobrazuje następujący fragment: "Gotowość bojowa oddziału, związku taktycznego lub operacyjnego zależeć będzie w znacznym stopniu od przygotowania, wyszkolenia, zdyscyplinowania poszczególnych zespołów organizacyjnych, załóg wozów bojowych, a nawet pojedynczych żołnierzy - specjalistów, umiejących obsługiwać swój sprzęt zarówno w czasie pokoju, jak i w wyjątkowo trudnych warunkach współczesnego pola walki, powodujących wielkie obciążenie fizyczne i psychiczne"[1/].

Analiza norm czasowych obowiązujących TOAW w procesie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych, wyróżnia w zasadzie cztery końcowe czasy dowozu żołnierzy rezerwy:

- powołanych w ramach MRA - do 6 godzin,
- powołanych w ramach zasadniczego uzupełniania za pomocą akcji kurierskiej i posłańczej TOAP stopnia podstawowego
  - z terenu administrowanego przez macierzystą WKU - do 12 godzin.
  - z obszaru administrowanego przez WSzW - do 14 godzin.
  - spoza granic województwa - do 16 godzin.

Z przytoczonego zestawienia wynika, że zarówno czas 12 jak też 14 gddzin, dotyczy uzupełniania terytorialnego i w zasadzie z ich realizacji rozliczane są WSzW i WKU.

1/ K.Nożko, "Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej", MON, 1973, wyd. I, s. 152.

W planowaniu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez TOAW zapomniano jak gdyby o zasadzie rejonizacji uzupełniania, której funkcjonowanie powinno między innymi skrócić czas dowozu żołnierzy rezerwy. Działanie takie umożliwia przepis stwierdzający, że: "Szczegółowe normy czasowe dla przekazania i doręczenia dokumentów powołania w ramach akcji kurierskiej i akcji posłańczej oraz dowozu żołnierzy rezerwy w granicach danego województwa - ustalają wojskowi komendanci uzupełnień wspólnie z terenowymi organami administracji państwowej stopnia podstawowego[1/]". Chodzi więc o to, aby czas dowozu żołnierzy rezerwy w ramach uzupełniania terytorialnego nie był uzależniony od tego czy dotyczy terenu administrowanego przez WKU, czy przez WSzW, lecz zależał od faktycznej odległości zamieszkania żołnierzy rezerwy od miejsc stawiennictwa. Oznacza to /w ramach obowiązujących przepisów/, że czas ten nie powinien wynosić 12 lub 14 godzin, lecz odzwierciedlać rzeczywisty czas dowozu, który w wielu przypadkach może być znacznie krótszy, a o to przecież chodzi w całym procesie mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych.

Należy więc przyjąć, że ustalone, czasowe normy dowozu żołnierzy rezerwy, muszą być traktowane jako granice nieprzekraczalne, natomiast w procesie terytorialnego uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych należy kierować się z a s a d a r z e c z y w i s t e g o c z a s u u z u p e ł n i a n i a p o t r z e b m o b i l i z a c y j n y c h j e d n o s t e k w o j s k o w y c h[2/].

1/ Cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mob.rozw. ...", s. 2[illegible]

2/ Zasada ta dotyczyć będzie głównie jednostek wojskowych.

W wypadkach znacznego skrócenia czasu dowozu uzupełnienia /jest to możliwe przy korzystnej alokacji zasobów rezerw, ich wysokiej jakości oraz sprawnym systemie doręczania dokumentów powołania i dowozu do miejsc stawiennictwa/ należy liczyć się z nieco innym podejściem do czasu gotowości bazy mobilizacyjnej jednostek wojskowych do przyjęcia zasadniczego uzupełnienia, bowiem czas ten powinien ulec znacznemu skróceniu.

x x x

Poszczególne zasady terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych wynikają z obiektywnie działających praw wojny, [illegible] nie walki zbrojnej, poprzez bezpośrednie oddziaływanie na funkcjonowanie zasad taktyki, sztuki operacyjnej a nawet strategii wojennej[1/].

Znajomość tych zasad TGRO jest niezbędna dla umiejętnego ich stosowania, w zależności od sytuacji mobilizacyjnej i konkretnych warunków na określonym terenie, w całokształcie przedsięwzięć związanych z uzupełnieniem potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

W praktyce, rola, znaczenie i zakres lub możliwości zastosowania poszczególnych zasad mogą być różne. Na przykład, nie została naświetlona szerzej zależność możliwości pełnego przestrzegania postanowień zasady celowości od jakości poborowych na administrowanym terenie. Przygotowanie bowiem poborowych [illegible] sprzyja powołaniu ich na stanowiska /funkcje/, zgodne z potrzebami mobilizacyjnymi, lub też działanie takie utrudnia.

1/ Jak wiadomo - nie można mówić o prowadzeniu przez armie LWP współczesnych operacji, bez dobrze przygotowanych rezerw osobowych i sprawnie funkcjonującego systemu mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych.

Również zbyt skąpo przedstawiona została rola miejsca odbywania zasadniczej służby wojskowej / ćwiczeń wojskowych /. Niebagatelne jest bowiem znaczenie, do jakiej jednostki żołnierz otrzymuje przydział mobilizacyjny: czy do tej, w której odbywał zasadniczą służbę wojskową /ćwiczenia wojskowe/, czy też do innej, której nie zna. Przypadki te w oparciu o konkretne warunki w terenie, należy w pełni uwzględnić, zarówno z punktu widzenia czynników w sferze materialnej, jak i niematerialnej.

Pominięcie zadań i realnych możliwości ich realizacji w stosowaniu zasady celowości, prowadzi do nieporozumień. Umiejętne jej zastosowanie umożliwi wykonanie zadania i osiągnięcie ostatecznego celu poprzez realizację celu programowego, szczegółowego lub perspektywicznego. Dlatego zastosowanie w praktycznym działaniu dowolnej z wybranych zasad, nie może być równoznaczne z pominięciem pozostałych.

Skuteczne wykorzystanie poszczególnych zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, niezależnie od charakteru zadań poszczególnych WSzW /WKU/, uzależnione będzie od wiedzy i praktycznego przygotowania dowódców i oficerów sztabów jednostek wojskowych, zwłaszcza terenowych organów administracji wojskowej, ponieważ ich umiejętności w zakresie prowadzenia mobilizacyjnej, planistyczno-kierowniczej działalności, mogą decydować o powodzeniu całego przedsięwzięcia... .

Dlatego twórcze stosowanie zasad TGRO polegać powinno na tym, że w zależności od konkretnej sytuacji i warunków określa się główną /lub główne/ zasadę /zasady/, skupiając zasadniczy wysiłek na jej /ich/ realizacji.

W związku z tym, nie tylko sztabom jednostek wojskowych ale również oficerom terenowych organów administracji wojskowej, nie może być obca sztuka podejmowania decyzji w problematyce zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

Przedstawione rozważania upoważniają do sformułowania tezy, że przestrzeganie w praktyce zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych przez TOAW sprecyzowanych zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, przyczyni się do ciągłego doskonalenia tego systemu, dzięki twórczemu i dyscyplinującemu oddziaływaniu na poszczególne jego elementy składowe.

4.2. Przejawy funkcjonowania zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych w praktyce / na przykładzie Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego - Rzeszów/

4.2.1. Niektóre elementy funkcjonowania zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych w praktyce mobilizacyjnej.

Podobnie jak w wielu dziedzinach działalności ludzkiej, niekiedy bardzo trudnych i skomplikowanych, określono już dawno jednoznacznie brzmiące zasady, pozwalające na poszukiwanie skutecznych rozwiązań praktycznych. Podobnie sprecyzowane zasady terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych powinny wskazywać praktyczne reguły postępowania, które umiejętnie stosowane mogą stanowić podstawę sukcesów w dziedzinie terytorialnego uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych. Oddziaływanie tych reguł na proces TGRO pozostaje w dialektywnym związku z uzupełnieniem potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych i w odniesieniu do znacznej ich grupy[1/] należy je rozpatrywać w kategoriach gotowości bojowej. Wydaje się więc, że bliższe poznanie przejawów funkcjonowania zasad TGRO w praktyce mobilizacyjnej, może przyczynić się do wskazania organom mobilizacyjnym, przynajmniej niektórych, praktycznych wniosków usprawniających proces uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

1/ Głównie w odniesieniu do jednostek wojskowych nowo formowanych, skadrowanych i o niepełnych stanach osobowych.

Badając przejawy funkcjonowania określonych zasad TGRO w WSzW Rzeszów, nie sposób pominąć pewnych określonych zjawisk z tym związanych. Niektóre z nich można zauważyć, analizując wyniki ćwiczeń mobilizacyjnych prowadzonych przez Sztab Generalny WP w 1984 r. Uzyskane wskaźniki procentowe stawiennictwa żołnierzy rezerwy w stosunku do liczby wysłanych kart powołania /rys. 18/ wyraźnie sugerują zróżnicowane ich funkcjonowanie.

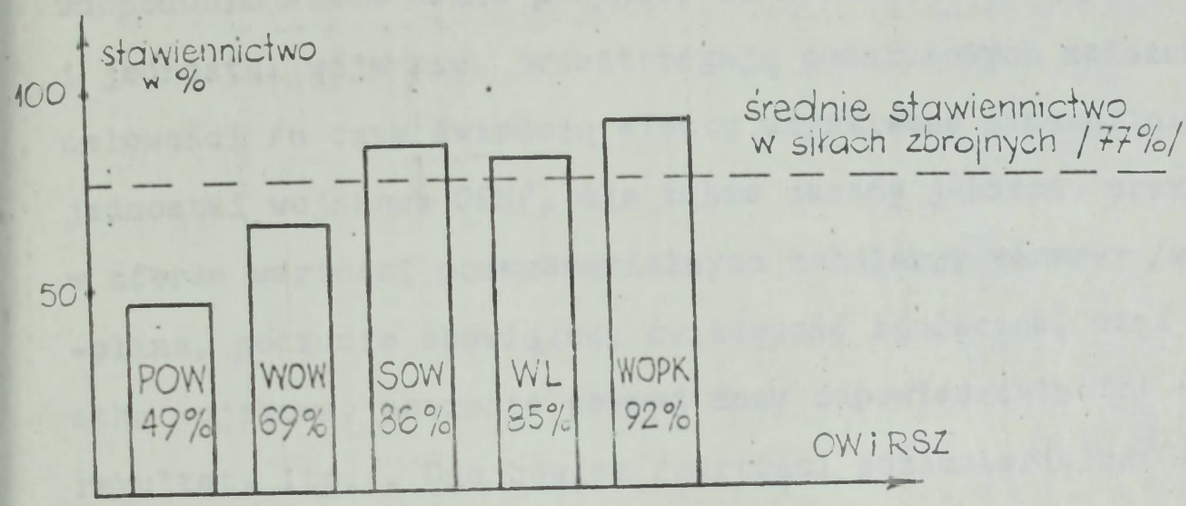

Rys. 18. Stawiennictwo żołnierzy rezerwy w czasie ćwiczeń mobilizacyjnych w 1984 r.

Najlepsze rezultaty w praktyce powołania żołnierzy rezerwy na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych uzyskały jednostki wojsk OPK. Również zbliżone wyniki, i to na przyzwoitym poziomie, uzyskały ćwiczące jednostki SOW i WL.

Nie mogą budzić zdziwienia wśród fachowców praktyczne rezultaty wojsk OPK oraz wojsk lotniczych. Znane są bowiem fakty potwierdzające długoletnią "walkę" sztabów tych wojsk /szczególnie OPK/ o możliwie maksymalne zrejonizowanie uzupełnienia oraz nadawanie przydziałów mobilizacyjnych tylko zgodnie z regułami zamierzonej płaszczyzny TGRO.

Również wojska lotnicze, mając na względzie osiąganie maksymalnych czasów gotowości obsług lotnisk, szczególnie zapasowych, systematycznie /z roku na rok/ poprawiały alokację rezerw w stosunku do miejsc mobilizacji, osiągając w 1984 r. przyzwoity wskaźnik uzupełniania. Tak więc, zwiększone poczucie odpowiedzialności sztabów jednostek wojskowych we współdziałaniu z macierzystymi WSzW /WKU/ dają widoczne rezultaty. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że zarówno macierzyste WKU jak i jednostki wojskowe, przestrzegają podstawowych założeń zasady celowości /o czym świadczą efekty uzyskiwane szczególnie przez jednostki wojskowe OPK/, ale także zasady jakości, przynajmniej w sferze wartości pozamaterialnych żołnierzy rezerwy /wysoka dyscyplina, poczucie obowiązku, świadomość społeczna, więź z jednostką wojskową, poczucie pewnej dozy odpowiedzialności za jej rezultaty itp./. One bowiem /wartości pozamaterialne/ stają się znaczącym bodźcem, stymulującym wskaźnik uzupełnienia i terminowość stawiennictwa żołnierzy rezerwy.

Pewnym zaskoczeniem są stosunkowo wysokie wyniki uzyskane przez ćwiczące jednostki wojskowe SOW w porównaniu z jednostkami WOW, a szczególnie POW /wyższy wskaźnik terminowego uzupełniania o 17 i aż 37%/. Nie dziwi to jednak, jeżeli przyjrzeć się przyczynom, które to spowodowały.

Otóż, aż około 75 do 80% jednostek SOW uzupełnianych jest terytorialnie, w tym około 50% w sposób zrejonizowany.

Taki wskaźnik terytorialnego uzupełniania osiągnięto dzięki celowemu terytorialnemu nagromadzeniu potrzebnej ilości żołnierzy rezerwy i jakościowemu ich doborowi.

W 1984 r. rozszerzono i uaktywniono działalność propagandowo-agitacyjną wśród żołnierzy rezerwy, społeczeństwa, organizacji społecznych i władz administracyjno-gospodarczych.

Jak widać, i tutaj przestrzeganie zasady celowości i jakości TGRO daje spodziewane praktyczne efekty[1/].

Godny jest przy tym uwagi fakt oddziaływania sprzężenia zwrotnego w procesie planowania TGRO. Sztab OW skrupulatnie rozpatruje postulaty wojskowych komend uzupełnień w zakresie TGRO, dążąc /w miarę możliwości/ do ich zaspokojenia, jeżeli nie przez powołanie do zasadniczej służby wojskowej w postulowanych specjalnościach wojskowych, a w nich na określonych stanowiskach i funkcjach /czasami jest to niemożliwe z uwagi na ograniczone możliwości szkoleniowe w jw/, to przez szkolenie ich w drugich specjalnościach wojskowych.

W ten sposób przestrzeganie zasadniczych ustaleń podstawowych zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych daje określone, pozytywne i praktyczne efekty w procesie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

Na tle rezultatów uzyskanych przez WOPK, SOW i WL, stawiennictwo żołnierzy rezerwy w ćwiczeniach mobilizacyjnych na obszarze WOW i POW jest wysoce niepokojące. Należy przyjąć jako pewnik, że gorsze efekty uzupełnieniowe zostały spowodowane naruszeniem lub - w niektórych WSzW - nieprzestrzeganiem podstawowych zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych i ich wykorzystania na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych. Nie można bowiem liczyć na poprawne wykonanie zadań, jeżeli nie przestrzega się obowiązujących norm i reguł postępowania.

1/ Porównanie pracy propagandowo-agitacyjnej w wojskach OPK i wojskach lądowych, mającej na celu przywiązanie żołnierzy do macierzystej jednostki, wpajanie przekonania o ich wysokiej wartości z punktu widzenia gotowości bojowej, itd.,czyli działanie w sferze niematerialnej zasady jakości, wypada zdecydowanie na korzyść tych pierwszych. Praca nad "morale" żołnierzy w WOPK jest ciągła i stoi na bardzo wysokim poziomie /stwierdzenie autora na podstawie własnych doświadczeń - służba w WOPK przez 20 lat, w tym, na stanowisku szefa sztabu jednostki, a następnie służba w wojskach lądowych na stanowiskach związanych z problematyką mobilizacyjną/.

Pamiętać jednak należy /przy porównywaniu rezultatów uzyskiwanych w czasie ćwiczeń mobilizacyjnych przez jednostki wojskowe poszczególnych okręgów wojskowych/, że SOW dysponuje najlepszymi pod względem jakości zasobami poborowych.
Wiadomo bowiem, że stan, struktura i jakość poborowych pozostają w dialektycznym związku z terytorialnym gromadzeniem rezerw osobowych.

Ciekawym przykładem funkcjonowania zasady sprzężenia zwrotnego w procesie planowania TGRO są wyniki eksperymentu przeprowadzonego w czasie ćwiczeń dowódczo-sztabowych z oficerami pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego WSzW i WKU na terenie CDKAW, w dniach: 1984.11.26-28., na temat: "Organizacja, planowanie i kierowanie zabezpieczeniem mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez WKU w czasie pokoju i początkowym okresie wojny"[1/].

Eksperyment polegał na sterowanym planowaniu uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych przez WKU Zgierz I i WKU Pabianice I oraz na planowaniu tego uzupełnienia metodami stosowanymi powszechnie przez większość wojskowych komend uzupełnień /WKU Zgierz II i WKU Pabianice II/[2/].

Wszystkie WKU ćwiczyły w oparciu o identyczne tło mobilizacyjno-taktyczne oraz taką samą ocenę zagrożenia administrowanego terenu sprecyzowaną przez WSzW.

Sterowane planowanie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych przez zespoły oznaczone symbolem I, polegało na wykorzystaniu alokacji zespołów rezerw osobowych, z pewnym uwzględnieniem wniosków z oceny zagrożenia.

1/ Dokumenty dotyczące planowania badań w czasie ćwiczenia, ich przeprowadzenia oraz szczegółowe wyniki przedstawia zał. nr 2.

2/ Z uwagi na podobieństwo rozwiązań do WKU Zgierz, wyników ćwiczących zespołów Pabianic nie zaprezentowano.

Chodziło mianowicie o to, aby w wypadku uderzenia przeciwnika bronią jądrową na opłacalne obiekty administrowanego terenu /w czasie mobilizacyjnego rozwijania jw/, WKU poniosło jak najmniej-sze straty w zasobach rezerw i zachowało zdolności /w określonym czasie/ uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

Dalsze działania wszystkich ćwiczących zespołów nie były sterowane /w kolejnych etapach ćwiczenia, tj. po wprowadzeniu gotowości bojowej zagrożenia wojennego oraz stanu pełnej gotowości bojowej i początkowym okresie wojny/, ale były konsekwencją zaplanowanego uzupełniania w pierwszym etapie ćwiczenia.

Porównanie zestawień uzupełniania WKU ZGIERZ[1/] /jako rezultatu planowania/, wskazuje na przykład, że z uwagi na wysoki stopień zagrożenia, zespół I wykorzystał zasoby rezerw z m. Zgierz w zasadzie do uzupełnienia jednostek II zestawu oraz powołania MRA. Podobnie /z uwagi na zagrożenie/ nie zaplanowano powoływania uzupełnienie /z wyjątkiem MRA/ z UM GŁOWNO. Niezależnie od tego, planowane uzupełnienie możliwie maksymalnie zrejonizowano. Natomiast ćwiczący zespół ZGIERZ II nie zrejonizował uzupełnienia i nie uwzględnił wniosków z oceny zagrożenia, lansując w planowaniu uzupełnienie /zgodnie z nabytymi nawykami/ niemal równomierne obciążenie /procentowo do posiadanych zasobów rezerw/ zadaniami mobilizacyjnymi wszystkich organów administracji państwowej stopnia podstawowego.

Na przykład jednostkę B-280 WKU ZGIERZ I zaplanowała uzupełnić z UM Ozorków i UG Ozorków, zaś WKU ZGIERZ II - aż z sześciu jednostek administracji państwowej stopnia podstawowego.

1/ Przyjęty wzór tego zestawienia służy tylko celom badawczym i nie jest zgodny z obowiązującymi ustaleniami.

W wyniku tego oraz uderzeń przeciwnika bronią jądrową, WKU Zgierz II traci znaczną część zasobów i w normatywnym czasie jest w stanie uzupełnić tylko około 50% potrzeb, a ponadto, z powodu braku rezerw nawet po czasie 36 godzin nie jest w stanie uzupełnić wszystkich jednostek.

W tych samych warunkach WKU Zgierz I, w normatywnym czasie uzupełnia średnio 75% potrzeb mobilizacyjnych jednostek a w czasie do 20 godzin zabezpiecza mobilizacyjne rozwinięcie wszystkich jednostek wojskowych. Należy również zwrócić uwagę, że zarówno WKU Zgierz I jak i WKU Zgierz II, w planowaniu uzupełnienia uwzględniły rzeczywiste czasy dowozu żołnierzy rezerwy[1/], przy czym czasy te w przypadku WKU Zgierz I są od jednej do dwóch godzin krótsze. Jest to wynik realizacji przez tę WKU szczegółowego celu TGRO, czyli maksymalnie zrejonizowanego wykorzystania nagromadzonych zasobów.

Wyniki przeprowadzonego eksperymentu potwierdzają znaną tezę, że samo terytorialne nagromadzenie rezerw, umożliwiające nawet daleko posuniętą rejonizację uzupełniania, nie rozwiązuje problemu, jeżeli aparat planujący to uzupełnianie nie uwzględni wszystkich związków i zależności wywierających istotny wpływ na jego wyniki. Szczególnie przykre następstwa tego zjawiska mogą mieć miejsce w wypadku uderzeń przeciwnika, jeżeli w planowaniu nie przewidziano skutków tych uderzeń[2/].

1/ Realizacja uzupełnienia po wprowadzeniu stanu GBZW, uzasadnia słuszność postanowień zasady rzeczywistego czasu uzupełnienia. Przestrzegając tej zasady, przy braku zakłóceń, rzeczywiste czasy uzupełnienia były krótsze o 1 do 3 godz. w stosunku do ustalonej normy.

2/ Jest to obecnie dość rozpowszechnione zjawisko, szczególnie w planowaniu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez WKU, co potwierdzają wyniki licznych kontroli. Chociaż pierwszy rozdział planu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez WKU zawiera przeważnie prawidłowe wnioski dotyczące możliwego zagrożenia ze strony przeciwnika, to jednak w dalszych częściach tego planu nie są one uwzględniane /wywiad jawny z oficerami prowadzącymi kontrole, zał. nr 15./.

Wszystko to prowadzi do konkluzji, że w praktyce mobilizacyjnej dość często nie są uwzględniane nawet podstawowe elementy procesu planowania TGRO, szczególnie zaś nie zawsze uwzględnia się wszystkie aspekty zasady sprzężenia zwrotnego /związku poszczególnych szczebli planistycznych w procesie planowania, wpływ i rola jednostki wojskowej na wyniki planowania, związek poprawnego planowania TGRO z planowaniem uzupełniania, związek wykorzystania wniosków z oceny sytuacji mobilizacyjnej w procesie planowania terytorialnego lub zrejonizowanego uzupełnienia z jego realizacją w różnych warunkach i sytuacjach itp./.
Jest to również jedną z przyczyn wielu nieprawidłowości w procesie mobilizacyjnego rozwijania jw, których można uniknąć, przy odpowiednim /uwzględniającym występujące zasady/, podejściu do całego, szeroko pojętego procesu planistycznego.

Ciekawym, a zarazem pozytywnym zjawiskiem funkcjonowania zasady rotacji żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych oraz zachowania ciągłości gromadzenia rezerw osobowych może być działanie sztabu Pułku Radiotechnicznego Marynarki Wojennej wspólnie z macierzystą WKU[1/]. Dzięki nieformalnym /poza obowiązującymi przepisami/, prawie comiesięcznym spotkaniom przedstawicieli sztabu pułku z oficerami sekcji I WKU, dwa razy w roku dokonuje się rotacji żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych najstarszego rocznika z terytorialnie nagromadzonych rezerw /po zwolnieniu z zasadniczej służby wojskowej/. Umożliwia to wymianę /rotację/ wszystkich żołnierzy rezerwy będących na przydziałach mobilizacyjnych w zasadzie co 6 lat, a w niektórych ważnych specjalnościach /decydujących o zdolności bojowej pułku/ nawet co 4 - 5 lat.

1/ Opinia oficera sztabu pułku, kmdr. ppor. Adama Nesteruba.

W wyniku szanowania zasady rotacji przez obie zainteresowane strony /WKU i jw/, możliwego dzięki przestrzeganiu przez WKU zasady ciągłości gromadzenia rezerw osobowych, zmobilizowani przez pułk radiotechniczny żołnierze rezerwy, byli natychmiast zdolni do podjęcia pracy bojowej. Jak taka sytuacja wpływa na gotowość bojową jednostki - nikogo chyba przekonywać nie trzeba.
Godzi się również zauważyć, że to korzystne zjawisko powtórzyło się już trzykrotnie /w czasie kolejnych ćwiczeń/ na przestrzeni lat 1978 - 1984 1/.

Ten wielce pozytywny przykład niemal idealnego funkcjonowania zasad: rotacji żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych i zachowania ciągłości gromadzenia rezerw osobowych, nie może przysłonić wielu zjawisk negatywnych, wręcz czasami absurdalnych /podawany już przykład przetrzymywania żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych 22 lata/. Potwierdzają one sformułowaną już tezę, że nie złe przepisy lub ustalenia /zasady/ leżą u podstaw wadliwego funkcjonowania niektórych dziedzin działalności mobilizacyjnej, lecz /dość często/ niedopatrzenia lub zaniedbania aparatu wykonawczego. Ponadto wielu niedociągnięć należy upatrywać w sferze świadomości. Po prostu w polityce mobilizacyjnej zasady TGRO nie są znane. Trudno więc ocenić stopień ich realizacji, chociaż konieczność ich przestrzegania wydaje się bezsporna.

1/ Chodzi o ćwiczenia mobilizacyjne organizowane przez szczeble nadrzędne oraz przez sztab pułku w ramach planowego / okresowego / przeszkalania żołnierzy rezerwy.

4.2.2. Przejawy funkcjonowania zasad TGRO na przykładzie oceny wykorzystania poborowych z rocznika 1960 w WSzW Rzeszów.

W celu przeprowadzenia oceny wykorzystania młodzieży męskiej rocznika 1960 z punktu widzenia potrzeb sił zbrojnych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na TGRO metodą analizy systemowej, posłużono się modelem funkcjonowania systemu TGRO /zał. nr 14/ oraz tabelą wyników badań /zał. nr 9 /. Z uwagi na bardzo szerokie możliwości prezentowanej metody, w opracowaniu uwzględniono tylko jej aspekty, wskazujące z jednej strony na możliwości metody, z drugiej zaś, obrazujące kształtowanie się zagrożeń, na drodze przygotowywania wysokiej jakości szeregowych i podoficerów rezerwy.

Spełniając wymogi maskowania przedsięwzięć mobilizacyjnych, faktyczne dane liczbowe zarówno po stronie zadań jak i po stronie realizacyjnej zostały pomnożone przez odpowiedni współczynnik. Dzięki temu zachowano wiarygodność badawczą.

Badaniu poddany został 1960 rocznik poborowych, od momentu poboru podstawowego.

W badaniach przyjęto ponadto:

t_o - 1979 r., t_1, t_2, t_3 - odpowiednio lata: 1980, 1981, 1982.

W wyniku badań statystycznych /skorowidze i karty ewidencyjne/ otrzymujemy:

- stan poborowych rocznika 1960, $M_p^{60} = 4850$
- ubytki czasowe na poborze $M_c^{60} = 217$
- ubytki bezpowrotne na poborze $M_u^{60} = 328$ 1/

1/ Dla uproszczenia zapisu, w dalszej części rozważań, zamiast symbolu 60 / oznaczającego 1960 rocznik / używany będzie symbol r.

a/ Ocena poborowych z uwagi na stan zdrowia

$$M^r = M^r_p - M^r_u - M^r_c = 4850 - 328 - 217 = 4305$$

$$M^r_{(3)} = M^r + M^r_{cp(3)} = 4305 + 67 = 4372$$

Łączny wskaźnik ubytków bezpowrotnych uwzględniający M^r_c poboru podstawowego:

$$\mu^r_{u(3)} = \frac{M^r_{u(3)}}{M^r_p} = \frac{478}{4850} = 0{,}0986,$$

gdzie $M^r_{u(3)} = M^r_u + M^r_{ub(3)} = 328 + 150 = 478,$

a $M^r_{ub(3)} = M^r_c - M^r_{cp(3)} = 217 - 67 = 150.$

Łączny wskaźnik ubytków czasowych uwzględniający M^r_c poboru podstawowego

$$\mu^r_{c(3)} = \frac{M^r_{c(3)}}{M^r_p} = \frac{M^r_c - M^r_{cp(3)} - M^r_{ub(3)}}{M^r_p} = \frac{217-67-150}{4850} = 0$$

Wskaźnik przeznaczenia poborowych do odbycia służby z punktu widzenia zdolności zdrowotnej:

$$\mu^r_p(3) = \frac{M^r(3)}{M^r_p} = \frac{4372}{4850} = 0{,}9014$$

$$\mu^r_u(3) + \mu^r_c(3) + \mu^r_p(3) = 1,$$

stąd: $0{,}0986 + 0 + 0{,}9014 = 1.$

Uwzględniając rozkład wskaźników na podstawie zał. 3.3.14. możemy stwierdzić między innymi:

- wysoką jakość rocznika poborowych pod względem stanu zdrowotnego
- korzystną pracę RKPob a szczególnie zespołu lekarskiego dokonującego oceny stanu zdrowia.

Przyjmując zaś, że uzyskane wskaźniki są reprezentatywne dla określonego regionu[1] /w tym wypadku dla województwa rzeszowskiego/, przy znanej /przewidywanej/, liczbie stających do poboru, można prognozować liczbę przeznaczonych do odbycia służby, liczbę ubytków bezpowrotnych, itp. /zal. 3.3.15./.

Należy zwrócić uwagę, że niekorzystny wskaźnik μ_u^r wskazuje na duże alternatywy: albo z jakichś powodów stan zdrowia młodych mężczyzn jest bardzo zły, albo /co jest bardziej prawdopodobne/ ocena stanu zdrowotnego stających do poboru przez RKPob jest zbyt liberalna.

Należy przyjąć, że jeżeli w danym roku μ_u^r znacznie odbiega od wskaźnika uśrednionego, to niewątpliwie przyczyna tkwi w wadliwym działaniu RKPob.

b/ Analiza i ocena wykorzystania poborowych, przeznaczonych do odbycia służby wojskowej.

$$\mu^r_{pz}(3) = \frac{\sum_{t=0}^{t=3} M^r_{pz}(3)}{M^r(3)} = \frac{M^r_{pz}(3) + M^r_{pcz}(3)}{M^r(3)} = \frac{1860+50}{4372} = 0{,}4368$$

$$\mu^r_{FZ}(3) = \frac{\sum_{t=0}^{t=3} M^r_{Fz}(3)}{M^r(3)} = \frac{M^r(3) - \sum_{t=0}^{t=3} M^r_{zs}(3)}{M^r(3)} = \frac{281}{4372} = 0{,}0643$$

$$\mu^r_{cz}(3) = \frac{\sum_{t=0}^{t=3} U^r_{cz}(3)}{M^r(3)} = \frac{891}{4372} = 0{,}2038$$

$$\mu^r_{b}(3) = \frac{\sum_{t=0}^{t=3} U^r_{b}(3)}{M^r(3)} = \frac{1290}{4372} = 0{,}2950$$

stąd : $\hat{\mu}^r_p(3) = \langle 0{,}4368;\ 0{,}0643;\ 0{,}2038;\ 0{,}2950 \rangle$

1/ Reprezentatywne wskaźniki można uzyskać po zbadaniu kilku roczników i wyciągnięciu średnich danych.

Spośród możliwie różnorodnych ocen i wniosków zwrócimy uwagę tylko na niektóre.

I tak:

1/ wskaźnik ubytków bezpowrotnych zawiera w sobie trzy podstawowe składniki:

- poborowych, którzy w okresie 4 lat /od poboru do powołania, zgodnie z zasadą racjonalności/ zmarli lub uzyskali kategorię zdrowia E - 8 przypadków;
- zgodnie z przepisami zostali przeniesieni do rezerwy /do 1984 ukończyli 24 lata życia/ bez odbycia służby - 153 przypadki;
- wymeldowali się na inny teren - 1129 przypadków.

Jak wynika z przedstawionych danych liczbowych, dominuje tu /ponad 87%/ przeniesienie na inny teren jeszcze przed powołaniem do odbycia służby wojskowej. Jest to charakterystyczne dla Rzeszowa i dotyczy głównie uczniów i studentów z sąsiednich województw pobierających tu naukę, którzy po jej zakończeniu emigrują na inne tereny.

2/ w t = 3 wskaźnik ubytków czasowych $\mu^{r}_{cz}(3) = 0{,}2038$, czyli że ponad 20% poborowych zdolnych do służby nie zostało do niej powołanych. Oznacza to, że ponad 20% /891/ poborowych nie zostanie już racjonalnie /zasada racjonalności TGRO/ wykorzystanych w celach TGRO.

W świetle znacznych ubytków bezpowrotnych, a zwłaszcza czasowych, poważnego zastosowania wymaga technika powoływania poborowych do służby wojskowej oraz technika udzielania odroczeń z tej służby ponad racjonalne granice wiekowe. Można bowiem przypuszczać, że część z tych poborowych w sposób mało uzasadniony uchyli się od odbycia służby[1/].

1/ Dość często kontrole Sztabu Generalnego WP stwierdzają większe lub mniejsze nieprawidłowości w powoływaniu do odbycia ZSW.

Problem ten wymaga jednak oddzielnych badań. Ich wyniki mogą mieć istotne znaczenie z uwagi na konieczność poprawienia wskaźnika wykorzystania poborowych, co przy niżu demograficznym ma istotne znaczenie.

c/ Ocena skuteczności odbywania zasadniczej służby wojskowej i przestrzegania zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

Miarą skuteczności odbywania ZSW mogą być wskaźniki charakteryzujące stosunek liczby wyszkolonych żołnierzy rezerwy do:

- powołanych do jej odbycia,
- przeznaczonych do jej odbycia,
- liczby nie wyszkolonych żołnierzy rezerwy,
- liczby poborowych stających do poboru itp.

Skuteczność odbywania ZSW można również mierzyć ilością podoficerów i szeregowych rezerwy wyszkolonych zgodnie z zasadą celowości w stosunku do liczby odbywających ZSW albo w stosunku do liczby przeznaczonych do jej odbycia a nawet w stosunku do liczby poborowych, itp.

W zależności od potrzeb ośrodków decyzyjnych można uzyskać dowolnie inne wskaźniki skuteczności odbywania ZSW lub różnych form służby[1/].

Ciekawych wniosków może dostarczyć analiza wskaźników wykorzystania poborowych przeznaczonych do odbycia zasadniczej służby wojskowej:

$$\mu^{r}_{zws}(3) = \frac{Z^{r}_{w}(3)}{\sum_{t=0}^{t=3} M^{r}_{zs}(3)} = \frac{1731}{4091} = 0{,}4231$$

1/ Model funkcjonowania systemu TGRO, zał. nr 14.

$$\mu^r_{znw}(3) = \frac{Z^r_{nw}(3)}{\sum_{t=0}^{t=3} M^r_{zs}(3)} = \frac{996}{4091} = 0{,}2434$$

$$\mu^r_{zub}(3) = \frac{Z^r_{ub}(3)}{\sum_{t=0}^{t=3} M^r_{zs}(3)} = \frac{1365}{4091} = 0{,}3335$$

stąd:

$$\hat{\mu}^r_{ws}(3) = \langle 0{,}4231;\ 0{,}2434;\ 0{,}3335 \rangle$$

Z punktu widzenia TGRO, a ściślej jej zasady racjonalności, uzyskano zaledwie 42% żołnierzy wyszkolonych w stosunku do przeznaczonych do odbycia ZSW /w tej liczbie znajdują się również żołnierze uznani za wyszkolonych w wyniku odbycia przeszkolenia w ramach 30-dniowych ćwiczeń wojskowych/. Ponadto zwraca uwagę wysoki wskaźnik ubytków bezpowrotnych.

Wskaźnik wyszkolenia w stosunku do ogólnej liczby poborowych można przedstawić jako:

$$\mu^r_{wsp}(3) = \frac{Z^r_w(3)}{M^r_p} = \frac{1731}{4850} = 0{,}3569$$

W tym wypadku μ^r_{znw} oznacza poborowych, którzy do t + 3 nie zostali powołani do odbycia ZSW oraz żołnierzy, którzy zostali z niej zwolnieni ale nie są uznani za wyszkolonych.
Zaś μ^r_{zub}, to μ^r_b powiększone o żołnierzy, którzy w czasie odbywania ZSW otrzymali kategorię zdrowia E lub zmarli.
Biorąc pod uwagę argumenty za i przeciw, można przyjąć, że ow. wskaźnik wyszkolonych żołnierzy rezerwy /niewiele ponad 35%/, nie jest wysoki. Jeżeli nawet, w następnych latach /1983-1986/ część z nich zostanie powołana do odbycia służby wojskowej, to i tak z punktu widzenia TGRO nie ma to większego znaczenia.

Chociaż szczegółowo nie badano tego problemu, to jednak zgodnie z opinią pracowników WKU Rzeszów, główną przyczyną stanowią tu odroczenia, których zasadność /jak już zostało to stwierdzone/ powinna stanowić obszar oddzielnych badań.
Można więc przyjąć, że w WSzW Rzeszów zasada racjonalności TGRO nie jest przestrzegana.

Z zadań WSzW Rzeszów wynika, że jego roczne potrzeby mobilizacyjne w zakresie podoficerów i szeregowych rezerwy wynoszą średnio $P_{mob} = 1050$.
Zgodnie z założeniami zasady celowości TGRO[1/], liczba poborowych powołanych do odbywania zasadniczej służby wojskowej powinna być większa od liczby średnich, rocznych potrzeb mobilizacyjnych. Jeżeli przyjąć, że zwiększenie to powinno wynosić co najmniej 20%, można zapisać:

$$\sum_{t=0}^{t=3} 1{,}2 \cdot M^r_{pz}(3) \geqslant Z^r_{rpr}(t_5)$$

Stąd liczba poborowych powołanych do odbywania zasadniczej służby wojskowej przez WSzW Rzeszów powinna wynosić:

$$\sum_{t=0}^{t=3} M^r_{pz}(3) = 1{,}2 \cdot 1050 = 1260$$

Można więc określić wskaźnik celowości powołania do odbycia ZSW jako:

$$\mu^r_{NC}(3) = \frac{M^r_{pz}(3) + M^r_{2s}(3)}{1{,}2\, Z_{NC}} = \frac{421+179}{1260} = 0{,}4762\,,$$

gdzie: $M^r_{pz}(3)$ - liczba poborowych powołanych do ZSW w płaszczyźnie zamierzonej,

$M^r_{2s}(3)$ - liczba poborowych powołanych do odbycia ZSW, których nakazano szkolić w drugiej specjalności wojskowej.

1/Patrz: podrozdział 3.2. i 4.1.

Tak więc, zaledwie nieco ponad 47% poborowych zostało powołanych do odbycia ZSW w sposób celowy, pomimo, iż możliwości takiego powołania były znacznie większe, ponieważ celowo powołani w stosunku do ogólnej liczby powołanych stanowią tylko 34%.

Biorąc pod uwagę jedynie wskaźnik celowości, można sprecyzować opinię, że zasada celowości nie jest przestrzegana, co niekorzystnie wpłynęło na jakość uzupełnienia.

Dość drastycznym przykładem niezrozumienia wśród wykonawców w WKU Rzeszów całokształtu problemów związanych z TGRO, jest powołanie w 1984 r. w płaszczyźnie zamierzonej ponad 1700 poborowych przy przewidywanym w 1986 P_{mob} = 1050. Gdyby powołanie to było prawidłowe /w świetle przyjętych zasad/, można by mówić o wysokim współczynniku celowości oraz o wygórowanym nawet zabezpieczeniu przewidywanej w 1986 r. rotacji[1/].

Okazało się jednak, że wśród powołanych znajdują się poborowi w każdym wieku - nawet do 27 roku życia. Wynika to stąd, że przyjęto zasadę, iż wszyscy poborowi powoływani do odbycia ZSW w 4 DZ /SOW/, szkoleni są w płaszczyźnie zamierzonej. Nie interesuje natomiast nikogo w WSzW ani WKU Rzeszów, jaka jest na przykład struktura wieku powołanych.

W związku z tym poważne wątpliwości musi budzić przestrzeganie zasady celowości, a także zasad: racjonalności, rotacji i ciągłości terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

Na marginesie omawiania funkcjonowania w praktyce zasady celowości i racjonalności, nie trudno zauważyć naruszenie zasady jakości terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

1/ Plan rotacji /w myśl ustaleń niniejszej pracy/ w WSzW Rzeszów nie istnieje, a wymiana żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych odbywa się akcyjnie i nieplanowo.

Wydaje się jednak, że oprócz omówionych już przejawów logicznych, świadczących o naruszaniu tej zasady, bardziej wymierne jest określenie wskaźnika jakości. Uwzględniając zatem zależność 3.3.48, można zapisać:

$$\mu^{r}_{npcr}(t_5) = \frac{Z^{r}_{wz}(t_5)}{Z_{rpr}(t_5)} = \frac{381}{1050} = 0{,}3628$$

Ponieważ wskaźnik jakości żołnierzy rezerwy, którym nadano przydziały mobilizacyjne, odbiega znacznie od jakości, należy przyjąć, że zasada jakości TGRO nie jest przestrzegana.

Potwierdza to przyjętą hipotezę, że pominięcie zasady celowości musi wpłynąć ujemnie na realizację zasady jakości.

Wykorzystując kolejne zależności analizy systemowej, w dość prosty sposób można określić funkcjonowanie zasady rotacji w systemie TGRO. Wiadomo bowiem, że liczba żołnierzy rezerwy, którzy powinni podlegać rotacji w danym roku / $Z_{rpr}(t)$ /, powinna być co najmniej równa potrzebom mobilizacyjnym / $P_{mob}/t/$ /. Oznacza to, że w interesującym nas roku t_5, liczba żołnierzy rezerwy, którym nadano przydziały mobilizacyjne / $Z^{r}_{wnp}(t_5)$ /, w stosunku do liczby żołnierzy podlegających rotacji / $Z_{rpr}(t_5)$ / powinna być zbliżona do jedności. Można zatem zapisać, że:

$$\mu^{r}_{rt}(t_5) = \frac{Z^{r}_{wnp}(t_5)}{Z^{r}_{rpr}(t_5)} = \frac{576}{1050} = 0{,}5486,$$

gdzie: $\mu^{r}_{rt}(t_5)$ - współczynnik rotacji żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych w 1984 r.

Przedstawiony wskaźnik rotacji oznacza, że pomimo takich możliwości WSzW nie przygotowało potrzebnej liczby żołnierzy rezerwy i nie dokonało koniecznej ich wymiany na przydziałach mobilizacyjnych.

Działanie takie powoduje natychmiast wydłużenie czasu przebywania żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych oraz przekroczenie górnej granicy wieku.

W interesującym nas przypadku dotyczy to aż ponad 45% ogółu podoficerów i szeregowych, podlegających rotacji w 1984 r. /około 474 podoficerów i szeregowych rezerwy/. Jest to wystarczającym dowodem, upoważniającym do wyrażenia opinii, że zarówno przestrzeganie zasady rotycji jak i ciągłości TGRO przez WSzW Rzeszów a zwłaszcza podległe mu WKU, musi budzić poważne wątpliwości.

Przestrzeganie zasady priorytetowego traktowania potrzeb terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych w czasie powoływania do ZSW, można przedstawić w postaci wskaźnika obrazującego potrzeby celowego powołania w stosunku do faktycznie powołanych:

$$\mu^{r}_{cp}(t_3) = \frac{M^{r}_{pzc}(t_3)}{\sum_{t=0}^{t} M^{r}_{pz}(t)} = \frac{600}{1910} = 0{,}3143,$$

gdzie: $M^{r}_{pzc}(t_3)$ - poborowi powołani do odbycia ZSW zgodnie z zasadą celowości, w wieku do 22 lat życia.

Oznacza to, że do nagromadzenia potrzebnej liczby żołnierzy rezerwy powołano ponad dwukrotnie mniej poborowych niż należało. Wobec tego można przyjąć, że zasada priorytetu nie jest przestrzegana.

Oceny funkcjonowania zasady rzeczywistego czasu uzupełniania dokonano na podstawie analizy norm czasowych określonych przez WKU dla TOAP stopnia podstawowego dotyczących przewozu żołnierzy rezerwy do miejsc stawiennictwa, umieszczonych na mapie:

" Organizacja deponowania dokumentów powołania, akcji kurierskiej

oraz przewozu żołnierzy rezerwy na terenie administrowanym przez WKU Rzeszów". Czasy uzupełniania jednostek wojskowych umieszczone w tym dokumencie, a także analiza zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych w poszczególnych stanach gotowości bojowej w "Planie zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez WKU Rzeszów" wskazują, że zasada rzeczywistego czasu uzupełniania znalazła właściwe zastosowanie w praktyce zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez WSzW Rzeszów. Pozytywnym przejawem tego są zróżnicowane czasy przewozu, w zależności od stopnia zrejonizowania planowanego uzupełnienia.

Zasada sprzężenia zwrotnego w WSzW Rzeszów funkcjonuje jedynie w odniesieniu do planowania powołania poborowych w celach gromadzenia rezerw osobowych dla potrzeb 9 DZ. W stosunku do innych jednostek praktyka taka nie jest znana. Godzi się podkreślić, że funkcjonowanie tej zasady w odniesieniu do 9 DZ wynika z wyraźnych nacisków wyższych przełożonych /sztabu WOW/. Oddolne inicjatywy, zmierzające do zagwarantowania terytorialnego nagromadzenia wysokiej jakości podoficerów i szeregowych rezerwy, właściwie nie występują, jeżeli nie liczyć pojedynczych przypadków zmierzających do likwidowania deficytowych specjalności wojskowych przez odbywanie ćwiczeń wojskowych.

Funkcjonowania zasad wiarygodności wyszkolenia oraz cyklicznego szkolenia rezerw w zasadzie nie badano, z uwagi na brak takich możliwości. Badania te można bowiem przeprowadzić w jednostkach wojskowych poprzez analizę dokumentacji szkoleniowej i wtórników kart ewidencyjnych. Wydaje się jednak, że przestrzeganie zasady wiarygodności najlepiej badać metodą wywiadu z żołnierzami,

którzy ukończyli ZSW albo metodą praktycznego sprawdzenia ich umiejętności na placach ćwiczeń lub poligonach.

Zaprezentowane rozważania, dotyczące funkcjonowania zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, ujawniły zasadnicze i jakże poważne niedomagania tego systemu. Pozwoliły ponadto potwierdzić w całej rozciągłości konieczność przestrzegania w praktyce mobilizacyjnej sprecyzowanych zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

Wobec tego można przyjąć słuszność hipotezy roboczej, że możliwości doskonalenia procesu TGRO tkwią w ścisłym przestrzeganiu w praktyce mobilizacyjnej sprecyzowanych zasad. Wygląda bowiem na to, że dzięki przestrzeganiu tych zasad można wpływać na takie elementy systemu mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych, jak:

- pokojowe i mobilizacyjne uzupełnianie jednostek wojskowych,
- skracanie czasu mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych,
- poprawę wskaźników uzupełnienia jednostek wojskowych w warunkach zakłóceń,
- jakość uzupełniania jednostek wojskowych podoficerami i szeregowymi rezerwy w szerokim rozumieniu tego pojęcia, itp.

Te elementy systemu znajdują się bowiem w dialektycznym związku z gotowością bojową mobilizowanych jednostek wojskowych, stąd wpływ przestrzegania zasad TGRO na gotowość bojową mobilizowanych jednostek jest oczywisty.

4.3. Wariant działania WSzW / WKU / w procesie planowania i realizacji terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

Ujmując najogólniej, "planowanie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych podoficerami i szeregowymi rezerwy polega na ustaleniu wielkości i jakości tych potrzeb, sprecyzowaniu kolejności oraz sposobu ich uzupełniania". I dalej: "Planowanie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych stanem osobowym poprzedza się gruntowną analizą zadań w tym zakresie, sprecyzowaniem koncepcji zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych z uwzględnieniem stanu zasobów rezerw osobowych oraz warunków ich powołania i wykorzystania" 1/.

Te ogólne założenia stanowią o istocie planowania i realizacji uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych. Aby jednak możliwa była realizacja uzupełniania, muszą być spełnione - jak wiadomo - dwa wstępne warunki. Pierwszy z nich, to przygotowane wysokiej jakości rezerwy osobowe a drugi, to zgodne z zasadami ustalonymi przez instrukcje mobilizacyjne i wytyczne przełożonych, ich wykorzystanie.

Z dotychczasowych jednak rozważań wiadomo, że w praktyce mobilizacyjnej obydwa wstępne warunki, z różnych przyczyn, nie zawsze są przestrzegane. Należy jednak zwrócić uwagę, że planowanie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych żołnierzami rezerwy jest wystarczająco szeroko przedstawione w instrukcjach oraz innych przepisach ewidencyjno-uzupełnieniowych, dlatego też z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że precyzyjna a zarazem rozw- ż-na ich realizacja, przy optymalnym poziomie terytorialnego

---

1/ Cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mob. rozw. jw przez TOAW", s. 104.

przygotowania rezerw osobowych, powinna zagwarantować wymagane uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych.

Całkowicie odmienna sytuacja występuje w planowaniu i realizacji terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych. Oprócz ogólnych założeń oraz zadań w tym względzie poszczególnych organów /jw. TOAW i sztabów OW/, instrukcje mobilizacyjne w zasadzie nie mogą określać praktycznych sposobów rozwiązywania tego problemu.

Jest rzeczą oczywistą, że działając nawet zgodnie z zasadami teorii organizacji i kierowania, szczegółowe rozwiązania uzależnione będą jednak od wielu czynników, z których, jeżeli nie uwzględnić wyszkolenia aparatu planistyczno-realizacyjnego, decydującymi będą warunki występujące na określonym terenie.

W zależności od tych warunków oraz możliwości funkcjonowania określonych czynników i zasad TGRO, ważnym, a może decydującym determinantem przyjętej metody czy metod planistyczno-realizacyjnych, będzie koncepcja uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych. Koncepcja ta, określona przez szefa WSzW, powinna zawierać dwa zasadnicze elementy.

Pierwszy z nich - to określenie, czy uzupełnianie jednostek wojskowych ma być tylko terytorialne, czy też w ramach terytorialności rejonizowane i to w jakiej skali /na rejonizacji uzupełniania których jednostek należy skupić zasadniczy wysiłek/. Ponadto należy określić czy rejonizacja ta ma być podporządkowana szczegółowemu celowi TGRO. Oznaczałoby to potrzebę gromadzenia w określonych miastach, gminach, osiedlach dużych miast, itp., [illegible] pododdziałów lub grup rezerw, uzupełniających określone pododdziały w mobilizowanych jednostkach wojskowych.

Drugi element koncepcji, to sprecyzowanie sposobu realizowania zasady rotacji. Chodzi mianowicie o to, czy 5 - 6 letnia rotacja ma zapewnić równomierną wymianę żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych we wszystkich uzupełnianych pododdziałach, czy też wymiana ta ma być przeprowadzona pododdziałami lub grupami żołnierzy uzupełniającymi określone pododdziały [1]. Sposób ten można nazwać grupowym.

Przyjęcie grupowego sposobu rotacji, chociaż ogranicza liczbę specjalności wojskowych podlegających jednorazowej wymianie, wymaga jednak, w zasadzie w każdym roku, nadania przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy o innych specjalnościach, co niewątpliwie może utrudnić przygotowanie przez sztaby OW planów powołania poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Z uwagi na łatwiejszą realizację, mniejszą liczbę specjalności wojskowych i prostsze planowanie na najniższych szczeblach /WKU i WSzW/ a zwłaszcza ze względu na zdolność bojową mobilizowanej jednostki, można przyjąć, że przyszłość należy do tego sposobu uzupełniania [2].

W rezultacie, koncepcja, uwzględniając możliwie wiele uwarunkowania, odpowiada na pytanie: jaką przyjąć alternatywę uzupełniania, a ściślej: rotacji żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych. To bowiem warunkuje całe planowanie TGRO.

W zależności od stopnia oddziaływania czynników pośrednich i bezpośrednich a także zasad TGRO, alternatywy te mogą sprowadzać się do:

1/ Należy zwrócić uwagę, że sprecyzowanie koncepcji wymaga przeprowadzenia wstępnej oceny sytuacji mobilizacyjnej, w sposób zbliżony do procesu decyzyjnego.

2/ Szerzej na ten temat - w podrozdz. 2.4.:"Wpływ uzupełnienia stanem osobowym na gotowość bojową jw" oraz w podrozdz. 3.1.:"Cele terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych".

- równomiernej rotacji z obszaru województwa,
- równomiernej rotacji z terenu administrowanego przez WKU,
- równomiernej rotacji - z zachowaniem rejonizacji w skali WSzW lub WKU,
- grupowej rotacji z obszaru województwa,
- grupowej rotacji z terenu administrowanego przez WKU,
- grupowej rotacji z zachowaniem rejonizacji w skali WSzW lub WKU,
- grupowej rotacji z przygotowaniem określonych pododdziałów /grup uzupełnienia/ na terenach gmin, miast, osiedli, itp.

Ponadto, w ramach przedstawionych alternatyw można przyjąć szereg wzajemnych ich kombinacji. Na przykład w odniesieniu do różnych jednostek wojskowych może obowiązywać różna alternatywa uzupełniania /rotacji/.

Dla rozpatrzenia jednej z możliwych metod planowania TGRO przyjmijmy alternatywę grupowej rotacji żołnierzy na przydziałach mobilizacyjnych z terenu administrowanego przez WKU.

Po przyjęciu koncepcji uzupełniania należy określić wielkość potrzeb mobilizacyjnych w skali roku. Liczbę tę otrzymuje się dzieląc potrzeby mobilizacyjne /Pmob/ przez częstotliwość rotacji /t_{rot}/:

$$Z^{r}_{rpr}(t) = \frac{P_{mob.og}}{t_{rot}}$$

Przyjmując na przykład, ogólne potrzeby mobilizacyjne pułku zmechanizowanego o wysokim stopniu skadrowania w zakresie podoficerów i szeregowych rezerwy wraz z procentem zabezpieczenia stawiennictwa za 1860 oraz czas rotacji: sześć lat, otrzymamy roczne potrzeby mobilizacyjne tego pułku:

$$Z^{r}_{rpr}(t) = \frac{1860}{6} = 310$$ pdf i szer. rezerwy.

Oznacza to, że dla w/w pułku trzeba każdego roku nagromadzić 310 podoficerów i szeregowych rezerwy. Jest to oczywiście wskaźnik ogólny, który przy założeniu funkcjonowania podstawowych czynników oraz zasad TGRO, tylko w odniesieniu do tego pułku, powinien spełniać warunek:

$$Z^{r}_{HC}(t) > Z_{rpr}(t)$$

Kolejnym elementem w łańcuchu czynności, jest określenie ogólnych możliwości szkoleniowych poborowych, poprzez celowe odbywanie zasadniczej służby wojskowej. Jak wiadomo, powinien być spełniony warunek: $M^{r}_{zs}(t) \geqslant 1{,}2\, M^{r}_{zsc}(t)$, którego realizacja uzależniona jest od zasobów poborowych przeznaczonych do odbycia ZSW w wieku do 22 roku życia / M^{r}_{zz} / oraz od rocznych możliwości powołania do odbywania tej służby, określonych w wyciągu z planu powołania OW. Przyjmijmy zatem, że:

$$M^{r}_{zz} > M^{r}_{zs}(t) \qquad \text{przy} \qquad M^{r}_{zsc}(t) \geqslant M_{pp},$$

gdzie Mpp - możliwości powołania poborowych do odbycia ZSW wynikające z wyciągu z planu powołania OW,

a $M^{r}_{zsc}(t)$ - poborowi powołani do odbycia ZSW zgodnie z zasadą celowości.

Jeżeli przedstawione warunki i zależności zostały sprecyzowane i zachowują korzystny wymiar, można przystąpić do wytypowania pododdziałów /grup uzupełniania/, w których żołnierze za trzy lata skończą sześcioletni przydział mobilizacyjny[1/]. Czynność ta organicza się w zasadzie do odczytania tych pododdziałów /grup/ z ramowego planu rotacji, który przy $t_{rot} = 6$, powinien być

1/ Szczegółowe planowanie TGRO powinno odbywać się w każdym roku, z wyprzedzeniem o trzy lata /czas odbywania ZSW i rok wyprzedzenia umożliwiający zgłoszenie postulatów w zakresie TGRO do planu powołania i ich realizacji/, procesu nadawania przydziałów mobilizacyjnych.

sporządzony początkowo na 6 lat /przykład ramowego planu rotacji - zał. nr 16/ i uzupełniany co roku następnym rocznikiem /zasada ciągłości/.

Znając pododdziały, w których należy dokonać za trzy lata rotacji żołnierzy rezerwy[1/] na przydziałach mobilizacyjnych, konieczne jest wykonanie rocznego planu szczegółowego, precyzującego potrzebne liczby żołnierzy, z uwzględnieniem specjalności wojskowych /funkcji/, które po wprowadzeniu współczynników zagrożenia stają się podstawą przedstawienia do OW postulatów w zakresie TGRO. Postulaty te powinny być uwzględnione w wyciągach z planów powołania przesyłanych do WKU przez OW. Szczegółowy plan rotacji dotyczący danego roku powinien być sporządzony do końca października roku poprzedzającego powołanie poborowych, a sprecyzowane na jego podstawie postulaty dotyczące TGRO, przedstawione oddziałowi uzupełnień sztabu OW do 15 listopada. Postulaty te sztab OW powinien uwzględnić w planowaniu powołania poborowych w okresie całego następnego roku, ale szczególnie w wi-osennym i jesiennym wcieleniu.

Wygląda na to, że z uwagi na swoją praktyczną funkcję szczegółowy plan rotacji powinien zawierać jak gdyby dwie części: część planistyczną i część realizacyjną. W części realizacyjnej postuluje się możliwość odnotowania:

- liczby poborowych powołanych do odbycia ZSW w określonych specjalnościach wojskowych, a w nich na stanowiska i funkcje;
- liczby poborowych powołanych do odbycia ZSW w poszczególnych specjalnościach wojskowych, ponad potrzeby TGRO;

1/ Na podstawie opinii oficerów pionu uzupełnieniowego WOW, wydaje się wystarczające, aby plan ten był sprecyzowany do końca października roku poprzedzającego powołanie poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej, a postulaty w sprawie TGRO zgłoszone do 15 listopada.

- liczby poborowych przeznaczonych do szkolenia w drugiej specjalności;
- liczby poborowych nie powołanych /braków/ do poszczególnych specjalności wojskowych, w stosunku do potrzeb TGRO;
- sposobu uzupełnienia przewidywanych braków podoficerów i szeregowych rezerwy, w terytorialnych potrzebach.

Należy jednak pamiętać, że niezależnie od przedstawionych już determinantów, realizacja szczegółowego planu TGRO może być zagrożona z powodu nieodpowiedniej struktury zasobów poborowych przeznaczonych do odbycia ZSW /zwłaszcza z uwagi na wykształcenie/ lub niepełnego uwzględnienia postulatów WKU przez sztab OW.

W świetle przedstawionych faktów, przy założeniu, że dwa ostatnie zagrożenia nie występują, a warunek jest spełniony w odniesieniu do każdej specjalności wojskowej:

$$M^{r}_{zsc}(t) \geqslant Z_{rpr}(t) + k \cdot Z_{rpr}(t),$$

gdzie k - współczynnik zagrożenia,

przyjąć należy, że za dwa lata zadanie nagromadzenia potrzebnej liczby wysokiej jakości rezerw osobowych zostanie pomyślnie wykonane.

Przyjmując zatem potrzeby rotacji dla 25 pz w 1987 r. = 313 /zgodnie z ramowym planem - zał. nr 16/ oraz k = 0,2, łącznie potrzeby poborowych, których należy celowo powołać do odbycia zasadniczej służby wojskowej w 1975 r., określone na podstawie zależności: $M^{r}_{zsc}(85) \geqslant Z_{rpr}(87) + k \cdot Z_{rpr}(87)$ wynoszą co najmniej 376, gdyż:

$$M^{r}_{zsc}(85) \geqslant 313 + 0{,}2 \cdot 313 = 376$$

Oznacza to, że powołanie w 1985 r. 398 poborowych do odbycia ZSW zgodnie z zasadą celowości, umożliwi wymaganą rotację żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych 25 pz w 1987 r.

Wobec tego, postulat przedstawiony do sztabu OW w terminie 1975.11.15, powinien opiewać na co najmniej 398 poborowych[1/].

Jeżeli okaże się, że: $M^{r}_{zsc}(85) < Z_{rpr}(87) + k \cdot Z_{rpr}(87)$, to wiadomo, że tym sposobem nie da się przygotować potrzebnej w 1987 r. liczby wyszkolonych żołnierzy rezerwy. Nie mniej jednak, przeprowadzenie proponowanego rozumowania daje ogromne korzyści, ponieważ już na dwa lata wcześniej wiadomo jest, jakie braki mogą powstać w terytorialnym gromadzeniu rezerw osobowych i jest wystarczająco dużo czasu aby im zapobiec. Jeżeli bowiem zadziałają nawet zagrożenia, którym w danym roku nie można się przeciwstawić /brak w zasobach potrzebnej jakości poborowych lub niepełne spełnienie przez OW postulatów w zakresie TGRO/, to należy uznać, że okres 2 lat jest wystarczający do przygotowania brakujących rezerw innymi sposobami. Sposobów tych dostarcza analiza czynników TGRO. Zawsze jednak należy pamiętać, iż zgodnie z zasadą jakości, odbywanie ZSW jest spośród nich czynnikiem najważniejszym /podstawowym/. Jeżeli więc występujące zagrożenia spowodują, że:

$M^{r}_{zsc}(t) < Z_{rpr}(t) + k \cdot Z_{rpr}(t)$, działanie WKU zmierzające do pozyskania brakującej liczby żołnierzy rezerwy o określonych specjalnościach powinno przebiegać następująco:

1/ trzeba dokonać analizy poborowych powołanych do odbycia ZSW w sferze niezamierzonej i porównać, czy i w jakich specjalnościach wojskowych, występują zgodności z "brakami" szczegółowego planu rotacji. Uzyskane w wyniku tej analizy liczby poborowych wcielonych do odbycia ZSW, zgodne z brakującymi specjalnościami należy wpisać do szczegółowego planu rotacji /zał. nr 18/

1/ Należy pamiętać, że poborowi powołani do odbycia służby nie powinni przekroczyć 22 roku życia /w przykładzie powinny to być roczniki 1965 - 1968/.

Jeżeli w wyniku tych czynności "braki" zostały uzupełnione, to po sporządzeniu wykazu powołanych poborowych i dołączeniu go do szczegółowego planu rotacji działanie należy uznać za zakończone /w każdym przypadku ocena skuteczności tego działania nastąpi po dwóch latach - w naszym przykładzie - w 1987 r., kiedy to WKU przystąpi do wymiany żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych/. Jeżeli zaś "braki" występują nadal,to:

2/ spośród poborowych powołanych do odbycia ZSW w sferze niezamierzonej, ale nie spełniających warunków przedstawionych w punkcie 1/, należy wybrać takich, którzy z uwagi na przeznaczone im stanowiska /funkcje/ oraz z uwagi na możliwości jednostki wojskowej,do której zostają powołani, mogą być szkoleni w drugiej specjalności wojskowej. Przeznaczenie do szkolenia w drugiej specjalności wojskowej z jej wyszczególnieniem odnotowuje się w liście imiennej poborowych, kierowanej do jednostki wojskowej.

W świetle przedstawionej metody postępowania przyjąć należy, że dotychczasowy sposób typowania poborowych do szkolenia w drugiej specjalności wojskowej /przez sztab OW/, uznać należy za niewłaściwy. Oficerowie sztabów OW prowadzący tę problematykę sami przyznają, że często zapomina się o tym sposobie TGRO albo typowanie do szkolenia w drugiej specjalności nie zawsze jest trafione. Spowodowane to jest przeważnie zbyt dużą liczbą informacji, która przy klasycznym sposobie jej powtarzania prowadzi do wielu błędów i pomyłek. Stąd wydaje się, że zlecenie tego zadania szczeblom WKU lub WSzW, ze względu na ich bezpośrednią odpowiedzialność za TGRO, może dać znacznie korzystniejsze efekty.

Ponadto uproszczony zostanie cały proceder terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, co w konsekwencji znacznie zmniejszy uciążliwe dla jednostek wojskowych szkolenie w drugiej specjalności, podnosząc wskaźnik jego rezultatów.

Podobnie jak w poprzednim wypadku, wykaz poborowych powołanych do odbycia ZSW, których wytypowano do szkolenia w drugiej specjalności dołącza się do szczegółowego planu rotacji.

Jeżeli tym sposobem nie można zagwarantować uzupełnienia "braków" występujących w szczegółowym planie rotacji to:

3/ należy dokonać oceny poborowych skierowanych do odbycia zastępczych form służby, pod kątem przyszłego /od 1987 r./ ich wykorzystania /po odbyciu ćwiczeń wojskowych w wymiarze co najmniej 30 dni/, na przydziały mobilizacyjne i uzupełnienie nimi szczegółowego planu rotacji. Może się jednak zdarzyć, że i ten sposób zawiedzie, wówczas pozostaje sięgnięcie do najmłodszego rocznika poborowych przeniesionych do rezerwy bez odbycia ZSW lub jej form zastępczych i wytypowanych spośród nich żołnierzy rezerwy /za wiedzą dowódcy jednostki mobilizującej/ i przeszkolenie na ćwiczeniach wojskowych, w wymiarze co najmniej 90 dni. Również i w tych sytuacjach wykaz żołnierzy rezerwy planowanych do przeszkolenia należy dołączyć do szczegółowego planu rotacji. Trzeba jednak pamiętać, że WKU powinna skierować wytypowanych żołnierzy na ćwiczenia wojskowe z takim wyprzedzeniem, aby nabyli oni kwalifikacji /zostali uznani za wyszkolonych/ przed nadaniem im przydziałów mobilizacyjnych/ w proponowanym przykładzie - na początku 1987 r./ [1].

1/ Problematykę planowania powoływania na ćwiczenia wojskowe żołnierzy rezerwy regulują "Wytyczne w sprawie powoływania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe" - wyd. Szt.Gen.WP, bez sygn., s. 41.

W tym miejscu wypada również przypomnieć, że żołnierzy rezerwy, którzy odbyli zastępcze formy służby, a zwłaszcza żołnierzy rezerwy, którzy żadnych form służby nie odbyli, wykorzystuje się w celach TGRO w sytuacjach wymuszanych lub jeśli są wybitnymi fachowcami, szczególnie przydatnymi w określonej jednostce wojskowej. Należy więc przypuszczać, że w ogólnych potrzebach TGRO są to liczby niewielkie[1/].

W skrajnie niekorzystnych warunkach, jeżeli na przykład: $M^r_{zz} < M^r_{zsc}$ lub jeszcze gorszych, gdy: $M^r_{zz} < M^r_{zs}$, w planowaniu i realizacji TGRO można sięgnąć do starszych roczników żołnierzy rezerwy /np. w odniesieniu do specjalności deficytowych - 35 lat, a kierowców samochodowych i operatorów maszyn - 40 lat/[2/].

Jest to górna granica wieku, w którym żołnierzy rezerwy należy zdjąć z przydziałów mobilizacyjnych.

W przedstawionych działaniach jest szczególnie ważne, aby planowane czynności zostały odnotowane w dokumencie w sposób już opisany, aby żołnierze starszych roczników /nawet uznani za wyszko-lonych/, przed nadaniem przydziałów mobilizacyjnych, zostali powołani na krótkotrwałe ćwiczenia wojskowe oraz, aby przestrzegana była zasada rotacji.

Utrzymywanie się przez kilka lat /3 - 4/ sytuacji, w której $M^r_{zs}(t) \leqslant Z_{rpr}(t)$[3/], musi doprowadzić do zachwiania możliwości TGRO na administrowanym obszarze i w określonych specjalnościach wojskowych zajdzie potrzeba uzupełnienia eksterytorialnego.

1/ W WSzW Rzeszów, z rocznika poborowych 1960, po odbyciu zastępczych form służby nikomu nie nadano przydziału mobilizacyjnego.

2/ Cyt. "Instrukcja o zabezpieczeniu mob. rozw. jw...", s. 80.

3/ $M^r_{zs}(t)$ - rozumiane jako ogół zasobów poborowych przeznaczonych w danym roku do odbycia służby wojskowej.

Można spotkać się z sytuacją, w której pomimo bardzo korzystnego warunku ilościowego / $M^{r}_{zs}(t)$ znacznie przekracza $M^{r}_{pz}(t)$ /, z uwagi na kryteria przeznaczania poborowych, nie można zabezpieczyć przygotowania żołnierzy rezerwy w określonej specjalności wojskowej. Jeżeli wówczas inne /wymienione już/ metody zawiodą, nie można uniknąć narastania tzw. deficytowych specjalności, które muszą być uzupełnione z innej WKU. Oznacza to, że zadania terytorialnego nagromadzenia wszystkich potrzebnych rezerw osobowych w takiej konkretnej sytuacji, będzie niewykonalne [1/]. Przedstawiony tok rozumowania i metoda postępowania w procesie planowania i realizacji terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych może być podobna lub nawet zbliżona, również w przypadku przyjęcia innej koncepcji uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych. Uogólnia on bowiem wyniki badań przeprowadzonych na różnych szczeblach administracji wojskowej, a jednocześnie nie staje w sprzeczności z ogólnie przyjętymi metodami podejmowania decyzji i planowania.

Biorąc pod uwagę przedstawioną propozycję, należy zdawać sobie sprawę, że takiej metody postępowania w praktyce mobilizacyjnej nie stosowano, a jeżeli,to w bardzo ograniczonym zakresie. Przy tym,charakterystycznym zjawiskiem jest brak w większości wojewódzkich sztabów wojskowych i wojskowych komend uzupełnień jakichkolwiek planów rotacji żołnierzy rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych. Dlatego też jest dość prawdopodobne, że dopóki fundamentem planowania TGRO nie staną się potrzeby mobilizacyjne jednostek wojskowych na administrowanym terenie, dopóty wszelkiego

---

1/ Zbliżona sytuacja występuje na obszarze WSzW Suwałki, gdzie z uwagi na ośrodki LOK, szkoli się znaczne ilości kierowców dla potrzeb jw całego okręgu. Brakuje więc poborowych do szkolenia w innych specjalnościach wojskowych, przydatnych miejscowym jw.

rodzaju realne próby poprawienia tego planowania muszą zakończyć się niepowodzeniem.

Można więc sprecyzować następujące twierdzenie:
Tak, jak przestrzeganie zasad TGRO jest zasadniczym warunkiem prawidłowego funkcjonowania całego systemu, tak potrzeby mobilizacyjne jw, określone planem rotacji, są warunkiem realnego planowania ich terytorialnego uzupełniania.

W świetle całokształtu przedstawionych rozważań można przyjąć, że:

1/ teoretyczne opracowanie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych jako elementu systemu mobilizacji, powinno przyczynić się do zrozumienia przez kadrę pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego jego znaczenia w zabezpieczeniu potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych;

2/ terytorialne gromadzenie rezerw osobowych, jako kategoria gotowości bojowej jednostek wojskowych, wymaga ciągłego doskonalenia, tak pod względem teoretycznych uzasadnień, jak też praktycznych rozwiązań;

3/ poprawy obecnego stanu systemu TGRO należy upatrywać w zdecydowanym przestrzeganiu w praktyce mobilizacyjnej zasad jego funkcjonowania;

4/ analiza systemowa procesu TGRO powinna przyczynić się do:
- oceny wykorzystania poborowych i żołnierzy rezerwy w procesie uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jw,
- wskazywania możliwości likwidowania zagrożeń w procesie TGRO,
- prognozowania możliwości TGRO,
- określania jakości nagromadzonych rezerw osobowych,
- oceny działalności TOAW w zakresie TGRO;

5/ zaostrzenie dyscypliny szkolenia żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w deficytowych specjalnościach wojskowych kosztem limitu żołnierzy rezerwy powinno poprawić sytuację w deficytowych SW;

6/ wszystkie niedociągnięcia stwierdzone w procesie TGRO powinny być szczegółowo badane, ponieważ w zasadzie wszystkie wnioski nagromadzone w toku badań wskazują, że wadliwe funkcjonowanie systemu jest wynikiem błędów popełnianych przez aparat mobilizacyjno-uzupełnieniowy, głównie TOAW.

ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzone badania wykazują, że szukając możliwie optymalnych rozwiązań problemów występujących w procesie TGRO, można, a nawet trzeba, posługiwać się różnymi metodami i technikami badawczymi. Nie mniej jednak wydaje się, że w całokształcie zastosowanych metod, najlepsze, a może najbardziej wiarygodne wyniki można uzyskać dzięki analizie dokumentów mobilizacyjnych, a nade wszystko dzięki podejściu systemowemu. Ta metoda rozwiązywania skomplikowanych i ciągle zmieniających się procesów TGRO, aczkolwiek dająca najwyższe efekty, wymaga jednak odpowiednio przygotowanej kadry, a ponadto, aby wykorzystać wszystkie możliwości, także zastosowania techniki komputerowej. Wynika z tego, że główne kierunki dalszych badań powinny zmierzać do wszechstronnej komputeryzacji, obejmującej system mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych. W ramach tego systemu należy widzieć miejsce względnie samodzielnego podsystemu TGRO.

Zdając sobie sprawę, że komputeryzacja systemu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych, aczkolwiek niezbędna, znajduje się w sferze bliższej lub dalszej przyszłości[1/], należy już obecnie widzieć i podejmować takie prace badawcze, a w niektórych przypadkach wdrożeniowe, które mogą przyczyniać się do stopniowej, ale systematycznej poprawy obecnego kształtu TGRO.

Nie popełni się błędu stwierdzając, że treść i wyniki badań zaprezentowane w niniejszej pracy, wskazują na wyraźne niedoszkolenie aparatu mobilizacyjno-uzupełnieniowego w kwestiach TGRO,

---

1/ Już obecnie, przy analizie niektórych elementów mobilizacyjnego rozwijania jw i zabezpieczania tego procesu przez TOAW, Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP, korzysta z usług komputera.

będące jednym z zasadniczych źródeł wielu niedociągnięć i błędów. Można więc przyjąć, że likwidacja tego źródła będzie elementem doskonalącym funkcjonowanie całego systemu. Stąd, podjęcie prac wdrażających, a przede wszystkim stosowanie zasad terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych oraz wynikających z nich metod /sposobów/ działania poszczególnych ogniw aparatu mobilizacyjno-uzupełnieniowego, należy uznać za już możliwe do realizacji. Na potwierdzenie tej konieczności można przytoczyć niektóre oczywiste, choć czasami zapomniane prawdy, na przykład jak to, że: "We współczesnych warunkach sam /.../ talent oficera i nawet najlepsza praktyka bez rzetelnego przygotowania teoretycznego, połączonego z umiejętnościami organizatorskimi /kierowanie i dowodzenie/ po prostu nie wystarczają. Zbyt bowiem kosztowne są przygotowania obronne, zbyt ważne i odpowiedzialne są zadania sił zbrojnych w czasie wojny, żeby państwo poważnie myślące o obronie mogło swoje losy powierzać ludziom niedouczonym". I dalej: "Jeżeli więc oficer nie będzie zajmował się samodokształcaniem, żaden ładunek wiedzy nie wystarczy na długo i będzie czynnikiem utrudniającym jego praktyczną działalność"1/. Jest bowiem faktem udowodnionym /w pracy znalazło to odbicie/, że brak dostatecznej wiedzy, połączony z pewnymi niedociągnięciami organizacyjno-wykonawczymi, są elementami hamującymi postęp w dziedzinie TGRO.

Zdając sobie sprawę z niedoskonałości przeprowadzanych badań oraz niedociągnięć ich opisu, należy mieć na względzie, iż jest to prawdopodobnie pierwsza próba szerszego, w miarę całościowego podejścia do problemu.

1/ K. Nożko, "Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej", MON, 1973, s. 339, 340.

Również wielowątkowość występująca w tym opracowaniu była przyczyną, zmuszającą autora do zbyt pobieżnego potraktowania niektórych zagadnień. Dotyczy to zwłaszcza analizy systemowej TGRO, ponieważ w pracy nie zostały wykorzystane wszystkie jej możliwości oceny, zwłaszcza wnioskowania, tak w stosunku do całości, jak i niektórych obiektów elementarnych.

Dlatego kierunki dalszych badań nie tylko podsystemu TGRO, ale całego systemu mobilizacyjnego rozwijania sił zbrojnych, powinny zmierzać do trójczłonowego potraktowania całości, jako związku problemów: kierowania, roboczego i zabezpieczania. Jeżeli w badaniach tych zostaną uwzględnione podstawowe założenia " Teorii mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych " jako specjalności naukowej, a zwłaszcza jej systematyki[1/], można przyjąć, że wówczas stworzone zostaną warunki do wszechstronnego kontynuowania prac badawczych.

Ponadto, jeżeli w toku prowadzenia tych badań zostanie rozwiązany problem rozkładu wskaźników skuteczności TGRO w zależności od regionu kraju, to cały proces analizy systemowej zostanie tak uproszczony, że praktyczne jego stosowanie może stać się codzienną praktyką, zwłaszcza na wyższych szczeblach.

W świetle tak rozumianego, całościowego /systemowego/ potraktowania problemu,wyłania się potrzeba znalezienia w miarę prostej, lecz wymiernej oceny jakości żołnierzy rezerwy, z punktu widzenia ich bojowego wykorzystania. Podejście takie, zgodne jest z pierwszym prawem dialektyki marksistowskiej, które widzi postęp w przejściu ilości w jakość.

1/ Prace w tym kierunku kontynuowane są przez KO i M ASG WP.

Nie sposób nawet przypuszczać, aby prawo to nie spowodowało konieczności przejścia z ilościowej, do jakościowej oceny gotowości bojowej jednostek wojskowych. Z tego punktu widzenia można przyjąć, że w odniesieniu do zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych prawo to działa niemal bezbłędnie, ale tylko na etapie oceny ilościowej. Stąd przejście do oceny jakościowej jest nieodzowne.
Im wcześniej zostanie to zastosowane w praktyce, tym lepiej 1/.

Teoria zasady rotacji oraz system celów TGRO wskazuje na możliwość grupowego uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych. Jak wiadomo, uzupełnianie takie gwarantuje wyższą jakość żołnierzy rezerwy oraz znaczne skrócenie czasu mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych, co stoi w dialektycznym związku z ich gotowością bojową. Nie będzie więc błędem przyjęcie hipotezy, że podjęcie badań zmierzających do odpowiedzi na pytania: gdzie i jak to realizować, może być jednym z ważnych elementów doskonalenia całego systemu 2/.

Rozpatrując kierunki optymalnego funkcjonowania systemu TGRO, nie trudno zauważyć, że w zasadzie cały ten proces, a więc i możliwości badań, mają miejsce tylko w okresie pokoju. Wydaje się więc, że precyzyjna i w miarę wszechstronna ocena zjawisk TGRO /organizacja, planowanie, uzupełnianie, itp./ w ciągłej pokojowej działalności aparatu mobilizacyjno-uzupełnieniowego, wywiera niekwestionowany wpływ na nieustanne jego doskonalenie.

1/ Wiadomo bowiem /szeroko udokumentowane w niniejszej pracy/, że nie tylko ilość, ale przede wszystkim ilość zamieniona w wysoką jakość decyduje o gotowości bojowej jednostki, wojsk i całych sił zbrojnych.

2/ Potrzeba skracania czasu osiągania przez jw pełnej gotowości bojowej w świetle instalowanych eurorakiet, staje się nieodzowna.

Dlatego też podjęcie badań w celu uzupełnienia obowiązującego systemu LIR-GOT-M niektórymi elementami analizy systemowej /jakości rezerw, potencjału bojowego jw w świetle ich uzupełniania stanem osobowym itp./, można uznać za w pełni uzasadnione.

x x x

Przedstawione w niniejszym opracowaniu niektóre tylko kierunki dalszych badań, zmierzające do doskonalenia funkcjonowania podsystemu TGRO w systemie zabezpieczania potrzeb mobilizacyjnych jw przez TOAW, nie wyczerpują wszystkich ich aspektów i możliwości. Można jednak przyjąć, że są to kierunki zasadnicze, których rozwiązanie leży w interesie nie tylko nauk wojskowych, lecz także w interesie doskonalenia procesu terytorialnego, a zwłaszcza zrejonizowanego - realizowanego sposobem grupowym - uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy.

BIBLIOGRAFIA

B e r m a n Cz.: Mobilizacja w teorii i praktyce, W-wa 1962.

B o r k o w s k i L.: Logika formalna, W-wa 1977.

C e d r o w s k i J., S w e b o c k i S.: Psychologia walki i dowodzenia, W-wa 1973.

H a b r J., V e p r e k J.: Systemowa analiza i synteza, W-wa 1976.

Historia drugiej wojny światowej, MON, W-wa 1977-1979, t.II, III, IV.

I z d e b s k i J.: Mobilizacja 9 DP w 1939 r., WPH nr 3/89 z 1979.

J a u m a n n H.: Mobilizacyjne rozwinięcie jednostek obrony terytorialnej sił lądowych RFN, WPZ nr 1/119 z 1978.

K o t a r b i ń s k i T.: Traktat o dobrej robocie, W-wa 1969.

K r a w c z u k E.: Demobilizacja i pokojowa organizacja wojska polskiego w latach 1920-1921, WIH, W-wa 1971.

K u l e s z y ń s k i L.: Dowodzenie wojskami a cybernetyka, W-wa 1967.

K u l i k o w s k i R.: Analiza systemowa i jej zastosowania, W-wa 1977.

K u l e s z y ń s k i L.: O istocie gotowości bojowej, MW nr 9 i 10 1977.

K u l e s z y ń s k i L.: Dowodzenie wojskami a cybernetyka, W-wa 1967.

Ł a n g e O.: Całość i rozwój w świetle cybernetyki, W-wa 1962.

Ł a g o w s k i A.: Strategia i ekonomika, W-wa 1959...

Ł ę ż n y W.: Kształtowanie się polskiego modelu mobilizacji sił zbrojnych w latach 1920-1970, W-wa 1972.

M a d e j s k i A.: Nauka wojenna, W-wa 1981.

M i l e c k i J.: Wstęp do metodologii ekonomii, W-wa 1979.

N o d z e ń s k i J.: Z zagadnień teorii mobilizacji i uzupełniania sił zbrojnych stanem osobowym, MW nr 9 z 1977.

N o ż k o K.: Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, W-wa 1973.

P i e t e r J.: Ogólna metodologia pracy naukowej, W-wa 1969.

P i e t e r J.: Zarys metodologii pracy naukowej, W-wa 1969.

R o g u c k i A.: Analiza systemowa w planowaniu obrony, W-wa 1975.

R u n i e w i c z A.: Czynniki wpływające na ogólną strukturę organizacyjną sił zbrojnych, MW nr 7 z 1968.

S i e n k i e w i c z P.: Inżynieria systemów, W-wa 1983.

S i m o n H. A.: Działanie administracji, W-wa 1976.

S o k o ł o w P.: Wojna a ludzkie rezerwy, W-wa 1962.

S t a c z y ń s k i R.: Zarys nauki organizacji sił zbrojnych, WINW, W-wa 1930.

W i ś n i e w s k i E., J a g i e ł ł o K.: Metodyka wojskowych badań naukowych, W-wa 1981.

W r ó b l e w s k i J.: Przygotowanie odwodowej armii "Prusy" do działań w 1939 r., WPH nr 3/89 z 1979.

Z i e l e n i e w s k i J.: Organizacja i zarządzanie, W-wa 1969.

INSTRUKCJE, ZARZĄDZENIA I INNE MATERIAŁY

Biuletyn informacyjny nr 1/136/, Szt. Gen. 1981r.

Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu sił zbrojnych, Szt. Gen. 1086/82.

Instrukcja o mobilizacyjnym rozwinięciu jednostek wojskowych, Szt. Gen. 1088/82.

Instrukcja o zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez terenowe organy administracji wojskowej, Szt. Gen. 1094/82.

Instrukcja o prowadzeniu ewidencji przedpoborowych, poborowych oraz podoficerów i szeregowych rezerwy w wojskowych komendach uzupełnień, Szt. Gen. 1110/83.

Instrukcja w sprawie poboru i uzupełniania sił zbrojnych poborowymi, Szt. Gen. 1098/82.

Organizacja i zadania pionu organizacyjno-mobilizacyjnego w siłach zbrojnych, rola i miejsce oraz zadania komórek organizacyjnych w strukturze pionu org.-mob., opracowanie wewnętrzne /nie publ./ Zarządu VI. Szt. Gen. WP 1978.

Ogólne zasady budowy własnych sił zbrojnych w okresie "P" i "W", opracowanie wewnętrzne /nie publ./ Zarządu VI Szt. Gen. WP 1978r.

Planowane zmiany w strukturze organizacyjnej Bundeswehry, PWL nr 5 z 1974.

System kompleksowej oceny gotowości bojowej wojsk LIR-K, ASG WP /Inst. Dowodz./, 1979.

Struktura przedmiotowa działalności kontrolnej WSzW i WKU w systemie LIR-GOT-M, Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Gen. WP, 1984 r.

Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. z dn. 11.02. 1984 r., nr 7, poz. 31.

Vademecum o zawodowym szkolnictwie wojskowym, Szt. Gen. 955/79.

Wytyczne szefa Departamentu Kadr nr 04 z 20.11.1984 r.

Wytyczne w sprawie kryteriów doboru i przeznaczania poborowych do poszczególnych korpusów osobowych i specjalności wojskowych, Szt. Gen. 1003/80.

Wykaz specjalności wojskowych żołnierzy Sił Zbrojnych PRL, Szt. Gen. 775/76.

Wzory dokumentów do instrukcji o mobilizacyjnym rozwinięciu Sił Zbrojnych PRL, Szt. Gen. 1087/82.

Wzory dokumentów do instrukcji o mobilizacyjnym rozwinięciu jednostek wojskowych, Szt. Gen. 1089/82.

Wzory dokumentów do instrukcji o zabezpieczeniu mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych przez terenowe organy administracji wojskowej, Szt. Gen. 1095/82.

.Zasady organizacji odtwarzania zdolności bojowej wojsk porażonych bronią masowego rażenia, Gł. Zarząd Szkol. Boj. 1979 r. /materiał nie sygnaturowany i nie publikowany/.

Zasady badania teorii wojskowej w czasie ćwiczeń, ASG WP, wew. 3591/81.

Zarządzenie szefa Sztabu Generalnego WP nr 04/ Sztab z dnia 12 stycznia 1970 r. w sprawie zasad planowania uzupełniania jednostek wojskowych poborowymi i żołnierzami zasadniczej służby wojskowej.

Zarządzenie ministra Obrony Narodowej nr 54/MON z dnia 27 grudnia 1979 r. w sprawie przysposobienia wojskowego młodzieży pozaszkolnej, Monitor Polski z 1980 r. Nr 1, poz.4.

Zarządzenie ministra Obrony Narodowej Nr 5/MON z dnia 2 lutego 1981 r. w sprawie udzielania odroczeń zasadniczej służby wojskowej na okres dłuższy niż jeden rok, Dz. Rozk. MON z 1981r. poz. 8.

Zarządzenie szefa Sztabu Generalnego WP Nr 34/Sztab z dnia 14 października 1981 r. w sprawie wystawiania i doręczania kart powołania do czynnej służby wojskowej i wezwań w sprawie obowiązku wojskowego, Dz. Rozk. MON z 1981 r. poz. 76.

Zarządzenie ministra Obrony Narodowej Nr 47/MON z dnia 30 sierpnia 1984 r. w sprawie trybu przeznaczania i kierowania poborowych do służby w formacjach uzbrojonych oraz przeznaczania ich do rezerwy, Dz. Rozk. MON z 1984 r. poz. 59.

WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW

1. Wybrane fragmenty materiałów obrazujących stan terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.
2. Materiały dotyczące przeprowadzenia badań w mobilizacyjnym ćwiczeniu dowódczo-sztabowym.
3. Tezy do dyskusji z oficerami pionu dydaktycznego CDKAW - specjalistami w dziedzinie mobilizacyjno-uzupełnieniowej oraz protokół tej dyskusji.
4. Ankieta.
5. Ankieta.
6. Alternatywy zrejonizowanego uzupełniania.
7. Mechanizm tworzenia rezerw osobowych.
7a. System celów TGRO.
8. Wywiad jawny z Zastępcą Szefa Sztabu WOW d/s Organizacyjno-Mobilizacyjnych.
9. Tabela wyników badań wykorzystania poborowych oraz podoficerów i szeregowych rezerwy przez WSzW Rzeszów.
10. Wywiad skategoryzowany z oficerem pełniącym służbę w WKU St. Gdański.
11. Wywiad jawny z Szefem WSzW Przemyśl.
12. Wywiad jawny z Szefem.
13. Czynniki wpływające na proces terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.
14. Model funkcjonowania systemu TGRO.
15. Wywiad jawny z oficerami CDKAW prowadzącymi kontrolę w JW i TOAW.
16. Ramowy plan rotacji podoficerów i szeregowych rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych 25 pz w latach 1985-1990.

Druk POW-20 zam.nr 0233/85 z dn. 5.06.1985r.

Załącznik nr 1

T A J N E
Egz. nr ..

Wybrane fragmenty materiałów obrazujących stan terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych.

Fragment wystąpienia szefa Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP na doroczenę odprawie szkoleniowej kierowniczej kadry pionu organizacyjno-mobilizacyjnego Sił Zbrojnych PRL w Lublinie w dniu 11.01.1984r.

"...W czasie kontroli stwierdziliśmy także sporo niedociągnięć w dziedzienie gromadzenia rezerw osobowych oraz ich wykorzystania na potrzeby mobilizacyjne jednostek wojskowych. Problematyce tej nadajemy w bieżącym roku szczególne znaczenie. Nie zawsze jest ona bowiem właściwie doceniana zarówno przez sztaby okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych, jak i terenowe organa administracji wojskowej oraz dowództwa jednostek wojskowych. Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy jest fakt niepełnego wiązania uzupełnienia pokojowego z terytorialnymi potrzebami gromadzenia rezerw osobowych. Nie korzysta się w szerokim zakresie z możliwości likwidowania niedoboru określonych specjalistów drogą przekwalifikowania, a także nie zawsze właściwie przeznacza się i szkoli żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w deficytowych specjalnościach wojskowych kosztem limitu żołnierzy rezerwy. Na przykład w 4 pułku chemicznym i 12 pułku pontonowym /POW/ szkoli się kosztem tego limitu żołnierzy w specjalnościach wojskowych, w których nie występują braki na terenie poszczególnych WSzW, a nawet okręgu wojskowego. Podobnym przykładem może być WKU Brzeg /SOW/, która otrzymała rozdzielnik na powołanie poborowych z przeznaczeniem do szkolenia w specjalnościach artylerii naziemnej, podczas gdy na administrowanym terenie występują braki głównie w specjalnościach inżynieryjno-saperskich, przy jednoczesnym nadmiarze artylerzystów.

Fakty te świadczą o konieczności zaciśnienia współpracy między oddziałami VIII i X sztabów okręgów wojskowych, WSzW sekcjami WKU w sprawach dotyczących przeznaczania poborowych do zasadniczej służby wojskowej i ich szkolenia w odpowiednich specjalnościach wojskowych.

Nie osiągnięto również zadawalających rezultatów w dziedzinie przygotowania rezerw na zabezpieczenie potrzeb mobilizacyjnych jednostek skadrowanych WOW. Nie wypracowano zwłaszcza skutecznych form przeszkalania żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w obsłudze sprzętu znajdującego się na wyposażeniu 3 i 9 DZ. Ponadto jednostki skadrowane WOW nie utrzymują systematycznych kontaktów z właściwymi jednostkami POW i SOW szkolącymi żołnierzy zasadniczej służby wojskowej na ich potrzeby mobilizacyjne. Problemy te zamierzamy rozwiązać w sposób kompleksowy w pierwszym kwartale bieżącego roku przy ścisłej współpracy zainteresowanych instytucji centralnych MON oraz sztabów okręgów wojskowych.

Omówione niedociągnięcia w zakresie gromadzenia rezerw osobowych mają ujemny wpływ na jakość i rejonizację uzupełnienia jednostek wojskowych, zwłaszcza jednostek zaliczanych do kategorii słabej gotowości. Nieprzestrzeganie zasad rejonizacji stwierdzono między innymi w 47 szkolnym pułku śmigłowców, którego potrzeby mobilizacyjne uzupełniane są z terenu 17 gmin, odległych nawet do 100 km od jednostki, zaś w 6 dywizjonie ogniowym 3 DA OPK - z 20 miejscowości. W 95 polowym szpitalu chirurgicznym 13 żołnierzy mobilizacyjnego rzutu alarmowego powoływano aż z terenu 5 gmin. Podobnych przykładów nieprzestrzegania rejonizacji uzupełnienia można byłoby przytoczyć wiele i odnosiłyby się one do wszystkich OW i RSZ.

Niedocenianie zagadnienia rejonizacji, niewłaściwa niekiedy organizacja dowozu żołnierzy rezerwy do jednostek oraz nie uwzględnianie przy nadawaniu rezerwistom przydziałów mobilizacyjnych niektórych uwarunkowań - miały istotny wpływ na niski wskaźnik doręczalności dokumentów powołania i były przyczyną zauważalnego obniżenia się - w stosunku do 1982 roku - stawiennictwa żołnierzy rezerwy w jednostkach wojskowych /w wielu kontrolowanych jednostkach kształtowało się ono szczególnie niekorzystnie/. Na przykład w obowiązujących normach czasowych w 39 pa 10 D.Panc. wynosiło zaledwie - 34%; jednostkach 5 D.Panc - 30%;

jednostkach garnizonu Wrocław - 64%; 12 pa 4 DZ - 64%; batalionie zabezpieczenia 6 DPD - 74%; 58 batalionie medycznym) DPanc - 55% .

Przyczyny niskiego stawiennictwa żołnierzy rezerwy w jednostkach w ustalonych normach czasowych są dość złożone i wymagają głębokiej analizy. Problem ten powinien być rozwiązywany ścisłej współpracy jednostek wojskowych, wojskowych komend zupełnień oraz terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego. Potrzeba zacieśnienia rejonizacji uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych dotyczy szczególnie i w pierwszej kolejności jednostek zaliczonych do kategorii stałej gotowości.

Nie ustrzeżono się również niedociągnięć w zakresie cykliczności powoływania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe. Występują jednostki, w których żołnierzy rezerwy będących na przydziałach mobilizacyjnych nie powoływano na ćwiczenia wojskowe przez okres 5 - 6 , a nawet 10 lat /kontrolowane jednostki 20 DPanc. 6 DPD; 113 batalion transportowy /WOW/; 4 wojskowy szpital kliniczny /SOW/; 1 DA /OPK/. W niektórych jednostkach dopuszczono w tym względzie do poważnych zaniedbań, polegających na wręcz zupełnym zaniechaniu szkolenia żołnierzy rezerwy. Na przykład w jednostkach formowanych przez 22 wojskowy szpital uzdrowiskowy /WOW/ w okresie 6 lat szkoleniem objęto zaledwie 8% żołnierzy będących na przydziałach mobilizacyjnych. Natomiast w dowództwie 6 DPD w ciągu ostatnich 4 - 5 lat nie objęto szkoleniem 25% rezerwistów, zaś w 8 batalionie zabezpieczenia tej dywizji - aż 60%. Ponadto znaczna część żołnierzy rezerwy po nadaniu im przydziałów mobilizacyjnych nie była objęta nawet ćwiczeniami jednodniowymi / 20 DPanc 39 pa 10 DPanc; 6 DPD/. Niedopuszczalnym jest także nie powoływanie na ćwiczenia wojskowe tych żołnierzy rezerwy, którym z różnych przyczyn przesunięto termin ich odbycia.

Dla wyeliminowania powyższych niedociągnięć należy nadać odpowiednią rangę procesowi planowania i powoływania żołnierzy rezerwy na ćwiczenia wojskowe, ściśle dostosowując je do specyfiki zadań mobilizacyjnych jednostek. Czas trwania ćwiczeń wojskowych oraz częstotliwość powoływania rezerwistów dostosować do rzeczywistych potrzeb szkoleniowych, tym bardziej że przydzielony limit osobowy pułku zabezpiecza realizację

ych przedsięwzięć.

Stwierdza się również tendencje zbyt długiego, nawet przez kres ponad 10 lat, a w niektórych przypadkach nawet 15 lat, trzymywania na przydziałach mobilizacyjnych żołnierzy rezerwy, sięgających niejednokrotnie górną granicę wieku, pomimo istnienia możliwości poprawy sytuacji w tym zakresie / WSzW łock; WSzW Włocławek; WSzW Opole; WSzW Gorzów Wielkopolski/. ost to następstwem niedokonywania przez jednostki wojskowe terenowe organa administracji wojskowej kompleksowych analiz otyczących jakości uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych.

Niepokojącym zjawiskiem jest również nieprzestrzeganie asady nadawania przydziałów mobilizacyjnych żołnierzom rezerwy ajmłodszych roczników, a także tym, którzy odbyli zasadniczą łużbę w jednostkach danego rodzaju wojsk /jednostki GDPD/. odobne przypadki miały miejsce także w innych jednostkach. Świadczy to o nadawaniu przez WKU przydziałów mobilizacyjnych ołnierzom rezerwy bez udziału przedstawicieli zainteresowanych jednostek wojskowych / WKU Koszalin; WKU Słupsk /. Przykłady te wskazują na potrzebę większego zainteresowania jednostek wojskowych stanem i jakością żołnierzy rezerwy będących na ich przydziałach mobilizacyjnych..."

.....

Fragmenty oceny wyników działalności mobilizacyjno-uzupełnieniowej w 1984 roku oraz zadania w tym zakresie na 1985r. 1/

"Na terminowość stawiennictwa żołnierzy rezerwy w jednostkach wojskowych istotny wpływ wywierają między innymi terytorialność oraz rejonizacja uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych. W br. uzyskaliśmy pewien postęp w zawężaniu rejonizacji uzupełnienia jednostek wojskowych, w szczególności zaliczonych do kategorii

---

1/ Sztab Gen. WP Zarząd Mobilizacji i Uzupełnień - /materiał nie publikowany/.

tałej gotowości. Pomimo to rejonizacja nadal stanowi problem
la niektórych jednostek i terenowych organów administracji
ojskowej. W czasie kontroli stwierdzono, że w wielu przypadkach
stniała możliwość dalszego jej zacieśnienia, lecz nie w pełni
ą wykorzystano. Dysponujemy przykładami szeregu jednostek, do
tórych powołuje się uzupełenienie ze zbyt dużej ilości gmin,
tym w wielu wypadkach po kilku, a nawet pojedynczych żołnierzy
15 Brygada Radioliniowo-Kablowa: 61 Lotniczy Pułk Szkolno-Bojowy;
Brygada Chemiczna/.

Dysponujemy także przykładem niedociągnięć w zakresie
erytórialnego powołania uzupełnienia do jednostek mobilizowanych
rzez 1 Brygadę Artylerii Armat w Węgorzewie /WOW/, do których
uzupełnienia powołuje się aż z terenu pięciu województw, co
wyklucza możliwość jego terminowego stawiennictwa w jednostce,
zwłaszcza w warunkach zakłóceń. Przykład ten świadczy zarówno
o niewłaściwym gromadzeniu rezerw na potrzeby mobilizacyjne
jednostek, jak też braku odpowiedniego przeciwdziałania pogłę-
biającemu się na tym terenie regresowi w zakresie stanu rezerwi-
stów w deficytowych specjalnościach wojskowych. Wskazuje on
także na potrzebę zacieśnienia współpracy sztabów WOW i POW
w sprawach związanych z uzupełnianiem jednostek wojskowych
dyslokowanych na ich obrzeżach.

Nie przestrzegano też wymaganej cykliczności szkolenia
żołnierzy rezerwy będących na przydziałach mobilizacyjnych."

.....

"...Nie wszystkie jednak jednostki i terenowe organa admini-
stracji wojskowej podchodzą sumiennie do obowiązku systematycznej
rotacji rezerwistów. Nadal zdarzają się przypadki utrzymywania
na przydziałach żołnierzy rezerwy starszych roczników,
jak też żołnierzy, którzy ze względu na charakter pracy
i miejsce zamieszkania nie gwarantują możliwości stawiennictwa
w jednostkach w normatywnie ustalonym czasie. We wspomnianej
już 1 Brygadzie Artylerii Armat około 56% rezerwistów zbliża
się do górnej granicy wieku.

iały również miejsca przypadki zbyt długiego utrzymywania
a przydziałach żołnierzy rezerwy - nawet przez okres od 20-22
at, pomimo możliwości poprawy w tym względzie /14 Pułk Artylerii
rzeciwpancernej/. Przykłady te świadczą o niedostatecznej
oszcze pracy na tym odcinku terenowych organów administracji
ojskowej oraz braku zainteresowania jednostek wojskowych tą
roblematyką. W jednostkach, które zaniedbały te sprawy należy
ścisłej współpracy z wojskowymi komendami uzupełnień wzmóc
roskę o systematyczne zastępowanie rezerwistów starszych
iekiem - żołnierzami najmłodszych roczników. Ponadto, aby
stworzyć lepsze warunki szkoleniowe- dążyć do nadawania
w każdym roku przydziałów mobilizacyjnych w jednostkach
wojskowych nie w sposób rozproszony, lecz całymi pododdziałami."

Druk POW-20 zam.nr 023485 z dn. 5.06 1985r.

Zał.nr 2.

" Z A T W I E R D Z A M "
p.o. ZASTĘPCY KOMENDANTA DS SZKOL.

płk dr inż.Eugeniusz MOCZYBRODA

dnia .....

P O U F N E
egz. nr ...

P L A N

przygotowania badań na temat: "WPŁYW TERYTORIALNEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH NA PROCES UZUPEŁNIENIA POTRZEB MOBILIZACYJNYCH JEDNOSTEK WOJSKOWYCH ŻOŁNIERZAMI REZERWY, W CZASIE ICH MOBILIZACYJNEGO ROZWIJANIA" w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym z oficerami pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego WSzW i WKU, prowadzonego na terenie CDKAW, w dniach 26-28.XI.1984r. na temat: "ORGANIZACJA, PLANOWANIE, KIEROWANIE ZABEZPIECZENIEM MOBILIZACYJNEGO ROZWINIECIA JW PRZEZ WKU W CZASIE POKOJU I POCZATKOWYM OKRESIE WOJNY".

1. CELE SZKOLENIOWE CWICZENIA

1/ kształtować wyobraźnię mobilizacyjno-taktyczną i samodzielność w analizowaniu zjawisk decydujących o wykonaniu zadań mobilizacyjnych,

2/ nauczyć przewidywania skutków oddziaływania nieprzyjaciela na przebieg ZMR JW i planowania przedsięwzięć w WKU z uwzględnieniem wniosków z oceny sytuacji mobilizacyjno-taktycznej i warunków realizacji zadań,

3/ sprawdzić umiejętności oficerów pionu mobilizacyjno-uzupełnieniowego WKU w zakresie:
- analizy zadań mobilizacyjnych,
- oceny sytuacji mobilizacyjno-taktycznej,
- podejmowania decyzji i stawiania zadań dotyczących zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw przez WKU.

2. CELE BADAWCZE CWICZENIA

1/ w warunkach zagrożenia użyciem przez przeciwnika broni jądrowej, wypracować wariant uzupełnienia mobilizacyjnych potrzeb jw /zaplanować to uzupełnienie/, gwarantujący najwyższy wskaźnik stawiennictwa w założonej sytuacji mobilizacyjno-operacyjnej ćwiczenia.

2/ uwzględniając warunki ćwiczenia, skalkulować czasy uzupełnienia jednostek wojskowych /przy wskaźniku uzupełnienia conajmniej 0,9/, przy zrejonizowanym, terytorialnym i eksterytorialnym uzupełnieniu. Wypracowując wskaźniki porównawcze:

a/ zaplanowanych czasów uzupełnienia z faktycznie osiągniętymi przy wskaźniku ukompletowania co najmniej 0,9;

b/ porównanie planowanych wskaźników ukompletowania z faktycznie osiągniętymi.

3/ wypracować niektóre propozycje zmierzające do doskonalenia planowania i realizacji uzupełnienia mobilizacyjnych potrzeb jednostek operacyjnych w realiach ćwiczenia.

I. PRZYGOTOWANIE BADAŃ

lp	Data realizacji	Wyszczególnienie przedsięwzięć	Kto opracowuje	Odpowiedzialny	Uwagi o wykonaniu
1	3.11.84	Przeprowadzenie spotkania z zespołem autorskim ćwiczenia w sprawie koniecznych zmian jego treści w związku z wprowadzeniem celów badawczych.	płk MIREK	płk MOCZYBRODA	
2	5-10.11.84	Uzupełnienie zamiaru ćwiczenia o treści związane z zakładanymi celami badawczymi.	płk MIREK	płk MOCZYBRODA	
3	12.11.84	Przygotowanie materiałów uzupełniających plan przeprowadzenia ćwiczenia tj. podział na dwa niezależnie ćwiczące zespoły WKU, z których zespoły nr I są prowadzone przez zespół badawczy.	płk MIREK ppłk KARKOSZKA	płk MIREK	
4	5-10.11.84	Opracowanie problemów /zagadnień/ badawczych i włączenie ich do planu ćwiczenia.	płk MIREK	płk MOCZYBRODA	
5	11-15.11.84	Uzupełnienie założeń ćwiczenia.	ppłk KUMMER	płk MIREK	
6	18-22-11.84	Przygotowanie dokumentów do rejestracji wyników badań.	płk MIREK	płk MIREK	

II. PROWADZENIE BADAN

lp	Data realizacji	Przedsięwzięcia badawcze	Skład zespołu badawczego	Uwagi o wykonaniu
1	24.11.84	Udzielenie instruktażu zespołowi rozjemców a następnie zespołowi badawczemu.	płk MIREK	
2	25.11.84	Wydanie ćwiczącym dokumentów do rejestracji treści będących przedmiotem badań oraz rezultatów badań uzyskanych przez ćwiczących.	płk MIREK	
3	26.11. 9.oo-11.oo	I ETAP CWICZENIA Wysłuchanie oceny zagrożenia w ćwiczących zespołach WKU ZGIERZ i PABIANICE - I i II oraz skorygować wnioski z oceny zagrożenia w zespołach PABIANICE-I i ZGIERZ-I w kierunku zbliżenia ich do oceny sztabu OW /zamiaru ćwiczenia/.	płk MIREK ppłk KARKOSZKA ppłk KUMMER	
4	25.11.do 9.oo 26.11.84	Dopilnowanie, aby ćwiczące zespoły WKU ZGIERZ-I i PABIANICE-I zaplanowały uzupełnienie mob.potrzeb jw z pełnym uwzględnieniem wniosków z oceny zagrożenia /uwzględniając zasadę terytorialności i rejonizacji/.	ppłk KARKOSZKA ppłk KUMMER	
5	do 9.oo 26.11.84	Sporządzenie zestawienia uzupełnienia przez ćwiczące zespoły WKU ZGIERZ i PABIANICE - I i II /wzór nr 1/.	ćwiczące zespoły	
		II ETAP CWICZENIA		
6	11.oo 26.11.do 15.oo 26.11.84	Skalkulowanie faktycznych czasów uzupełnienia jednostek wojskowych zestawu I i II oraz powołania MRA do jw zestawu III i IV /według realnych możliwości a nie według norm/ przez WKU ZGIERZ i PABIANICE - I,II /wzór nr 2/.	ćwicz.zespoły pod nadzorem mjr REJMAKA	
		III ETAP CWICZENIA		
7	19.oo 26.11.84 do 13.oo 27.11.84	Skalkulowanie czasów uzupełnienia jedn.operac.III i IV zestawu przy wskaźniku uzupełnienia 0,9 /WKU ZGIERZ i PABIANICE - I,II/ i porównanie ich z zaplanowanymi /wzór nr 3/.	ćwicz.zespoły pod kierown. ppłk KARKOSZKI ppłk KUMMERA	

1	2	3	4	5
8	15.00 27.11.84 do 13.00 28.11.84	Skalkulowanie procentowych wskaźników uzupełnienia jednostek operacyjnych III i IV zestawu w normatywnie nakazanym czasie /WKU ZBIERZ i PABIANICE - I, II/ Uwaga: wszystkie kalkulacje uzupełnieniowe należy dokonać w stosunku do sporządzonego zestawienia uzupełnienia /wzór nr 1/.		
9		Opracowanie wniosków zmierzających do doskonalenia procesu planowania i realizacji uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek operacyjnych w oparciu o realia ćwiczenia. Przedstawienie wpływu terytorialności i rejonizacji na czas uzupełnienia i wskaźnik ukompletowania jednostek.	płk MIREK ppłk KARKOSZKA mjr REJMAK mjr KOWALSKI	

III. OPRACOWANIE WYNIKÓW BADAŃ

lp	Termin realiz.	Wyszczególnienie czynności badawczych	Zespół opracowujący	Forma przedst.końcowego rezultatu badań	Uwagi
1		Porównanie zestawień uzupełnienia WKU-I i WKU-II z punktu widzenia terytorialności i rejonizacji. Możliwe wnioski.	płk MIREK mjr KOWALSKI	Tabelarycznie z opisowym uzasadnieniem	wzór nr 1
2		Analiza faktycznych czasów uzupełnienia jednostek zestawu I i II oraz powołania MRA do jw zestawu III i IV w odniesieniu do norm czasowych w przypadku WKU-I i WKU-II.	płk MIREK ppłk KUMMER ppłk KARKOSZKA	Tabelarycznie /ewentualnie wykres/	wzór nr 2
3		Tabelaryczne i cyfrowe porównanie zaplanowanych czasów zasadniczego uzupełnienia w stosunku do faktycznie osiągniętych przy wskaźniku uzupełnienia 0,9 jedn.wojsk. III i IV zestawu w WKU ZGIERZ i PABIANICE /w warunkach zakłóceń/.	płk MIREK ppłk KUMMER ppłk KARKOSZKA	Tabelaryczna i cyfrowa /wskaźnik porównawczy/	
4		Analiza porównawcza wskaźników uzupełnienia /procent stawiennictwa/ jednostek wojskowych przez ćwiczące zespoły WKU-I i WKU-II /dot. jedn.wojsk.zestawu III i IV/.	ppłk KARKOSZKA ppłk KUMMER	Zestawienie tabelaryczne i opis	

1	2	3	4	5	6
5		Analiza wniosków i propozycji przedstawionych przez ćwiczące zespoły biorące udział w eksperymencie naukowym.	płk MIREK	Opisowa w materiałach rozprawy	
6		Opracowanie końcowych wyników badań.	płk MIREK	Opisowo-statystyczna w materiałach rozprawy	

IV. ORGANIZACJA BADAŃ

1. Dla osiągnięcia zakładanych celów badawczych w ćwiczeniu zakłada się zorganizowanie po dwa ćwiczące zespoły, dwóch różnych wojskowych komend uzupełnień ZGIERZ i PABIANICE oznaczonych symbolami I i II.

2. Zespoły o symbolu I są w pewnym sensie pilotowane przez oficerów zespołu badawczego, a zespoły oznaczone symbolem II, ćwiczą na ogólnie przyjętych zasadach.

3. Pilotowanie zespołów oznaczonych symbolem I polega na dopilnowaniu zaplanowania terytorialnego i zrejonizowanego uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych, zgodnie z oceną warunków i możliwości mobilizacyjno-uzupełnieniowych ze szczególnym zwróceniem uwagi na wnioski z oceny zagrożenia. Zespoły II mając te same możliwości, planują mobilizacyjne uzupełnienie jednostek bez specjalnego nadzoru - zgodnie z posiadaną wiedzą i nabytym doświadczeniem, czyli w takich warunkach, jak to się odbywa w codziennej praktycznej działalności TOAW.

4. Prowadzony eksperyment naukowy w czasie ćwiczenia nie narusza zakładanych celów szkoleniowych a nawet w dziedzinie uzupełnieniowej poszerza je i pogłębia, bowiem nie ogranicza możliwości realizacji wszystkich przyjętych zagadnień szkoleniowych, a w zakresie planowania i realizacji uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych, wskazuje na możliwość innego /bardziej precyzyjnego/ podejścia.

5. Uzupełnienia w zamiarze ćwiczenia, założeniach i planie jego przeprowadzenia, nie zmieniają struktury ćwiczenia i organizacji jego prowadzenia.

"Z A T W I E R D Z A M"

p.o. ZASTĘPCY KOMENDANTA D/S SZKOLENIA

płk dr inż.Eugeniusz MOCZYBRODA

P L A N

przeprowadzenia badań problemów dotyczących wpływu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych na proces uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy w czasie ich mobilizacyjnego rozwijania, w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym na temat: "ORGANIZACJA, PLANOWANIE I KIEROWANIE ZABEZPIECZENIEM MOBILIZACYJNEGO ROZWINIĘCIA JEDNOSTEK WOJSKOWYCH PRZEZ WKU W CZASIE POKOJU I POCZĄTKOWYM OKRESIE WOJNY".

p/ob-mu	Zagadnienia szkoleniowe	Główne problemy badawcze	Hipoteza badawcza	Metoda badań. Sposób przedst. wyników	Prowadzący badania	Termin przygot. wyników	Uwagi
1	2	3	4	5	6	7	8
	PIERWSZY ETAP CWICZENIA						
	Temat etapu: ORGANIZACJA I PLANOWANIE ZABEZPIECZENIA MOBILIZACYJNEGO ROZWINIĘCIA JEDNOSTEK WOJSKOWYCH PRZEZ WKU.						
1	1/Opracowanie wybranych dokumentów planu zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jw 2/Meldowanie decyzji wojskowego komendanta uzupełnień.	Jakie są przyczyny wadliwego planowania uzupełniania potrzeb mob. jedn.wojskowych? Kontrole i ćwiczenia potwierdzają, że wadliwe planowanie może być przyczyną zaniżenia wskaźników uzupełnienia oraz	Kontrole planów uzupełniania potrzeb mob.jednostek wojskowych oraz wyniki ćwiczeń mobilizacyjnych, potwierdzają,iż w planowaniu tym rzadko uwzględnia się wszystkie czynniki, a szczególnie warunki terenowe i możliwości oddziaływania przeciwnika /zakłócenia/.	Eksperyment polegający na wyznaczeniu po dwa równoległe ćwiczące zespoły WKU na takim samym tle mob.-taktycznym. Zespoły oznaczone symbolem I są sterowane w kierunku zaplanowania uzup.	płk MIREK ppłk KARKOSZKA mjr REJMAK	27.11.84 wzór nr 1	

2	3	4	5	6	7	8
	wydłużenia czasów stawiennictwa żołnierzy rezerwy.	Dlatego też właściwe zaplanowanie wykorzystania terytorialnych zasobów rezerw osobowych, uwzględniające warunki terenowe i metodykę oceny zagrożenia, może przyczynić się do poprawienia terminowości stawiennictwa oraz wskaźnika uzup.w warunkach zakłóceń.	zgodnie z zasadami. Zespoły oznaczone symbolem II, planowanie realizują w identycznych warunkach jak w WKU.			

DRUGI ETAP CWICZENIA

Temat etapu: KIEROWANIE PROCESEM ZABEZPIECZENIA MOBILIZACYJNEGO ROZWINIĘCIA JEDNOSTEK WOJSKOWYCH PRZEZ WKU W OKRESIE OSIĄGANIA WYŻSZYCH STANOW GOTOWOSCI BOJOWEJ W WARUNKACH ZAOSTRZAJĄCEJ SIĘ SYTUACJI POLITYCZNO-MILITARNEJ.

1/Realizacja zadań zabezp.mob. rozwinięcia jednostek wojskow. po wprowadzeniu wyższych stanów gotowości boj.	Jakie są przyczyny tendencji do wydłużenia czasów przewozu żołnierzy rezerwy do miejsc stawiennictwa, a tym samym wydłużenia czasów mobilizacyjnego rozwijania jedn.wojsk. Instrukcje mob.określają szczegółowo wszystkie normy czasowe dotyczące uzupełn. potrzeb mob. jw wskazując jednocześnie potrzebę ciągłego ich skracania.	Pomimo terytorialnego a nawet zrejonizowanego /według alternatywy I/ uzupełnienia, nie dąży się do skrócenia czasów przewozu uzupełnienia poniżej instrukcyjnych założeń. Wydaje się, że wykrycie przyczyn nieuzasadnionego wydłużania czasów uzup.jedn. wojsk.żołnierzami rezerwy, poprawi terminowość zabezpieczenia mob.rozw.jw przez TOAW Wcześniejsze zakończenie mob.rozw.jw wywiera bowiem istotny	Analiza dokumentów planu uzupełnienia potrz. mob.jedn.wojsk. wykonanych przez zespoły oznaczone symbolami I i II. Współczynniki porównawcze. Zestawienia porównawcze. Opis.	płk MIREK mjr KOWALSKI	28.11.84

2	3	4	5	6	7	8
	Zalecenie to nie jest jednak powszechnie uwzględniane w praktyce.	wpływ na czas osiągania pełnej gotowości bojowej przez jednostkę wojskową.				

- TRZECI ETAP CWICZENIA

Temat etapu: KIEROWANIE PROCESEM ZABEZPIECZENIA MOBILIZACYJNEGO ROZWINIĘCIA JEDNOSTEK WOJSKOWYCH PRZEZ WKU PO UDERZENIACH PRZECIWNIKA NA WOJSKA I OBIEKTY.

1/Kierowanie procesem zab. mob.rozwinięcia jw w początkowym okresie wojny w warunkach użycia broni jądrowej. 2/Przedstawienie oceny sytuacji po uderzeniach oraz zamiaru wykonania zadania.	Jakie są faktyczne możliwości uzup. jedn.wojsk.III i IV zestawu w warunkach oddziaływania przeciwnika z uwzgl./w planowaniu tego uzup./ wniosków z oceny zagrożenia/a także warunków terenowych/ a jakie są te możliwości,jeżeli w planowaniu elementy te nie zostaną uwzględnione?	Zaplanowanie uzupełnienia jedn.wojsk.w którym uwzględnione zostaną wnioski z oceny zagrożenia oraz warunki terenowe, powinno przyczynić się do skrócenia czasu ich mobilizacyjnego rozwinięcia oraz do osiągnięcia wyższego wskaźnika uzup.w warunkach zakłóceń.	Analiza porównawcza faktycznych czasów dowozu uzupełnienia z planowanymi. Analiza wskaźników uzupełnienia w normatywnym czasie.	płk MIREK ppłk KUMMER	30.11.84 wzory nr 3,4
	Jaki wpływ wywiera terytorialne i zrejonizowane nagromadzenie rezerw na proces uzupełnienia mobilizacyjnych potrzeb jedn.wojsk.w warunkach zakłóceń.	Terytorialne, a zwłaszcza zrejonizowane - według alternatywy I i II - uzpełnienie potrzeb mobilizacyjnych jedn.wojsk.powinno zmierzać do skrócenia czasu dowozu uzupełnienia poni-	1.Ocena rezultatów uzyskanych przez ćwiczących we wszystkich etapach. 2.Uogólnienie wniosków. 3.Analiza propozycji ćwiczących	płk MIREK ppłk KARKOSZKA ppłk KUMMER mjr KOWALSKI mjr REJNAK	30.11.84

2	3	4	5	6	7	8
		żej norm określonych w instrukcji.	4. Sprecyzowanie końcowych wyników w formie tabel i zestawień.		10.12.84	

Uwagi:

1. Opracowanie na podstawie "Zasad badań teorii wojskowej w czasie ćwiczeń", wyd. ASG WP wewn. 3591/81.
2. Plan przeprowadzenia jednostronnego, jednoszczeblowego mobilizacyjnego ćwiczenia dowódczo-sztabowego p.k. "WRZOS" przeprowadzonego z oficerami WSzW /WKU/ w dniach 26-28.11.1984r. na temat: "ORGANIZACJA, PLANOWANIE I KIEROWANIE ZABEZPIECZENIEM MOBILIZACYJNEGO ROZWINIĘCIA JW PRZEZ WKU W CZASIE POKOJU I POCZĄTKOWYM OKRESIE WOJNY" - znajduje się w bibliotece fachowej CDKAW - nr pf-1884.

ZESTAWIENIE UZUPEŁNIENIA

mobilizacyjnych potrzeb jednostek wojskowych przez WKU ZGIERZ - II

lp	Nr mobilizacyjny jednostki wojskowej	Numer zestawu	Planowany czas dowozu /przybycia/ uzup. do miejsc staw.	Liczba żołnierzy rezerwy z poszczególnych TOAP stopnia podstawowego, planowanych na uzupełnienie potrzeb mob.jedn.wojsk.oraz planowany czas ich dowozu									Uwa g
				UM ZGIERZ	UG ZGIERZ	UM GŁOWNO	UG GŁOWNO	UM OZOR-KOW	UG OZOR-KOW	UMiG ALEKSA-NDROW	UMiG STRY-KOW	UG PARZĘ-CZEW	
1	D-155	IV	8		20/8			44/7	20/8				
2	B-280	III	9	70/8	204/7	11/9			225/8	5/9		105/8	
3	B-460	III	9	510/8	600/8					717/9	662/8		
4	B-310	IV	7					133/7	76/7				
5	D-1214	IV	7		5/7			54/7	36/7				
6	C-620	IV	16	4/12			2/19		30/8	32/16		20/16	Ex

Uwagi: 1. w liczniku planowana liczba żołnierzy rezerwy, a w mianowniku czas ich dowozu.

2. w zestawieniu uwzględniono tylko ważniejsze jw.

ZESTAWIENIE UZUPEŁNIENIA

mobilizacyjnych potrzeb jednostek wojskowych przez WKU ZGIERZ - I

Nr mobilizacyjny jednostki wojskowej	Numer zestawu	Planowany czas dowozu /przybycia/ uzup. do miejsc stawiennictwa	Liczba żołnierzy rezerwy z poszczególnych TOAP stopnia podstawowego, planowanych na uzupełnienie potrzeb mob.jedn.wojsk.oraz planowany czas ich dowozu									Uwagi
			UM ZGIERZ	UG ZGIERZ	UM OZOR-KOW	UG OZOR-KOW	UM GŁOWNO	UG GŁOWNO	UMiG ALEK-SANDROW	UMiG STRY-KOW	UG PARZĘ CZEW	
B-460	III	9	928/5			147/8			1973/9			
D-1515	IV	7				84/7						
B-280	III	7			748/7	88/6						
B-310	IV	6			308/6							
D-1214	IV	6			112/6							
C-620	IV	14								478/14		Ex

Uwaga: 1. w liczniku planowania liczba żołnierzy rezerwy, a w mianowniku czas ich dowozu.

2. w zestawieniu uwzględniono nie wszystkie, lecz ważniejsze jw.

FAKTYCZNE CZASY UZUPEŁNIENIA

mobilizacyjnego rzutu alarmowego do JW III i IV zestawu przez WKU ZGIERZ - I w drugim etapie ćwiczenia po wprowadzeniu stanu gotowości bojowej zagrożenia wojennego

Nr mobilizacyjny jedn.wojsk.	Numer zestawu	Faktyczne czasy dowozu uzupełnienia /stawiennictwa uzupełnienia/ do miejsc stawiennictwa przez poszczególne TOAP stopnia podstawowego									Ostateczny czas staw.	Uwa g
		UM ZGIERZ	UG ZGIERZ	UM OZORKOW	UG OZORKOW	UM GŁOWNO	UG GŁOWNO	UMiG ALEKSANDR.	UMiG STRYKOW	UG PARZĘCZEW		
B-460	III							8			8	
D-1515	IV			6							6	
B-280	III			6							6	
B-310	IV			7							7	
D-1214	IV			6							6	
C-620	IV								8		8	

Uwagi i wnioski opisowe: 1.Faktyczne czasy przybycia do JW MRA, zbiżone do planowanych.

2.Planowane przybycie MRA do JW uwzględniało realne możliwości w tym względzie.

FAKTYCZNE CZASY UZUPEŁNIENIA

mobilizacyjnego rzutu alarmowego do JW III i IV zestawu przez WKU ZGIERZ - II w drugim etapie ćwiczenia po wprowadzeniu stanu gotowości bojowej zagrożenia wojennego.

Nr mobilizacyjny jedn.wojsk.	Nr zestawu	Faktyczne czasy dowozu uzupełnienia /stawiennictwa uzupełnienia/ do miejsc stawiennictwa przez poszczególne TOAP st.podstawowego									Ostateczny czas uzup.	Uwagi
		UM ZGIERZ	UG ZGIERZ	UM GŁOWNO	UG GŁOWNO	UM OZORKOW	UG OZORKOW	UMiG ALEKSANDROW	UMiG STRYKOW	UG PARZĘCZEW		
B-280	III					6	8				8	
B-460	III		9					8			9	
B-310	IV					7					7	
D-1214	IV					6					6	
D-1515	IV					7					7	
C-620	IV								8		8	

Uwagi i wnioski opisowe:
1. Opóźnienie przybycia MRA z m.ZGIERZ spowodowane powstałymi zakłóceniami.
2. Planowanie MRA zbliżone do optymalnego.

Wzór nr 3

CZASY PRZEWOZU UZUPEŁNIENIA ZASADNICZEGO

do jednostek wojskowych III i IV zestawu w III etapie ćwiczenia, /po wprowadzeniu stanu pełnej gotowości bojowej w początkowym okresie wojny/ przy współczynniku uzupełnienia 0,9 przez WKU ZGIERZ - I

biliz. wojsk.	Zaplanowany czas dowozu uzup. /tuz/	Faktyczny czas dowozu uzup. /tuf/	$\frac{tuz}{tuf}$	Wskaźnik ukompletowania w normatywnym czasie	Uwagi
-460	9	20	0,45	75%	
-1515	7	18	0,39	72%	
-280	7	20	0,35	65%	
-310	6	20	0,30	82%	
-620	7	18	0,39	78%	

: do jw nr D-1214 nie realizowano przewozu uzupełnienia z uwagi na ścisłą rejonizację.
Jednostka została uzupełniona w normatywnym czasie.

i spostrzeżenia:

niku właściwego planowania i realizacji uzupełniania potrzeb mobili-
nych, pomimo zakłóceń /między innymi uderzenie jądrowe na obiekty
nistrowanego terenu/, WKU ZGIERZ-I zabezpieczyła ukompletowanie
dnostek zezwalające na osiągnięcie dolnej i średniej granicy poten-
u bojowego /od 74-90%/, w czasie normatywnym. Ponadto zabezpieczyła
pletowanie jednostek w granicach 90% w znacznie krótszym czasie niż
ZGIERZ-II, o czym świadczy współczynnik $\frac{tuz}{tuf}$.

Wzór nr 3

CZASY PRZEWOZU UZUPEŁNIENIA ZASADNICZEGO

do jednostek wojskowych III i IV zestawu w III etapie ćwiczenia, /po wprowadzeniu stanu pełnej gotowości bojowej i w początkowym okresie wojny/ przy współczynniku uzupełnienia 0,9 przez WKU ZGIERZ - II

obiliz. .wojsk.	Zaplanowany czas przew. uzup. /tuz/	Faktyczny czas przew.uzupeł. /tuf/	tuz / tuf	Wskaźnik ukompletowania w normatywn.czasie	Uwagi
-280	9	33	0,27	46%	
-460	9	45	0,20	48%	
-310	7	35	0,20	38%	
-1214	7	35	0,20	36%	
-620	16	28	0,32	42%	
-1515	8	36	0,22	32%	

ski i spostrzeżenia:

Z uwagi na wadliwe zaplanowanie uzupełnienia zasadniczego /z dużej liczby TOAP - wzór nr 1/, WKU ZGIERZ-II, w normatywnym czasie przy wskaźniku ukompletowania równym 0,9, nie wykonała zadania mobilizacyjnego. Wskaźnik ukompletowania 0,9 jednostki osiągnęły dopiero w czasie od 28 - 45 g, przekraczając nawet kilkakrotnie nakazane czasy osiągnięcia pełnej gotowości bojowej /obrazuje to współczynnik $\frac{tuz}{tuf}$/.

Wzór nr 4

NARASTANIE UKOMPLETOWANIA

jednostek wojskowych III i IV zestawu uzupełnianych przez WKU ZGIERZ - II w trzecim etapie ćwiczenia po wprowadzeniu stanu pełnej gotowości bojowej i początkowym okresie wojny

...obil. ...ojsk.	Plan. czas uzup.	Wskaźnik ukompletowania stanem osobowym %% W określonym czasie po wprow.st. PłGB								Uwagi
		6g	8g	10g	12g	14g	16g	18g	20g	
...-460	9	25	40	60	75	80	85	86	90	
...-1515	7	30	45	55	72	85	87	90	92	
...-280	7	25	35	60	65	85	86	88	90	
...-310	6	30	40	75	82	84	85	86	90	
...-1214	6	30	40	60	90	92	93	95	98	
...-620	7	30	40	60	71	78	89	90	95	

...oski i spostrzeżenia:

Na uwagę zasługuje systematyczne narastanie ukompletowania oraz stosunkowo krótkie czasy uzupełnienia do poziomu 90% nakazanego stanu ukompletowania jednostki.

Wzór nr 4

NARASTANIE UKOMPLETOWANIA

jednostek wojskowych III i IV zestawu uzupełnianych przez WKU ZGIERZ-II w trzecim etapie ćwiczenia po wprowadzeniu stanu pełnej gotowości bojowej i początkowym okresie wojny

mobil. wojsk.	Planow. czas uzup.	Wskaźnik ukompletowania stanem osobowym %% W określonym czasie po wprow. st. PłGB								Uwagi
		6g	8g	12g	16g	20g	24g	28g	36g	
B-280	9	45	52	46	73	80	84	88	93	
B-460	9	36	40	48	52	58	64	66	68	
B-310	7	30	32	38	48	58	74	86	93	
D-1214	7	28	32	36	48	65	76	83	91	
D-1515	8	25	28	32	39	59	74	86	90	
C-620	16	22	30	40	42	68	83	90	94	

Wnioski i spostrzeżenia:

1. Jednostka wojskowa B-280 nie osiągnęła wymaganego stanu ukompletowania nawet po 36 godzinach od czasu zarządzenia mobilizacji.
2. W wyniku wadliwego zaplanowania uzupełnienia - nie uwzględniono wniosków z oceny zagrożenia - WKU nie zrealizowała wszystkich zadań mobilizacyjnych lub zrealizowała je ze znacznym opóźnieniem.

Druk POW-20 zam.nr R/235/85 z dn. 5.06.1985r.

Załącznik nr 3

TAJNE

Egz. nr .....

TEZY DO DYSKUSJI

z oficerami pionu dydaktycznego CDKAW - specjalistami w dziedzinie mobilizacyjno-uzupełnieniowej - pod hasłem: " jaki pobór i wojskowej służby odbywanie, takie rezerwy ".

I. Cel dyskusji: poszukiwanie wyników warunkujących terytorialne gromadzenie wyszkolonych rezerw osobowych.

II. Zaproszeni uczestnicy dyskusji:

A. Specjaliści od pokojowego uzupełniania jednostek wojskowych przez TOAW -

płk mgr Tadeusz ZEGARLICKI
ppłk mgr Tomasz ZADROŻNY
mjr Dariusz WYSOKIŃSKI

B. Specjaliści od spraw dotyczących odbywania czynnej służby wojskowej w jednostkach wojskowych -

ppłk mgr Henryk KWAŚNIEWSKI
kmdr por. mgr Edward CHODOROWSKI

C. Specjaliści w zakresie administrowania zasobami rezerw osobowych -

ppłk mgr Józef PIECHOTA
mjr mgr inż. Tadeusz KOWALSKI

D. Specjaliści od mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych -

płk mgr Konstanty KOZŁOWSKI
ppłk dypl. Jan WIELEWICKI
mjr dypl. Henryk REJMAK

E. Specjaliści od zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych przez TOAW -

płk dr inż. Eugeniusz MOCZYBRODA
ppłk mgr Wiesław ZBROJEWSKI
ppłk mgr Waldemar KUMMER

IV. Protokolant - mjr mgr inż. Tadeusz KOWALSKI

V. P r o b l e m a t y k a d y s k u s j i:

1. Jakie czynniki kształtują zasoby poborowych na określonym terenie? Które z nich wywierają zasadniczy wpływ na możliwości terytorialnego gromadzenia rezerw?

2. Jakie są możliwości oddziaływania na przedpoborowych, w celu osiągnięcia odpowiedniego poziomu poborowych na określonym obszarze /terenie/? W tym, jakie czynniki kształtują zasoby przedpoborowych i jaki może być ich wpływ na kształtowanie zasobów poborowych? Czy można i w jaki sposób, sterować zasobami przedpoborowych a następnie poborowych, z punktu widzenia potrzeb uzupełnieniowych jednostek wojskowych?

3. Czy WKU przy kierowaniu do odbycia zasadniczej służby wojskowej, jest w posiadaniu informacji, na jakim terenie ma zamiar zamieszkać obecny poborowy po odbyciu zasadniczej służby wojskowej? Gdzie ewidencjonować takie informacje i jak je wykorzystywać?

4. Jakie przedsięwzięcia powinna wykonywać WKU, aby nagromadzić i systematycznie utrzymywać wyszkolone rezerwy, biorąc za podstawę odbywanie służby wojskowej? Co w tym względzie jest nakazane, a co powinno być nakazane? Jaką rolę w tych sprawach odgrywają wyższe sztaby?

5. Czy zadania jednostki wojskowej w zakresie terytorialnego gromadzenia rezerw są wystarczająco i wyraźnie sprecyzowane? Jaka jest, a jaka być powinna jej odpowiedzialność w tym zakresie?

6. Wzajemne zależności pomiędzy czynnikami kształtującymi zasoby poborowych oraz ich wpływ na kształtowanie zasobów rezerw.

7. Od czego zależy efektywność terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych?

W czasie dyskusji proszę ustosunkować się do najliczniejszych opinii i wypowiedzi, zebranych na podstawie skategoryzowanych wywiadów ankietowych reprezentatywnej grupy szefów WSzW, a także oficerów WKU /WSzW/.

A oto one:

1. Nie szkoli się poborowych / nie przeznacza się w czasie powołania do odbycia zasadniczej służby wojskowej/ w SW, a w nich, na stanowiskach i funkcjach uwzględniających potrzeby mob. w zakresie terytorialnego gromadzenia rezerw. Charakterystyczne wypowiedzi: " potrzeby mobilizacyjne swoją drogą, a plany uzupełnienia otrzymywane z OW swoją ..., stąd problemy terytorialnego gromadzenia ...".

2. Niektórych SW /deficytowych z punktu widzenia potrzeb mob./ od 10 lat nie ma w planie powołania przesyłanym z OW, pomimo że WKU co roku zgłasza braki w tych SW do sztabu OW.

3. Brak jest właściwej współpracy między I a II sekcją w WKU, odnośnie przeznaczenia poborowych na określone stanowiska i funkcje z odpowiednich miejscowości, uwzględniających zasadę terytorialności lub rejonizacji.

4. Rola oficera WSzW w zakresie koordynacji pokojowego uzupełnienia pod kątem terytorialnego gromadzenia rezerw jest zbyt mała.

5. Kryteria doboru na stanowiska /funkcje/ do poszczególnych rodzajów wojsk i służb są zbyt rygorystyczne w stosunku do jakości poborowych.

PROTOKÓŁ Z DYSKUSJI

przeprowadzonej w dniu 13.11.1984 r. z oficerami pionu dydaktycznego CDKAW - specjalistami w dziedzinie mobilizacyjno - uzupełnieniowej - pod hasłem: " jaki pobór i wojskowej służby odbywanie, takie rezerwy ".

Cel dyskusji: poszukiwanie czynników warunkujących terytorialne gromadzenie wyszkolonych rezerw osobowych.

Uczestnicy dyskusji:

A. Specjaliści od pokojowego uzupełniania jednostek wojskowych przez TOAW -

płk mgr Tadeusz ZEGARLICKI
mjr Dariusz WYSOKIŃSKI

B. Specjaliści od odbywania czynnej służby wojskowej w jednostkach wojskowych -

ppłk mgr Henryk KWAŚNIEWSKI
kpt. mgr Kazimierz ZELENT

C. Specjaliści od administrowania zasobami rezerw osobowych -

ppłk mgr Józef PIECHOTA
kmdr por. Jerzy NESTERUK
mjr mgr inż. Tadeusz KOWALSKI

D. Specjaliści od mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych -

płk mgr Konstanty KOZŁOWSKI
mjr dypl. Henryk REJMAK

E. Specjaliści od zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych przez TOAW -

ppłk dypl. Wincenty KARKOSZKA
ppłk mgr Waldemar KUMMER
ppłk dypl. Zdzisław MALAK

III. Prowadzący dyskusję - płk dypl. Jan MIREK

IV. Protokolant - mjr Dariusz WYSOKIŃSKI

V. Przebieg dyskusji:

W dyskusji brało udział 8 oficerów, którzy określili swoje poglądy w związku z tematem w następujący sposób:

płk Kozłowski

- gromadzenie zasobów poborowych determinują:

  a/ charakter aglomeracji /miejska, przemysłowa, rolnicza/;

  b/ podporządkowanie szkolnictwa / kierunków kształcenia/ potrzebom terenu /aglomeracji/ w zakresie użytecznych zasobów,

  c/ potrzeby mobilizacyjne terytorialnych JW., co wynika z dyslokacji SZPRL;

- pełne nagromadzenie terytorialnych rezerw osobowych dla JW trwa około 10 lat;

- z kolei nierównomierne rozmieszczenie JW w warunkach użycia BMR może spowodować wyłączenie z walki całych ZT np: Szczecin, Elbląg;

- dla zabezpieczenia obsady niektórych stanowisk nieformalnych /woźnica, ogrodnik/ powinno się wprowadzić zasadę wykorzystania z etatu zbiorowego / od 2-3% poborowych na wykonanie w tzw. "krótkiej drodze", ale etat zbiorczy jest nieliczony w skali globalnej. Sztab Generalny - Sztab Okręgu Wojskowego i jednostki wojskowe nie otrzymują limitów, co powoduje obsadzenie stanowisk nieformalnych żołnierzami przewidzianymi do szkolenia w konkretnie ustalonej SW. Po zakończeniu służby, wbrew realiom, hodowcy świń, woźnicy itp. wpisuje się specjalność wojskową strzelca, obsługi itp.;

- oddziały uzupełnień okręgów wojskowych, z uwagi na braki w zasobach poborowych, obniżają potrzeby ZT. Przesłanie zapotrzebowania bezpośrednio z ZT do WKU jest niemożliwe i niezgodne ze strukturą i podziałem kompetencyjnym aparatu administracji wojskowej, ponadto oprócz jednostek terytorialnych należy zabezpieczyć inne potrzeby: GAU, jednostki przegrupowujące się itp.;

- pobieranie przez JW specjalistów bezpośrednio z OSMS jest niemożliwe, brak zabezpieczenia wykruszeń w OSMS w postaci przesłania do JW dodatkowej informacji i wysłanie w to miejsce innego żołnierza na przeszkolenie;

płk Mirek

- potrzeby jednostek stałe i znane;

- dyslokacja jednostek wojskowych uwarunkowana jest doktryną, założeniami operacyjnymi, stąd trudności w podporządkowaniu jej dyslokacji szkół, ponadto wpływa na to infrastruktura wojskowa /możliwości zakwaterowania, obiekty koszarowe, bazy remontowe itp./;

mdr por. Nesteruk

. dołączenie jednostek wojskowych do WKU w zakresie pokojowego uzupełniania i zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych, np: WKU zachowując zasadę eksterytorialności powołują poborowych do szkolenia w SW przydatnych na danym terenie dla zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych;

- nie zawsze występuje powiązanie kwalifikacji poborowych /szkolnictwo/ na terenie administrowanym przez WKU z potrzebnymi SW dla zabezpieczenia potrzeb mobilizacyjnych;
- pułk radiotechniczny Marynarki Wojennej zabezpieczał uzupełnienie potrzeb poprzez działania nieformalne /poza obowiązującymi dokumentami sprawozdawczymi/ celem zabezpieczenia pięcioletniego planu terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych;
- dla zabezpieczenia obsady do 20%, zmieniano marynarzom proponowaną SW, stosując zasadę zgodności wykonywanego zawodu ze stanowiskiem/funkcją/, co z kolei powodowało niezgodność z planem terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych;
- powrót do miejsca zamieszkania po odbyciu ZSW można przyjąć w granicach 90-95%, co pozwala na eksterytorialne przeszkolenie poborowych, przede wszystkim /wiodąco/ dla zabezpieczenia potrzeb jednostek terytorialnych;
- w ramach okręgów wojskowych można przyjąć jako zasadę działania: posegregowanie i skompletowanie odpowiednich WKU i JW dla zabezpieczenia szkolenia rezerw osobowych;
- obecnie oddziały uzupełnień sztabów okręgów wojskowych nie analizują potrzeb JW i często "mechanicznie", dla zabezpieczenia ciągłości uzupełniania, z nielicznych potrzeb tworzą plany powołania poborowych przez podległe WKU;

płk Mirek

- zapotrzebowanie ze związku taktycznego przesyłać bezpośrednio do WKU lub WSzW, wskazanego przez Sztab OW;
- Sztab OW stawia dodatkowe zadania uzupełnieniowe dla WKU w zakresie powoływania poborowych na czas gromadzenia rezerw dla uzupełniania awaryjnego, bieżącego itp;

pułk Piechota,

- popieram, ponieważ plany powołania poborowych otrzymywane z Oddziału Uzupełnień Sztabu OW oprócz potrzeb terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych uwzględniały również inne SW, nieprzydatne dla zadań mobilizacyjnych WKU;

płk Mirek

- ciężar gatunkowy, sposób gromadzenia rezerw przenieść i dołączyć do związków taktycznych, przy uwzględnieniu zapasowych kompletów uzupełnienia i jednoczesnym ograniczeniu roli Oddziałów Uzupełnień Sztabów OW do korektorów terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, np. odnośnie szkolenia w 4 i 8 DZ dla potrzeb innych okręgów wojskowych. Dlatego można przesyłać zapotrzebowanie bezpośrednio do WKU lub WSzW, a OW występuje jako korektor w przypadku zmian w potrzebach szkolenia w określonych SW;

- ZRos jest podstawą pięcioletniego planu gromadzenia rezerw i jest układana według SW, ale np. załoga czołgu /dca, kierowca-mechanik, działonowy, ładowniczy/ i inne zespołowe, gdzie występują wielorakie niezamienne funkcje, może zaistnieć sytuacja "przeładowania" lub odwrotna, w postaci braku żołnierzy rezerwy w określonych funkcjach. Ogólnie ZRos w obecnie przyjętym układzie oraz systemie działania powoduje przekłamania;

- jaką rolę spełnia SW w terytorialnym gromadzeniu rezerw osobowych?;

kmdr por. Nesteruk

- ośrodki szkolenia w znacznej większości są zcentralizowane, rozdzielnik otrzymują ze Sztabu Generalnego WP;

- moja jednostka wysyłała żołnierzy do ośrodków szkolenia po wstępnej tygodniowej selekcji;

płk Mirek

- w ośrodkach szkolenia brak informacji o zakresie potrzeb OW i JW odnośnie obsady specjalistów do obsługi sprzętu. Często występowały przypadki szkolenia w obsłudze starego sprzętu, wycofanego z etatu JW;

mjr Rejmak

- jednostki rezerwowe posiadają stary sprzęt i stąd potrzeba szkolenia żołnierzy w obsłudze sprzętu starszej generacji;

kmdr por. Nesteruk

- informacja z JW ginie, ośrodki szkolą i przeznaczają według SW, bez orientacji w sprzęcie, jakim dysponuje JW;

płk Mirek

- szkolenie w ośrodku trwa 5 miesięcy - w obsłudze sprzętu, pozostałość służby w obsłudze sprzętu innej generacji,

stąd niemożliwość wykorzystania do obsługi na przydziałach sprzętu innej generacji;

- wypowiedzi poborowców - jak pkt. 1 i 2 tez,

płk Zegarlicki

- odnośnie wyników warunkujących terytorialne gromadzenie rezerw osobowych i ich jakości, zgadzam się z wypowiedzią płk Kozłowskiego, ponadto:
- odnośnie stanu zdrowotnego przedpoborowych i poborowych: obecnie z powodu wykruszeń zdrowotnych około 40% nie odbywa służby wojskowej;
- działalność służby zdrowia i profilaktyka na danym terenie mają bezpośredni wpływ i związek ze stanem zdrowia fizycznego i psychicznego poborowych;
- szkolnictwo tak, ale przede wszystkim zawodowe, a nie tzw. kierunki wolne /ogólnokształcący, rolny, ekonomiczny, administracyjny, hotelarstwo, gastronomiczny i inne/. Wykaz SW przewiduje około 35 00 SW, ale są trudności w przyłączeniu do nich zawodów i kierunków"wolnych", dlatego występuje zawężenie czynnika przydatnego do zawodów pokrewnych z konkretnymi SW;
- sprawa przemysłu oraz charakter zatrudnienia na danym terenie i przydatności wykonywanych zawodów dla przeznaczenia do odbycia ZSW w oznaczonej SW, wygląda ogólnie tak: uprzemysłowienie wpływa na przydatność poborowych dla potrzeb terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych;
- rolnictwo indywidualne powoduje utrudnienia w powoływaniu i przeszkoleniu poborowych z powodu dużej ilości odroczeń udzielanych ze względu na prowadzenie gospodarstwa rolnego;
- kryteria doboru poborowych na określone SW powodują, że około 2/3 poborowych powinno się dobierać w zawodach /kierunkach wykształcenia/ priorytetowych /najbardziej przydatnych/ dla konkretnej SW i stąd konieczność dołączenia planów powołania do struktury szkolnictwa i trafności dyslokacji JW w stosunku do zasobów osobowych;
- rozwinąć bazę terenową oraz wydolność szkoleniową organizacji wyższej użyteczności publicznej w zakresie przygotowania młodzieży szkolnej i pozaszkolnej przez ośrodki szkolenia LOK, PZMot., APRL w zawodach i specjalnościach przydatnych w służbie wojskowej / kierowca samochodowych pojazdów kołowych, nurek, płetwonurek, skoczek spadochronowy, kandydat na podoficera-dowódcę/;

płk Mirek

- utrzymanie sprzętu dla jednostek rezerwowych na rubieżach wysuniętych oraz dowożenie żołnierzy rezerwy do miejsca składowania sprzętu;

mjr Rejmak

- grozi to zakłóceniem obronnym;

płk Zegarlicki

- pkt. 4 tez do dyskusji: pięcioletnie planowanie, coroczna informacja z WKU do OW o stanie nagromadzenia rezerw, ścisła współpraca sekcji I i II, zestawienie kalkulacyjne oraz plan realizacji zadań w zakresie powołania poborowych przez WKU oraz lista poborowych powołanych do konkretnej jednostki i tam przesłana - posiadają ujednolicony zapis o potrzebach szkolenia w zakresie terytorialnego gromadzenia rezerw;
- podczas poboru członek wojskowej komisji poborowej - przedstawiciel WKU, powinien mieć wykaz SW dla potrzeb terytorialnego gromadzenia rezerw, a w praktyce nie zawsze jest to przestrzegane;
- w liście poborowych /powoływanych do jednostki wojskowej/ przesyłanej do tejże jednostki, wojskowy komendant uzupełnień wskazuje specjalność wojskową i funkcję, w której należy ich szkolić. Jednostka wojskowa nie ma prawa tego zmienić tym bardziej, że dobór specjalności wojskowej i na określoną funkcję przeprowadzony jest zgodnie z kwalifikacjami i kryteriami nadawania przeznaczeń poborowym do odbycia zasadniczej służby wojskowej;

płk Kozłowski

- jednostki wojskowe przestrzegają postulatów wojskowych komend uzupełnień w zakresie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, a żołnierzy przeszkala się w drugiej specjalności wojskowej;
- informacja jest zawarta w liście poborowych: dla poborowych należy szkolić w określonych specjalnościach wojskowych dla potrzeb terytorialnego gromadzenia rezerw;

kmdr por. Nesteruk

- WKU nie ma na to wpływu, bo decydentem jest OW. Powinna ona przewidzieć wykruszenia, również plan powołania OW powinien je przewidywać;
- WKU zawsze otrzymuje rozdzielnik nie zabezpieczający potrzeb terytorialnego gromadzenia rezerw i stąd występują braki;

płk Mirek

- OW bez komputeryzacji /elektronicznej techniki obliczeniowej/ nie jest w stanie przetworzyć danych z WKU zawartych w ZROs-ach, w skali operacyjnej nie można przetworzyć danych metodami klasycznymi. WKU nie ma perspektywicznego rozeznania w potrzebach i w funkcjach, a tylko w określonych SW;
- pkt 5 tez;

płk Kozłowski

- nikt nie rozlicza JW ze szkolenia w SW potrzebnych dla terytorialnego gromadzenia rezerw;

ppłk Karkoszka

- pkt. 208 i dalsze "Instr. mob." narzuca ten obowiązek, ale brak realizacji tego punktu w praktyce. Zapisy są "na wyrost", ponieważ brak przepisów wykonawczych;

płk Kozłowski

- d-ca JW bierze udział w typowaniu i nadaniu przydziałów mobilizacyjnych. Przykład z kontroli: "WKU dała takiego żołnierza rezerwy, który nie odpowiada potrzebom";
- nieprzestrzeganie przepisów powoduje wadliwe nadawanie przydziałów mobilizacyjnych

ppłk Malak

- udział w typowaniu nie zabezpiecza sprawy, zmiany i ruch ewidencyjny powodują niemożność każdorazowego udziału w typowaniu;

ppłk Kummer

- w 20 DZ, WKU Szczecinek, wbmed, bsap, w wyniku przeprowadzonej kontroli stwierdzono, że dcy JW nie interesują się przydziałami mobilizacyjnymi, np: złotnik jako traktorzysta, krawiec na stanowisko kucharza, a notatka uzgodnień była podpisana przez dcę JW, który akceptował te przydziały;

kmdr por. Nesteruk

- w czerwcu 1984 r. w WKU Gdańsk kontrola Sztabu Gen. nakazała mobilizacyjne rozwinięcie całości MWoj: 30% żołnierzy rezerwy umarło lub zmieniło miejsce zamieszkania, stawiennictwo w 6 pułku w granicach 40%. Taka sama sytuacja w WKU Gdynia. Wina leży w złym współdziałaniu z administracją

państwową, brak powiadomień przesyłanych do WKU;

płk Mirek

- w skali SZ, poborowych powoływanych do odbycia ZSW kosztem żołnierzy rezerwy z limitu ćwiczeń /w celu zabezpieczenia deficytowych specjalności wojskowych na przydziały mobilizacyjne/, w pierwszym roku powinno się szkolić w deficytowej specjalności wojskowej, zaś w drugim - pod kątem wykorzystania dla pokojowych potrzeb JW. Nie sprawdzono tego, ale istnieje podejrzenie, że JW nie przestrzegają zasad szkolenia tych poborowych.

Na tym dyskusję zakończono, płk Mirek podziękował uczestnikom za aktywny udział.

PROTOKOŁOWAŁ

mjr Dariusz WYSOKIŃSKI

Druk-POW-20 zam.nr 0236/85z dn. 5.06. 1985r.

Zał. nr 4

T A J N E
Egz. nr ..

A N K I E T A

Jest Pan zaproszony do udziału we wstępnych badaniach dotyczących problematyki terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych i ich wykorzystania na uzupełnienie potrzeb jednostek wojskowych.

Prowadzący badania uprzejmie Pana prosi o obiektywne w/g Pana odczucia /odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie/oraz przedstawienie swoich spostrzeżeń lub wniosków.

Ankieta służy wyłącznie celom badawczym, stąd też szczere wypowiedzi uczestników badań mogą przyczynić się do wypracowania wniosków, które być może spowodują w przyszłości poprawę warunków pracy TOAW.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

1. Zasadniczymi przyczynami hamującymi TGRO są:
   a/ brak z OW "rozdzielnika" na poborowych o specjalnościach wojskowych przydatnych na potrzeby TGRO,
   b/ słabe szkolnictwo ponadpodstawowe, zbyt ukierunkowany pobór do ZSW np. na specjalności kierowców, brak przemysłu itp.,
   c/ wadliwe działanie WKU,
   d/ nie mam zdania.
2. Czy obowiązujące przepisy dotyczące TGRO:
   a/ umożliwiają /są wystarczające/ terytorialne przygotowanie podoficerów i szeregowych rezerwy dla wysoko skadrowanych ZT WOW,
   b/ lepsze rezultaty można osiągnąć planując TGRO w sposób oddolny /czyli przez WKU i WSzW/,
   c/ nie znam problemu TGRO dla ZT WOW,
   d/ nie mam zdania.

3. Które z wymienionych przyczyn wywierają zasadniczy wpływ na jeszcze słabe funkcjonowanie terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych:
   a/ brak "rozdzielnika" na potrzebne specjalności /funkcje/ wojskowe w "Wyciągu z planu powołania....."wykonywanych przez sztaby OW dla WKU;
   b/ niedostateczny rozwój przemysłu i szkolnictwa ponadpodstawowego na określonym terenie;
   c/ coroczne /cykliczne/ ukierunkowanie powoływania poborowych do odbycia ZSW tylko do określonej grupy specjalności wojskowych /np.kierowców/;
   d/ nie mam zdania.

4. Czy obowiązujące przepisy:
   a/ umożliwiają przygotowanie rezerw zgodnie z założeniami TGRO;
   b/ utrudniają terytorialne gromadzenie rezerw osobowych;
   c/ nie mają istotnego wpływu na proces TGRO;
   d/ nie mam zdania.

5. Jeżeli przyjąć, że potrzeba nadać przydziały mobilizacyjne żołnierzom rezerwy, którzy wprawdzie odbyli ZSW ale w "listach" poborowych powołanych do jw brak było zastrzeżenia:"dla potrzeb TGRO", to na każde stanowisko /funkcję/ zachodzi konieczność wytypowania:
   a/ 1 - 2 żołnierzy rezerwy
   b/ 2 - 3 -"- -"-
   c/ 3 - 4 -"- -"-
   d/ nie mam zdania.

6. Czy rejonizację uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych należy uznać za:
   a/ oddzielną zasadę uzupełniania - jak to przewidują instrukcje mobilizacyjne;
   b/ zasadę uzupełniania ale podporządkowaną terytorialności;
   c/ sposób uzupełniania funkcjonujący w ramach zasady terytorialności;
   d/ nie mam zdania.

Uwaga: wybraną odpowiedź /ocenę/ należy podkreślić.

Uwagi i spostrzeżenia nie objęte zakresem pytań .....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

O P R A C O W A Ł
płk dypl. Jan MIREK

Druk POW-20 zam.nr 023/185 z dn. 5.06 198[illegible] r.

Zał. nr 5.

T A J N E

Egz.nr...

A N K I E T A

Jest Pan zaproszony do udziału we wstępnych badaniach dotyczących problematyki rejonizacji i terytorialności uzupełniania potrzeb ~~potrzeb~~ mobilizacyjnych żołnierzami rezerwy. Prowadzący badania uprzejmie Pana prosi o obiektywne /w/g Pana odczucia/ odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie oraz przedstawienie swoich spostrzeżeń lub wniosków.

Celem badania jest poszukiwanie prawdy o aktualnym stanie rejonizacji i terytorialności uzupełnienia, wykrycie błędów i nieprawidłowości oraz poszukiwanie metod, które umożliwiłyby w miarę łatwiejsze podejście do tego problemu w WKU /WSzW/.

Ankieta służy wyłącznie celom badawczym, stąd też szczere odpowiedzi uczestników badań mogą przyczynić się do wypracowania wniosków, które być może w przyszłości przyczynią się do poprawy sytuacji w tym przedmiocie.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

1. Czy w Pana WKU /WSzW/ wszystkie JW są uzupełniane terytorialnie?
   a/ tak
   b/ nie
   c/ nie wiem
2. Czy w Pana WKU /WSzW/ mobilizacyjne uzupełnienie JW jest zrejonizowane?
   a/ tak
   b/ nie
   c/ nie wiem
3. Jeżeli Pan uważa, że problem terytorialności i rejonizacji uzupełnienia JW nie jest właściwie rozwiązany przez WKU /WSzW/, to czy głównymi przyczynami tego są?:
   a/ niezbyt solidne podejście do sprawy odpowiedzialnych pracowników WKU /WSzW/,

b/ brak odpowiednich instrukcji określających w jaki sposób rozwiązywać ten problem,
c/ mała wiedza praktyczna w tym przedmiocie odpowiedzialnych pracowników WKU /WSzW/,
d/ błędnie przyjęty układ kartoteki, który utrudnia pracę z rejonizacją /terytorialnością/ uzupełnienia,
e/ małe zaangażowanie przełożonych w tej sprawie,
f/ nakazy lub zarządzenia utrudniające prawidłowe załatwienie tej sprawy /wymienić jakie/,
g/ nie mam zdania.

Uwaga: jeżeli Pan uważa, że występuje kilka przyczyn, to należy podkreślić wszystkie.

4. Czy obowiązujący układ kartoteki utrudnia czy ułatwia rozwiązywanie problemu terytorialności i rejonizacji uzupełnienia?
a/ tak
b/ nie
c/ nie mam zdania

5. Czy w celu ułatwienia pracy związanej z rejonizacją i terytorialnością uzupełnienia należałoby wykonać w WKU /WSzW/ dodatkowy dokument roboczy /schemat, plansza, księga itp./.
a/ tak
b/ nie
c/ nie mam zdania

6. Uwzględniając cztery alternatywy zrejonizowanego uzupełniania potrzeb mob. jw stanem osobowym /w ramach WKU, w ramach WSzW, w ramach sąsiednich WSzW tego samego OW, w ramach sąsiednich WSzW różnych OW/, proszę odpowiedzieć kiedy osiąga się najlepsze efekty:
a/ przy rejonizacji w ramach WKU,
b/ przy każdej alternatywie rejonizacji uzyskuje się zbliżone efekty,
c/ nie mam zdania.

7. Jakie mogą wystąpić różnice efektywności /wyrażone w procentach/ w przedstawionych /pkt.6/ alternatywach uzupełnienia?
   a/ około 5 %
   b/ około 10 %
   c/ około 15 i więcej procent
   d/ nie mam zdania.

8. Jeżeli przyjąć, że potrzeba nadać przydziały mobilizacyjne żołnierzom rezerwy, którzy wprawdzie odbyli ZSW ale w "listach" poborowych powołanych do jw brak było zastrzeżenia; "dla potrzeb TGRO" to zachodzi konieczność wytypowania na każde stanowisko /funkcję/:
   a/ 1 - 2 żołnierzy rezerwy
   b/ 2 - 3 -"- -"-
   c/ 2 - 4 -"- -"-
   d/ nie mam zdania.

Wyjaśnienie: odpowiedzi na pytanie dokonuje się przez podkreślenie jego treści pismem trwałym.

Wnioski i spostrzeżenia nie objęte zakresem pytań.....
.....
.....
.....
.....
.....

O P R A C O W A Ł
płk dypl. Jan MIREK

Druk POW-20 zam.nr 0233/85 z dn. 5.06 1985r.

ALTERNATYWY ZREJONIZOWANEGO UZBROJENIA ...

EGZ.Nr ....

ZAŁĄCZNIK Nr 6

REJONIZACJA W RAMACH WKU - wariant I

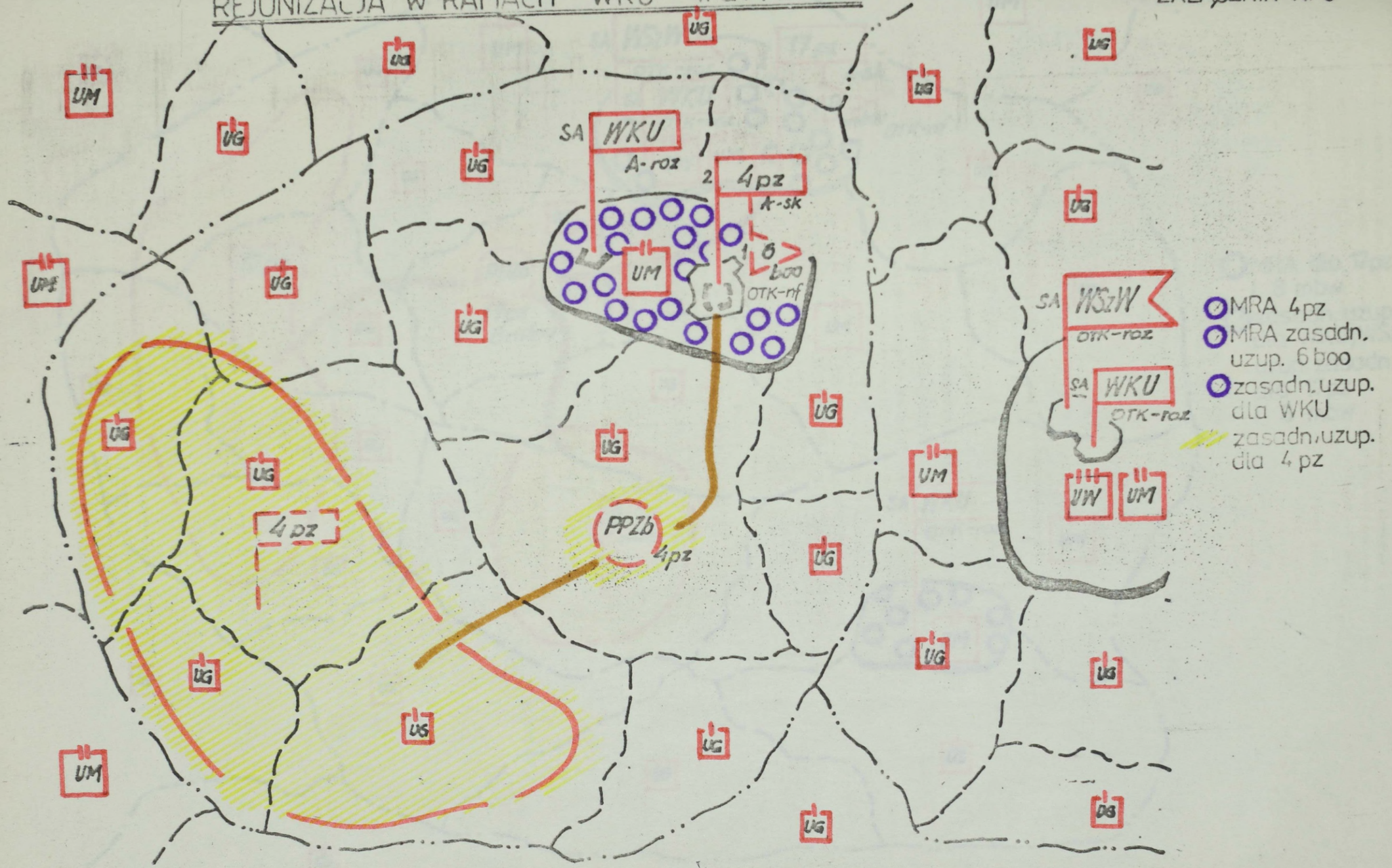

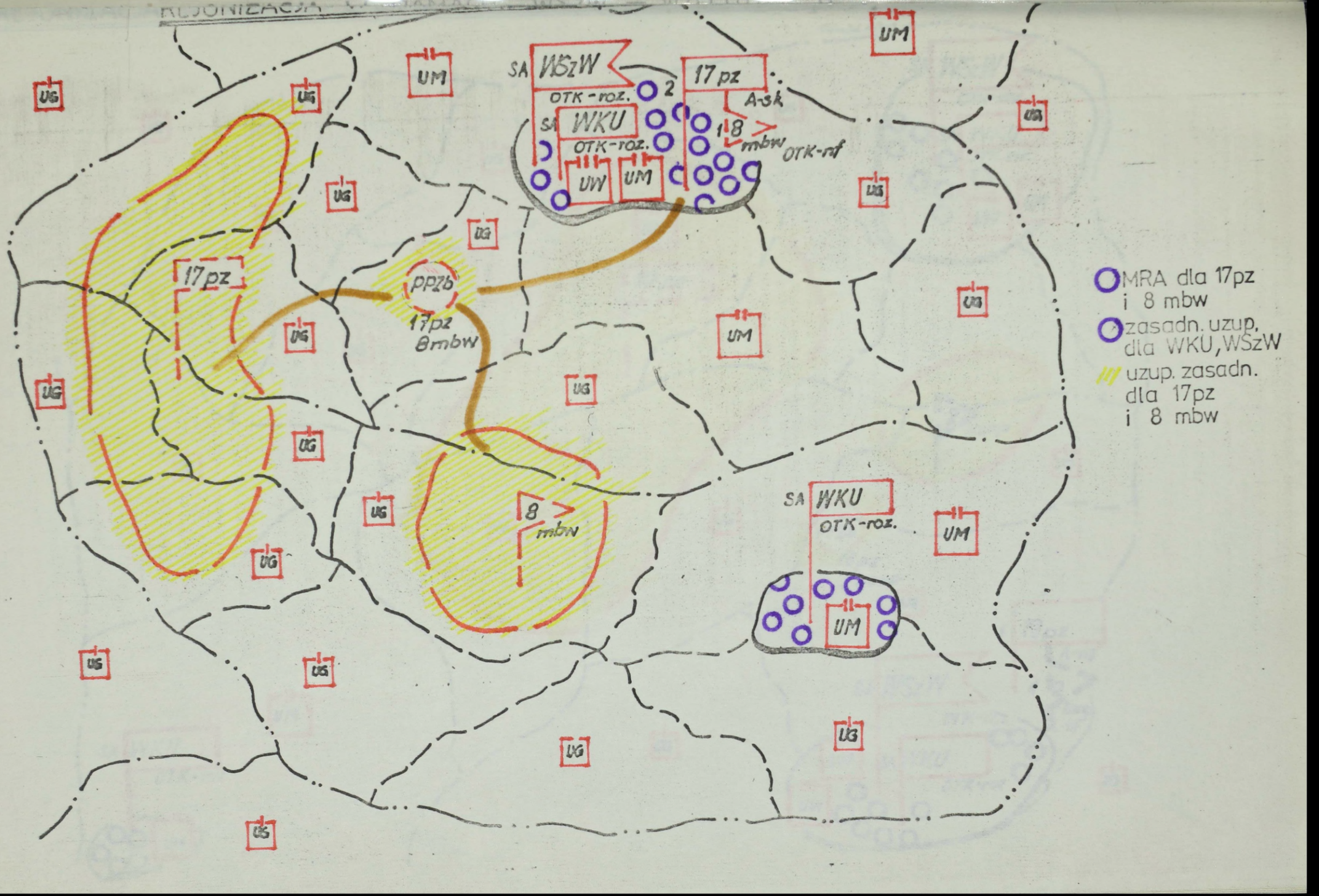
REJONIZACJA
SA WSzW
OTK - roz.
2
17 pz
A-sk
SA WKU
OTK - roz.
18 mbw
OTK-rf
UW
UM
17pz
ppzb
17pz
8mbw
8 mbw
SA WKU
OTK-roz.
UM
UG
MRA dla 17pz i 8 mbw
zasadn. uzup. dla WKU, WSzW
uzup. zasadn. dla 17pz i 8 mbw

REJONIZACJA W RAMACH SGRUPOWANIA

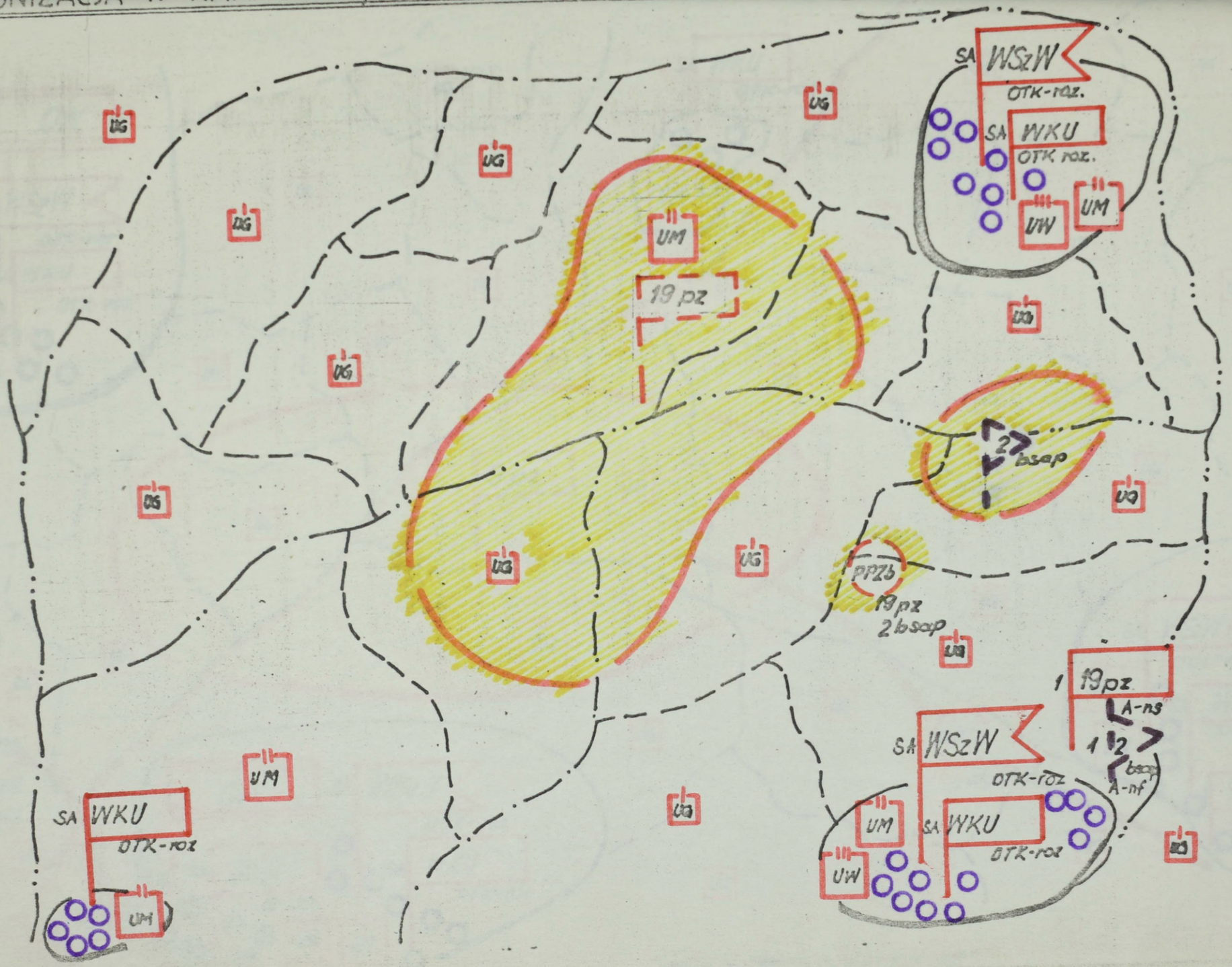

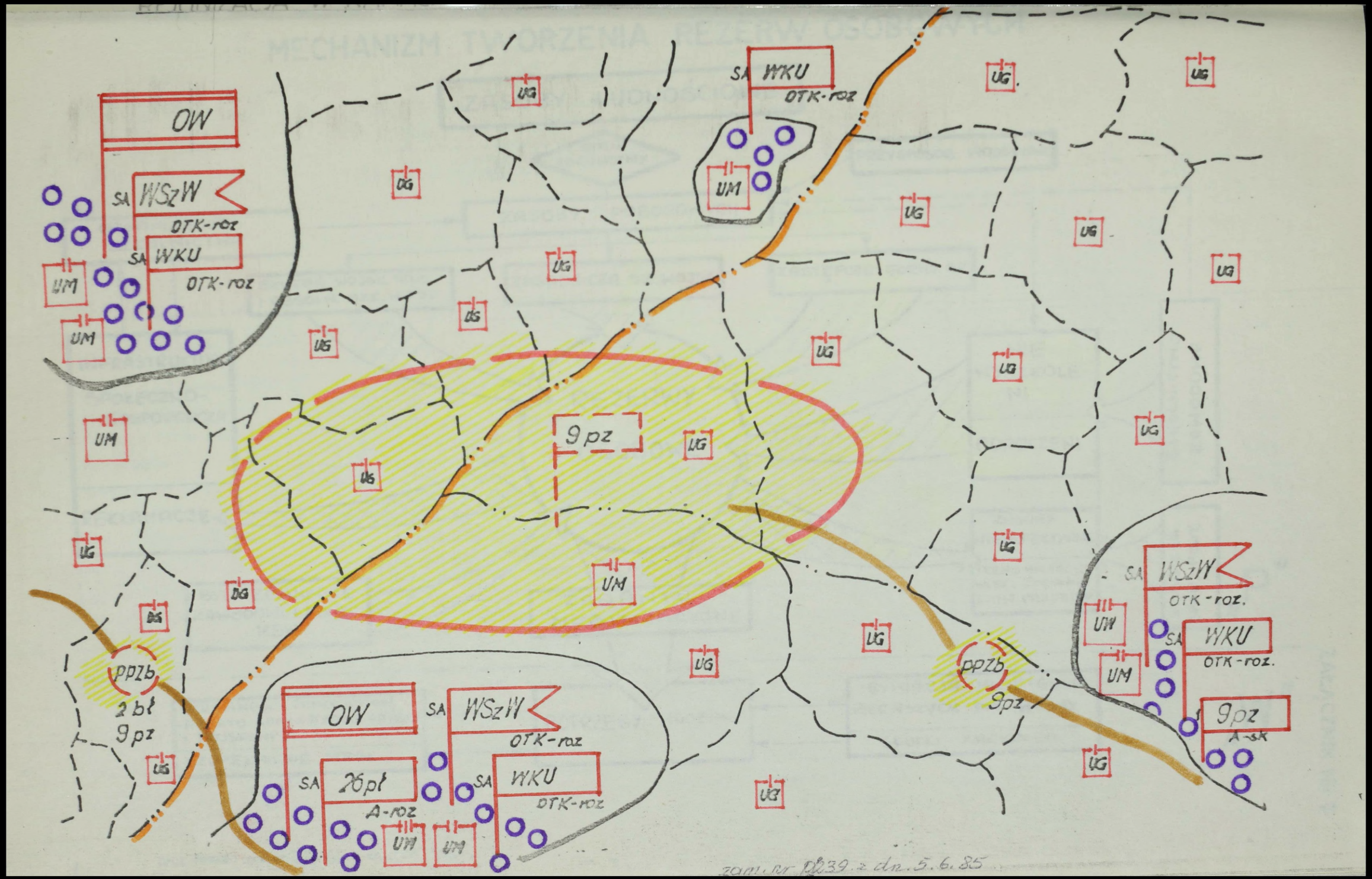
OW
SA WSzW
OTK-roz
SA WKU
OTK-roz
UM
UM
UM
UG
UG
UG

MECHANIZM TWORZENIA REZERW OSOBOWYCH

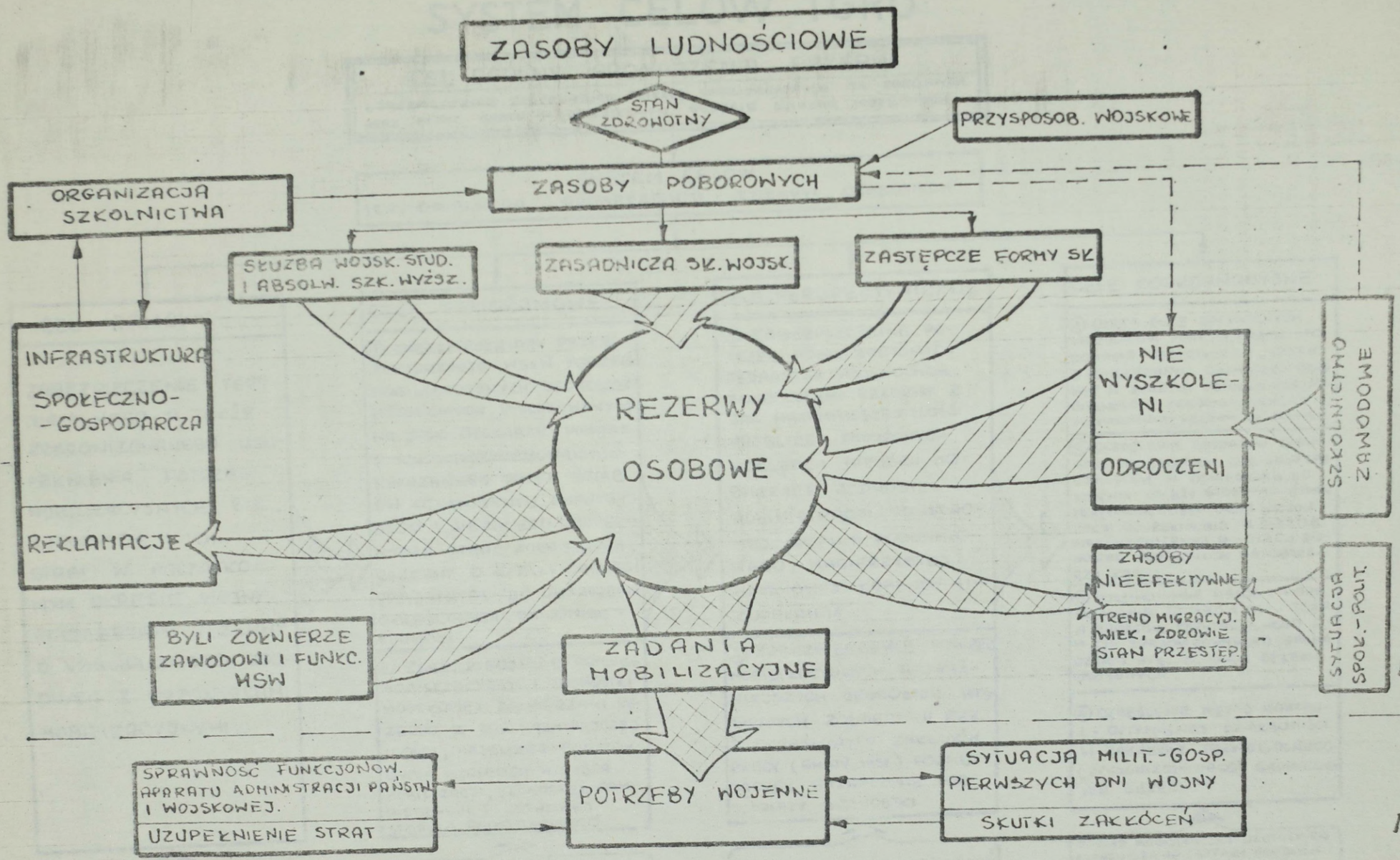

ZAŁĄCZNIK NR 7

Druk POW-20 zam. nr 2401/85 z dn. 5.06 1985 r.

SYSTEM CELÓW TGRO

CEL OGÓLNY GROMADZENIA REZERW

ZABEZPIECZENIE UZUPEŁNIANIA POTRZEB MOBILIZACYJNYCH SIŁ ZBROJNYCH ORAZ STRAT WOJSK W POCZĄTKOWYM OKRESIE DZIAŁAŃ WOJENNYCH

SYSTEM CELÓW TERYTORIALNEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH

CEL RAMOWY

ZABEZPIECZENIE TERYTORIALNEGO A TAKŻE ZREJONIZOWANEGO UZUPEŁNIENIA POTRZEB MOBILIZACYJNYCH SIŁ ZBROJNYCH I ICH STRAT W POCZĄTKOWYM OKRESIE WOJNY ŻOŁNIERZAMI REZERWY O KWALIFIKACJACH ZGODNYCH Z PRZYDZIAŁAMI MOBILIZACYJNYMI

ZARZĄD MOBILIZACJI I UZUPEŁNIEŃ SZTABU GEN. WP, SZTABY OKRĘGÓW WOJSKOWYCH

CELE PROGRAMOWE

① ZABEZPIECZENIE PRZEZ MACIERZYSTE WSzW POTRZEB MOBILIZACYJNYCH JEDNOSTEK WOJSKOWYCH, DYSLOKOWANYCH NA JEGO OBSZARZE, WIERNIE Z ICH ZAPOTRZEBOWANIAMI NAKAZANEGO PRZEZ SZTAB OW KONTYNGENTU AWARYJNEGO I BIEŻĄCEGO UZUPEŁNIANIA STRAT ŻOŁNIERZAMI REZERWY O KWALIFIKACJACH PRZYDATNYCH DO OBSADZENIA OKREŚLONYCH STANOWISK I FUNKCJI

② ZABEZPIECZENIE POTRZEB MOBILIZACYJNYCH JEDNOSTKI WOJSKOWEJ ŻOŁNIERZAMI REZERWY Z JAK NAJMNIEJSZEJ ILOŚCI, NAJBLIŻEJ POŁOŻONYCH WZGLĘDEM MIEJSCA MOBILIZACJI, JEDNOSTEK ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ STOPNIA PODSTAWOWEGO

SZTABY OKRĘGÓW WOJSKOWYCH WOJEWÓDZKIE SZTABY WOJSKOWE WOJSKOWE KOMENDY UZUPEŁNIEŃ

CELE PERSPEKTYWICZNE

① ZABEZPIECZENIE POTRZEB MOBILIZACYJNYCH JEDNOSTEK WOJSKOWYCH ŻOŁNIERZAMI REZERWY Z JAK NAJMNIEJSZEJ ILOŚCI NAJBLIŻEJ POŁOŻONYCH WZGLĘDEM MIEJSCA MOBILIZACJI JEDNOSTEK ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ STOPNIA PODSTAWOWEGO, MACIERZYSTEJ WOJSKOWEJ KOMENDY UZUPEŁNIEŃ

② ZABEZPIECZENIE POTRZEB MOBILIZACYJNYCH NAJWAŻNIEJSZYCH JEDNOSTEK WOJSKOWYCH ŻOŁNIERZAMI REZ. Z OKREŚLONYCH ZAKŁADÓW PRACY (GMINY, WSI), FORMUJĄCYCH WYZNACZONE PODODDZIAŁY JEDNOSTKI

WOJSKOWE KOMENDY UZUPEŁNIEŃ

CELE KOORDYNACYJNE

① OKREŚLENIE OPTYMALNYCH WARUNKÓW PRAKTYCZNEGO STOSOWANIA POSTANOWIEŃ „USTAWY O POWSZECHNYM OBOWIĄZKU OBRONY" W ŚWIETLE POTRZEB TERYTORIALNEGO I ZREJONIZOWANEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH

② OKREŚLENIE RODZAJÓW JEDNOSTEK WOJSKOWYCH LUB GRUP SPECJALISTÓW W ODNIESIENIU DO KTÓRYCH NALEŻY STOSOWAĆ WYMÓG TERYTORIALNOŚCI ORAZ REJONIZACJI UZUPEŁNIENIA W ŚWIETLE NIERÓWNOMIERNEJ ALLOKACJI JEDNOSTEK WOJSKOWYCH NA OBSZARZE KRAJU

③ POSZUKIWANIE METOD I FORM DZIAŁANIA SZTABÓW OW I TOAW W ZAKRESIE TERYTORIALNEGO A. W TYM ZREJONIZOWANEGO GROMADZENIA WYSZKOLONYCH REZERW OSOBOWYCH

④ OKREŚLENIE METOD KONTROLI OPTYMALNEJ DZIAŁALNOŚCI W ZAKRESIE TERYTORIALNEGO (ZREJONIZOWANEGO) GROMADZENIA REZERW

ZARZĄD MOBILIZACJI I UZUPEŁNIEŃ SZTABU GEN. WP, SZTABY OKRĘGÓW WOJSKOWYCH, WSzW, WKU

ZAŁĄCZNIK NR 7a

Zał. nr 8.

T A J N E
Egz.nr....

W Y W I A D J A W N Y

z Zastępcą Szefa Sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego d/s Organizacyjno - Mobilizacyjnych płk dypl.Czesławem PŁECHĄ.

Ogólna dyspozycja: jakie jest stanowisko sztabu WOW w kwestii terytorialnego gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych.

Sprawy realizacyjne związane z uzupełnieniem potrzeb mobilizacyjnch wojsk okręgu uwarunkowane są etatami pokojowymi. Te zaś wywierają wpływ na możliwości uzupełnienia potrzeb wojennych, czyli pod kątem etatów wojennych.

Okazuje się, że w etatach wojennych jednostek, jest cały szereg specjalności, których nie szkoli się w wojsku w czasie pokoju. Aby więc sprostać zadaniu przygotowania /nagromadzenia/ odpowiednio wyszkolonych żołnierzy rezerwy, stosuje się przekwalifikowanie rezerwistów w ramach ćwiczeń wojskowych, a w odniesieniu do specjalności nie występujących w etatach pokojowych, na specjalnie organizowanych krótkotrwałych kursach.

Zasadniczym elementem gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych jest odpowiednio ukierunkowane odbywanie zasadniczej służby wojskowej.

Przy poprawnej realizacji, pion mobilizacyjny powinien określić specjalności wojskowe w jakich trzeba szkolić żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową oraz rejony, z których należy powołać poborowych do tej służby.

Pion realizujący pokojowe uzupełnianie wojsk OW powinien realizować postulaty pionu mobilizacyjnego, czyli powoływać poborowych do odbywania zasadniczej służby wojskowej, na stanowiska i funkcje warunkujące ich przydatność na przydziały mobilizacyjne. Przy czym nie jest obojętne, z jakich rejonów poborowi ci zostaną powołani do służby. Powinny to być rejony gwarantujące terytorialność a nawet rejonizację uzupełniania potrzeb mobilizacyjnych.

Ważne jest również, aby nieustannie kontrolować czy poborowi powołani do odbycia zasadniczej służby wojskowej, szkolą się w nakazanych specjalnościach wojskowych i czy nadano im właściwe specjalności wojskowe.

Poważną przeszkodą w TGRO jest ustalenie priorytetów raczej bliższych pionowi uzupełnień a pion mobilizacyjny za mało "walczy" o to, aby jego postulaty w zakresie powoływania do odbycia zasadniczej służby wojskowej były realizowane. Stworzenie klimatu sprzyjającego pionowi mobilizacyjnemu, umożliwiłoby lepszą realizację terytorialnego uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnch wojsk okręgu.

Występuje ponadto szereg innych uwarunkowań wywierających negatywny wpływ na proces TGRO. Jednym z nich jest n.p. nierównomierny rozkład ośrodków LOK szkolących kierowców. W rejonach rozmieszczenia ośrodków LOK występuje nadmiar żołnierzy rezerwy o specjalności: kierowca, co powoduje deficyt innych specjalności /typowym tego przykładem są Suwałki/.

Zanim w procesie TGRO zastosuje się technikę komputerową wydaje się, że pozytywne efekty można uzyskać między innymi poprzez "nakładanie" planu uzupełnienia jw poborowymi, na plan uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych. Innym elementem doskonalenia procesu TGRO może być zmniejszenie liczby specjalności wojskowych i funkcji. Ustalenie zbyt wąskich specjalności wojskowych nie sprzyja sprawie TGRO.

Wywiad przeprowadził
płk dypl. Jan MIREK
dn.

Druk-POW-20 zam.nr 0242/85 z dn. 5.06 19[illegible] r.

Zał. nr 9.

P O U F N E

Egz.nr.....

T A B E L A

YNIKÓW BADAŃ WYKORZYSTANIA POBOROWYCH ORAZ PODOFICERÓW I SZEREGOWYCH EZERWY PRZEZ WSzW RZESZÓW W MECHANIZMIE TGRO.

/rocznik 1960/

Dz.	Wyszczególnienie	Stan podst.	Wykorzystanie poborowych i żołnierzy rezerwy			
			Irzędu	IIrzędu	IIIrzędu	
1	2	3	4	5	6	7
I	Pobór -	4850	4850			
	1. Ubytki bezpowrotne			321		
	2. Przeznaczenie do odbycia służby wojskowej			4305		
	3. Ubytki czasowe			217		
	1. Przeznaczeni do odbycia służby wojsk.				67	
	2. Ubytki bezpowrotne.				150	
II	Przeznaczeni do odbycia służby wojsk. poboru /poz.I.2 i I. 3,2/	4372 5				
	1. Przeznaczeni do ZSW	6	4091			
	1. Ubytki bezpowrot.	7		1214		
	2. Ubytki czasowe	10		1017		
	a/ ubytki bezpowr.	11			76	
	b/ nie powołani do służby	19			891	
	c/ powołani do służ.	20			50	
	3.Powołani do ZSW	23		1860		
	2. Przeznaczeni do odbycia zastępczych form służby	13	189			
	1. Ubytki bezpowr.	14		51		
	2. Ubytki czasowe	15		0		

2	3	4	5	6	7
a/ ubytki bezpowrot.	16			0	
b/ nie powołani do służby	17			0	
c/ powołani do służby	18			0	
3. powołani do odbycia zastępczych form służby	26		138		
3. Przeznaczeni do odbycia służby w MSW i więziennictwie	9	62			
1. Ubytki bezpowrotne	22		3		
2. Nie powołani do sł.	21		15		
3. Powołani do MSW i więzień	22a		44		
4. Przeznaczeni do odbycia służby w poż.i gór.	8	30			
1. Powołani do straży			30		
III Odbywanie ZSW /poz.II. 1,3/	1910 28				
1. Ubytki bezpowrotne	24	75			
2. Zwolnieni,nie uznani za wyszkolonych	29	204			
3. Zwolnieni,jako wyszkoleni żołn.rez. przydatni dla TGRO	33	1631			
1. Szkoleni w płaszcz zamierz.			405		
2. Szkoleni w płaszcz nie zamierzonej			1210		
a/ szkoleni w II specjaln.nie zam.				179	
b/ szkoleni w II specjaln.				1031	
IV Odbywanie zastępczych form służby II. 2,3	138 30				
1. Ubytki bezpowrotne	25	6			
2. Zwolnieni jako nie wyszkoleni	27	4			

	2	3	4	5	6	7
	3. Zwolnieni jako wyszkoleni z punktu widzenia zastępczych form służby	31	128			
V	Odbywanie ćwicz.wojsk.	34,35				
	1. Odbyli zastępcze formy /poz.IV.3/ i ZSW /III.2/	29,30	15			
	1. Odbyli ćwicz. w wymiarze co najmniej 30 dni	35		15		
	2. Nie odbyli ćwiczeń lub odbyli je w wym. krótszym niż 30 dni			0		
	2. Nie odbyli żadnych form służby lub odbyli zast.formy ale nie wyszkol. /poz. IV.2/	32	0			
	1. Odbyli ćwicz. wojsk. w wym. co najmniej 90 d.	34		0		
	2. Nie odbyli przeszk. w rez.przydatnego dla TGRO					
I	NADANO PRZYDZ.MOB.	36	576			
	1. Zgodnie z zasadą celowości			501		
	1. Szkolonym w płaszcz zamierzonej				381	
	2. Szkoleni w płaszcz. niezamierz./III.3,2a/				75	
	2. Z pominięciem zasady celowości.					
	1. Po odbyciu 30 dniowych ćwicz./V.1.1./				15	
	2. Po odbyciu 90 dniowych ćwiczeń /V.2.1/					
	3. Szkoleni w płaszcz. nie zamierz./III.3,2b/				60	

2	3	4	5	6	7
NIE NADANO PRZYDZ. MOB.	37,38				
1. Żołnierzom rez. z płaszczyzny zamierz. /III.3.1/			20		
2. Żołnierzom rez. z płaszczyzny nie zamierzonej			1083		
1. przeszkoleni w II specj./poz.III.3.2.a/				59	
2. przeszkoleni na ćwicz./30i90dni/-/V.1.1. i V.2.1./					
3. Żołnierzom rez.nie wyszkolonym	1095				
Rezerwy do wykorzyst.	2213				

Efektywność wyszkolenia rocznika dla potrzeb TGRO - 0,357.

Efektywność wykorzystania rocznika na przydziałach mob. - 0,12

Efektywność funkcjonowania zasad:

1. Celowość - 0,4762
2. Priorytetu - 0,3143
3. Rotacji - 0,5486
4. Jakości - 0,3628

WYNIKI ZESTAWIŁ
zespół żołnierzy zawodowych
i pracowników cywilnych
WKU RZESZÓW pod kierownictwem
płk dypl.Jana MIRKA
w dniach 4-10.02.1985 r.

Druk POW-20 zam.nr 1/243185 z dn. 5.06 1985 r.

Zał. nr 10.

T A J N E
Egz.

WYWIAD SKATEGORYZOWANY

z oficerem pełniącym służbę w WKU Stargard Gdański
ppłk Kazimierzem WOŹNIAKIEM.

Pytania:

1. Czy w Obywatela Pułkownika WKU /WSzW/ wszystkie jednostki wojskowe są uzupełniane terytorialnie?
2. Jeżeli odpowiedź na pierwsze pytanie będzie pozytywna to zapytać: jakimi metodami to osiągnięto?
3. Jeżeli odpowiedź na pierwsze pytanie będzie negatywna to zapytać: gdzie, na jakich szczeblach upatruje się głównych tego przyczyn?
4. Jakimi sposobami osiągnięto rejonizację uzupełnienia w WKU St. Gdański?
5. Czy obowiązujący układ kartoteki utrudnia czy ułatwia rozwiązanie problemu terytorialności i rejonizacji uzupełnienia?
6. Proszę wymienić, jakie Obywatel Pułkownik widzi związki między terytorialnością a rejonizacją uzupełnienia.
7. Czy w celu ułatwienia pracy związanej z rejonizacją i terytorialnością uzupełnienia należałoby wykonać w WKU /WSzW/ dodatkowy dokument roboczy /schemat, plansza, księga itp./?

Ad 1. Tak. Wszystkie jednostki wojskowe uzupełniane są z terenu administrowanego przez WKU.

Ad 2. Całkowitą terytorialność osiągnięto przez systematyczne planowanie i realizowanie terytorialnego gromadzenia rezerw osobowych, zwłaszcza w specjalnościach deficytowych. Aby zapewnić w pełni wymóg terytorialności, często zachodziła konieczność utrzymywania starszych roczników na przydziałach mobilizacyjnych.

Na przykład, dla nowo formowanej jednostki samochodów sanitarnych, wykorzystano żołnierzy rezerwy, którzy odbyli zastępczą służbę poborowych w służbie zdrowia po dodatkowym ich przeszkoleniu w szpitalu marynarki wojennej. Z dwudziestu żołnierzy rezerwy po odbyciu zastępczej służby poborowych, dwudziestu spełniło warunki do nadania im przydziałów mobilizacyjnych.

Ad.4. Rejonizacja była możliwa dzięki temu, że jednostki wojskowe stacjonują w miejscowościach o dużych zasobach żołnierzy rezerwy, środków transportowych i maszyn. Zasobów tych wystarcza na zabezpieczenie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych z miejscowości, w których stacjonują jednostki wojskowe.

Ad 5. Obowiązujący układ kartoteki nie zawiera w swym systemie możliwości uzyskanie informacji o rozmieszczeniu rezerw w odpowiednich rejonach na administrowanym terenie. Brak bieżącej informacji o rozmieszczeniu rezerw, poważnie utrudnia rozwiązanie problemu, szczególnie rejonizacji uzupełnienia.

Ad 6. Realizacja zasady terytorialności uzupełnienia nie zawsze stwarza możliwość zastosowania zasady rejonizacji. Zależy to od rozmieszczenia zasobów rezerw w stosunku do miejsc mobilizowania jednostek wojskowych. Aby jednak wykonać zadanie rejonizacji uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych, należy szczególnie pieczołowicie planować i realizować powoływanie poborowych do odbywania zasadniczej służby wojskowej.

Ad 7. Wydaje się, że praktycznym dokumentem byłaby plansza, która powinna zawierać wykaz specjalności wojskowych w rozkładzie terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego. Taki wykaz żołnierzy rezerwy, zwłaszcza o tak zwanych specjalnościach deficytowych, daje obraz wykorzystania ich na przydziałach mobilizacyjnych, pokazuje ponadto nadwyżki i braki.

Umożliwia więc reagowanie na powstające braki, a także zezwala zagospodarować nadwyżki.
Taki dokument z powodzeniem wykorzystuje się w WKU Stargard Gdański.

Wywiad przeprowadził
płk dypl. Jan MIREK

Druk POW-20 zam.nr 0244/85 z dn. 5.06 1985r.

Załącznik nr 11.

T A J N E

Egz.nr ...

W Y W I A D J A W N Y

Z Szefem WSzW Przemyśl płk dypl.Stanisławem JĘDRZEJCC odpowiedzialnym między innymi za terytorialne gromadzenie wyszkolonych rezerw osobowych na uzupełnienie potrzeb mobilizacyjnych jednostek wojskowych dyslokowanych na obszarze województwa przemyskiego.

Ogólną dyspozycją rozmowy były problemy i wnioski niezbędne do rozwiązania a związane z możliwością przestrzegania zasady terytorialności.

Aby ta słuszna zasada mogła być realizowana, powinien być stworzony system, który pozwoliłby w praktyce realizować tę zasadę. System ten powinien sprowadzać się do następujących toz:

- komendanci WKU na swoim terenie działania a szefowie WSzW na terenie województwa,powinni skalkulować ilu i jakich specjalistów trzeba co roku szkolić aby uzupełnić /zabezpieczyć/ potrzeby dyslokowanych na ich terenie jednostek wojskowych w ramach terytorialnego uzupełniania;
- okręg wojskowy na podstawie zapotrzebowań z WSzW powinien dać taki rozdzielnik na szkolenie poborowych jakie ma potrzeby WSzW /może to być rozłożone w latach/;

Obecny system powołania poborowych jest taki, że z OW do WKU przysłany jest rozdzielnik i według niego szkoli się poborowych. Ten system nie uwzględnia zasady terytorialności a szkolenie specjalistów wojskowych odbywa się na zasadzie przypadkowości. Natomiast szkolenie poborowych według zapotrzebowań składanych przez WKU z biegiem czasu pozwoliłoby na terytorialne uzupełnienie potrzeb jednostek wojskowych żołnierzami rezerwy.

System ten jest nieco trudniejszy dla WSzW, wymaga bowiem dokładnych analiz w perspektywie /przewidywania/, jak również

jest bardzo kłopotliwy dla OW i sztabu Gen., które to sztaby musiałyby przyjąć rolę faktycznego a nie tytularnego koordynatora.

Rozważenia wymaga sytuacja tzw. krańcowego położenia jednostki wojskowej w województwie /np. na styku 2-3 województw/.

Ponieważ granic województw zmienić nie można, należałoby zdefiniować pojęcie terytorialności nie tylko do obszaru województwa ale i odległości od jednostki wojskowej, do której są wcielani żołnierze rezerwy "r_1". Oznacza to, że jednostka wojskowa uzupełniana żołnierzami rezerwy z sąsiedniego województwa ale o określonej odległości np. 5, 10 czy 15 km uważana byłaby jako uzupełniana terytorialnie.

Wiąże się z tym pewne utrudnienie dla WSzW i WKU, ponieważ dochodzi problem ścisłej współpracy graniczących ze sobą WSzW /WKU/, ponieważ uzupełnienie jednostki wojskowej na tzw. granicy, wymagałoby wspólnego działania.

Nie mniej byłoby to działanie w imię celu nadrzędnego jakim jest szybkie i na odpowiednim poziomie uzupełnienie stanem osobowym jednostek wojskowych.

Przyjęcie proponowanych rozwiązań, to znaczy, utworzenie na całym obszarze kraju jednolitego "systemu terytorialności", rozwiąże szereg problemów a mianowicie:

- pozwala stosunkowo niedużym nakładem sił powołać żołnierzy rezerwy do jednostki wojskowej /małe odległości zamieszkania /pracy/ żołnierzy rezerwy do jw/;
- pozwala na szybkie przybycie stanu osobowego do jw i osiągnięcie przez nią gotowości bojowej;
- w przypadku zakłócenia systemu powołania, jednostki wojskowe nawet skadrowane, mają możliwość powiadomienia żołnierzy rezerwy nawet swoimi siłami;
- dowódcy jednostek mają rozmieszczonych żołnierzy rezerwy na niedużym terenie mieliby ułatwiony z nimi kontakt, mieliby lepsze szanse ich poznania a przynajmniej środowisk, z których się wywodzą, a tym samym lepsze możliwości kształtowania nastrojów w czasie i po mobilizacyjnym rozwinięciu. Ponadto łatwiej zastosować np. metodę tzw. szkolenia

korespondencyjnego oficerów /np. rozwiązywanie zadań artyleryjskich - a za dobre ich wykonanie - skracanie ćwiczeń/. Rozmówca stosował tę metodę będąc dowódcą pułku skadrowanego.

Wywiad przeprowadził
płk dypl. Jan MIREK
dnia 16.12.1984r.

Druk-POW-20 zam.nr 245185 z dn. 5.06 1985r.

Załącznik nr 12

T A J N E

Egz.nr ...

W Y W I A D J A W N Y

I.Z szefem Sztabu ZT płk dypl. Janem WISNIEWSKIM odpowiedzialnym z tytułu stanowiska za mobilizacyjne jej rozwinięcie.

1. Ustalić, czym uzasadnia się konieczność terytorialnego nagromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych.

Według wypowiedzi wynika to z konieczności uzupełnienia jednostki w możliwie krótkim czasie, ze względu na potrzeby operacyjnego rozwinięcia wojsk i uzyskania zdolności do wykonania zadań bojowych. Stąd uzupełnienie jw rezerwistami nie tylko z terenu WSzW ale bardziej z terenu WKU powinno być zadaniem naczelnym wszystkich organów zajmujących się mobilizacyjnym rozwijaniem jw i zabezpieczeniem tego procesu. Chodzi o to, aby normatywne czasy uzupełnienia mobilizacyjnych potrzeb jw ujęte w instrukcjach były przez organy mobilizacyjne traktowane jedynie jako górna granica. Terytorialność uzupełnienia a jeszcze bardziej rejonizacją powinny zapewnić znaczne skrócenie tego czasu. Na przykład skrócenie czasu uzupełnienia przy zachowaniu zasady rejonizacji, o 25% dałoby czas mobilizacyjnego rozwinięcia równy 9 godzinom Byłby to czas dłuższy o godzinę w stosunku do systemu alarmowego lub czasu przybycia MRA . Uzyskanie takiego wyniku, postawiłoby całkowicie w innym świetle problem osiągania wyższych stanów gotowości bojowej przez jw, oraz w innym świetle możliwości operacyjne np. określonych ZT okręgu wojskowego.

2. Ustalić, jaki wpływ może mieć terytorialne gromadzenie rezerw osobowych na mobilizacyjne rozwijanie jw o różnym stopniu ukompletowania.

Terytorialność gromadzenia i uzupełniania ma ogromne znaczenie dla jednostek skadrowanych i nowo formowanych, ponieważ uzupełniają one około 65 - 90% stanów osobowych.

Potrzeba doboru żołnierzy rezerwy, częstego ich przeszkalania oraz możliwość częstego sprawdzania umiejętności na jednodniowych ćwiczeniach /6,12 lub 24 godz./ podkreśla zasadność terytorialnego uzupełniania.

3. Oprócz tego co już zostało powiedziane, co uzyskuje się dzięki przestrzeganiu zasady terytorialności?
   - możliwość doboru i częstych kontaktów żołnierzy rezerwy z macierzystą jw oraz zacieśnia się współpraca między jw a WSzW i WKU;
   - lepsze możliwości współpracy jw, TOAW z TOAP oraz szkolenia tych ostatnich /możliwość częstszych terminów/;
   - mniejsza wrażliwość na skutki zagrożenia przeciwnika;
   - zastępowanie AKiP przez AK JW lub ASD /miałoby to dać mniejsze opóźnienie akcji doręczania dokumentów powołania, co w przypadku ASD niewątpliwie budzi poważną wątpliwość/.

4. Jakie mogą być kierunki doskonalenia gromadzenia wyszkolonych rezerw osobowych?

   Widzi doskonalenie zasad terytorialnego gromadzenia rezerw i uzupełnienia jw żołnierzami rezerwy w:
   - planowym i systematycznym poborze do zasadniczej służby wojskowej w deficytowych specjalnościach wojskowych;
   - szkolenie żołnierzy rezerwy w jw na deficytowe specjalności wojskowe na kursach przekwalifikowania;
   - pełna realizacja szkolenia żołnierzy rezerwy przy założeniach różnych stopni trudności przebiegu mobilizacji;
   - częsta współpraca z TOAP w zakresie zadań mob. rozwinięcia.

   W dalszej części wywiadu sformułowany został wniosek aby jw nowo formowane /rezerwowe itp/ były rozmieszczane w pobliżu lub w rejonach o dużych zasobach rezerw ludzkich, przez to skróci się czas ich mobilizowania i zachowa się zasadę terytorialności.

II. Z szefem WSzW Ciechanów płk dypl. Zygmuntem MIESZKOWSKIM kierującym działalnością związaną z terytorialnym gromadzeniem wyszkolonych rezerw osobowych na obszarze województwa /dn. 19.12.1983r./.

Ogólną dyspozycją rozmowy były problemy i wnioski do rozważenia w zakresie terytorialnego gromadzenia rezerw.

Pułkownik MIESZKOWSKI jest zdania, że w dziedzinie terytorialnego gromadzenia rezerw należy współcześnie widzieć następujące problemy oraz wnioski:

1/ w czasie wcielania poborowych wiosną i jesienią - rozdzielniki przewidują uzupełnienie dużej ilości jw, małą ilością poborowych /np. po 2-3 poborowych/. Powoduje to małe możliwości gromadzenia rezerw osobowych dla jw. W efekcie, takie rozdzielniki realizowane przez kilka lat, nie stwarzają możliwości nagromadzenia rezerw czyli nie umożliwiają przestrzegania zasady terytorialności uzupełnienia.

Dlatego sądzić należy, że WKU - WSzW winny otrzymywać na uzupełnienie potrzeb mniej jw a o większej ilości poborowych i zgodnie z przesłanymi propozycjami do OW.

Należałoby rozważyć nowy /inny/ sposób gromadzenia rezerw osobowych na uzupełnienie mobilizacyjnych potrzeb jw - szczególnie o wysokim stopniu skadrowania i nowo formowanych, a mianowicie:

- wysyłanie przez WKU do jw rozwiniętych /na uzupełnienie ich potrzeb pokojowych/, całych pododdziałów poborowych, które po odbyciu zasadniczej służby wojskowej wracają na teren WKU i nadaje im się przydział mob. do określonej jednostki skadrowanej lub nowo formowanej np.
  - kompanii piechoty - 2 w ciągu roku
  - pl. czołgów
  - pl. /kp/ saperów itp.

Tak skadrowane pododdziały poborowych kierowane do odbycia zasadniczej służby wojskowej w jednostkach rozwiniętych POW i SOW, po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, całe wracające pododdziały mogłyby być brane na przydziały mob. . Rotacja szkolenia takich pododdziałów powinna odbywać się w przedziale 3 - 5 lat.

W tym celu WKU uzupełniająca jw o wysokim stopniu skadrowania lub jw nowo formowaną powinna posiadać pięcioletni plan wcielania do ZSW odpowiednich przydziałów, tak aby w tym przedziale czasowym przeszkolić wszystkie pododdziały pułku. W ciągu następnych pięciu lat cykl szkolenia powtarza się. Wykruszenia żołn. rezerwy na przydziałach mob. młodszych roczników byłyby uzupełniane rocznikami starszymi. Niesamowicie ważna rola sekcji II WKU w czasie realizacji poboru, a ankieta osobowo-poznawcza powinna być uzupełniona o pytania, co mą zamiar robić poborowy po odbyciu ZSW, gdzie ma zamiar mieszkać na stałe przynajmniej przez najbliższy okres 5 lat po odbyciu zasadniczej służby wojskowej.

Dane te jak również rozmowa z poborowym powinny być wskaźnikami czy należy jego przeznaczyć do odbycia zasadniczej służby wojskowej w ramach przygotowanych jednolitych pododdziałów. Chodzi o to aby po odbyciu zasadniczej służby wojskowej jak najmniejsza ilość żołnierzy wykruszała się z administrowanego terenu, i gwarantowała możliwość nadania przydz. mob. wszystkim żołnierzom, którzy odbyli ZSW w jednolitym pododdziale.

Korzyści ogromne

- jednolite wyszkolone pododdziały mające wiele zalet, głównie jednak w zakresie gotowości i wyszkolenia. Skierowanie zaś na pewne okresy oficerów z przydziałów mobilizacyjnych /najlepiej przyszłych ich dowódców/ do ich szkolenia stworzyłoby idealną sytuację szkoleniową oraz dającą wiele korzyści poza-szkoleniowych /zgranie pododdziałów, wzajemne poznanie się itp./.

W jednostkach skadrowanych wprowadzony może być dla różnych typów jw system szkolenia bazowego /jak w 3 i 9 DZ/, pododdziały o różnych specjalnościach /plutony, drużyny/, który będzie przeszkalać rezerwy na potrzeby mobilizacyjne jednostek wojskowych.

- należy ostro reagować w czasie szkolenia żołnierzy zasadniczej służby wojskowej - aby dopilnować szkolenia ich w zaplanowanej specjalności wojskowej.

Rozmówca uważa, że poborowi do jw - zwykle szkolą się 2 m-ce w czasie szkolenia podstawowego - zaś później większość z nich pełni różne funkcje dodatkowe jak listonosz, pomoc kasynowa, pomocnik szefa pododdziału itp., a na zakończenie służby określa mu się specjalność zgodnie z przeznaczeniem, a faktycznie on nie jest wyszkolony.

- nakłonić jw do dobrowolnego przeszkalania żołnierzy rezerwy w określonych brakujących SW - czyli tzw. przekwalifikowanie;
- utrzymać dobry system, który już się załamuje, szkolenia dla 3 i 9 DZ w 4 i 8 DZ.

Wywiad przeprowadził
płk dypl. Jan MIREK
dnia 17.12.1984r.

Druk POW-20 zam.nr 0246/85 z d

ZAŁĄCZNIK NR 13

CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA PROCES TERYTORIALNEGO GROMADZENIA REZERW OSOBOWYCH.

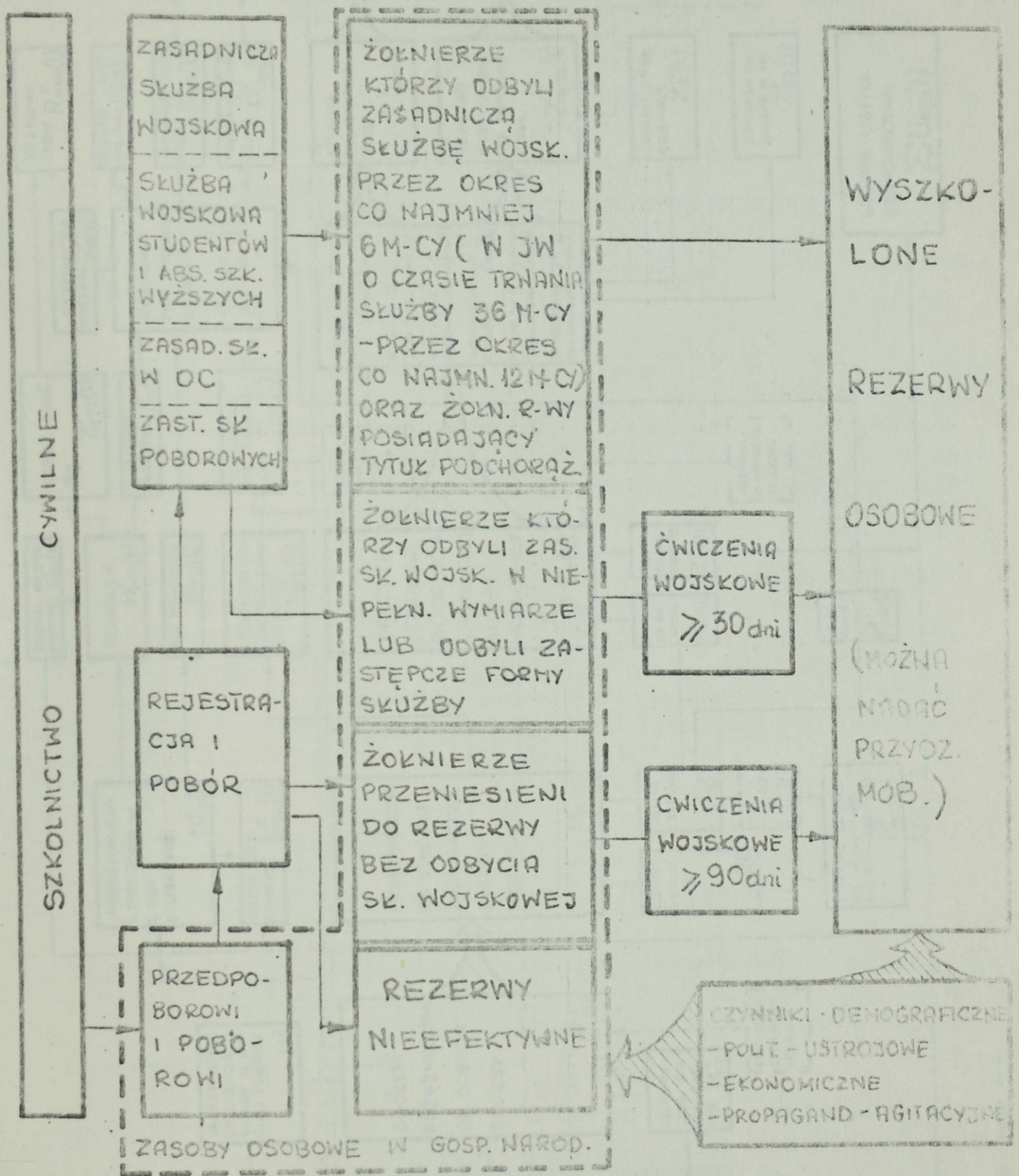

Druk POW-20 zam. nr 0247/83 z dn. 5.06. 1983 r.

MODEL FUNKCJONOWANIA SYSTEMU REZERW TERYTORIALNEGO GROMADZENIA OSOBOWYCH.

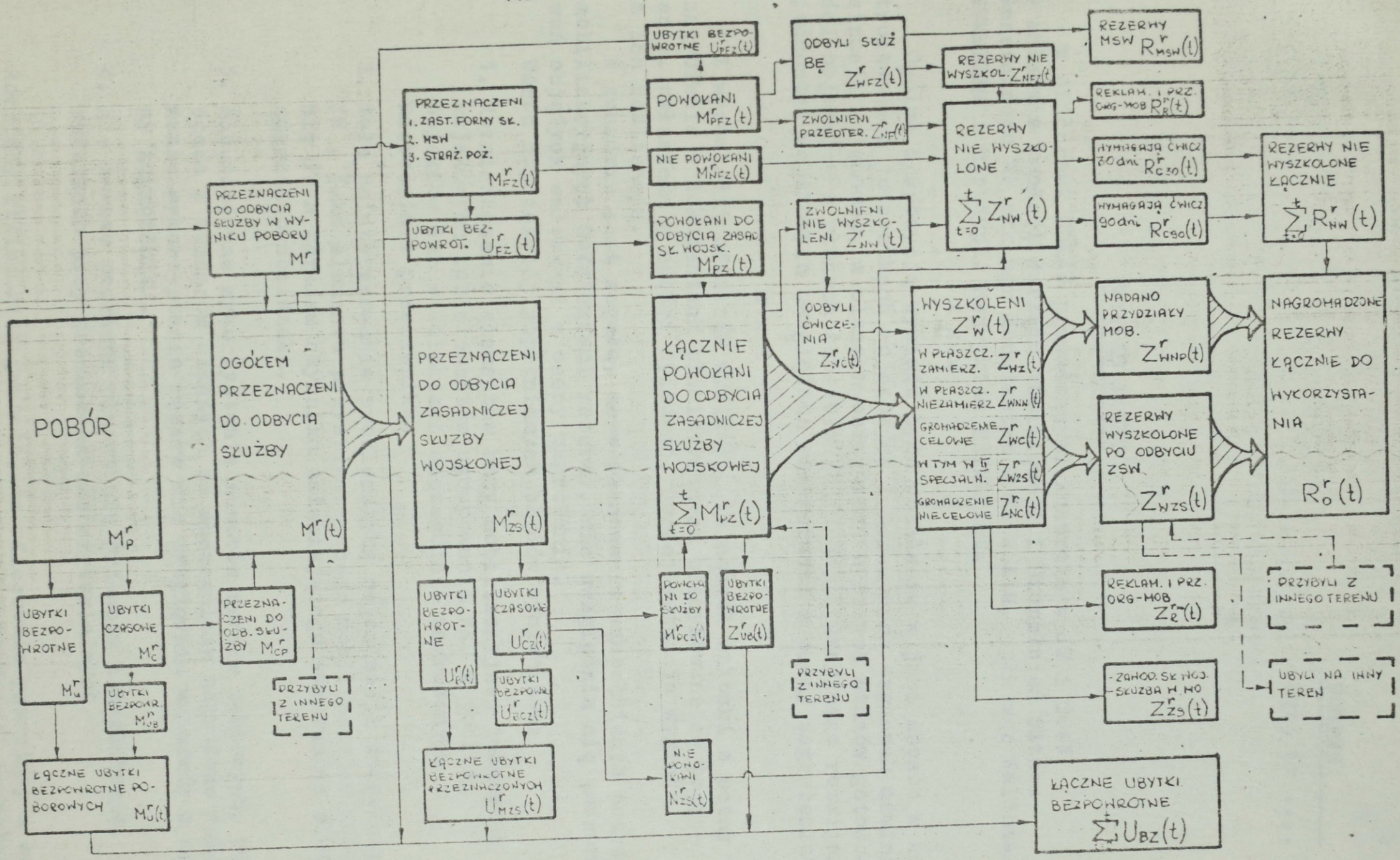

Druk-PON-20 zam. nr 0228/85 z dn. 5.06 1985r.

Załącznik nr 15

POUFNE

Egz. nr ....

WYWIAD JAWNY

z oficerami CDKAW prowadzącymi kontrole w JW i TOAW w składzie komisji Zarządu Mobilizacji i Uzupełnień Sztabu Generalnego WP płk mgr Konstantym KOZŁOWSKIM, ppłk mgr Waldemarem KUMMEREM i mjr dypl. Henrykiem REJMAKIEM.

x x x

Ogólną dyspozycją wywiadu było ustalenie w jaki sposób w kontrolowanych jednostkach wojskowych i terenowych organach administracji wojskowej, w planach osiąganych wyższych stanów gotowości bojowej i w planach zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwijania jednostek wojskowych uwzględnia się wnioski z oceny zagrożenia?

x x x

Z wypowiedzi oficerów wynikało, że na ogół wnioski z oceny zagrożenia w dokumentach planistycznych precyzowane są poprawnie, zwłaszcza w części opisowej. Gorzej sytuacja wygląda z ich realizacją.

W zasadzie jest regułą, że w planowaniu uzupełnienia potrzeb mobilizacyjnych żołnierzami rezerwy, nie uwzględnia się uwarunkowań objętych wnioskami z oceny zagrożenia.

Wśród najczęściej popełnianych błędów wymieniano:

1. Rozmieszczenie elementów bazy mobilizacyjnej jednostek wojskowych lub elementów ugrupowania WKU w pobliżu obiektów lub w obiektach szczególnie zagrożonych uderzeniami przeciwnika.

2. Małe zainteresowanie problematyką rejonizacji uzupełniania JW , jako elementu przyspieszającego mobilizacyjne rozwijanie JW a zarazem czynnika osłabiającego ewentualne skutki uderzeń przeciwnika.

3. Nieumiejętne wykorzystanie zasobów rezerw osobowych, zwłaszcza z obszarów uznanych za szczególnie zagrożone /planowanie wykorzystania rezerw nie uwzględnia wniosków z oceny zagrożenia/.

4. Nie zawsze poprawne planowanie przewozu uzupełnienia, zwłaszcza przy przewozach eksterytorialnych.

Rozmówcy stwierdzili ponadto, że oficerowie pracujący w wojskowych komendach uzupełnień, niedomagania w rejonizacji uzupełnienia tłumaczą błędami popełnianymi przez sztaby OW w czasie planowania

powołania poborowych do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Jest to raczej " unik ", aby ich nie obarczano odpowiedzialnością między innymi za dość dowolne traktowanie wniosków z oceny zagrożenia.

NOTOWAŁ

płk dypl. Jan MIREK

Druk POW-20 zam.nr P/24/185 z dn. 5.06 198.r.

Zał. nr 16.

P O U F N E

Egz.nr .....

R A M O W Y P L A N R O T A C J I

podoficerów i szeregowych rezerwy na przydziałach mobilizacyjnych 25 pz w latach 1985-1990 /roczniki 1963-1971/

L.p.	WYSZCZEGÓLNIENIE PODODDZIAŁÓW	LICZBA ŻOŁNIERZY	LATA ROTACJI 85 63-66	86 64-67	87 65-68	88 66-69	89 67-70	90 68-71
	2	3	4	5	6	7	8	9
	Dowództwo, sztab- i szefowie służb	32	32					
	K. rozpoznawcza	31						31
	K. łączności	49			49			
	K. saperów	60	60					
	Pl.chemiczny,	20		20				
	Bpz kp/x9/	837	2kp 186	2kp 186	1kp 93	1kp 93	2kp 186	1kp 93
	bm/x3/	132		1bm 44		1bm 44		1bm 44
	plppanc/x3/	66	1plpp 22			1plpp 22		1plpp 22
	plaplot/x3/	54			1plpl 18		1plpl 18	1plpl 18
	pl.łącz/x3/	33		1plł 11			1plł 11	1plł 11
	pododdz.tył./x3/	54			1podt 18	1podt 18		1podt 18
	sztab bpz/x3/	6	1szt 2		1szt 2		1szt 2	
	RAZEM w bpz /x3/	1182						
	bcz - sztab	2		2				
	pl.łącz.	9						9
	k.czołg	153		1kcz 51		1kcz 51		1kcz 51
	pododdz.tył.kcz	11	11					
	RAZEM w bcz	175						
	b 122 mm hb	61		61				
	b p panc	28				28		
	b plot	59				59		

1	2	3	4	5	6	7	8	9
11	K. zaopatrz.	95					95	
12.	K. remont.	72			72			
13.	K. med.	18						18
	R A Z E M	1882	313	314	313	315	312	315
	R A Z E M z 20% rezer.	2258	376	376	376	378	374	378

Druk POW-20 zam.nr 1/230/85 z dn. 5.06 1985r.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 12254
Akademii Obrony Narodowej

BIBLIOTEKA NAUKOWA
Nr ewid.
(116)
Dział Zbiorów Specjalnych